

KONKRETY 51

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 28 Nr 1425 23 grudnia 1999 r. Cena 2 zł



Wesołych Świąt

Fot. GRZEGORZ SPAŁA



KOMANDOR

Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz

LUBIN

D.H. "PRYMUS"

ul. Armii Krajowej 9a, tel. (076) 841-14-83

LEGNICA

D.H. "MEGASAM", ul. Najśw. Marii Panny 9

tel. (076) 862-90-81

Najwyższa jakość
Najniższe ceny

LEGNICA

MERCUS, ul. Gwiazdowa

tel. 854-12-65

Zabudowy typu KOMANDOR - ostatnia szansa na odpis podatkowy 99 r.

MEBLE BIUROWE



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel. / fax 076 / 856 00 60 (20 linii)
50-527 Wrocław, ul. Dawida 28/6, tel. (071) 78-18-034

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS!

Ciepły Dom

INSTALACJE:

grzewcze, sanitarne

GRZEJNIKI:

PURMO, CONVECTOR

PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ

- MONTAŻ - SERWIS

Legnica, ul. Baglienna 1, tel. 86-26-420

UWAGA ZMIANA ADRESU HURTOWNI FARB I LAKIERÓW

Od 1 grudnia w nowym miejscu

AB BECHCICKI

nowy adres to **Wałbrzyska 4** (dawne ZWSE)

Serdecznie Zapraszamy !!

telefony bez zmian : (076) 862 26 60, (076) 856 55 89

Miedziowe wieści

• Prokuratura Rejonowa w Lubinie odmówiła wszczęcia śledztwa na wniosek posła Ryszarda Zbrzyznego. R. Zbrzyzny złożył doniesienie, zarzucając władzom KGHM celowe opóźnianie wyboru przez załogę jednego członka Zarządu spółki. Prokuratura stwierdziła, iż zarzut nie ma podstaw, KGHM nie ponosił też z tego tytułu strat materialnych. Ryszard Zbrzyzny uważa, że wkrótce załoga będzie mogła skorzystać ze swoich uprawnień, gdyż sprawę ma konkretnie uregulować nowelizowana właśnie ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw.

• Nie odbyło się zaplanowane na 17 grudnia posiedzenie Rady Nadzorczej KGHM, podczas którego miał być rozpatrywany wniosek o odwołanie prezesa i wiceprezesa Zarządu KGHM.

• Poseł Unii Wolności, Władysław Frasyniuk, skrytykował zbyt upolitycznioną politykę kadrową w KGHM Polskiej Miedzi SA.

• Mieszkańcy Iwin na specjalnej mszy św. uczcili 13 grudnia rocznicę wielkiej katastrofy z 1967 roku, kiedy nastąpił wybuch odpadów poflotacyjnych ze stawu osadowego kopalni "Konrad". Zginęło wówczas 18 osób.

• Notowania miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali przekroczyły poziom 1800 USD. Spadły nieco poniżej 24 zł notowania akcji KGHM na giełdzie warszawskiej.

(ch)

Paczki od unitów

GŁOGÓW Członkowie glogowskiego koła Unii Wolności przygotowali świąteczne paczki, które przekażą najbiedniejszym rodzinom w mieście. Zarząd koła prosił członków i sympatyków UW o to, aby każdy z nich przygotował jedną paczkę. Prezenty zbierane są od poniedziałku. Dzisiaj o godz. 17 Unia zakończy akcję. Przy wytypowaniu potrzebujących zarząd koła UW współpracował z ośrodkiem opieki społecznej.

(oba)

Autobusy w święta

24 i 31 grudnia autobusy linii miejskich do godz. 18 będą kursowały jak w dni robocze; po godz. 18 średnio co godzinę. Autobusy zamiejskie i międzygminne będą kursować wg rozkładów jazdy na dzień roboczy.

25 grudnia i 1 stycznia autobusy miejskie będą kursowały średnio co godzinę, zamiejskie i międzygminne wg rozkładów na dzień wolny od pracy.

26 grudnia i 2 stycznia autobusy będą kursowały jak w dzień wolny od pracy.

Na przystankach zostaną rozwieszone świąteczne rozkłady jazdy.

(rh)

Udekoruj święta

LUBIN Konkurs na najładniejszą dekorację świąteczno-noworoczną dla mieszkańców miasta ogłosiły lubińskie władze samorządowe. Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy mieszkańcy, którzy wykonają dekorację na swojej posesji lub balkonie. Komisja powołana przez prezydenta 27-30 grudnia oceni dekorację, jej estetykę i trwałość. Wyniki zostaną ogłoszone w "Biuletynie Lubińskim" w styczniu 2000 r.

(lama)

Cukrzyca bez tajemnic

ŚCINAWA W ramach „Dni Cukrzycy” w Przychodni Rejonowej Miejsko-Gminnej Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej w Ścinawie wykonano badania poziomu cukru 525 osobom. Wykryto dzięki temu sześć przypadków nieleczonej cukrzycy, a 40 osób skorzystało z konsultacji lekarza diabetologa.

11 i 12 bm. prowadzona była szeroko zakrojona akcja informacyjna na temat tej choroby. Pacjenci otrzymywali biuletyny, książeczki o zasadach żywienia i najnowszych metodach leczenia. Przedstawiciel firmy Novo-Nordisk (producent insulin ludzkich) informował pacjentów, jak obsługiwać strzykawkę do insuliny, tzw. Peny, Novolety oraz jak stosować glukometr do samokontroli. Wyświetlano filmy o przebiegu choroby i jej skutkach. Zainteresowanie „Dniami Cukrzycy” przeszło oczekiwania organizatorów. Na badania przybywali mieszkańcy nie tylko Ścinawy i okolic, ale również z Wińska i Krzelowa. Wszystkim zgłaszającym się wykonywano dodatkowo pomiar ciśnienia krwi i wagi ciała.

Chorzy na cukrzycę otrzymali od zespołu opieki podstawowej propozycję utworzenia Koła Cukrzyków, gdzie co kwartał odbywałyby się szkolenia na temat tej niebezpiecznej, społecznej choroby.

(dach)

Gmina w trzcinie

PRZEMKÓW Bezrobocie w Przemkowie dochodzi do 50 proc. Ostatnio zwolnienia otrzymało około 150 osób z zakładów metalurgicznych, które zostały postawione w stan upadłości.

- Pocieszające jest jedynie to, że wszyscy zwolnieni otrzymali wydłużone zasiłki dla bezrobotnych - na osiemnaście miesięcy, a około 50 osób zasiłki stałe - mówi burmistrz Leszek Frąckowiak. - Teraz część pracowników chce stworzyć spółkę na bazie części zakładu. Mam nadzieję, że ta spółka ruszy na wiosnę i zatrudni około 70 osób.

Z szacunków wynika, że w Przemkowie więcej jest zarejestrowanych bezrobotnych niż pracujących zawodowo. Gmina i urząd pracy próbują ratować tartak w Wilkocinie, który zatrudnia 20 osób.

Ostatnio do Przemkowa przyjechał przedsiębiorca ze Szczecina, który uruchamia firmę przetwórstwa trzciny, wrzosu i mchu. Na razie nowa firma zatrudniła pięć osób, ale jej właściciel obiecał, że docelowo przyjmie około 20 pracowników.

(don)

Mikołaj z urzędu

JAWOR Starosta jaworski Jan Jarosiński złożył mikołajową wizytę w Państwowym Domu Dziecka w Kaczorowie oraz Domu Małych Dzieci w Jaworze. Dzieci obdarował słodyczami, a dyrektorom obu placówek przekazał czeki na tysiąc złotych, ofiarowane przez sponsorów z powiatu jaworskiego. Towarzyszący staroście dyrektor legnickiego Cuprum Banku, Franciszek Szudrowicz, również wręczył kierownictwu domów dziecka czeki o tej samej wartości.

Nielatwa sytuacja finansowa placówek była tematem rozmowy dyrektorów z gośćmi. Przeprowadzenie niezbędnych remontów w obydwu placówkach było możliwe dzięki hojności sponsorów i wolontariuszom.

(rh)

Przyszłość w młodości

JAWOR I Liceum Ogólnokształcące w Jaworze obchodziło 9 bm. święto patrona szkoły - księcia Bolka I. Z tej okazji przygotowano program artystyczny. W uroczystości uczestniczyli Bronisława Kowalska - posłanka na Sejm RP, Jan Jarosiński - starosta powiatu jaworskiego, Stanisław Tomczak - burmistrz Jawora oraz przewodniczący rad z okolicznych gmin. Bronisława Kowalska w przemówieniu podkreślała rolę wykształcenia w przyszłych strukturach Unii Europejskiej, zaś Jan Jarosiński zwracał uwagę na rolę młodzieży w budowaniu przyszłości Europy.

(pak)

Zapobiegli rozróbie

ŚCINAWA Lubińskiej policji udało się zapobiec młodzieżowej rozróbce w Ścinawie. Informacja o tym, że w tej miejscowości w sobotę dojdzie do konfrontacji grup młodzieżowych reprezentujących różne podkultury, komenda powiatowa potraktowała poważnie. Miasto cały dzień patrolowało kilkanaście radiowozów i kilkadziesiąt lubińskich policjantów, wspomaganymi przez oddziały prewencji z Legnicy. Mimo że po ulicach krążyły spore grupy młodych ludzi, nie doszło do incydentów. Funkcjonariusze legitymowali ich i odbierali przedmioty przygotowane do bijatyki, w tym 14 kijów drewnianych i 5 metalowych rurek.

(emka)

Bezrobotnych coraz więcej

LUBIN Aktualna sytuacja na rynku pracy była tematem Forum Prezydentów Miast Dolnego Śląska, które odbyło się w Lubinie. W spotkaniu poza gospodarzem forum - prezydentem Dariuszem Milką, uczestniczyli szefowie zarządów Wrocławia, Legnicy, Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Głogowa i Bolesławca.

Bogdan Zdrojewski, prezydent Wrocławia, zwrócił m.in. uwagę na to, że mimo wcześniejszych optymistycznych prognoz, w tym roku bezrobocie w województwie wzrosło. Jak rozwiązać problem? Zdaniem Zdrojewskiego, trzeba ściągnąć do miast dużych inwestorów. Tylko oni dysponują odpowiednim kapitałem, który zagwarantuje powodzenie przedsięwzięcia, a tym samym da ludziom pracę.

(lama)

Szczególnie Panstwo,

Święta Bożego Narodzenia to czas przygotowania najpiękniejszych wizerunków, załomny, sympatii, zrozumienia i radości w blasku chwałowych śnieg.

Niech właśnie taki nastrój oświetla świąteczne chwile i przypomnieć nam będzie w spełnieniu najskrytszych marzeń.

A w Nowym - 2000 Roku - żyć spokojnie, realizacji osobistych ambicji i dużo, dużo zadowolenia.

24.XII.1999.
Janowiata Kowalska
Poseł na Sejm RP

Wszystkim Mieszkańcom naszej gminy z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkiego, co najlepsze w życiu zawodowym i osobistym, żeby byli spokojni, pełni szczęścia i radości w rodzinie, żeby przyniosły nadzieję na lepsze jutro, a Nowy Rok 2000 niech spełni Wasze Oczekiwania



Rada, Zarząd,
wójt gminy Kunice

Spokojnych, rodzinnych i zdrowych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego 2000 Roku
sympatykom lewicy, centrum i prawicy
oraz wszystkim, którzy nie interesują
się polityką



życzy
Ryszard Maraszek
radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego

Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz dużo zdrowia, pogody ducha
i wszelkiej pomyślności
w miłym 2000 roku wszystkim
mieszkańcom powiatu legnickiego życzą:



Mieczysław Kąsprzak
starosta legnicki

Jan Szczęsny Wozydło
przewodniczący Rady Powiatu

konkrety i ludzie

Stare i nowe

Wysyłamy sondę na Marsa, zeglujemy w Internecie, ale gdzieś tak z początkiem grudnia przypominamy sobie, że znów idą święta. I jak ryba wody lakniemy wówczas tradycji. Czyli czegoś stałego i niezmiennego. Ale tradycje też się dziś zmieniają. Wystarczy sobie przypomnieć, jak wyglądały przygotowania do świąt 10-15 lat temu. A więc zupełnie niedawno. Wtedy święta oznaczały wielodniowe wędrówki po sklepach, załatwianie szynki, cytrusów, a nawet choinki. Planowa gospodarka socjalistyczna potrafiła bowiem dokładnie zaprogramować, kiedy statki z pomarańczami i cytrynami mają wypłynąć z oceanów do bałtyckich portów i kiedy zakłady mięsne mają nasilić wędzenie.

W efekcie kończyło się to zwykle wielką męczarnią naszymi mam, które godzinami wystawały w kolejach. Bo statek przywiózł cytryny, lecz późno i tylko część z nich dotarła do sklepów. A z kolei zakłady mięsne zaplanowały wędzenie, ale zabrakło drewna. Albo wędziły, kominy kopciły jak parowozy, a większość wędzonek i tak poszła na Śląsk. Bo tam były bardziej potrzebne (wiadomo, górnicy).

To wariantowo przeświątecznego handlu miało swój klimat, bo o wroku głupio jakoś mówić, i wtopiło się dzięki czterdziestoletniej praktyce w tradycję. Nasze zmęczone, zdenerwowane

mamy po takich przygotowaniach ledwo trzymały się już w Wigilię na nogach. Ale zasiadały przy stołach w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Podczas świątecznej biesiady krążyły zaś heroiczne opowieści o tym, ile godzin na mrozie trzeba było stać za karpami, komu ORMO zabralo wieszoną nielegalnie z lasu choinkę, komu wykupiono szynkę przed nosem, a kto przyniósł do domu ze sklepu stary makowiec.

Ale tę tradycję mamy akurat z głowy. Czy pojawiły się na to miejsce inne? Oczywiście. W miejsce socjalistycznej udręki handlowej wszedł kapitalistyczny przepych. Już na Wszystkich Świętych handlowcy chętnie udekorowali sklepy choinkami. Od połowy listopada wmawiają nam, że oto nadszedł czas wielkiego kupowania: niby taniej w tym okresie samochody, lodówki, pralki, meble, książki. Handel spuszcza parę groszy na szynkach, rybach, ciastach, kielbasach, bananach. Nie ma problemu z bombkami i światełkami na choinkę, stroikiem na drzwi i stół, drzewkiem w doniczce... Jest pięknie i O.K. Rodzi się na naszych oczach jednak nowa tradycja. Dlaczego coraz więcej ludzi przychodzi na wigilię dla ubogich i samotnych, dlaczego w zakładach pracy i już w szkołach musimy się składać na tych, których nie stać, by kupić karpia? Dlaczego rodzina zamiast koleдовать i rozmawiać, gapi się niemo w telewizor? Dlaczego nie składamy życzeń swoim sąsiadom? Dlaczego...

Adam Spychała

• Pana Jarosława Skowrońskiego i pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie • Wychowanków i personelu Domu Małych Dzieci w Jaworze • Pani Orłowskiej z Jaskowic • Pana prezesa Jerzego Promińskiego i „Wodociągów Legnickich” • Pana Jana Okulicza i pani Moniki Małek z TOYOTA MOTOR POLSKA • Pani Yuriko Tien-Kaczowskiej • Pani Posel Bronisławy Kowalskiej • Pana Franciszka Łosia i Zarządu MPK w Legnicy • Pana harcmistrza Jacka Książka, komendanta hufca legnickiego ZHP • Zespołu Teatru Modrzejskiej w Legnicy • Muzycznego Radia i Agencji Reklamowo-Informacyjnej TOP w Jeleniej Górze • Firmy GALL-ICM • Pana Jarosława Grubmana, prezesa zarządu oraz załogi Przedsiębiorstwa Usługowego JAREXS w Legnicy • Dyrekcji, grona pedagogicznego i młodzieży z Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy • Panów kanclerza Jerzego Stefaniaka, rektora prof. Stanisława Dąbrowskiego i prorektora dra Krzysztofa Safina z Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy • Pana prezesa Zbigniewa Barana i pracowników przedsiębiorstwa MODERNBUD w Legnicy • Pana Stanisława Tomczaka, burmistrza Jawora • Dyrekcji i pracowników SDK KOPERNIK w Legnicy • Stowarzyszenia Tenisa Stołowego w Bartoszowie • Pana doc. dra Ryszarda Chamerę, dyrektora oddziału Instytutu Metali Nieżelaznych w Legnicy • Zarządu Legnickiego Stowarzyszenia FUTBOL-5 • Firmy CR MEDIA w Warszawie • Firmy CZAR w Legnicy • Pana Tadeusza Ho-

Świąteczne życzenia

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku otrzymaliśmy życzenia od:

rodeckiego – dyrektora oddziału KREDYT BANK w Legnicy • Zarządu, pracowników i działaczy ASPN MIEDŹ w Legnicy • Dzieci i wychowawców z turnusu rehabilitacyjno-leczniczego w Drawsku Cieszyńskim, zorganizowanego przez Fundację na rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego • Firmy komputerowej ADAX land – ALEX • TV DAMI • Pani Beaty Staszaków z Wyższej Szkoły Zarządzania w Legnicy • Pana Mariana Urbaniaka z firmy URBEX • Pana Leonarda Adama Michalaka, prezesa Stowarzyszenia TARNINÓW • Państwa Elżbiety i Zygmunta Broniarków • Pani Elżbiety Kudyby z Lubina • Zarządu PSS SPOŁEM w Lubinie • Pana Ryszarda Kępy, dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy • Dzieci i pracowników SDK ATRIUM w Legnicy • Zarządu i pracowników PHU ANGRA w Legnicy • Pana Dariusza Milki, prezydenta Lubina • Dyrekcji i pracowników Oddziału Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych w Legnicy • Roberta Raczynskiego z Narodowego Banku Polskiego • Pani Ireny Kurtys z Legnicy • Pana Tadeusza Kuriaty i pracowników firmy MOTOR-POL w Legnicy • Pana Krzysztofa Radkowskiego – kierownika Polskiego Związku Motorowego OZDG spółki z o.o. we Wrocławiu • Zarządu i pracowników M&S Pomorskiej Fabryki Okien • Pana

Dariusza Grześkowiaka • Zarządu i pracowników JAMA LEASING sp. z o.o. • Pana Mirosława Wróbla (Mercedes-Benz) • Pana Jerzego Bednarza – dyrektora Oddziału ZUS w Legnicy • Panów Janusza W. Feliksa i Jerzego Minorczyka z TELEPROGRAMU • Pana Andrzeja Załuckiego – redaktora naczelnego i pana Tomasza Sendka – dyrektora ds. reklamy z „ECH DNIA” • Państwa Jadwigi i Mirosława Bogackich z firmy NOWATERM • Pana Stanisława Tomczaka – burmistrza Jawora • Pani Mirosławy Szewc z Wydawnictwa UNIFILM • Pana Pawła Deca – prezesa zarządu SM USTRONIE IV w Lubinie • Pana Mirosława Gojdzia (RUCH) • Państwa Moniki i Tomasza Stefaniaków z zespołem.

Dziękujemy.
cdn.

RADIO TAXI LEGNICA

Aby dni Bożego Narodzenia przyniosły spełnienie wszystkich marzeń, a nowy rok okazał się pełny szczęśliwych chwil i wszelkiej pomyślności
życzy Radio Taxi 96-28



**Załoga
Piekarni BP
Korneliusza Okonia
składa
życzenia**

**WESOŁYCH ŚWIĄT
I
NOWEGO
ROKU 2000**



LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 261, TEL. 850-61-95

Drodzy Mieszkańcy
miłych, wesółych Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia, szczęścia
i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku

życzą przedstawiciele Unii Miast Miedziowych

Zbigniew Rybka
prezydent Głogowa

Emilian Stańczyszyn
burmistrz Polkowic

Dariusz Milka
prezydent Lubina

**Pogodnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych
w gronie najbliższych sercu osób
oraz wiele szczęścia
w nadchodzącym Nowym Roku 2000**



Eugeniusz Patyk
przewodniczący Rady Miasta

życzą **Zbigniew Rybka**
prezydent Miasta Głogowa

**Wszystkim mieszkańcom powiatu polkowickiego
życzenia szczęśliwych, ciepłych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności w roku 2000**

życzą
radni powiatu polkowickiego
oraz zarząd

KOMINKI

KOMINEX S.C.
Legnica, ul. Chojnowska 54, tel./fax (076) 862-58-12

Sprzedaż i montaż
• kominków mieszkaniowych
• pieców z wkładem żeliwnym firmy
CHEMINEES PHILIPPE

PROFESJONALNA OBSŁUGA I MONTAŻ

KUPON RABATOWY NA 50 ZŁ
przy jednorazowym zakupie
kominka lub wkładu

ASTRA CLASSIC

**NAJLEPSZA INWESTYCJA
NA CZTERECH KÓŁKACH**

Opel Astra Classic zdecydowanie
najlepiej utrzymuje swą wartość
po dwóch, trzech czy nawet
czterech latach! *



OPEL

ZAPRASZAMY

P. H. "UNIMO"

Legnica - Rzeszotary
salon (076) 856-04-58 (9)
serwis (076) 862-37-71
części (076) 866-03-75
stacja kontroli poj. (076) 862-37-77

Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax (076) 844-25-65
salon

Czas na odpoczynek

Z ANDRZEJEM GOŁOTĄ
rozmawia Alicja Bogiel

● Prasa informowała, że przyjechał pan do Polski na pogrzeb „Pershinga”. Słyszeliśmy, że w czasie tego pogrzebu był pan w Hamburgu. Jaka jest prawda?

- Do Polski przyjechałem dzisiaj rano (sobota, 11 bm. – przyp. red.), czyli po pogrzebie Andrzeja. Rzeczywiście miałem być w kraju wcześniej, ale wysiadłem z samolotu, bo zapomniałem zabrać ważną rzecz. Do Europy przyleciałem więc w czwartek. Byłem w Hamburgu, gdzie omawiałem sprawy zawodowe. Jeżeli zaś chodzi o „Pershinga”, to nigdy nie znałem go pod takim pseudonimem. Znałem Andrzeja Kolińskiego, mojego przyjaciela z lat młodości, a potem biznesmena.

● Mógłby pan coś więcej powiedzieć na temat tej znajomości?

- Kilkanaście lat temu trenowaliśmy w jednym klubie. Ja boks, on zapasy. Stąd się znamy i od tego czasu datuje się nasza przyjaźń. Gdy przyjechałem do Polski do dłuższej przerwy, Andrzej zajmował się w Gdańsku interesami. Produkcją płyt. Nie wiem, czy był w mafii. Nie wolno tak mówić, dopóki się tego nie udowodni. Ja w każdym razie nic o tym nie wiem i nie wiem też, co powiedzieć na ten temat.

● Po co więc przyjechał pan do kraju?

- Spotkać się z rodziną i w interesach.

● Miał pan też odwiedzić Głogowski Klub Bokserski, którego jest pan honorowym patronem.

- Do spotkania z młodymi bokserami dojdzie być może w czasie kolejnego mojego pobytu w Polsce. Korek na autostradzie między Hamburgiem i Berlinem, a potem kolejka na granicy w Świecku spowodowały, że jestem w Polsce krócej. Mam więc mało czasu.

● Ale, zgodnie z obietnicami, pomoże pan klubowi w Głogowie?

- Pomoc jest oczywiście możliwa. Wszystko trzeba omówić. To bardzo szczytne być honorowym patronem. Młodzież powinna uprawiać sport. Obojętnie, czy jest to boks, zapasy czy bieganie. Młodzi ludzie muszą się czymś zajmować. Przyszłym pięściarzom z Głogowa radziłbym pracować i jeszcze raz pracować. Trzeba się spocić, żeby mieć wyniki.

● A co robił pan w Hamburgu? Plotki mówią, że toczyły się tam rozmowy o pana walce z jednym z braci Kliczków.

- To tajemnica. Na razie nie będę jej ujawniać. (Prasa niemiecka podała, że Andrzej Gołota faktycznie rozmawiał o ewentualnej walce z Walerijem Kliczką – utalentowanym bokserem z Ukrainy, którego kreuje się na przyszłego mistrza świata. Decyzja w sprawie walki ma zapadnąć pod koniec grudnia. Gołota przyjeżdża wtedy do Hamburga na galę bokserką, jako obserwator – przyp. A.B.)

● Z tego wynika, że nie zamierza się pan rozstać z boksem?

- Tak, nie rezygnuję z pięściarstwa. Gdzieś tam będę się kręcił.

● Niedawno karierę bokserką zakończył Przemysław Saleta. Zmienił dyscyplinę sportu i będzie uprawiał triathlon. Wstąpił nawet do głogowskiego klubu triathlonowego. Wciąż jednak twierdził, że wygrałby z panem, gdyby doszło do walki.



Fot. ALICJA BOGIEL

- Zawsze mówiłem Przemkowi Saletcie, że powinien być przy kick boxingu. Nie jest dobrze, gdy sportowiec się rozdrabnia. Boks Przemkowi chyba szkodził. Więc może i lepiej, że przeszedł na triathlon. Walkę z nim wygrałbym na pewno.

● Dlaczego poddał się pan podczas ostatniej walki z Grantem. Podobno nie wiedział pan, że wygrywa?

- Tak było naprawdę. Za wcześniej jednak na podsumowanie. Teraz jest czas na odpoczynek, na rodzinę.

● A propos rodziny. Gdzie i z kim spędzi pan Boże Narodzenie?

- Oczywiście w domu, z żoną i z dziećmi.

● A co będzie na stole?

- Polskie potrawy. Wigilię zawsze robiliśmy zgodnie z polską tradycją. Lubię święta Bożego Narodzenia. Kojarzą mi się z prezentami, choinką i rodziną.

● Jakie prezenty kupi pan najbliższym?

- Córką dała mi całą listę prezentów, jakie chciałaby dostać. Do Świętego Mikołaja napisała list, który ma objętość trzech stron formatu A4. Nie wiem, czy uda mi się to wszystko kupić. Coś z tego jednak na pewno wybierzemy.

● Kiedy ostatnio rozmawialiśmy z pana żoną, przygotowywała się do egzaminu adwokackiego. Z tego wynika, że zdała.

- Tak, zdała go i od roku prowadzi kancelarię prawniczą. Zajmuje się sprawami kryminalnymi. Jest bardzo szczepiwa, że wróciła do pracy.

● Opowiada panu o swoich klientach i sprawach sądowych?

- Nie może, musi zachować tajemnicę zawodową. Wiem tylko tyle, że prowadzi drobne sprawy, np. kradzieży w supermarketach. I że praca jest ciekawa.

● Kto w tym czasie zajmuje się dziećmi? Macie państwo gosposię?

- Rano dzieci są w szkole. Potem zajmujemy się nimi sami. Pomaga nam moja mama.

● Zawsze i wszędzie jest pan kojarzony z boksem. Ma pan jakieś inne zainteresowania?

- To chyba dobrze, że jestem kojarzony z boksem, taki mam zawód. A zainteresowania? Jest ich sporo. Nie starczyłoby pani zeszytu do zapisywania.

● Mam gruby notes.

- Na przykład samochody. Lubię samochody, ale najbardziej lubię je... sprzedawać. Mam z żoną kilka aut, ale najbardziej odpowiadają nam mercedesy. Nikt jeszcze nie wyprodukował lepszego auta.

● Mimo przegranych jest pan bardzo popularny w Polsce i nie tylko. W Ameryce mówi się, że „Gołota to symbol Polski”. Skąd bierze się ta sława, skoro nie zabiega pan o kontakty z mediami?

- Nie wiem. W Ameryce przegrani nie mają racji. To, jak mnie widzą ludzie, zależy w dużej mierze od was, dziennikarzy. Media więc chyba mnie lubią.

● W Stanach postrzegany jest pan również jako jedyny „biały”, który próbował przebić się przez „czarną mafię”, i któremu „czarna mafia” nie pozwala na spektakularne zwycięstwa.

- Tak? To ciekawe, ale ja nie mogę tego potwierdzić.

● Może więc zmienimy temat. Gdzie spędzi pan sylwestra?

- Jeszcze nie wiem, gdzie spędzę sylwestra. Pomyślałem właśnie, że może wybiorę się do Nowego Jorku, na Time's Square. Podobno w sylwestra jest tam wyjątkowo ciekawie. Pewnie wybiorę się z żoną i przyjaciółmi.

● A czego życzy pan sobie w Nowym Roku?

- Tego, co wszyscy. Pomyślności w rodzinie i sukcesów zawodowych. I tego też życzę czytelnikom „Konkretów”.

● Dziękuję za rozmowę.

Biuro ogłoszeń
ZŁOTORYJA
tel. **Rynek 1**
87-83-778

Legnickie pomniki



Na zdjęciu w głębi popiersie Ludwika Mattheusa

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z GRAŻYNĄ HUMEŃCZUK,
autorką wystawy „Legnickie pomniki”*,
rozmawia Włodzimierz Kalski.

• Czy przedwojenna Legnica była miastem pomników?

- Chyba tak. Widać to szczególnie przy porównaniu z obecną sytuacją. Dzisiaj, nie licząc kamieni i tablic pamiątkowych, w Legnicy są tylko dwa pomniki. W szczytowych okresach

przed II wojną światową było ich ponad dwadzieścia.

• Komu i z jakiej okazji je stawiano?

- Były pomniki wystawiane władcom, podobne do tych, jakie stawiano w każdym innym niemieckim mieście. Każde szanujące się miasto miało pomniki Frydery-

ka Wielkiego i Wilhelma I. Pomniki stawiano także, by uczcić pamięć poległych w wojnach mieszkańców miasta i żołnierzy oddziałów stąd się wywodzących. Honorowano nimi także obywateli w różny sposób zasłużonych dla miasta. Na przykład Friedrichowi Wilhelmowi Schubertowi za to, że w testa-

mentie zapisał miastu swój spory majątek - wystawiono pomnik na terenie dzisiejszego parku. W przypadku Samuela Beniamina Ruffera mieszczanie docenili jego zasługi dla rozwoju legnickiego przemysłu. Johanna Gottfrieda Baumgarta uhonorowano za to, że ufundował aleję lipową w parku miejskim.

Pomniki stawiano także potem (Friedrichowi Schillerowi, Johannowi Christianowi Güntherowi i Friedrichowi von Logau) i dowódcom wojskowym: Gebhardowi von Blücherowi, Hansowi von Yorkowi, Augustowi von Gneisenau i Fabianowi Osten-Sackenowi, którzy dowodzili wojskami sprzymierzonych przeciw Napoleonowi w bitwie nad Kaczawą, oraz Hansowi Georgowi von Arnim - bohaterowi wojny trzydziestoletniej.

Czasami pomniki stawiano w rocznice historycznych wydarzeń - tak było na przykład z pomnikami czterech wyżej wymienionych dowódców, które odsłonięto w 1913 roku, w setną rocznicę bitwy, oraz z pomnikiem Fryderyka Wielkiego, pod który kamień węgielny wmurowano z okazji setnej rocznicy bitwy z 1760 roku. Wiele innych pomników postawiono spontanicznie, bez czekania na okrągłe jubileusze i specjalne okazje.

• Co się z legnickimi pomnikami stało po wojnie?

- Nieliczne przetrwały na swoich miejscach. Dotyczy to lwa w

parku miejskim, który był pomnikiem upamiętniającym poległych legniczan w wojnach z lat 1870/71, oraz dwóch pomników znajdujących się na dziedzińcu Akademii Rycerskiej - dotyczącego jubileuszu 200 lat istnienia uczelni oraz absolwentów szkoły poległych w I wojnie światowej.

Przetrwał także, w niezmienionej formie, kamień upamiętniający kompozytora i kantora Wilhelma Tschircha, który znajduje się w ogrodzie prywatnej posesji. Ponadto na terenie dawnej wsi Przybków, która dziś jest częścią Legnicy, zachował się w niezmienionym stanie, a więc z inskrypcjami, pomnik poświęcony mieszkańcom tej wsi poległym w I wojnie światowej. Pozostałe zniszczono. Na niektórych kamieniach pamiątkowych zmieniono napisy i teraz upamiętniają one inne wydarzenia. Niektóre pomniki porzucił właściciel, a z czasem przykryła je warstwa ziemi. Pozostałe przetopiono - po wojnie lub jeszcze przed wojną. Z tej grupy ocalał tylko jeden pomnik, feldmarszałka von Arnima, który - przewieziony pod koniec wojny do Hamburga - został po wojnie wykupiony przez dawnych legniczan mieszkających w Wuppertalu i teraz jest ozdobą tego miasta.

• Dziękuję za rozmowę.

*Wystawa jest czynna do końca lutego 2000 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy

BIURO ORBIS PODRÓŻY
TRAVEL U.C. „ORBIS”
LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05
86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, RYNEK 29 (śledziówki)
tel. 851-22-80, www.orbis.legnica.pl

• BILETY LOTNICZE, PROMOWE, AUTOKAROWE • WCZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE • WYCIECZKI • UBEZPIECZENIA GERLING, POLISA, PZU • WIZY • WYNAJEM AUTOKARÓW • OBSŁUGA KONFERENCJI BUSINESS TRAVEL
NARTY - FERIE ZIMOWE, 7 DNI DOJAZD AUTOKAREM: Austria, Włochy, Francja - płatne dodatkowo
■ AUSTRIA: Zell am See, apart. 4-os., 826 DEM
■ AUSTRIA: Kaprun, apart. 3-os., 693 DEM
■ FRANCJA: Brides Les Bains, studio 4-os. (1.617 zł)
■ WŁOCHY: Dolomity, apart. 4-os. (2.073 zł)
IMPREZY AUTOKAROWE
■ WŁOCHY: Borca Di Cadore, domek, 4-os. - 995 zł/os.
■ WŁOCHY: Bormio - Aprika, apart. 4-os. - 580 zł/os.
■ AUSTRIA: Zillertal - Gasthof Mariandl - 1.590 zł/os.
■ FRANCJA: La Norma, apart. 4-os. - 1.280 zł/os.
■ SZWAJCARIA: Veysonnaz, studio 4-os. - 1.615 zł/os.
ZIMOWISKA - NARTY
■ CZECHY - DESTNE 29.01-5.02, 5-12.02 (549 zł)
■ ZAKOPANE 30.01-12.02 (895 zł)
■ ZAKOPANE, obóz 2-13.02 (990 zł)
■ WŁOCHY 28.01-6.02 (999 zł)
■ AUSTRIA 28.01-6.02 - 1.050 zł
Wszystkim Klientom naszego biura życzymy zdrowych, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia.

NOWA PLACÓWKA KREDYT BANKU S.A.

Szanowni Państwo!

Już od 3 stycznia 2000 r. zapraszamy Państwa do naszej nowej placówki w Lubinie. Pragniemy, aby nasz Bank służył Państwu nie tylko jako instytucja finansowa, ale również przyjazny i kompetentny doradca.



Oddział w Legnicy
Filia nr 1 w Lubinie
ul. Jana Pawła II 6
59-300 Lubin
tel./fax:
(0-76) 842 77 73
(0-76) 842 78 30

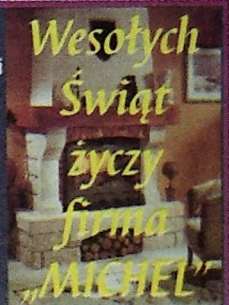
Zapraszamy
od poniedziałku
do piątku
w godzinach:
od 9.00 do 16.00.

KREDYT BANK

KOMINKI „MICHEL”

- z piaskowców, granitów, marmuru, kafli
- wkłady grzewcze
- piece kominkowe
- „kozy” na drewno i węgiel
- centralne ogrzewanie z kominka

LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 17
tel./fax 850-61-71
WROCŁAW, UL. HALLERA 155
tel./fax (071) 339-28-89



SŁOWO POLSKIE

Bataliony wrogów ludu

Wyrwano ich z tzw. dobrych rodzin. Szli do polskiego wojska, a trafiali do karnych kompanii harających w najniebezpieczniejszych częściach kopalń i warunkach. Cywilom zatrudnionym pod ziemią przedstawiano ich jako kryminalistów i przestępców, by nie pobłazali. Podobno na święta, zwłaszcza na Boże Narodzenie, dostawali prezent od komunistycznych władz - zwiększoną normę. Żołnierze-górnicy. Ludzie skazani na społeczną degradację.

Sługa dwóch panów

Znany był jako patriota, człowiek szlachetny, wybitny naukowiec, zajmujący w PRL najbardziej eksponowane stanowiska. Wcześniej, w Oddziale II Komendy Głównej Armii Krajowej, jego wiedza i doświadczenie przyczyniły się do opracowania systemu sterowania rakiety V-2. Meldunek z dokumentacją szybko dotarł do Londynu. Równocześnie jednak identyczny meldunek „ktoś” z II Oddziału AK przekazał centrali wywiadu w Moskwie. Janusz Groszkowski, wiceprzewodniczący Rady Państwa, okazał się być sowiecką wtyczką w wywiadzie AK.

Serce w opłatku

Na co dzień pracuje w oławskiej Centrali Nasiennej jako inspektor terenowy do spraw produkcji i handlu. Od siedmiu lat przed świętami Bożego Narodzenia bierze urlop na... opłatki. Kiedyś wpadł na pomysł, by członków rodziny i przyjaciół obdarowywać wypiekami przez siebie opłatkami. Zdobył potrzebne pozwolenie, kupił odpowiednie urządzenia i zawsze w pierwszą niedzielę adwentu swoją kuchnię zamienia na minipiekarnię.

Wygraj wyjazd w Alpy i bilety na sylwestrowy ball
Czytaj świąteczny magazyn „Słowa Polskie” w piątek

Merida
URZĄDZENIA SANITARNE
ŚRODKI HIGIENY
59-220 Legnica
ul. Gwiazdowa 8
tel./fax (076) 8-543-299

**DOZOWNIKI
I MYDŁO
W PŁYNIE**

5404N



„Kombinacka rodzina”

KGHM Polska Miedź S.A. to ostatnio temat szczególnie popularny w lokalnej prasie. Niestety, najczęściej na siłę szuka się dziury w całym. To nie zawsze przynosi zamierzony efekt. Tak było w przypadku publikacji dotyczącej darowizn, zamieszczonej w dzienniku, który szczególnie „upodobał” sobie lubiński holding. Gazeta, co muszą przyznać autorzy owych rewelacji, padła ofiarą manipulacji. Siemdziesiąt procent darowizn, z których próbowano rozliczyć obecne władze spółki, przyznał poprzedni zarząd. Niestety, tego nie chcieli zauważyć tropiący dziennikarze.

Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że wielu wpływowym osobom dysponującym dużymi pieniędzmi nie podoba się działalność nowych zarządców Polskiej Miedzi. Zdają się nie zauważać tak ważnej dla regionu sprawy jak rozwiązanie konfliktu placowego. Natychmiast po powołaniu nowego zarządu wynegocjował zabezpieczenie cen miedzi na korzystnym dla firmy poziomie. Również szybko zawarł porozumienie dotyczące wzrostu wynagrodzeń. Od razu zauważył „zasadność” inwestycji w Kongo, kierując sprawę do prokuratury. Mało kto zdawał sobie wcześniej sprawę ze skali tego problemu. Łącznie chodzi o ponad trzydzieści milionów dolarów. Sprawą zajął się także Urząd Ochrony Państwa. Myślę, że bez zmiany zarządu, wyjaśnienie tej sprawy byłoby niemożliwe.

Kolejną kwestią, która wzbudziła kontrowersje znacznie dalej niż sięgają granice Zagłębia Miedziowego, były płace kadry dyrektorskiej w KGHM, należące do najwyższych w Polsce. Wypłacanie dyrektorowi kopalni pensji dwudziestokrotnie przewyższającej poziom średniego miesięcznego wynagrodzenia w kraju nie znajduje uzasadnienia. Porządkując sprawę Polskiej Miedzi nowy zarząd obniżył poziom zarobków, skrócił okres wypowiedzenia i obniżył wysokość odpraw. W niektórych przypadkach ich wysokość była równoważnością dwuletnich poborów. Polecam to uwadze wszystkich tych, którzy „płaczą nad ciężką dolą” odwołanych oraz losem dyrektorów, z którymi „zły” zarząd nie chciał negocjować nowych kontraktów, lecz po prostu obniżył im zarobki.

I w końcu to właśnie ten zarząd „przykreślił kurek”, z którego od lat wypływały gigantyczne pieniądze z tytułu wniosków racjonalizatorskich. Ołbrzymie apanaże kadry zarządzającej, bardzo często przekraczające poziom rocznego wynagrodzenia, nie mogły nie budzić społecznych protestów. Ich autorzy korzystali podwójnie. Najpierw otrzymywali premię za obniżenie kosztów, potem wynagradzano ich raz jeszcze za wyanalizowanie i racjonalizację, które te obniżki spowodowały. Nowe kontrakty położyły kres tym nadużyciom.

Dlaczego o tym piszę? Nowy zarząd poważnie zagroził interesom układu, który mój znajomy nazywa „wielką kombinacką rodziną”. Pamiętajmy o tym, czytając różnego rodzaju pseudo-rewelacje.

Jacek Swakoś
Poseł Ziemi Legnickiej
(tekst sponsorowany)

Liderzy mają lidera



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dariusza Milkę, prezydenta Lubina, jednogłośnie wybrano na przewodniczącego Komisji Powiatowej Unii Wolności Powiatu Lublińskiego. Pierwsze jej posiedzenie odbyło się przed tygodniem (8 grudnia) w hotelu Bonaból w Lubinie.

W obradach uczestniczyło 24 członków gminnych i miejskich kół Unii Wolności z powiatu. Funkcje wiceprzewodniczących komisji powiatowej przypadły Maciejowi Andrzejewskiemu - przewodniczącemu koła „Lubin 2000 plus”, oraz Markowi Wojnarowskiemu - członkowi koła „Lubin Twoim Miastem”. Sekretarzem KP UW został Piotr Borys, członek Zarządu Regionalnego UW. Na skarbnika wybrano Wiesława Borowskiego z koła UW w Ścinawie.

Członkami prezydium Komisji Powiatowej UW zostali Leszek Korolewicz - prywatny przedsiębiorca z Lubina, i Piotr Bartosik z koła UW w Szklarach Górnych.

Mój wysiłek skupi się na tym, aby o wyborcze głosy nie musiało walczyć każde koło z osobna, ale byśmy czynili to wspólnymi siłami - zapowiedział nowo wybrany przewodniczący KP UW, Dariusz Milka.

Podczas dyskusji programowej, obecni na posiedzeniu członkowie partii zwrócili uwagę na brak porozumienia pomiędzy zarządami regionów i radą krajową.

Taka sytuacja jest następstwem reformy administracyjnej kraju. Rada krajowa została wybrana dwa lata temu i utraciła kontakt z samorządami, w których - jak się okazało - nie ma zachowanej ciągłości władz. Pozmieniali się burmistrzowie, prezydenci, przedstawiciele sejmików. Nie znaczy to, że zarządy regionalne UW są słabe. Ale właśnie po to, by ugruntować ich silną pozycję, należy jak najszybciej wyłonić komisje powiatowe - mówił Piotr Borys.

Komisja Powiatowa UW w Lubinie ukonstytuowała się jako pierwsza na Dolnym Śląsku, a tak-

że pierwsza w kraju. Pod względem liczby członków, region dolnośląski też jest krajowym liderem (4.500 członków). W obliczu poważnych zgrzytów w AWS i rozbiegów w SLD, członkowie UW mogą więc zacięć ręce. Problemem jest natomiast brak poparcia dla partii przez ludzi młodych.

Według sondaży, UW młodym ludziom nie sprzyja - mówił Norbert Wojnarowski. - Partia, która sprzyja, okazuje się być SLD. W Lubinie mamy mocną młodzieżówkę (Młodzi Demokraci - przyp. red.), ale powinniśmy się zająć także przyciągnięciem ludzi młodych z terenu powiatu.

Najtragiczniejsza sytuacja pod względem poparcia dla UW jest na wsi. Jak jednak zauważył Dariusz Milka, wieś po prostu nie zna Unii, dlatego jest do niej sceptycznie nastawiona. Uczestnicy posiedzenia wyrazili pogląd, że trzeba zrobić wszystko, by pozyskać rolnika, ponieważ znany jest on ze swej wierności i rzadko zmienia poglądy.

Robert Szwed zwrócił też uwagę na poważne wyalienowanie „Warszawki”, która nie czuje lokalnych potrzeb. Za najgorsze zaś uznał fakt, że szefem partii na szczeblu centralnym jest zawsze minister finansów.

Bez względu na to, czy robi on dobrze, czy źle, partia na tym traci - podsumował.

(lama)



z poselskiej ławy

Prezenty

Każdy lubi dostawać prezenty. Zbliżające się święta są okazją do obdarowywania osób nam bliskich różnymi upominkami. Często lubimy się radzić innym, czym można zrobić przyjemność znajomym. Pomysłów jest wiele. Ściągają się w nich także politycy, którzy w jakiś niekonwencjonalny sposób chcą przypodobać się swoim wyborcom. Opowiadała mi koleżanka, iż w województwie (zachodnio-pomorskim) prezydent jednego z miast przygotował na sylwestrową noc szczególną niespodziankę. O godz. 24.00 pojawił się w oknie swojego urzędu i wygłosił noworoczne życzenia do mieszkańców miasta. A ponieważ Ci będą na balach, to prezydent wymyślił, że zorganizuje transport i bawiących się przywiezie pod swój urząd. Ciekawe? Co? Prześcignął samego Kaligulę. Co tam! Tamten myślał o zwierzętach, a nie o ludziach.

My jesteśmy zdolniejsi! Świadczą o tym np. pomysły obecnie rządzących. Zawsze na Święta Bożego Narodzenia robią szczególny upominek dla swojego Kościoła. Najpierw był krzyż w Sejmie, Konkordat, potem nowelizacja kodeksu karnego i karanie więzieniem kobiet za aborcję, likwidacja w szkołach przedmiotu edukacja seksualna, ustawa o separacji, ustawy przekształcające uniwersytety w akademie teologiczne, debata nad zakazem pracy w niedziele, a teraz zakaz pornografii.

I tak powoli składzik prezentów od koalicji AWS-UW będzie jedną wielką ideologizacją prawa w Polsce. Koalicja nie kryje się ze swoimi pomysłami.

Państwo i prawo w naszym kraju ma być kościelne. Dobrze przecież znamy słowa „Polska może być biedna, ale musi być katolicka”. Ile w tej natarczywej klerykalizacji prawdziwej wiary, a ile koniunkturalności i blichtru każdy zdroworozsądkowy Polak widzi.

Przekonałbym się nie raz, że religijność katolicka ma charakter odświeżający i w znikomym stopniu określa zachowania w życiu codziennym. Przestrzega się rytuału, ale łamie przykazania. Wszelch obecna w naszym życiu religijność jest stale identyfikowana z solidarnościową opcją polityczną, co odbiera jej wszelki sens i powoduje głęboką erozję. „Królestwo Boże” nie jest identyczne z prawniczym, wznoszonym przez Mariana Krzaklewskiego i jego ludzi.

Poparcie dla obietnicy „więcej sprawiedliwości” i powszechnego szczęścia składanych przez Proroka AWS okazało się zawodną inwestycją. Pozostało uczucie zawodu, rozczarowania, krzywdy, a dla niektórych bieda.

Dla nich na pewno nie będzie prezentów. Jak wynika z danych Banku Światowego, 24 procent Polaków żyje poniżej poziomu ubóstwa. Na leczenie nie starcza pieniędzy 55 % rodzin. Jaki prezent tym rodzinom szykuje AWS-UW w przyszłym roku?

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP
(tekst sponsorowany)

Opłatek u starosty

W starostwie średzkim odbywają się spotkania opłatkowe, na których starosta Ferdynand Grabowiecki spotyka się z przedstawicielami różnych grup społecznych: księżmi, pracownikami administracji, politykami, rolnikami, młodzieżą. Starosta gości ludzi, dla których - jak mówi - nie zawsze ma czas w codziennej pracy. - Takie spotkania pozwalają nam się lepiej poznać, wymienić doświadczenia i stworzyć dobrą atmosferę do dalszej współpracy.

(ema)

Wojna z petardami

Do głogowskiego kolegium skierowano wniosek w sprawie ukarania handlowca, który sprzedał nielegalne materiały pirotechniczne. Przed sądem stanie też małolat, który odpalał petardy i zakłócał spokój na ulicy. Policja zapowiada, że będzie konsekwentnie sprawdzać przestrzeganie rozporządzenia wojewody w sprawie materiałów pirotechnicznych.

Rozporządzenie mówi, że petardy można sprzedawać jedynie osobom pełnoletnim. Nie można nimi handlować na targowiskach i w miejscach o dużym natężeniu ruchu. Za przekroczenie przepisów sprzedawcom grozi kara grzywny. Dzieci odpalające petardy mogą zostać oskarżone o zakłócenie porządku publicznego.

(oba)

Wstęga przecięta

Do budynku przy ul. Matejki w Głogowie, wybudowanego przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego, wprowadzają się pierwsi lokatorzy. W sumie wprowadzi się 30 rodzin wytypowanych już w ubiegłym roku. W budynku jest osiem mieszkań trzypokojowych i 22 dwupokojowe. Czynsz wynosi 5,62 zł za 1 m kw. W cenie są koszty eksploatacji i obsługi kredytu.

Na czynszowe mieszkania czeka w Głogowie około 300 rodzin. W przyszłym roku TBS wybuduje drugi dom TBS przy ul. Kazimierza Wielkiego. Będzie w nim 90 mieszkań. Kolejny budynek TBS stanie na osiedlu Kopernika. Zamieszka w nim 40 rodzin.

(oba)

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 2000
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia
i wszelkiej pomyślności
wszystkim swoim Klientom,
Członkom Banku,
Radzie Nadzorczej
i pracownikom**



składa
**Zarząd Banku
Spółdzielczego
w Legnicy**

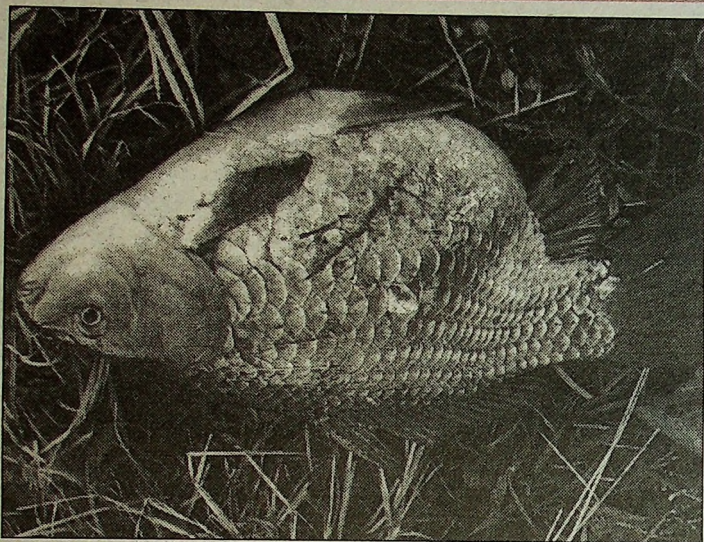
5379K

Ryba zamíast bocku

- W latach osiemdziesiątych

na stoł trzeba miec rękę. Nie
każdy to potrafi, gdyż gotowa-
nie potraw z ryb jest prawdziwą
sztuką. Z karpia można napraw-
de zrobić cuda dla podniebienia.
Te sztukę posiadało, niestety, nie-
wielu kucharzy.

Dorota Nyk



nem ze smietana.

podgrzać, rozpuścić w nim żelatynę, doprawić cukrem oraz pie-
przem i wymieszać.
Rybę zalać schłodzoną łyżeczką galarety i wstawić do lod-
ówki na 2-3 godziny. Podawać z sosem tartarskim lub chrza-
nem ze śmietaną.

(na 6-8 porcji)
1 karp (1,5 kg), 2 marchewki (20 dag), 1 pietruszka (15 dag), 15 dag selera, 10 dag białej części pora, 3 cebule (30 dag), 1 liść laurowy, cukier, sól, pieprz.

Podawać z gızankami lub groszkiem pysiowym.

Karpie z południa

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

we i duży grzbiet.

szczipak, ale przede wszystkim karpie. W gospodarstwie w Małej Rasowej karpie stanowią 90 procent hodowli. Półowa z nich poszła na sprzedaż już trzy tygodnie przed świętami. Tutaj hodowane są karpie kłowski, zwane inaczej łustrzeniami. Od innych różni się tym, że mają niewielką ilość insek-małą głowę i duży grzbiet.

Jak kaszanka

przynajmniej, że miłośnikom jedzenia ryba nadal jest u nas zbyt mało. Niemcy lubują się w karpiu dużym i tłustym, nawet takimi ponaddwukilogramowym. Wiedzą, co dobre. Taka ryba jest bardzo wyrosnięta i ma duże łuski, które łatwo odchodzić od mięsa. Polacy polują na rybkę chudą, wręcz cherałą (od 900 g do 1,3 kg) i co za tym idzie - ta-

nd:
- Od czasów przedwojennych kilogram karpia kosztował tyle, ile kilogram schabu. Teraz jego wartość spada, bo kosztuje EUGENIUSZ SZUDROWICZ z Małej Kasowej. - Na dodatek u nas ryba jest sponiewierana. Nie umiemy jej sprzedawać. Sklepy handlu-

(na 4-6 porcij)

Karp w pikantnej galarecie
(na 4-6 porcji)

1 kap (1 kg), 1 porcja włoszczyzny, 3 cebule (30 dag), półtora hydzu żelazny, 1 liść laurowy, 3 zama zela angielskie-go, 1/2 grysztu białego pieprzu, cukier, sól: do przyprawiania 1/2 szklanki grysztu z pszki, narkka pietruszki.
Karpia pokroić na dwonka, z gowy usunąć oczy i skzela.

Groszek przepłukać zimną wodą, woszczynę obrać, umyć i pokroić w krążki. Głowe i rozdrobinie, cebulę obrać, umyć i cebulę zalać 6 szklanami wody, reszki ryby oraz woszczynę i gotować 25 minut, a następnie odcedzić. Dzwonka karmić liśćmi laurowymi oraz zielą angielską woda.

Żył do górnego wywaru. Gotował na wolnym ogniu 35 minut. Następnie wylał rybę (wywar zachować), usunął cztery kręgosłupa i ości, karpia ułożyć na półmisku. Przybrać pokrojną marchewką z wywaru, zielonym groszkiem i natką pietruszką.

W 3 tyżkach zimnej wody namoczyć żelazynę. Następnie odmierzyć 2 szklanki wywaru (resztę wykorzystać np. na zupę),

na światła

Karpie rodzą się w maju i zanim trafią na nasze stół - proszą przez dwa i pół roku. Żyją przez trzy sezony letnie - wtedy zerują i najszybciej rosną, bo lubią ciepłą wodę, o temperaturze 20 - 25 stopni. Ta ryba pochodzi z południa, więc zima to dla niej najgorsza pora roku, nie tylko dlatego że kończy żywot na świątecznym stole. Teraz, kiedy woda w stawach ma około pięciu stopni, karpie odpoczywają, przestają jeść, rosnąć i tracią na wadze. Te które żyły na święta, były oddawane kilka tygodni wcześniej. Część sprzedano już miesiąc temu.

- Wszystkie zjemy na święta - mówi Eugeniusz Szadrowicz, szef gospodarstwa rybackiego w Małej Rasowej koło Legnicy, wielki smakosz ryb, z zawodu ichnolog. - W stawach zostaną tylko matki.

Smaczne i chude

Na terenie dawnego województwa łęgińskiego mamy trzy duże przedsiębiorstwa hodujące ryby: w Małej Rasowej, Przemkowie oraz w Niedzwiedzicach (ze stawami także w Gólszowie (Zamienicach).

- Przacie wszystkie ryby już sprzedaliśmy - szczeniaki, liny, amury i karasie. Przed samymi świętami został nam tylko karp. Rocznie sprzedajemy 200 - 220 ton karp, także w sezonie letnim na łowiisku komercyjnym. Rybę biorą od nas sklepy w dawnych województwach wabaryskim, łęgińskim i jeleniogórskim - opowiada Bernard Wićcek, prezes spółki rybackiej "Niedzwiedzie", - Najgorętszy sezon na sprzedaż karpia trwa od tygodnia i zakończy się dzień przed wigilią. Dużo naszych ryb trafiło do większych sklepów oraz do

ZANIMKUPISZ KOMPUTER

NASZE CENY!!!

Zapewnimy: najniższe ceny,
serwis całodobowy, dowóz i
instalacja gratis. przykad: CE-
LERON 433 Mhz, Ram 64 MB
MIDI ATX, CD-ROM 48 razy,
HD 8.4 GB, Monitor 15"

Cena brutto - 3,650 zł!!!
Sprawy u innych!!!

Pełny zakres usług BIEGLE NIEMIECKI

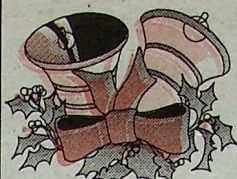
tel. 0604-15-44-10
(076) 842-42-75

go za zająście, które miało miejsce we

WZESNiu 1999 r.

Bronisław
Błaszczków

Hby Gwiazdka Betlejemska przyniosła szczęście,



Zdrowych, pogodnych i wesółch
Świąt Bożego Narodzenia,
szczęśliwego Nowego 2000 Roku
oraz sukcesów w pracy i szczęścia

Miroslaw Pawlak życzą:
starosta lubiński
Przewodniczący Rady Powiatu

MIŁOŚĆ I PRAWA
Przewodniczący Rady Powiatu



Wiek XX w „mojej” anegdocie

Słowo „moja” w tytule musi być umieszczone w cudzysłowie nie tylko dlatego, że wszystkie, o czym piszę, nie mogłem przeżyć osobiście (choć wiele – tak), ale i dlatego, że zaczynam od końca wieku XIX, kiedy mnie jeszcze przez ćwierć stulecia na świecie nie było, bo urodziłem się w roku 1925. Ale na anegdotę, o której mowa, natrafiłem w czasie, kiedy uczyłem się języka niemieckiego, a to już związane jest ściśle z moim życiem.

Pod koniec XIX wieku przypląta do Japonii zgrupowanie floty niemieckiej z przyjacielską wizytą. Protokół przewiduje, że admirał japoński wkroczy na pokład krążownika niemieckiego, po czym admirał niemiecki wygłosi przemówienie powitalne, na które odpowie admirał japoński. Ale admirał niemiecki jest człowiekiem zarozumiałym, myśli więc: - Po co mam się wysilać? Cokolwiek powiem, będzie dobre, bo przecież admirał japoński tak czy owak nie zna niemieckiego (anegdota, jak gdyby przypomina, że istnieje tłumacze).

A więc następuje spotkanie, admirał niemiecki skłania się lekko przed admirałem japońskim i mówi: - Einundzwanzig, zweieundzwanzig, dreiundzwanzig (dwadzieścia jeden, dwadzieścia dwa, dwadzieścia trzy). Na co Japończyk też się skłania, tylko głębiej i odpowiada: - Vierundzwanzig, fünfundzwanzig, sechsundzwanzig (dwadzieścia cztery, dwadzieścia pięć, dwadzieścia sześć). Z arogancją, jaką zaprezentował wówczas admirał niemiecki, mieliśmy później wiele do czynienia.

Ta językowa anegdota – tu wyskoczę w przyszłość – wiąże się z wydarzeniem, o którym

opowiedział mi Sean O'Riain

pierwszy sekretarz ambasady irlandzkiej w Warszawie w latach 1996-1999. Jest to poliglota, który mówi płynnie m.in. po polsku, po esperancu i po... irlandzku (większość Irlandczyków mówi tylko po angielsku). Na przełomie września i października 1979 r. O'Riain był nie na placówce, gdzie powinien być, bo to zawodowy dyplomata, ale w Dublinie. Wówczas przybył do Irlandii z jedną ze swych pierwszych pielgrzymek Jan Paweł II, który w dublińskiej katedrze odprawił nabożeństwo. Był tam i O'Riain. Obok niego stały dwie Irlandki, które mówiły tylko po angielsku. Nasz papież rozpoczął nabożeństwo od słów „W imię Ojca i Syna i Du-

cha Świętego” wygłoszonych po irlandzku i – jak powiedział O'Riain – z zupełnie dobrym akcentem. A kiedy obie Irlandki usłyszały te słowa, jedna powiedziała do drugiej: - Mam nadzieję, że papież nie będzie odprawił całej mszy po polsku.

Weto Franciszka Józefa

Ale wracamy do okresu sprzed I wojny światowej, bo jest ona związana pośrednio z Janem Pawłem II. W 1903 r. umiera papież Leon XIII. Kardynałowie wiedzą, że praktycznie wyznaczyl on przed śmiercią kandydata na swego następcę, którym ma zostać kardynał włoski, Mariano Rampolla del Tindaro, watykański sekretarz stanu. Wie to również słynny Franciszek Józef I, władca Austro-Węgier. Jest on przeciwny wyborowi Rampolli na papieża, ponieważ Rampolla popiera Francję przeciwko Austrii. Później okaże się, że Franciszek Józef wie także, że Rampolla jest masonem.

Władca Austro-Węgier ma prawo weta wobec kandydata na papieża, wobec którego wysuwa zastrzeżenia. Jest to mało znana sprawa, ale tak rzeczywiście było. Wobec tego poleca polskiemu kardynałowi, Janowi Puzynie z Krakowa, jako poddanemu w zaborze austriackim, by w czasie konklawy złożył weto, w razie gdyby powstała groźba zwycięstwa Rampolli. Taka groźba powstaje, ponieważ Rampolla już w pierwszym głosowaniu, 1 sierpnia 1903 r., uzyskuje potrzebnych wówczas 29 głosów. Kardynał Puzyna zakłada weto i głosowanie zaczyna się na nowo.

Wśród kardynałów znajduje się Giuseppe Sarto, patriarcha Wenecji. On, który w pierwszym głosowaniu zdobył zaledwie pięć głosów, zostaje wybrany na papieża w siódmym głosowaniu, 4 sierpnia 1903. Przybiera imię Piusa X.

Ten oto papież jest synem Polaka, Jana Krawca ze wsi Jemielnica na Śląsku Opolskim. Jan Krawiec wędrował „za chlebem” najpierw do Niemiec, a później aż do północno-włoskiego miasta Riese, gdzie ożenił się z włoską szwaczką Margheritą. W 1835 r. Janowi i Marghericie urodził się syn, któremu nadali imię Giuseppe (Józef) na cześć dziadka. W 1859 r. Giuseppe, w wieku 24 lat został wyświęcony na księdza. W 1884 r. Leon XIII mianuje go biskupem Mantui, a w 1893 r. patriarchą Wenecji i

kardynałem. Dalszy ciąg znamy. Nazwisko Giuseppe'a jest szczególnie znamienne, bo „sarto” po włosku znaczy „krawiec”.

Pierwszą wiadomość o tej sprawie, w ogólnych zarysach, otrzymałem od dyrektora hotelu „Forum” w Warszawie, Wiesława Wilka. Potwierdziła ją mieszkająca na stałe w Miami Polka, Blanka Rosenstiel, wdowa po amerykańskim milionerze, założycielka i prezes Amerykańskiego Instytutu Kultury Polskiej w Miami. Poznałem ją w styczniu 1986 r. na jej kolejnym balu „Polonaise”, wydawanym dla amerykańskich, polskich i międzynarodowych VIP-ów – jej stałymi gośćmi są profesor Zbigniew Brzeziński z żoną. Lady Blanka, bo tak jest powszechnie nazywana, przysłała mi książkę Malachi Martina, byłego jeźdźcy, byłego profesora Pontyfikalnego Instytutu Watykańskiego, o Janie Pawle II pt. „The Keys of this Blood” („Klucze tej krwi”, wyd. Simon and Schuster, Nowy Jork 1990). Tam, na stronach 535-36 i 678-79, sprawa ta jest opisana. Informacja zaś o Jamielnicy zawarta została w prywatnym liście z 29 listopada 1995 r. skierowanym do mnie przez Janusza Skrzyńskiego z Kędzierzyna Koźla, który jednakże podaje swoje informacje ostrożnie, ze słowem „jakoby”. Choć pisałem o sprawie Piusa X jako o synu Polaka m.in. w „Trybunie”, nigdy nie spotkałem się z jej zaprzeczeniem.

Zmiana nazwiska

Pius X zmarł 20 sierpnia 1914 r., w dwadzieścia dni po wybuchu I wojny światowej (1 sierpnia). W wyniku tej wojny Polska odzyskała niepodległość, ale były też inne z nią związki. Nie wchodząmy już w szczegóły, ale tak się złożyło, że w 1851 roku odbył się ślub frejliny (panny dworu petersburskiego), ale Polki, Julii Hauke, z rosyjskim generałem-majorem pierwszej gwardyj-skiej

torii Heskaj i Ludwika Mountbattena była Wiktoria Alicja, która poślubiła księcia greckiego, Andrzeja. Z kolei ich synem jest książę Filip, mąż królowej Elżbiety II, z czego wynika, że książę Karol jest praprawnikiem Polki. „Przyznał się” zresztą do tego w czasie swojej wizyty w Polsce w maju 1993 r. Mój zaś związek z całą sprawą wynikał z tego, że w latach 1977-82 przebywałem w Szwecji, gdzie przebywałem jako korespondent, z mieszkającym pod Sztokholmem polskim architektem, Zygmuntem Hauke, członkiem tej samej rodziny, z której pochodzi książę Karol.

Tyle o I wojnie światowej. W czasie II, wielką rolę odegrał generał de Gaulle, którego nikt nie posadzał o poczucie humoru, ale który je miał. Przekonałem się o tym, gdy w latach 1959-60 byłem po raz pierwszy korespondentem w Paryżu. Na przełomie marca i kwietnia 1960 r. przebywałem we Francji z wizytą oficjalną przywódcą radzieckiej, Nikita Chruszczow, z którym jeździłem po całej Francji. De Gaulle wydał na jego cześć wielkie przyjęcie w zamku królów francuskich w Rambouillet. W czasie prezentacji gości Edmond Michelet, przyjaciel de Gaulle'a (jeżeli de Gaulle miał w ogóle przyjaciół), przedstawił mu panią burmistrz Rambouillet, Madame Patenotre, mówiąc: „Pani burmistrz, choć działa w Partii Radykalnej, jest prawie gaullistką”. Ona zaczęła protestować. Na to de Gaulle: „Niechże pani się tak nie zarzeka. Nie ma pani pojęcia, ile czasu mnie to zajęło, zanim stałem się gaullistą”.

Historyczny przyszc

Gdy mowa o Chruszczowie – wcześniej, bo w lipcu 1957 r., a więc w niecały rok po polskim Październiku 1956 i po powrocie do władzy Władysława Gomułki, z którym początkowo

Chruszczow miał na pieńku, przywódca radziecki przebywał z wizytą w Pradze i ja tam pojechałem jako specjalny wysłannik „Trybuny Ludu”. Na bankiecie podszedłem do niego i zadałem mu banalne pytanie: „Jaki skutek będzie miała wasza wizyta dla umocnienia braterskich więzi między Polską, Czechosłowacją i Związkiem Radzieckim?”. On, będąc lekko podпиты, powiedział: „Wy Poliak?”. „Da, tawarisz priedsiedatiel” - odrzekłem. „Z wami, Poliakami - ciągnął Chruszczow mieliśmy niedawno duże trudności, ale na szczęście zniknęły one jak przyszc na twarzy”. Przekazałem to do Warszawy, a „Trybuna Ludu” moją „story” wydrukowała.

Za kilka tygodni „Wolna Europa” nadała na ten temat wiersz Mariana Hemara (wybitnego satyryka, żyjącego na emigracji, zmarłego w 1972 r.). Wiersz, czytany z akcentem rosyjskim, miał taki o to sens: Sowietci napadli na Polskę w 1939 r., ale „eto tol'ko prziszc, przemijająca rzecz, trzeba go wykurzić”, a pójdzie sobie

precz”. I dalej - Sowietci dogadali się z Hitlerem? Dokonali agresji na Polskę? Przeprowadzili piąty rozbiór Polski? Zamordowali 12 tysięcy oficerów w Katyniu? Zrobili po wojnie z Polski sowiecką kolonię? Ależ to wszystko - „to tol'ko prziszc, przemijająca rzecz...”. Ciekawym, czy Chruszczow dowiedział się o tym wierszu...

Moje dwa pobytu w USA jako dziennikarza akredytowanego przy Białym Domu (1960-67 i 1985-90) dostarczyły mi wielu anegdot. Ale wydarzenie, będące kanwą wyder z nich, a związane jak najbardziej z tymże Białym Domem, nastąpiło w Warszawie, dokąd we wrześniu 1987 r. przyjechał George Bush, wówczas wiceprezydent USA. Moja redakcja wezwała mnie z Waszyngtonu, żebym też wizytę obsługiwał, a także bym przeprowadził z Bushem wywiad w telewizji. Z wywiadu nic nie wyszło, ale 28 września Bush miał wystąpić z przemówieniem telewizyjnym do Polaków w czasie dziennika telewizyjnego, a ja miałem go zapowiedzieć. Powiedziałem mu więc przed wystąpieniem, że to ja jestem ten „culprit” (winowajca), który go przedstawi i wygłosi po jego przemówieniu krótki komentarz, jeżeli zajdzie potrzeba. On na to: „Ziggy (tak mnie nazywał), jeżeli ty jesteś culprit, to ja cię uniewinniam”. Po jego wystąpieniu dałem mu do podpisania jego książkę pt. „Looking Forward” („Patrząc w przyszłość”), którą przywoziłem ze sobą z USA. A chcąc się wkręcić w jego łaski, powiedziałem: „Pańska książka idzie w USA jak ciepłe bułeczki”. On na to: „Ziggy, nie przesadzaj. O ile wiem, to dotychczas tę książkę kupiły tylko dwie osoby: moja matka i ty”.

Najprostszy sposób rządzenia

A po tym nadszedł wielki przełom: komunizm upadł. Przejście do demokracji nastąpiło w Polsce pokojowo, do czego przyczynił się i Bush, popierając z jednej strony Lecha Wałęsę, a z drugiej generała Wojciecha Jaruzelskiego, którego w czasie swej prezydenckiej podróży do Polski w lipcu 1989 r. przekonał, żeby został prezydentem (takie jest powszechne świadectwo). Po przełomie Polska zmieniła się zasadniczo, ale pewne proste reguły rządzenia państwem (jakimkolwiek) pozostały. Jedną taką regułą zdradził dziennikarzom akredytowanym przy Białym Domu, w tym i mnie, następcą Kennedy'ego - Lyndon Johnson. Kiedy w czasie prasowych spacerów wokół trawnika Białego Domu (bo takie były) ktoś go zapytał, co jest najważniejsze w rządzeniu państwem, odpisał: „Można ludziom nie dawać, ale nie wolno im odbierać”. Czyż to nie proste i ważne... wiecznie?

Zygmunt Broniarek

PS Niekłóre z powyższych opowiadań znajdują się w książce Zygmunta Broniarki pt. „Oknem światowca - z przymrużeniem oka”, która ukaże się w 2000 r.

- Sowietci dogadali się z Hitlerem? Dokonali agresji na Polskę? Przeprowadzili piąty rozbiór Polski? Zamordowali 12 tysięcy oficerów w Katyniu? Zrobili po wojnie z Polski sowiecką kolonię? Ależ to wszystko - „to tol'ko prziszc, przemijająca rzecz...”

dywizji kawalerii lekkiej, ale Niemcem, księciem Aleksandrem Heskim. W wyniku małżeństwa Julia otrzymała nazwisko Battenberg. Młoda para zamieszkała w Darmstadt. Jej najstarszy syn Ludwik ożenił się z wnuczką królowej Wiktorii - Wiktoria Heskaj, i został lordem admirałicji brytyjskiej. W czasie I wojny światowej, w której Wielka Brytania walczyła z Niemcami, uznał on za stosowne zmienić swoje niemieckie nazwisko Battenberg na angielskie Mountbatten („berg” to góra i „mount” to też góra). Innymi słowy postąpił podobnie jak Jan Krawiec, który przetłumaczył swe polskie nazwisko na włoski. Córką Wik-

Sernik na zimno, konkurs na gorąco



Uczestniczki konkursu to - jak widać - same panie.
W przyszłym konkursie będziemy wypatrywać panów.

Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

W konkursie na „Konkretne ciasto” - zorganizowanym przez nasz tygodnik, Salon AGD RTV Pingwin w Legnicy i piekarnię Korneliusza Okonia - wzięły udział panie z wielu miejscowości dawnego województwa legnickiego.

Ciasta wszystkie były wymienione i trudno było wyłonić zwyciężczynię, zwłaszcza że były to wypieki różnych gatunków.

W jury zasiadli: Daniel Radzio - właściciel Hurtowni Pingwin, Marek Szpyra - redaktor naczelny „Konkretów”, swego czasu zawodowy cukiernik, i Korneliusz Okoń - profesjonalny cukiernik, właściciel znanej legnickiej piekarni. Po degustacji stwierdził, że wszystkie panie zatrudniły u siebie w piekarni.

Najmłodsza uczestniczka konkursu miała 16 lat, najstarsza 70 lat.

I miejsce zajęła **Renata Skop** z Piotrowic koło Przemkowa za kokosowy przekładaniec. Otrzymała w nagrodę odkurzacz ufundowany przez Hurtownię Pingwin. Pani Renata jest z zawodu ekspedientką. Na razie jest bezrobotna. Na rozstrzygnięcie konkursu do redakcji „Konkretów” przyjechała z rodziną.

II miejsce otrzymała **Zofia Stachniiewicz** z Legnicy za „Placcek orzechowy”. Nagrodzona dostała mikser.

III miejsce przypadło **Teresie Halaś** z Legnicy za ciasto ananasowo-bananowe. Pani Teresa otrzymała czajnik bezprzewodowy ufundowany przez Hurtownię Pingwin.

Przyznano także dwa IV miejsca. Zajęły je **Beata Koziorowska** z Legnicy za placek włoski i **Agata Przyłucka** z Niedźwiedzic za ciasto „Mak-błyskawica”. Obie panie otrzyma-

ły karnety do fitness klubu „Dalia” w Legnicy przy ul. Grunwaldzkiej - do wykorzystania w solarium, w siłowni lub na aerobiku.

VI miejsce przyznano **Iwonie Zaidler**, uczennicy Liceum Ekonomicznego w Legnicy, która upiekła sernik na zimno. Iwo-

na otrzymała w nagrodę karnet do Studia „Dalia”.

VII miejsce zajęła **Kazimiera Piwońska** z Legnicy. Przygotowała ona ciasto z bitą śmietaną i galaretką.

VIII miejsce zajęły: **Alicja Molińska** ze wsi Sokole koło Jawora, która upiekła ciasto bananowe i **Teresa Sawicka** z Lubina, która zgłosiła do konkursu ulubiony wypiek rodziny - lekki tort.

Wszystkie panie otrzymały pamiątkowe bombki na choinkę wyprodukowane przez złotoryjską firmę Vitbis.

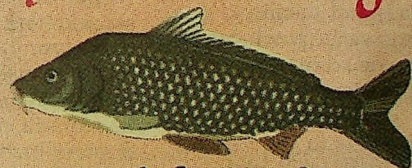
Ponadto jury przyznało **Krystynie Brackiej** z Legnicy nagrodę specjalną. Pani Krystyna znalazła się w finale, ale nie mogła do nas przybyć z przyczyn losowych.

W kolejnych wydaniach „Konkretów” będziemy publikować przepisy na ciasta uczestniczek naszego konkursu.



Kazimiera Piwońska z Legnicy upiekła „Konkrety”. Jej ciasto z bitą śmietaną i galaretką rozeszło się wśród łasuchów redakcji błyskawicznie.

**Najlepsze kasztany są na Placu Pigalle,
a najlepsze karpie
w Przemkowie**

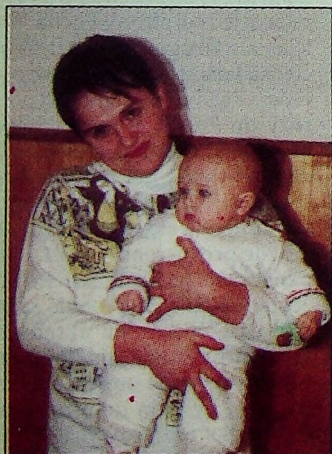


Informacje

(076) 83-193-10, 83-193-47
(071) 31-739-82, 31-731-49

Kokosowy przekładaniec

Zwyciężczyni konkursu, Renata Skop podaje czytelnikom przepis na znakomite ciasto.



Renata Skop z Piotrowic koło Przemkowa zwyciężyła w konkursie na najlepsze ciasto. W redakcyjnym korytarzu na wyniki konkursu czekała na rękach taty jej półroczna córeczka Kludia.

Ostudzone ciasto przekroić na dwa krążki. Na jednym rozsmarować połowę kremu kokosowego, przykryć drugim krążkiem, posmarować polewą czekoladową sporządzoną według przepisu na opakowaniu. Na wierzchu rozsmarować resztę kremu i wyrównać powierzchnię. Ciasto udekorować owocami kandyzowanymi lub posypką czekoladową.

Składniki: ciasto - 5 łyżek mąki, 8 jaj, 8 łyżek cukru, 3 łyżki kakao, ćwierć łyżeczki proszku do pieczenia, gotowa polewa czekoladowa, krem - 15 dkg wiórków kokosowych, 150 ml wódki wyborowej, 25 dkg masła, 3/4 szklanki, cukru pudru, całe jajko

Wykonanie:

Wiórki kokosowe zalać wódką, przykryć i odstawić na godzinę. Żółtka utrzeć z cukrem, dodać mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i kakao. Całość wymieszać. Z białek ubić sztywną pianę i delikatnie połączyć z ciastem. Przełożyć ciasto do średniej tortownicy wysmarowanej masłem. Piec 45 min w nagrzanym piekarniku (170 stopni C). Masło utrzeć z cukrem, dodać jajko ubite na krem. Wymieszać w wiórkami kokosowymi i wódką.



**RADIO GŁOGÓW
NA 107,3 FM
SPRAWDŹ NAS!**

**tel. 835-59-54
emisja - 833 107,3**

Proponujemy:

- reklamę na antenie radiowej • audycje sponsorowane
- audycje sportowe • ciekawe reportaże
- wywiady • listę przebojów
- programy dla dzieci • konkursy

67-200 Głogów, Pl. Kolegiacki 10
e-mail: redakcja@radio-glogow.pl tel/fax (076) 835 59 54, reklama (076) 835 59 96

Chociaż piwo lubię i rzadko kiedy odmawiam sobie jednego małego, do znawcy mi raczej daleko. Dlatego też w podróży (po mapie) w poszukiwaniu piwa bożonarodzeniowego kierowałem się smakiem i gustem Michaela Jacksona. Nie tego, o którym myślicie, lecz sławnego na całym świecie eksperta w dziedzinie browarnictwa i wielkiego smakosza złotego trunku. W opracowanym przez siebie przewodniku (Michael Jackson's „Pocket Guide to Beer”, wydawca: Mitchell Beazley Publishers) za najważniejszy wyróżznik jakości dobrego piwa uznaje harmonię, rozumianą jako coś, co w równej mierze cieszyć ma oczy, nos i podniebienie. A ponieważ na święta lubimy się cieszyć, pytamy wszystkich piwoszy: - Wyśkoczmy na jedno małe?

Afryka

Do rozpoczęcia wyprawy z tego miejsca globu przekonują względy chronologiczne. Afrykańscy piwowarzy mogą się chlubić najstarszymi tradycjami na świecie. W starożytnym Egipcie złoty trunek produkowano już trzy tysiące lat przed Chrystusem. Do produkcji służył jęczmienny słód, otrzymywany z kielkującego ziarna, który poddawano późniejszej fermentacji. Ten niefiltrowany napitek z pewnością musiał przypominać - wytwarzane także obecnie - mętne i gęste piwa z prosa, maki, bananów i innych lokalnych surowców. Myli się jednak ten, kto uważa, że w Afryce nie ma browarów produkujących piwa nowoczesne. Do najbardziej renomowanych piw eksperci zaliczają nigeryjski Mailbock (Namibia Brewery) o zawartości alkoholu 4,8 proc. Spore ilości piwa produkuje się w Zairze i RPA. Sztandarowym zaś piwem eksportowym Kenii jest Tusker w wersji superpremium. Na próżno jednak w Afryce szukać piwa bożonarodzeniowego.

Azja

Z Czarnego Łądu drogą morską, przez Ocean Indyjski, płyniemy na największy kontynent świata. Piwa z Europy Zachodniej przywędrowały do kilku krajów azjatyckich w drugiej połowie XIX wieku. Najpopularniejsze stały się w Japonii. Największym z japońskich browarów jest Kirin, produkujący mocne piwo Stout (6,4 proc. obj.) o smaku melasy i toffi, Black Beer oraz orzeźwiający i trochę wytrawny Lager.

Wielkim przemysłem piwowarskim szczycą się również Indie. Przykładem może być choćby piwo Cobra, produkowane na rynek brytyjski, a także Kingfisher. Na Sri Lance warzone jest pełnosłodowe piwo Three Coins Pilsener oraz łagodny, czekoladowy Sando Stout.

Browary, jak się okazuje, istnieją w bardzo wielu zakątkach Azji z wyłączeniem fundamentalistycznych krajów muzułmańskich.

Ameryka Łacińska

Nareszcie! Po wielu trudach, walkach z morskimi burzami i

Gwiazdkowy kofel



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

rekinami-ludojadami - docieramy do Meksyku. Browar Montezuma, który nazwę zapożyczył - jak się wydaje - od imienia sławnego wodza Azteków, należy do największych eksporterów piwa w tym kraju. Nieodłącznym dodatkiem do każdego gatunku jest ryż. Piwa są zwykle stosunkowo łagodne, z gazowanym posmakiem. Typowym piwem bożonarodzeniowym, sprzedawanym wyłącznie w tym właśnie okresie, jest ciemnobrązowe Noche Buena (dosłownie Piękna Noc). Michael Jackson - w opracowanej przez siebie skali punktowej - przyznaje temu piwu aż trzy gwiazdki (skala obejmuje cztery gwiazdki), co oznacza, że piwo to jest „z pewnością warte degustacji”. Na marginesie wyjaśnijmy: jedna gwiazdka oznacza piwo typowe dla danego kraju i odmiany, dwie - ponad przeciętne, trzy - z pewnością warte degustacji, cztery - klasyka światowa. Piwo Noche Buena uważane jest w Meksyku za bardzo mocne, choć porównując je do innych piw typu strong, określenie takie wydać się może nieco przesadzone. W końcu 4,2 proc. obj. alkoholu (5,4 proc. wagi) to chyba nic szczególnego. O wiele ważniejsze jednak wydają się walory smakowe: „odrobina słodu i chmielu w tzw. długim posmaku”. Szkoda, że w Polsce piwo jest niedostępne. Butelka Noche Buena w charakterze dodatku do gwiazdkowego prezentu byłaby z pewnością bardzo pożądana przez większą część męskiego rodu.

Ameryka Północna - Kanada

Założony w 1989 roku Niagara Falls Brewing zaczął produkować lodowe piwo - Eisbock. Co prawda jest ono dostępne przez cały rok, a nie tylko w interesującym nas okresie Bożego Narodzenia, ale ze świętami - przez swoją „zimową” nazwę - bezwzględnie się kojarzy. Najprzedniejsze z całej lodowej gamy wydaje się piwo Niagara Eisbock, któremu Michael Jackson przyznaje maksymalną liczbę czterech gwiazdek, zaliczając je - mimo stosunkowo krótkiego czasu, jaki upłynął od wypuszczenia go na rynek - do światowej klasyki. Ma ono brzoskwinową barwę i brzoskwinowy smak. Lekki, słodowy charakter i wytrawny, aromatyczny posmak. Słowem - pełna harmonia. A harmonia - o czym mówiliśmy już na początku - to dla piwa rzecz podstawowa.

Ameryka Północna - Stany Zjednoczone

Stan Maine to rodzinne strony Stephena Kinga, najbardziej znanego na świecie - i chyba też najbardziej cionego - twórcy powieści grozy. Kto nie zna „Misery”, „Miasteczka Salem”, „Smentarza (sic!) dla zwierzków”, „Skazanych na Shawshank” i dziesiątek innych pozycji, których akcja zawsze nierozwiewnie związana jest z Maine. W Portland, stolicy stanu, znajduje się ceniony w USA browar

Geary, produkujący ciemnobrązowe, słodkogorzkie (coś dla Cezarego Pazury?) piwo Hampshire Special. Ale dodajmy od razu - produkowane jest ono tylko zimą, lecz zapewne nie tylko z myślą o Bożym Narodzeniu, ale i o typowo amerykańskim Święcie Dziękczynienia. Piwo zawiera 5,6 proc. obj. alkoholu (7,0 proc. wagi) i ma ponad 17 jednostek w skali gęstości. Wytrawny posmak chmielu sprawia, że jest ono „z pewnością godne degustacji”.

Wyjątkowej jakości beczkowe piwa typu „ale” (angielskie określenie odnoszące się do piwa produkowanego przy pomocy drożdży fermentacji górnej, co nadaje mu wyraźny owocowy smak) podawane są w pubie Sherlock's Home na przedmieściach Minneapolis. Od Święta Dziękczynienia do pierwszego tygodnia stycznia można tu skosztować cudownie oleistego Winter Warmer (co w wolnym przekładzie może oznaczać zimową rozgrzewkę), o smaku słodu. Piwo to jest chmielone na sucho, czasem w kuflu można nawet znaleźć szyszkę chmielu. Właściciel pubu Bill Burdick jest ponoć dalekim krewnym nieznanego już Petera Maxwela Sturta z szockiego browaru Traquair House. Dla twardzieli, którzy wolą mocniejsze trunki, w pubie serwowana jest także szkocka słodowa whisky.

Specjalnie na Boże Narodzenie browar Coors produkuje piwo pod nazwą Winterfest. Michael Jackson daje mu aż trzy gwiazdki, co nawet najwybredniejszych powinno zachęcić do degustacji. Po skosztowaniu tego piwa w ustach długo utrzymuje się doskonały smak słodu.

Znany jak Alaska długa i szeroka minibrowar Alaskan Brewing wyjątkowo dba o wysoką jakość swoich produktów. Znajduje się on w stolicy stanu - Juneau. Najsłynniejszym piwem bożonarodzeniowym jest Smoked Porter (cztery gwiazdki). Słód wędzi się tu w dymie gałązek olchy w wędzarni łososi. Gotowy napój przesycony jest „zapachem dymu i melasy, toffi i lasu z odrobiną owoców”. Ma też oleisty, jakby nieco prażony posmak.

Europa - Niemcy

Bożonarodzeniowe trunki są także dostępne niemal na wyciągnięcie ręki. Wystarczy już przekroczyć zachodnią granicę Polski, by znaleźć się w królestwie piwa z wizerunkiem św. Mikołaja na etykiecie.

O ile Niemcy to centrum światowego piwowarstwa, o tyle Bawaria to kraina piwem płynąca. W Niemczech przeciętny obywatel wypija ok. 140 litrów piwa w ciągu roku. Przeciętny Bawarczyk pije go o 80 litrów więcej. W żadnym innym landzie nie ma tak ściśle określonego kalendarza związanego z odmianami wypijanego piwa. Złoty trunek pije się w karnawale (Fasching),

żeby w marcu i kwietniu sięgnąć po Doppelbock. W maju najwłaściwszy będzie Bock, w czerwcu, lipcu i sierpniu - Weissbier lub Weizenbier. Pod koniec września i w następnych tygodniach (na święto Oktoberfest) pije się z kolei Märzenbier. I wreszcie przychodzi czas na piwo bożonarodzeniowe Weihnachtsbier. I tu trzeba zaznaczyć, że piwo specjalnie na Boże Narodzenie produkuje większość tutejszych browarów. By opowiedzieć o wszystkich, zabrakłoby miejsca w gazecie.

W Monachium jednym z najbardziej znanych browarów jest Ayinger, który z okazji świąt Bożego Narodzenia produkuje piwo Weizenbock. Ten jasny, filtrowany trunek, według Michaela Jacksona jest „z pewnością wart degustacji”. Inny Weizenbock, wytwarzany przez browar Maisel, ma głęboką żółtawobrazową barwę. Jest to piwo ostre w smaku, ale w miarę picia przechodzi on, w łagodniejsze tony z nutką wanilii i lukrecji.

W browarze Schlenkerla Rauchbier niemal cała produkcja to tzw. piwo dymne, wytwarzane wyłącznie z „wędzonego” słodu. Nosi nazwę Aecht Schlenkerla Rauchbier Märzen (cztery gwiazdki), a użyte w procesie jego produkcji chmielowe szyszki nie są w stanie zdominować woni dymu. Piwo dojrzewa przez 6-7 tygodni, nie jest pasteryzowane. Jak mawiają w browarze, niektórzy muszą wypić nawet pięć litrowych szklanek, żeby im dobrze zasmakowało, ale powszechnie uznawane jest za trunek klasyczny nie tylko wśród piw, ale nawet pośród wszystkich alkoholi. Odmianą tego piwa jest grudiowy Urbock (trzy gwiazdki).

Europa - Szwajcaria

Najmocniejsze z produkowanych na świecie odmian piwa dolnej fermentacji nazywa się Samichlaus, czyli św. Mikołaj i jest wytwarzane w Szwajcarii. Szwajcarskie tradycje piwowarskie odnaleźć można w ruinach klasztoru browaru w St. Gallen, którego powstanie datowane jest na IX wiek. Piwo Samichlaus (Michael Jackson nie ma wątpliwości, że należy mu się bezwzględnie cztery gwiazdki) warzone jest tylko raz w roku - 6 grudnia, w dzień św. Mikołaja. Dojrzewa przez cały rok i podawane jest do picia 6 grudnia roku następnego. Po fermentacji piwo zawiera 13,7 - 14 proc. obj. alkoholu (11,1 - 12 proc. wagi). Długie dojrzewanie i wysoka zawartość alkoholu nadają mu zdumiewającą moc i posmak brandy. Odmianę tę produkuje browar Hurlimann z Zurychu.

Pośród wielu gatunków przednich napojów alkoholowych, które zagospodzą na naszych świątecznych stołach, warto też pamiętać o piwie. Niech będzie ono małe, ale dobre, a sprawiając przyjemność zmysłom, niech się przyczyni do poprawy jakości naszego życia. Bo temu przecież służy.

Opracował
Mariusz Lalewicz

Czas piranii

- Nie grozi nam milenijna pluskwa - zapewnia Adam Wolski, zastępca dyrektora generalnego Związku Banków Polskich. Sektor bankowy należy do najlepiej przygotowanych do tzw. problemu roku 2000.

Do przełomowego momentu, gdy wreszcie przekonamy się na własnej skórze, czy komputery i sterowane cyfrowo urządzenia nie przestaną nagle działać, pozostało zaledwie kilka dni. Niebezpieczeństwo, na które wraz z nadejściem nowego roku narażone są niektóre systemy komputerowe, polega na tym, że w przełomowym momencie w ich oprogramowaniu może nastąpić automatyczna zmiana daty, np. na 1 stycznia 1900 r., a nie na 1 stycznia 2000 r. Przygotowanie do roku 2000 stało się zadaniem strategicznym polskich banków. W strukturach organizacyjnych jednostek zrzeszonych w ZBP utworzono specjalne komórki, odpowiedzialne za problem 2000.

- W żadnym z naszych banków nikomu nic nie zginie, ale... też i nie przybędzie - mówi Janina Danuta Firlicińska, prezes zarządu Cuprum-Banku S.A. w Lublinie. - My, bankowcy, traktujemy tę datę jak zwykle zamknięcie roku.

- W naszym banku przyjęty kierunek działań oraz wysoki stopień gotowości do roku 2000 potwierdzony został przez renomowaną firmę audytorską KPMG oraz przez Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego. Ważnym elementem przygotowania jest też nasze uczestnictwo w testach rozliczeń międzybankowych zarówno w kraju, jak i na całym świecie. Testy przeprowadzone przez Krajową Izbę Rozliczeniową, Narodowy Bank Polski, SWFIT oraz przez New York Clearing House potwierdzają naszą gotowość do pracy w roku 2000 - mówi Jerzy Wróblewski, pełnomocnik zarządu ds. bezpieczeń-

stwa zastosowań informatyki i telekomunikacji w Cuprum-Banku.

Wszystkie urządzenia mają działać jak należy. Spodziewany jednorazowy mocny atak "cyber-rekina" na pewno nie nastąpi, a jeśli już coś zacznie szwankować - winne będą raczej maleńkie "cyber-piranie" (jeśli np. w kulminacyjnym momencie wszyscy naraz zechcą sprawdzić działanie telefonu). Nie powinny też - bardziej niż w normalne dni - szwankować bankomaty. Mimo to, jak zapewniają bankowcy, z myślą o przełomowym sylwestrze, grupy techniczne zostaną dodatkowo wzmocnione.

30 grudnia będzie ostatnim w tym roku dniem operacyjnym w bankach. Tego dnia zostaną wydrukowane, a potem zamknięte w sejfach wszystkie salda rachunków. Do której godziny banki będą czynne, ustalą ich zarządy.

(lama)



Jubileusz BPH

Krakowski Bank Przemysłowo-Handlowy S.A. obchodził dziesiątą rocznicę istnienia. Z tej okazji legnicki oddział banku, który istnieje od siedmiu lat, zorganizował w ubiegły piątek jubileuszowe spotkanie ze swymi sympatykami i największymi klientami. Odbędzie się ono w salach Muzeum Miedzi. Nie był to przypadek. Bank BPH od dawna z nim współpracuje, ostatnio sponorsował publikację katalogu do wystawy "Rzeźbiarze Młodej Polski".

(v)

FIAT

Jeśli FIAT, to odliczasz VAT!

Kompaktowy, nowoczesny FIAT BRAVA teraz dostępny w wersji ciężarowej już za cenę 34 tys. zł.

Seicento VAN 1.1 - 18.850 zł*
Uno Van 1.4 - 20.490 zł*
Palio Weekend 1.2 - 28.200 zł*
Multipla Van 1,6 - 48.000 zł*

W leasingu dodatkowe upusty nawet do 12 %

Tanie kredyty

Homologacja fabryczna

Pełna gama samochodów osobowych z upustem do 3.000 zł w akcji złomowania i odkupu.

Kup taniej, unikaj styczniowej podwyżki!

Zapraszamy

Uwaga: liczba samochodów ograniczona.
* ceny podane w wartościach netto



Pogodnych i szczęśliwych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz udanego roku 2000

Życzy
AUTOCENTRUM - VICTORIA
dealer FIATA

AUTOCENTRUM - VICTORIA S.C.

LUBIN, ul. Ścinawska 56
tel. (076) 844-32-12, 841-51-11
GŁOGÓW, ul. Kamienna Droga 45
tel. (076) 835-11-28

MOTOR - POL

LEGNICA, ul. Jaworzyńska 264
tel. (076) 850-61-07

*Wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku!*

Życzy firma
ADAX - ALEX

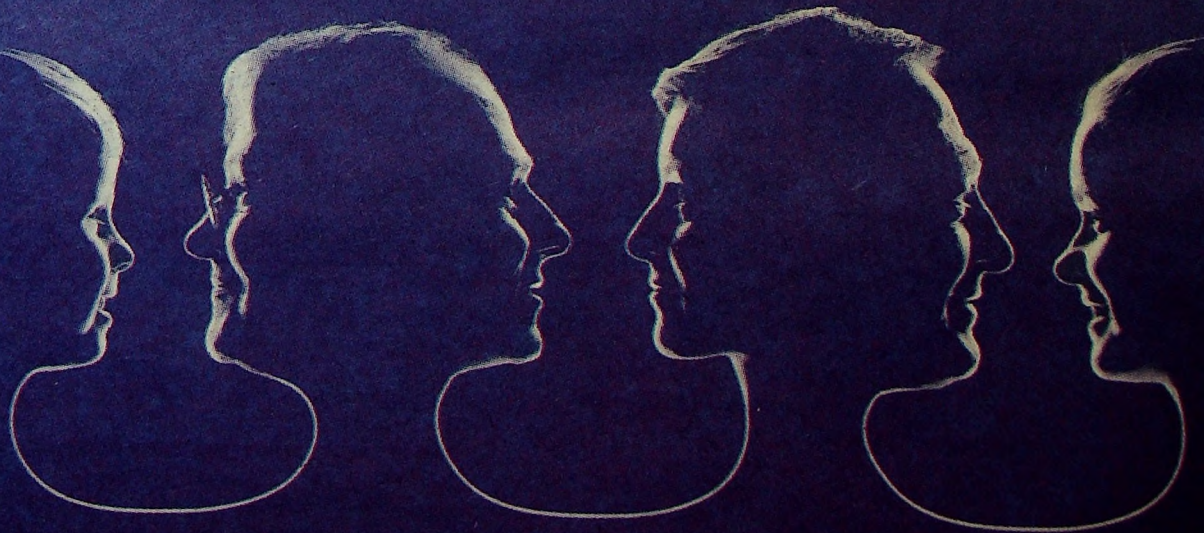


ADAXland-ALEX
Legnica, ul. Wrocławska 183
tel. (076) 8562973
e-mail: biuro@adax.legnica.pl

Łączy nas coraz więcej

Łączą nas interesy i sprawy, idee i myśli, miłość i przyjaźń. Miliony ludzi, miliony potrzeb, miliony nieuchwytnych nitek. Od rozmowy, przez transmisję danych po wideokonferencje. Od sieci ISDN przez Internet, sieć inteligentną. Polpak po usługi satelitarne. Coraz więcej możliwości. Coraz więcej łączy.

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.



Trzy kościoły i Przemków

Nad Przemkowem górują wieże trzech kościołów. W samym środku stoi rzymskokatolicki. Nieco z boku prawosławna cerkiew, przerobiona z przedwojennego kościoła niemieckich ewangelików. A dalej - na osiedlu Głogowskim - wybudowana kilka lat temu kolorowa cerkiew greckokatolicka. W Przemkowie od wojny żyją obok siebie dwa narody i wyznawcy trzech religii.

- Ty Ukrainiu! Ty Łemku! - o takich wyzwiskach w Przemkowie już niemal zapomniano. Ludzie przyzwyczaili się do sąsiadów, którzy wyznają inną religię i mają inne korzenie narodowe. - Nie pójdziesz za Polaczka - zapowiadali przed laty córkom łemkowskie rodzice. Takie groźby także odeszły w dal. Wiele Łemek tworzy od lat rodziny z Polakami i odwrotnie - Łemkowie pożenieli się z Polkami. Pomieszały się religie i krew.

- Dawniej

tak się nie miłowali

jak teraz - opowiada Łemka, Eufrozyna Demianowicz. - Po prostu przez zawieranie małżeństw dzielili morgi. Bogaty chłopak nie wziął za żonę dziewczyny ładnej ale biednej, bo by mu rodzice nie pozwolili. Teraz nikt nie patrzy na rodziców i nasze dzieci idą za Polaków.

Eufrozyna Demianowicz przyjechała do Przemkowa w 1947 roku, w ramach akcji „Wisła” - przymusowego przesiedlenia Łemków do Polski zachodniej. Jej rodzina była prawosławna - a i ona do dziś chodzi do cerkwi. Ale jej czworo dzieci pożeniło się z Polakami i teraz chodzą do kościołów rzymskokatolickich.

- Wszystkie moje dzieci poszły za Polaków. Walczyłam z nimi, ale co było robić - opowiada. - Sławko miał tutaj ładnych Łemek w bród, ale pojechał do pracy nad morze. Tam poznał lęgę, swoją przyszłą żonę. Drugi syn pojechał na praktykę. Poznał dziewczynę, zakochał się, ona zaszła w ciążę i chciał się z nią żenić. Mąż mu obiecywał, że z własnej emerytury będzie jej alimenty płacił, żeby tylko się nie żenił. Ale nie posłuchał.

Święta na bis

- Wie pani, jak my tu żyjemy? - pyta proboszcz rzymskokatolickiej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ksiądz Tadeusz Skibiński. - Rodzice nie mieli nic przeciwko naszemu małżeństwu, bo w mojej rodzinie wcześniej zdarzały się mieszane związki między Łemkami i Polakami.

- Już jako dziecko miałem sąsiadów wiary greckokatolickiej, więc gdy poznałem żonę, nie było to dla mnie nic nowego - opowiada Bogdan Kowal. - Gdy chodzę teraz do cerkwi, to już częściowo rozumiem język. Jest trochę podobny do polskiego - coś między słowackim a rosyjskim.



Fot. DOROTA NYK

Kowalowie świętują Wigilię dwa razy.

obchodzą podwójne święta, także te łemkowskie, według kalendarza juliańskiego. Przychodzi do nas dwóch Świętych Mikołajów i są dwie zabawy noworoczne, przyjmujemy po kolędzie dwóch księży.

Kowalowie przygotowują dwie Wigilie: 24 grudnia, według obrządku rzymskokatolickiego, i 6 stycznia - według greckokatolickiego. Pierwszą wieczrę spożywają z rodzicami pana Bogdana, drugą - z rodziną pani Doroty. W ich mieszkaniu chinka stoi dwa miesiące i prezenty trafiają pod nią dwa razy. Sylwester także będzie podwójny: w tym roku Bogdan Kowal 1 stycznia pracuje, więc pójdą na zabawę 14 stycznia na łemkowską Małankę (w tym dniu są imieniny Melanii).

- To jedna z przyjemnych stron tego, że nasze rodziny wyznają dwie religie - mówi Dorota Kowal. - Rodzice nie mieli nic przeciwko naszemu małżeństwu, bo w mojej rodzinie wcześniej zdarzały się mieszane związki między Łemkami i Polakami.

- Już jako dziecko miałem sąsiadów wiary greckokatolickiej, więc gdy poznałem żonę, nie było to dla mnie nic nowego - opowiada Bogdan Kowal. - Gdy chodzę teraz do cerkwi, to już częściowo rozumiem język. Jest trochę podobny do polskiego - coś między słowackim a rosyjskim.

Tradycja

- W wielu przemkowskich rodzinach wszystko jest skomplikowane. Dwóch braci męża ożeniło się z Polkami, a jeden z prawosławną, która przeszła na wiarę greckokatolicką - opowiada Alina Ciżmar, Polka, która wyszła za mąż za Łemka. - Na-

szą rodziną obchodzi rzymskokatolickie święta Bożego Narodzenia, a na greckokatolickie chodzi z rodziną męża. Łemkowie są bardzo ciekawym i bogatym w tradycję narodem. Raz byłam na łemkowskiej zabawie sylwestrowej. Tym różniła się od naszych, że orkiestra grała także ich tradycyjne piosenki i śpiewano łemkowskie pieśni. Przyjechało mnóstwo ludzi, nawet z odległych części Polski. Oni

potrafią się świetnie bawić

lubią śpiewać i są bardzo weseli. Polacy też śpiewają na zabawach, ale dopiero, jak sobie popiją.

Zabawy łemkowskie są słynne na całą okolicę i chętnie chodzą na nie Polacy. I to nie tylko ci, którzy są spokrewnieni z Łemkami. Na zabawach grają zespoły folklorystyczne, można potańczyć, śpiewać piosenki sprzed lat i dobrze się zabawić.

W Przemkowie wszyscy wiedzą, kiedy prawosławni i grekokatolicy mają swoje święta, więc bez problemów dostają oni w pracy urlopy. Ich tradycja bożonarodzeniowa jest bardzo podobna do rzymskokatolickiej. Trzeba jednak przyznać, że wiele młodych rodzin rezygnuje z części tradycyjnych potraw i zapomina o nich - tak jak jest i u Polaków.

- Kysielica to tradycyjna potrawa wigilijna - opowiada Dorota Kowal. - Ziemniaki polane białym barszczem, zrobionym z przecieranego zboża. Moja mama nie przeciera zboża - robi barszcz innym sposobem, ale o smaku przypominającym tamten według tradycji łemkowskiej. W Wigilię próbuje tej potrawy, ale tylko trochę, dla tradycji, bo nie bardzo ją lubię.

O tym, jak wyglądała prawdziwa łemkowska Wigilia, pamięta Eufrozyna Demianowicz. - Najpierw gospodynie szykowały kolację: sos grzybowy, pierogi z kapustą i grzybami, żurek biały z kartoflami, który dusiło się z mąki owsianej (to kysielica), były groch i fasola z kapustą lub z olejem lnianym. Do tego pieczony chleb - podpiomy z czosnkiem. Piekli także podłużny poławnyk. Na stół, pod obrus kładli grubo siana i tak jedli - na pamięć, że Pan Jezus urodził się na sianie. Pod stołem kładli słomę i stawiali wodę w garnku. Z każdej jedzonej potrawy brało się trzy łyżeczki i dawało do tego garnka - dla umarłych. Przed Wigilią dzielili się chlebkiem zwany prosforą, krojonym na kawałki. Każdy dostawał kosteczkę. Były wzajemne życzenia, potem modlitwa na klęczkach. Całowali stół i siadali do kolacji. Sąsiedzi często wzajemnie się zapraszali. Jak u nas byli na kolacji, to my szliśmy do nich na świąteczne śniadanie. Robię jeszcze Wigilię podobną do tamtej, sprzed lat, ale nie gotuję już tylu potraw. Zrobię pierogi, uszka. Dostanę od księdza prosforę. Dzieci przyjdą, pojedzą i pójdą do domów. Z kolei ja do nich chodzę na Wigilię 24 grudnia.

A mszy nie będzie

W Przemkowie stoją cztery kościoły - najnowszy, niedawno wybudowany, na osiedlu huta. Księża trzech wyznań często się ze sobą spotykają. Są zapraszani na uroczystości miejskie i szkolne. Chodzą do siebie na odpusty.

- Zapraszam księży na odpust Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny - opowiada ksiądz rzymskokatolicki Tadeusz Skibiński. - Nasi księża chodzą do księdza grekokatolickiego i do prawosławnego. Rekolacje dla dzieci i młodzieży także urządzamy w tym samym czasie.

Ale wspólnej mszy jeszcze nie było i prawdopodobnie długo nie będzie. Jakiś czas temu przyjechał do Przemkowa ksiądz, który namawiał księży z trzech kościołów do zorganizowania mszy ekumenicznej. Wszyscy się zgodzili i uzgodnili termin. Miała odbyć się w prawosławnej cerkwi: ksiądz prawosławny z grekokatolickim mieli odprawiać mszę, a rzymskokatolicki wygłosić kazanie. Do ekumenicznej mszy jednak nie doszło, bo część księży, którzy się na nią zgodzili... zapomnieli o jej terminie.

Dorota Nyk

Telewizja Kablowa Dami informuje

że od 15 grudnia br. wprowadza promocję dotyczącą: bezpłatnego podłączenia pełnego pakietu programowego dla tych z państwa, którzy dotychczas nie byli naszymi abonentami; bezpłatnej zmiany każdego pakietu na pełny; bezpłatnego podłączenia sygnału po czasowym i karnym odcieciu.

Warunkiem jest uregulowanie wszystkich zobowiązań finansowych wobec Dami do dnia odciecia sygnału.

Powyższa oferta dotyczy wyłącznie budynków wielorodzinnych okablowanych przez Dami.

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wnoszenia opłat za 2000 rok, TV Dami informuje, że wzorem lat ubiegłych wyraża zgodę na wnoszenie tych opłat po obecnej cenie do końca br. Informacji udziela biuro obsługi Klienta, tel. 855-32-76.

Nasz tygodnik został Świętym Mikołajem. O rodzinie P. ustyszeliśmy od jej sąsiadów. Że u nich bieda, nie ma pracy i jest dużo dzieci. Odwiedziliśmy ich i zobaczyliśmy, jak wygląda polska bieda. Jak się gotuje zupę z ostatnich ziemniaków i nie wiadomo, czy będzie co wrzucić do garnka następnego dnia. Jak to jest, kiedy nie ma chleba, gdy dzieci najbardziej go chcą. I jak się mieszka w szóstce na osiemnastu metrach gminnego bloku socjalnego, a i tak nie wystarcza na czynsz.

O rodzinie P. pisaliśmy w 47. numerze „Konkretów”: o ich ciężkim życiu. O pani P., której kręci się w głowie, bo już dawno nie porządnego nie jadła i mówi, że jeszcze tak długo można. O jej mężu, który jest jakby z innego świata, i nie może znaleźć pracy. Ze świata, w którym nikt nie chce do nauki - skończył więc tylko kurs drwała, który teraz na nic mu się zda, bo do pracy przyjmują elektryków, mechaników, ślusarzy i budowlanców. A on, nie dość, że nie jest żadnym z nich, to jeszcze przez lata pracy w lesie stracił zdrowie.

Problemy P. poruszyły także naszych czytelników. W dniu ukazania się tekstu rozdzwoniły się telefony w głogowskim oddziale redakcji „Konkretów”. Wszyscy pytali, gdzie można znaleźć bohaterów artykułu i jak im pomóc.

Państwa P. po raz drugi odwiedziliśmy tydzień przed świętami. Okazało się, że wielu naszych czytelników przyszło im z pomocą. Panu P. nie udało się co prawda znaleźć pracy, ale i tak był zadowolony, że szczęście uśmiechnęło się do jego najbliższych. - Dwie panie ze „Społem” z Lubina przyniosły paczki dla dzieci i bon na zakupy. Dostaliśmy też mąkę, jeden pan przyniósł ryż i słodycze dla dzieci, inny chciał nam dać ziemniaki, ale nie mieliśmy ich gdzie trzymać. Radny z Polkowic obiecał mężowi znaleźć pracę. Dwie panie przyjechały, chyba z jakiegoś innego miasta, i zapłaciły nam w sklepiku za chleb i mleko do końca miesiąca - wylicza Anna P. - Mamy teraz dwa bochenki dziennie i możemy wreszcie najęść się do syta.

Dzieci P. cieszą się paczkami, na choince wiszą słodycze. Wiadomo, że na święta w tym domu nie będzie głodu. - Rok temu było tak biednie, że nie mieliśmy nawet ryby. Zrobiłam tylko trochę salatek i tak świętowaliśmy. Myślałam, że tak będzie i w tym roku, ale wszystko się zmieniło - mówi zadowolona pani Anna.

Państwo P. święta będą mieli wesole. Mamy nadzieję, że szczęście nie odwróci się od nich także później. Przekazaliśmy im paczkę z żywnością od „Społem” PSS w Głogowie - makaron, ryż, cukier, mąkę, margaryny, olej, konserwy, kakao, kawę - a także paczki ze słodyczami dla dzieci.

Dorota Nyk



Praca urzędów pocztowych w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

W dniu 24.12.1999 r.

pracują następujące urzędy pocztowe:

UP Bolków	ul. Kamiennogórska 17	w godz. 8.00 - 13.00
UP Chocianów 1	ul. Pocztowa 12	w godz. 8.00 - 13.00
UP Chojnów 1	ul. Dąbrowskiego 20	w godz. 8.00 - 13.00
UP Głogów 2	ul. 1 Maja 1	w godz. 8.00 - 15.00
UP Głogów 6	ul. Morcinka 8	w godz. 8.00 - 13.00
UP Jawor 1	ul. Kolejowa 13	w godz. 8.00 - 15.00
UP Legnica 2	ul. Dworcowa 4	w godz. 7.00 - 17.00
UP Legnica 7	ul. Złotoryjska 1	w godz. 8.00 - 14.00
UP Legnica 10	ul. Neptuna 15	w godz. 8.00 - 13.00
UP Legnica 12	ul. Izerska	w godz. 8.00 - 13.00
UP Legnica 17	ul. Fabryczna 3 (sklep Real)	w godz. 9.00 - 14.00
UP Lubin 1	ul. Odrodzenia 4	w godz. 8.00 - 15.00
UP Lubin 7	ul. Budowniczych LGOM 20	w godz. 8.00 - 13.00
UP Lubin 12	ul. Jana Pawła II nr 3 (sklep Real)	w godz. 9.00 - 14.00
UP Polkowice 3	ul. K.B. Kominka 5	w godz. 8.00 - 15.00
UP Prochowice	ul. Wrocławska 16	w godz. 8.00 - 13.00
UP Przemków 1	ul. Głogowska 43	w godz. 8.00 - 13.00
UP Ścinawa k. Wołowa	ul. Świerczewskiego 7	w godz. 8.00 - 13.00
UP Świerzawa	ul. Złotoryjska 15	w godz. 8.00 - 13.00
UP Wojcieszów	ul. Pocztowa 2	w godz. 8.00 - 13.00
UP Złotoryja 1	pl. Matejki 7	w godz. 8.00 - 15.00

W dniu 25.12.1999 r.

wszystkie urzędy pocztowe nie pracują.

W dniu 26.12.1999 r.

pracują następujące urzędy pocztowe:

UP Głogów 2	ul. 1 Maja 1	w godz. 9.00 - 11.00
UP Legnica 2	ul. Dworcowa 4	w godz. 8.00 - 15.00

W dniu 31.12.1999 r.

UP Legnica 17	ul. Fabryczna 3 (sklep Real)	w godz. 9.00 - 16.00
UP Lubin 12	ul. Jana Pawła II nr 3 (sklep Real)	w godz. 9.00 - 16.00

pozostałe urzędy pocztowe pracują jak w dzień powszedni

W dniu 1.01.2000 r.

pracują następujące urzędy pocztowe:

UP Głogów 2	ul. 1 Maja 1	w godz. 9.00 - 11.00
UP Legnica 2	ul. Dworcowa 4	w godz. 8.00 - 15.00

Diamenty nad Kaczawą?

Wto, że w rejonie Złotoryi występuje złoto i wspaniałe minerały, choćby agaty i ametysty - nikt nie wątpi. Ale diamenty? Gdy powiedziałem o tym koledze, odpowiedział krótko: - Nie rób sobie ze mnie żartów.

Okazy w Berlinie?

Już w 1863 r. w wydany w Wroclawiu pierwszym kompleksem dziele o śląskich minerałach „Die Mineralien Schlesiens” jego autor, H. Fiedler, umieścił hasło „diament”. Wspomina w nim o tym, że koszt wrocławskiego muzeum znalazł w piaskach złotonosnych okolic Złotoryi pojedyncze, błyszczące ziarna. Bez szczegółowych badań trafiły one do Muzeum Mineralogicznego w Berlinie. Czy były to prawdziwe diamenty? Co się z nimi stało, nie wiadomo. Ale geolodzy wciąż nie tracą nadziei na to, że na Dol-

ny Śląsk uda się odnaleźć pierwszy polski diament.

Niezniszczalny

Diament był znany już starożytnym Grekom. Nadali mu nazwę *adamas* - niezniszczalny. Nie bez przyczyny. Diament to najtwardsza substancja, jaką znalazł człowiek na ziemi (jest 1000 razy twardszy od kwarcu). Ma szerokie zastosowanie - od wyrobów jubilerskich po urządzenia tnące i wierzące - i tylko jedną wadę - występuje w zbyt małych ilościach.

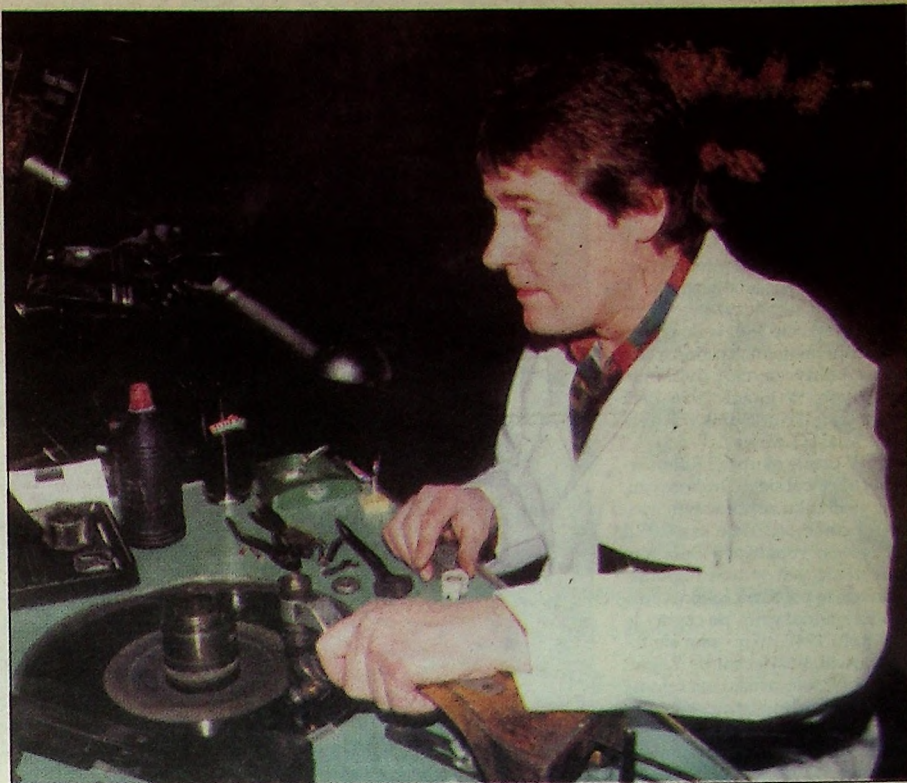
Do XVIII wieku uważano, że diamenty są trujące. Wieści takie rozpowszechniali poszukiwacze i posiadacze tych drogocennych minerałów. I nie bez przyczyny. Złodzieje zazwyczaj połykali diamenty w całości. Czekali kilka dni na to, aż w naturalny sposób przewędrują przez układ trawienny i ponownie ujrzą światło dzienne. W tym czasie mogli być bez obaw przeszukiwani. Literatura opisuje wydarzenie z XVI w. Słynny diament „Wielki Sancy” miał

zostać sprzedany, uzyskane w ten sposób pieniądze potrzebne były na kontynuowanie wojny. Sługę, który go przewoził, okradziono i zamordowano. Bandy-ci jednak nie odnaleźli tego, czego szukali. Diament czekał na właściciela w żółtku nieszczę-slika.

Z diamentem wiązano wiele przesądów. Był używany jako amulet chroniący przed urokiem i mocą szatańską. Mógł rozproszyc diabelskie ciemności i odbijać pioruny. Dziś krystaloterapia stosuje go jako środek wzmacniający siły ducha i umysłu. O kieszeni nic nie wspomina.

Diamenty z bazaltami

Diamenty eksploatowano w Indiach, Brazylii i RPA. W XX wieku odkryto je na Syberii (lata 50.) i w Australii (lata 70.). Zdaniem geologów, nadchodzi czas na Po-



Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

Znalezienie diamentów nad Kaczawą to tylko kwestia czasu. Na zdjęciu szlifierz diamentów z Amsterdamu.

Zdaniem geologów, procesy wulkaniczne, jakie przed milionami lat zachodziły w

Czesi znaleźli

Udało się znaleźć diamenty u naszych południowych sąsiadów. Już w 1869 r. w rejonie Średniogórza natrafiono na pierwszy czeski diament.

Niektórzy geolodzy sugerowali, że okaz ten przywieziono z Niemiec. Dyskusję ucięło drugie odkrycie. W 1927 r. kierownik szkoły kamieniarskiej z Turnova (miasto, z którym ostatnio nawiązuje partnerstwo Jawor) znalazł kolejny diament. W połowie XX wieku wykryto pierwsze w Czechach kminy kimberlitowe. Nasi geolodzy uważają, że ta strefa diamentowa przedłuża się na teren Polski. To właśnie rejon Lubania, Jawora i Złotoryi należał do najaktywniejszych pod względem wulkanicznym obszarów w kraju. Na Dolnym Śląsku doliczono się ponad 300

wystąpień bazaltów, będących niczym innym jak zastygniętą magmą, która przedostała się na powierzchnię z głębokości co najmniej kilkudziesięciu kilometrów. Geolodzy uważają, że na występowanie w podłożu kimberlitów mogą wskazywać choćby zaobserwowane anomalie magnetyczne.

Badania trwają od lat. W piaskach okolic Złotoryi i Legnickiego Pola znaleziono prawie komplet minerałów, które w naturze towarzyszą diamentom. Podobnie było w Czechach. Wszystko wskazuje na to, że odnalezienie diamentów nad Kaczawą jest tylko kwestią czasu.

Krzysztof Maciejak

Źródła:

M. Sachanbiński „Kamienie szlachetne i ozdobne Śląska”.
S. Kozłowski „Poszukiwania europejskiej prowincji diamentowej”. „Przegląd Geologiczny” nr 9/1963.
C. Cavey „Klejnoty. Fakty i mity”.

g ó -
rze Kaczawskie. Ale zanim rozpoczniemy poszukiwania, warto odpowiedzieć na pytanie - jak powstały diamenty? Ta specyficzna odmiana węgla tworzyła się na głębokościach ok. 100 km. Towarzyszy kimberlitom (rodzaj skał magmowych), które wypełniają stare kminy wulkaniczne. Nimi właśnie wydobywała się na powierzchnię przepojona gazami magma. Zawierała też węgiel. Pod wpływem wielkiego ciśnienia i wysokiej temperatury dochodziło do krystalizacji tego minerału w postaci diamentu. Czy ma to związek ze Złotoryją? A właśnie, że ma.

WARTO WIEDZIEĆ

- Wagę diamentów podaje się w karatach (1 karat = 0,2 g)
- Najsłynniejsze diamenty: Hoppe - 112 karatów, Regent - 137, Sancy - 55, Koh-i-Noor - 108, Cullinan - 3106, Gwiazda Afryki - 530.
- Szlifowane diamenty nazywa się brylantami.
- Od 1955 do wyrobu narzędzi (np. wiertła) stosuje się sztuczne diamenty.

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontakcie



GALL - ICM
59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

Škoda Felicia LX



rata miesięczna:
483 PLN

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję samochodów osobowych.

cena samochodu: 28.490 PLN
wkład własny: 10.000 PLN
okres kredytu: 60 miesięcy

Burmistrzowie i prezydenci (6)

Kazimierz Gryglaszewski

(1950-1953)

Urodzony we Lwowie 4 marca 1914 roku. W młodości był działaczem socjalistycznym. W 1936 roku ukończył prawo na Uniwersytecie Lwowskim, był też absolwentem trzyletnich studiów politycznych i dyplomatycznych. W latach 1936-1941 pracował jako urzędnik w Zarządzie Miasta Lwowa.

W czasie okupacji hitlerowskiej ukrywał się w Drohobyczu, a w 1945 roku został w tym mieście pełnomocnikiem rządu RP do spraw repatriacji Polaków mieszkających w tym regionie. Funkcję tę pełnił do zakończenia akcji repatriacyjnej, po czym - w styczniu 1947 roku - sam się repatriował, przyjechał do Legnicy i objął stanowisko naczelnika wydziału administracyjnego w Urzędzie Miasta. 8 września 1948 roku został wiceprezydentem Legnicy, od 1 stycznia 1950 roku - po wyjeździe Franciszka Nowaka - pełnił obowiązki prezydenta miasta, następnie był starostą grodzkim, a od 7 czerwca 1950 roku przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

13 stycznia 1953 roku zwolniono go ze stanowiska bez prawa do odprawy; stracił też mandat radnego MRN. Gryglaszewskiemu zarzucono popieranie spekulacji i niedostatecznie energiczną likwidację sektora prywatnego w handlu i przemyśle.

Janina Hejno

(1953-1954)

Na stanowisko przewodniczącej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przywieziona została 27 grudnia 1952 roku ze Świdnicy. W tym czasie miała nieco ponad 30 lat. Stanowisko zajmowała do 7 października 1955 roku, początkowo nadal mieszkała w Świdnicy. Z Legnicy odelegowano ją - jako wykładowcę - do Wyższej Szkoły Partyjnej im. Juliana Marchlewskiego.

Po wyjeździe z Legnicy była członkiem Rady Państwa PRL.

Tadeusz Cyborowski

(1955-1957)

Urodzony w 1923 roku. Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej od 7 października 1955 roku. Wcześniej m.in. wiceprzewodniczącym Prezydium Miejskiej i Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych. Wraz z pozostałymi członkami Prezydium MRN złożył rezygnację pod presją części radnych, którzy na fali odwilży w listopadzie 1956 roku zarzucili mu bezczynność w obliczu wydarzeń z października.

Miejska Rada Narodowa w listopadzie 1956 roku powołała specjalną komisję, która miała ocenić Prezydium MRN, a szczególnie jej przewodniczącego. Choć ocena ta - mimo że kwestionowana przez niektórych radnych - wypadła dla Cyborowskiego korzystnie, to 14 lutego 1957 r. ustąpił on ze stanowiska.



Kazimierz Gryglaszewski z żoną. Lwów 1942 r.



Przemawia Kazimierz Gryglaszewski. Legnica 1957 r.



Na pierwszym planie Kazimierz Gryglaszewski. Legnica 1961 r.



Laureaci Nagrody Miasta Legnicy, 1996 r. Pierwszy z prawej Tadeusz Cyborowski.

Tego samego dnia odbyły się wybory nowego przewodniczącego, w których Cyborowski w demokratycznych wyborach przegrał z Kazimierzem Gryglaszewskim stosunkiem głosów 43:21.

W 1991 roku Tadeusz Cyborowski był jednym z założycieli Stowarzyszenia Weteranów Pracy. Jest laureatem Nagrody Miasta Legnicy za 1996 rok.

Kazimierz Gryglaszewski

(1957-1964)

Po "zesłaniu" do Wrocławia, gdzie był dyrektorem podległego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, 14 lutego 1957 roku Kazimierz Gryglaszewski ponownie objął funkcję przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Tego samego dnia Miejska Rada Narodowa zrehabilitowała Kazimierza Gryglaszewskiego oraz odwołanych wraz z nim innych członków Prezydium: zastępcę przewodniczącego Annę Durak oraz Karola Czudaka i Szmula Krakowskiego oraz oczyściła ich ze stawianych w 1953 roku zarzutów.

Stwierdzono, że ówczesna spekulacja była wynikiem sytuacji ekonomicznej. Radni stwierdzili też, że w 1953 roku Prezydium zdawało sobie sprawę ze szkodliwości zapędów likwidatorskich prywatnego sektora, zwłaszcza rzemieślniczego. W wyborach, stosunkiem głosów 41:23, pokonał Tadeusza Cyborowskiego.

Gryglaszewski był radnym i przewodniczącym Prezydium MRN do 11 czerwca 1964 r. Zrezygnował, po otrzymaniu stanowiska dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych we Wrocławiu. Nadal był radnym WRN oraz przewodniczącym Komisji Handlu i Zaopatrzenia oraz zastępcą przewodniczącego Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej WRN i w tych rolach bardzo często przyjeżdżał później na sesje do Legnicy.

W dniu odwołania legnicki radni podjęli uchwałę nr 10/64, w której, opisując zasługi Kazimierza Gryglaszewskiego dla Legnicy, zapisano m.in., że... *położył wybitne zasługi w dziele odbudowy, zagospodarowania i rozwoju Legnicy...* (miasto - dop. W.K.) *zmieniło swoje oblicze, stając się prężnym i dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem życia gospodarczego i społeczno-kulturalnego...* mgr Kazimierz Gryglaszewski *zaskarbił sobie wysoki autorytet i powszechny szacunek w szerokich kręgach społeczeństwa Legnicy.*

Opinia ta, choć dziś brzmi pompatycznie, była wyrażona szczerze. Do dziś wielu świadków tamtych lat dobrze wspomina działalność Kazimierza Gryglaszewskiego i jego zasługi dla rozwoju Legnicy.

cdn.

Włodzimierz Kalski

kalendarz legnicki

grudzień

26

niedziela

26 grudnia 1278 r. zmarł książę legnicki Bolesław II Rogatka.

Był synem bohatera spod Legnicy - Henryka Pobożnego i wnukiem Świętej Jadwigi Śląskiej. Urodził się między 1220 a 1225 r. W chwili śmierci ojca miał zaledwie kilkanaście lat i brakowało mu doświadczenia do kierowania rozległym państwem, obejmującym poza rodzinnym Śląskiem także Małopolskę i Wielkopolskę. Dlatego wkrótce państwo się rozpadło, czemu sprzyjał brak dyplomacji, pieniactwo i skłonność do rozrywek młodego księcia, wśród których poczesne miejsce zajmowały napady na podróżyujących po Śląsku kupców. Po porwaniu biskupa wrocławskiego Tomasza I został wyklęty, a papież Aleksander IV ogłosił przeciwko niemu wyprawę krzyżową, która jednak nie doszła do skutku.

Specjalnością księcia były napady na możnych sąsiadów, których porywał dla zdobyczy terytorialnych lub okupu. Sam także parę razy był porywany. Rogatka często organizował turnieje rycerskie i huczne pijatyki, a zaniedbywał interesy własnego księstwa. W pewnym momencie doszedł do takiego ubóstwa, że opuścił Legnicę i udał się w tułaczkę z jednym tylko błaznem u boku.

W historii Polski Bolesław II Rogatka zapisał się na czarnych stronach, a to za sprawę Lubusza, który oddał arcybiskupowi magdeburskiemu za obietnicę pomocy w walce z księciem wielkopolskim Przemysławem I. Ziemia Lubuska za sprawę Rogatki na prawie 700 lat odpadła od Polski.

Pierwszy książę legnicki miał także kilka osiągnięć, z których największym było odbudowanie i przywrócenie do życia zniszczonego przez najazd mongolski kraju i lokacja miast (w tym także Legnicy) na korzystnym dla rozwoju gospodarczego prawie magdeburskim.

Bolesław II Rogatka był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy z Jadwigą (1242-1259), córką Henryka hrabiego Anhalt, po raz drugi z Eufemią, córką Sambora II, księcia lubiszewsko-tczewskiego. Miał co najmniej dziewięcioro dzieci, z których pięcioro dożyło wieku dojrzałego.

ŚWIĄTECZNE GŁÓWKOWANIE CZ. I

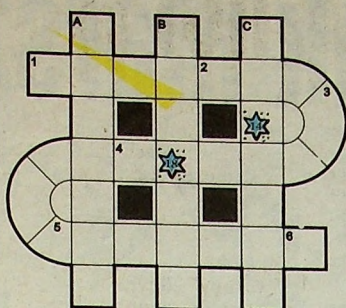
WĘZOKRZYŻÓWKA

Wężowo:

- 1-2) prowizoryczny budynek,
- 2-3) kolor w kartach,
- 3-4) podłużne warzywo,
- 4-5) mały glazik,
- 5-6) tkanina na damską bieliznę.

Pionowo:

- A, B, C) do kupienia w sklepie mięsnym.

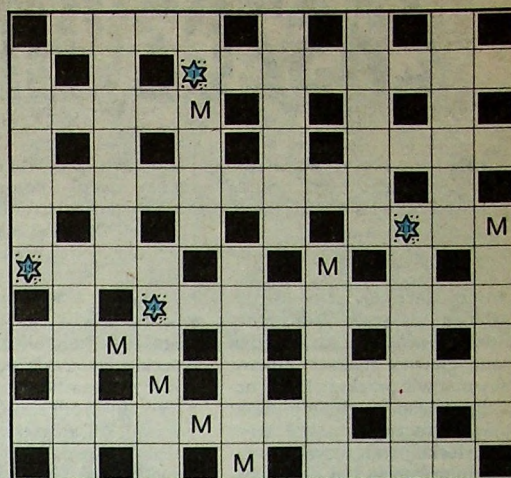


JOLKA od A do Ż

Kolejność wpisywania wyrazów do odgadnięcia. Ujawniono wszystkie litery M. W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy kończące się literą O.

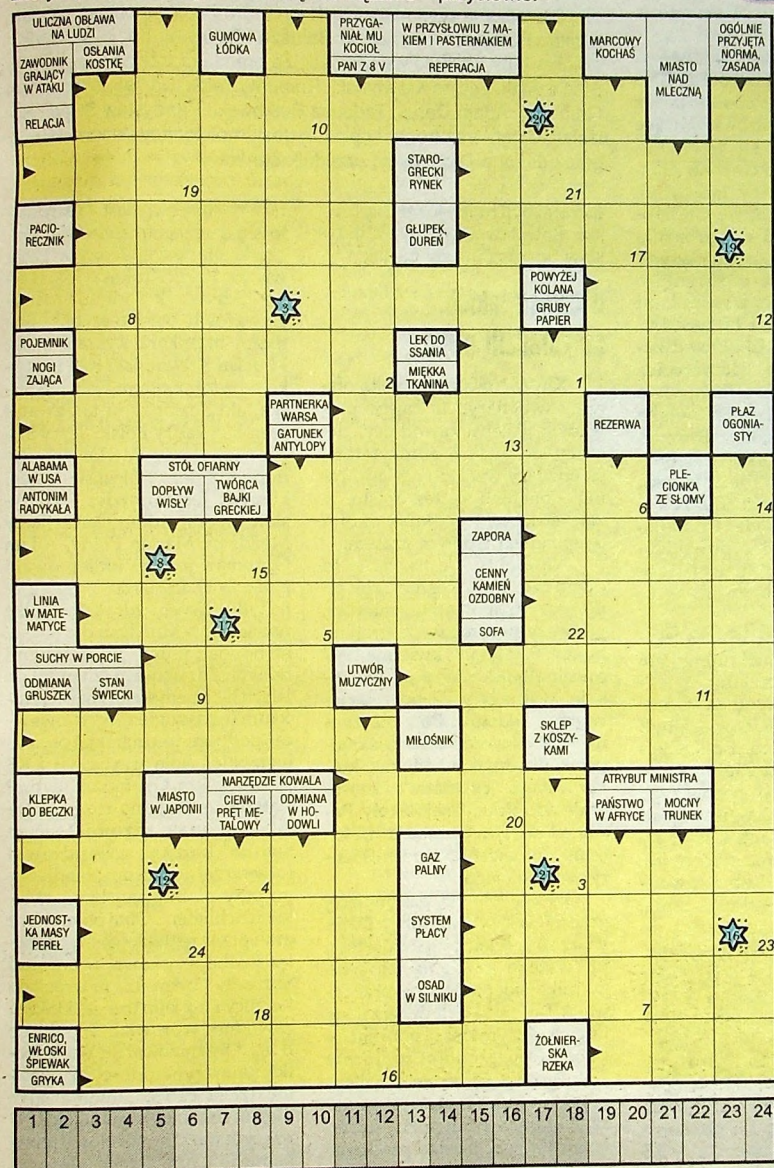
Znaczenie wyrazów:

- autor,
- broń,
- charakterystyka,
- dziura,
- ekipa,
- fakt,
- galgan,
- huragan,
- Inowrocław,
- jątka,
- koks,
- list,
- łakomczuch,
- maneż,
- natarcie,
- opinia,
- podium,
- rupieć,
- skapiec,
- tabun,
- uszczerbek,
- wasalstwo,
- zasadzka,
- żółtodziób.



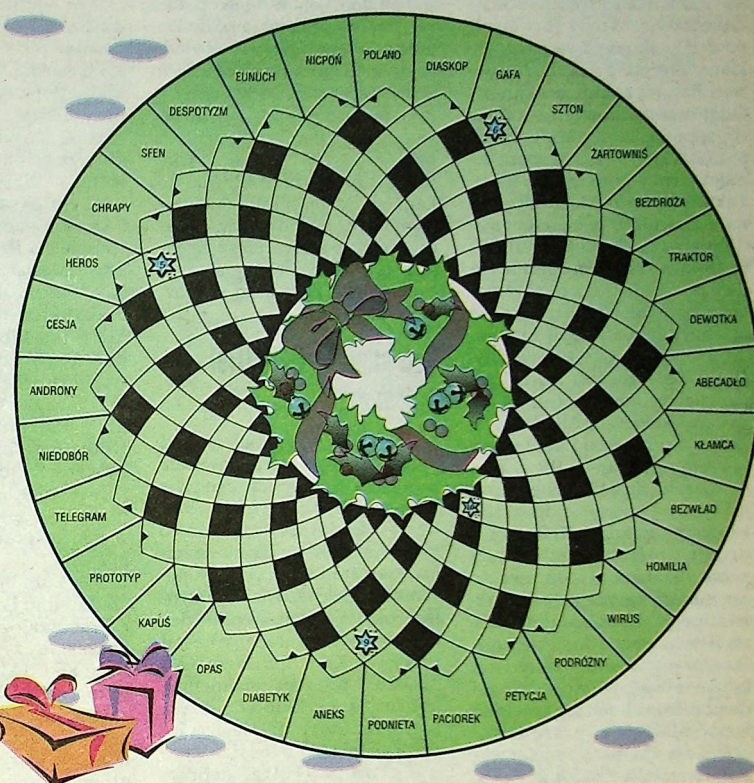
KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Litery z pól oznaczonych utworzą rozwiązanie – przysłowie.



ROZETA PANORAMICZNA - SŁOWO ZA SŁOWO

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy kończące się literą E.



RTV AGD

Nagrody:
trzy suszarki elektryczne
i siedem kompletów kaset audio

MATEMATYKA BEZ WYLICZEŃ

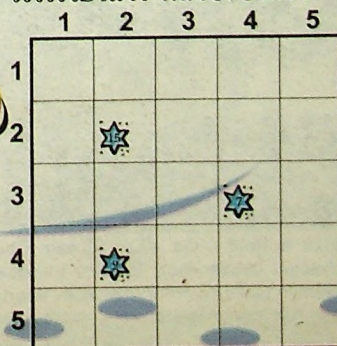
Kelner przyjął zamówienia na obiad po kolei ze stolików stojących obok siebie, ponumerowanych od 1 do 5. Stoliki miały być przykryte kolorowymi obrusami: białym, różowym, zielonym, niebieskim i żółtym. Goście przy poszczególnych stolikach byli zgodni i zamawiali to samo danie. Kartka z zamówieniem zalała się w kuchni sosem i nie można było w całości jej odczytać. Kelner miał jednak dobrą pamięć i zapamiętał, że:

- na zielonym obrusie miał podać flaki,
- przy stoliku nr 4 dzieci głosowały za naleśnikami i obrusem w kolorze nieba, a przy sąsiednim stoliku miał być gulasz,
- stolik nr 3 miał być nakryty żółtym obrusem,
- biały obrus miał leżeć nie na stoliku nr 5, tylko tam, gdzie rosł i schabowy,
- tuż przed naleśnikami przyjął zamówienie na pomidorową i mielony,
- przy stoliku nr 2 goście chcieli zupę z porów i nie mieli apetytu na mięso.

Jakimi obrusami miały być przykryte poszczególne stoliki i jakie dania na nich serwować, jeżeli w karcie były zupy: rosół, biały barszcz, pomidorowa, zupa z porów i flaki oraz drugie dania: mielony, gulasz, łosoś, naleśniki i schabowy?



KWADRAT MAGICZNY



- 1) załoga,
- 2) dymiący na dachu,
- 3) siła rozpędu,
- 4) rzeźba Michała Anioła,
- 5) beczułka z winem.



Opracowanie

STAMP
redakcja szaradziarska

Zaszczytny kopniak marszałka

Parę miesięcy wcześniej od pierwszego meczu drużyn polskich odbył się inny mecz, wart odnotowania, choćby ze względu na jego, rzecz by można, folklor... W Legnicy, jak wiadomo, stacjonował ze swoim sztabem marszałek Konstatnty Rokossowski, którego odwiedził sam "główny marszał" Żukow, aby omówić przekształcenie naszego miasta w główny punkt demobilizacyjny jednostek Armii Radzieckiej walczących na zachodnim froncie. I jak dobrze pamiętamy, pierwszym etapem tego przekształcenia było wyrzucenie wszystkich mieszkańców zachodniej i północnej części miasta oraz kawałka śródmieścia na Zakaczwie. Wtedy to właśnie powstały słynne kwadraty, enklawy otoczone najczęściej murem lub wysokim parkanem. Obaj marszałkowie w trakcie tego spotkania uzgodnili, że ich patronackie, dwie najlepsze armijne drużyny rozegrają mecz. Tak też się stało. Mecz odbył się na malowniczo położonym stadionie przy dzisiejszej ul. W. Grabskiego (stadion obecnie należy do Konfeksu) i miał wspinać oprawę. Grały na zmianę orkiestry dęte, wystąpił duży ансамbl, w górę wznosiły się wiązki kolorowych rakiet, na głównej trybunie uwijali się ordynansi-kelnerzy. Ale drużyna Żukowa przegrała! Węć ten kilkakrotny bohater ZSRR mocno się rozeźlił. Bo jak to? Niedawno odbierał od samego feldmarszałka Keitla kapitulację III Rzeszy, a tu jego drużyna skapitulowała przed "kamandą", wprawdzie też marszałka, ale jednak podwładnego. Rozsierdzony wezwał natychmiast do siebie kapitana przegranej drużyny i po odpowiedniej reprimendzie zademonstrował, jak się powinno kopać piłkę. Nie muszę dodawać, że w charakterze piłki wystąpił wezwany zawodnik. Ponoć kopniak marszałka nie tylko mu nie zaszkodził w dalszej karierze piłkarskiej, ale przysporzył sławy, bo tylko on jeden w całym Sojuszu dostąpił zaszczytu bezpośredniego kontaktu z wygłaszanym butem Żukowa...

Z Chojnowa "pieszkom"

Aby za jednym zamachem zakończyć tu "ruski temat",



Oto jedenastka Dziewiarza w 1948 r. Od lewej: Edward Chochol, Stanisław Zaborniak, Wacław Urbanowicz, Tadeusz Wysocki, Jan Łapka, Edward Fedyn, Roman Goździk, Henryk Knebel, Władysław Kottuniak, Tadeusz Sala.

przypomnę tu jeszcze jedno zdarzenie, szeroko komentowane kiedyś przez kibiców Chojnowa i Legnicy. Otóż pod koniec lat 40. (w 1947 r. bodajże roku, ale już dokładnie nie pamiętam) drużyna składająca się z najlepszych zawodników stacjonujących w Legnicy jednostek Armii Radzieckiej zmierzyła się w Chojnowie z jedenastką składającą się z wybranych piłkarzy Garbarni i Gwardii. Po bardzo zaciętej grze goście, wprawdzie tylko różnicą jednej bramki, jednak przegrali. Nie zdzierzył tej hańby opiekun "komandy wojennych" w randze podpułkownika. Zły kazał kierowcy "Zisa", którym przyjechali do Chojnowa jego piłkarze, z pustą paką udać się do Legnicy. Przegrany zaś oświadczył, że "pałtora czasu" chce ich wszystkich widzieć w "empe", czyli miejscu postoju. Wsiadł do swojego "Willisa" i odjechał... A bidni piłkarze? No cóż, za karę musieli pieszkom drałować do Legnicy. Jeden z mieszkańców Chojnowa, dysponujący ciężarówką, proponował nieszczęśnikom podwiezienie. Nie skorzystali, bo jak przykaz to przykaz, nada pieszkom...

Bóg kupców i złodziei - patronem

Jak już wspomniałem, pod koniec marca 1946 r. powstała pierwsza w Legnicy drużyna piłki nożnej KS OTMUR. Pod koniec kwietnia tegoż roku przy węźle PKP w Legnicy z inicjatywy takich działaczy jak Wojs, Redlich, Dziedzic, Nużyński, Foks, Walczak, Stępniewicz i Koziorowski założony został Kolejowy Klub Sportowy KKS "Piast". I tu rzecz znamienista, jest tu jedyny klub w naszym regionie, który działając nieprzerwanie do dzisiaj, zachował swoją pierwotną, nieprzypadkowo zresztą przyjętą piękną nazwę.

W tym samy jeszcze 1946 r. część piłkarzy KS OTMUR opuściła tę drużynę, przechodząc pod opiekę cechu kupców, który założył nowy klub z jedną sekcją piłki nożnej. Klub obrał sobie za patrona starożytnego boga kupców i złodziei, funkcjonując jako KS Merkury.

Rozwijała się też i umacniała drużyna piłkarska Wojakowskiego Klubu Sportowego Sparta, który potem tak chlubnie zapisał się w historii Legnicy.

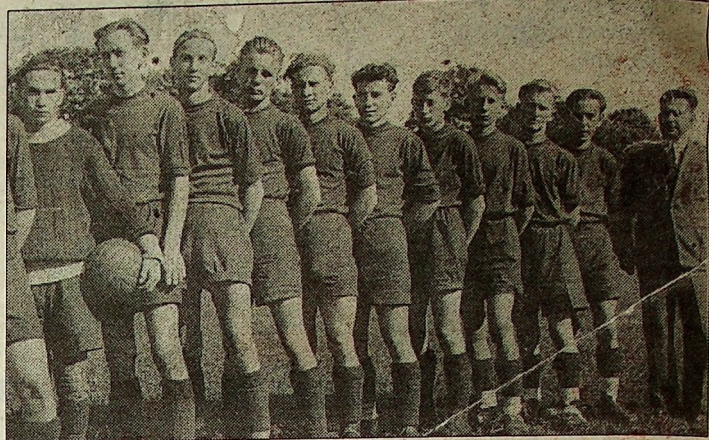
W Jaworze zorganizowany został KS OTMUR Jaworzanka. Odnotować warto fakt, że był to jedyny w naszym podokręgu PZPN klub, który najwięcej razy zmieniał nazwę, występując kolejno jako: Zryw, Gwardia, Unia, Spójnia, Start, MZKS, Sparta, znów Jaworzanka, aż po dzisiejszą Kuźnię. Pierwszym prezesem Jaworzanki był Mieczysław Tokarski. (...)

W Chojnowie w 1946 r. działał KS OMTUR i KS Garbarnia. Wkrótce powstała też KS Gwardia. Te trzy istniejące kluby połączyły się w 1950 r., przybierając nazwę KS Garbarnia. Dopiero w latach 60. klub przybrał nazwę Chojnowianka. W 1953 r. Garbarnia zdobyła mistrzostwo klasy A i toczyła zacięte pojedynki o wejście do III ligi z zespołami BKS Bolesławiec i Łużyce Luban. Piłkarzom Chojnowa zabrakło szczęścia. Ale przecież nie tylko kibice z Chojnowa pamiętają do dziś nazwiska wspaniałych piłkarzy: Burzyński, Janiga, Winkler, Zaborniak, Rabanda, Pietrasinski, Kobiakko, bracia Leszek i Edward Kiciorowie. Kobiakko i Edward Kicior z powodzeniem występowali w I-ligowych zespołach, m.in. Wałbrzycha.

W Lubinie (wówczas jeszcze Lubiniu Legnickim) w 1946 r. współzałożycielami, a jednocześnie czynnymi zawodnikami KS OTMUR Zawisza byli m.in. Stefan Kieć, Emil Czyżewski, Ryszard Zielnica, Józef Budzionny. W pierwszych latach piłkarze Zawiszy grali głównie w klasach C i B, by dopiero w czerwcu 1965 r., już jako KS Górnik Lubin, awansować do klasy A. Rok później klub przyjął funkcjonującą do dziś nazwę MZKS Zagłębie. Patronat nad nim objęły Zakłady Górnicze "Lubin" i rozpoczął się wspaniały okres sukcesów.

W Głogowie najpierw przy Elektrowni Miejskiej w 1946 r. utworzono KS Energia z jedną sekcją piłki nożnej, a następnie przy cukrowni - KS Związkowiec, zaś przy Stoczni Rzeczej - KS Stocznowiec. Te trzy kluby zaistnieć mogły dzięki ofiarnym działaczom, takim jak np. Zdzisław Przybylski, odznaczony po latach zaszczytnym "Medalem 100-lecia Sportu Polskiego".

Od symbolicznego 1946 roku "odstała" jedynie Złotoryja. Tu pierwszy klub sportowy z drużyną piłki nożnej założono w 1947 roku, przy ówczesnych "Filcach". Klub przyjął nazwę Kapelusznik. Jego głównymi współzałożycielami, potem długoletnimi dzia-



Pierwsza drużyna legnickich juniorów. Fotograf obciął, niestety, kapitana zespołu - Ryszarda Bałusza. Od lewej: Kazimierz Krokoszyński (aby nie było wątpliwości, że bramkarz trzyma piłkę), Jerzy Stachowiak, Lucjan Krzywiński, Romuald Zelek, Daniel Sołtys, Adam Grubman, Adam Derus, Tadeusz Rutkowski, Władysław Sikora, Bolesław Usień oraz trener i opiekun drużyny - Ignacy Witkowski, były gracz Junaka Drohobycz, urzędnik bankowy.

łaczami byli m.in.: Józef Czyżowski, Bolesław Rakoczy, Władysław Siwek, Ludwik Łaciak.

O dwóch takich, co zdradzili piłkę

Kluby troskliwą opieką otaczały swój narybek. Zajęcia prowadzili najlepsi zawodnicy, cieszący się dużym autorytetem, stanowiący wzór do naśladowania. Zmieniali się też często, w zależności od tego, który akurat dysponował wolnym czasem.

Na efekty nie trzeba było długo czekać. W Legnicy, rok po pierwszym spotkaniu seniorów, pierwszy swój mecz rozegrali juniorzy. Pod koniec kwietnia 1947 roku na boisko przy ul. Bielańskiej wybiegały zespoły Dziewiarza i kadetów. Bo w naszym mieście wówczas istniała samodzielna kompania kadetów, którzy z nami "cywilami" uczęszczali i do Publicznej Szkoły Powzecznej, i do Gimnazjum, i Liceum Humanistycznego im. Henryka Pobożnego.

Po żywiołowej, pasjonującej grze zwyciężyli juniorzy Dziewiarza 6:2. Wielu bohaterów tego pierwszego spotkania młodzieży piłkarskiej mocno je przeżywało. Tak po latach zwierzał się Lucjan Krzywiński, popularny Lucek (reprezentant juniorów Dolnego Śląska, jeden z najlepszych potem legnickich piłkarzy): - Grę w piłkę nożną zacząłem traktować bardzo poważnie po przyjeździe do Legnicy. Zdecydowałem o tym mecz z drużyną kadetów. Nas, drużynę juniorów Dziewiarza, powitała orkiestra marszem, a działacze kwiatami. Było to poważne i wzruszające przeżycie dla kilkunastoletniego chłopca, rozgrywanego po raz pierwszy w życiu oficjalne spotkanie piłkarskie.

Wielu z tych nastolatków stało się z czasem czołowymi graczami pierwszej drużyny Dziewiarza. Kazik Krokoszyński (kryka "Szewczyk") mimo średniego wzrostu, bardzo szybki i skuteczny bramkarz. Ryszard Bausz i Lucjan Krzywiński byli nie tylko reprezentantami Dolnego Śląska, ale i członkami tak zwanej szerokiej kadry Polski. Jerzy Stachowiak, Jerzy Pawłowski, Romuald Zelek, Bolesław Usień, Henryk Jeśmanowicz, Władysław Sikora, Adam Derus, Jerzy Możdżan, Marian Polny, Adam Grubman to inni utalentowani juniorzy Dziewiarza. Z tego grona tylko dwóch "zdradziło" piłkę nożną. Jerzy Możdżan dla boksu, stanowiąc potem ze starszymi braćmi: Zdzisławem (znanym po latach lekarzem weterynarii) i Antonim (pedagogiem-wychowawcą) podporę pięściarskiej ósemki legnickich kolejarzy, czyli KKS Piast. Adam Grubman wybrał siatkówkę. Świetny rozgrywający, doskonale rozumiał się ze swoim kolegą z handlowki (uczęszczał do Liceum Handlowego przy pl. Słowiańskim) - Mirkiem Schliefem. Obaj po maturze grali przez pewien czas, odbywając służbę wojskową, w Gwardii Szczecin. Potem Adam wrócił do Legnicy i już jako trener, a także i zawodnik, wprowadził Spartę do II ligi. Organizował też wiele spotkań międzynarodowych. Głównie dzięki jego staraniom i zapobiegliwości mogliśmy oglądać w naszym mieście narodowe reprezentacje Chin, Czechosłowacji, Mongolii i Węgier. Mirosław Schlief wybrał warszawską Legię, w której był jednym z podstawowych zawodników. Wielokrotnie też reprezentował Polskę, gdy kadrę prowadził Zygmunt Kraus.

Bronisław Freinderberg

Prezentujemy kolejny fragment książki Bronisława Freinderberga „Zgrana paka Kabewiaka”, która w przyszłym roku ukaże się nakładem Śląskiego Domu Wydawniczego Media&Press



Drużyna Metro Claremont, z którą Eugeniusz Mycak podpisał 2-letni kontrakt.



Reprezentacja Tasmanii na 1999 r.

Życie zawsze mnie zaskakiwało - mówi Eugeniusz Mycak. - W czasie kilkumiesięcznych wojaży po świecie zatrzymałem się w Mali i prowadziłem treningi jednego z zespołów. Najpierw podpisałem dwuletni kontrakt z drużyną tasmańską Metro Claremont. Potem się okazało, że jestem kandydatem na stanowisko szkoleniowca reprezentacji Tasmanii. Byłem kandydatem i zostałem trenerem, chociaż wzbudziło to niezbyt przyjazne komentarze kilku cenionych angielskich trenerów pracujących na Antypodach. Czy wiem, co sobie pomyślał w Polsce? Że to jakaś tam reprezentacja facetów rzucających bumerangiem, a na mecz pewnie jedźdża na grzbieciech strusi i w torbach kangurów. Ci, co tak pomyślał, najpewniej w życiu nie przeżyją takiej przygody. Nasz klub ma na przykład do dyspozycji odrzutowiec pasażerski, a reprezentacja ośrodek przygotowań z siedmioma oświetlonymi boiskami i pełnym zapleczem odnowy biologicznej. Mam do dyspozycji, jako trener, czterech asystentów, dwóch informatyków, którzy wprowadzają do komputera moje wnioski, a także lekarzy i trenera odnowy, którzy na bieżąco otrzymują informacje na temat dyspozycji poszczególnych zawodników. W Polsce jest piekło z lokalnymi zawodnikami, uzależnieniem od tzw. działaczy, nie znających się na piłce, z piłkarzami, którzy myślą tylko o tym, jak wyciągnąć szmal i mieć w dupie trenera. Za kilka lat reprezentacja Tasmanii powalczy jak równy z równym z Polską i nikt nie będzie się śmiał.

Wypad z autobusu

Eugeniusz Mycak to szkoleniowiec w Zagłębiu Miedziowym prawie zapomniany. Szczególnie przez młode pokolenie kibiców i... przez tych, którzy 20 lat temu zwalniali go z posady pierwszego trenera Zagłębia.

„Jechaliśmy na mecz do Poznania po bardzo nam potrzebne punkty z Olimpią Poznań. Nic nie zapowiadało problemów. Mycak - jak zwykle - ostatni wsiadał do autobusu. W pewnym momencie podszedł do niego tzw. VIP z ówczesnych władz KGHM i powiedział, że jest decyzja, że pan Mycak do Poznania z zespołem nie jedzie. Mycak się rozśmiał i zapytał, czy to znaczy, że prezes zawiezie go służbową wózką do Poznania. - Panie Mycak, niech pan nie udaje wariata. Pan już nie jest trenerem i do autobusu pan nie wsiadzie”.

Tak tygodnik „Sportowiec” opisywał kulisy zwolnienia Eugeniusza Mycaka z posady trenera Zagłębia Lubin. Dodajmy,

trenera niezwykle lubianego w regionie, zajmującego wysokie lokaty w plebiscycie na sportowca roku w prasie wrocławskiej i w plebiscycie „Konkretów”.

- Po tej dymisji po raz pierwszy wyruszyłem w świat, trochę pracowałem w klubach USA, ale tam futbol dopiero raczkował. W końcu wyjechałem w Australię. Przez kilka lat pazurami wgrzyzałem się w miejscowe układy. Byłem bezrobotny, potem skończyłem kilka kursów i dostałem pracę w szkole średniej. Starałem się w niej kłaść nacisk na futbol. Ktoś to zauważył i rozniósł się, że „teacher Eugene” to polski trener piłki nożnej. Bardzo szybko znalazłem pracę zgodną z moimi kwalifikacjami. Prowadziłem klub z Brisbane, potem przenieśliśmy się do Sydney. Na początku lat 80. zaczęliśmy się dobre czasy dla australijskiego futbolu. Udział w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie nie był przypadkiem. Na kontynent przybywało mnóstwo piłkarzy z Anglii, Włoch, Grecji. Tworzyli własne kluby, powstała liga, a jej poziom był wysoki. Przybyły pociągali za sobą miejscowych. Byli też i Polacy. Albina Mikulskiego (obecnie szkoleniowca Pogoni Szczecin - przyp. red.) wspominają niczym bohatera narodowego.

Mycak ze swoimi zespołami plasował się na czołowych lokatach, a w 1992 r. zdobył wicemistrzostwo kraju. Później pracował na Tasmanii, na Timorze, na Malediwach, po czym zdecydował się na powrót do Polski. Krótko pracował w III-ligowej Rokiie Brzeg Dolny.

- Zawiodłem się na moim asystencie Januszu Stańczyku, którego szkoliłem. Najpierw działacze zaakceptowali mój program szkolenia i tworzenia silnej drużyny. Nie kryłem, że mam specyficzny sposób prowadzenia treningów, wymagam od piłkarzy pełnego zaangażowania. I nie ważne, czy to jest polska ekstraklasa czy tylko III liga. Okazało się, że była grupka zawodników niechętnych do ciężkiej pracy. Ale to pół biedy. Okazało się, że zespół tkwił w jakichś przedziwnych układach. Z tymi należało wygrać, tam zagrać na remis. Wkurzałem się, wnioskowałem o kary i doszło do buntu. Gdyby Stańczyk stanął po mojej stronie, najprawdopodobniej prezisi rozgoniliby bandę darmozjadów.

Mycak pojechał do Grudziądza. Miejsowa Olimpia awansowała akurat do III ligi. Został jej szkoleniowcem. Zespołem zarządził były piłkarz Zagłębia Lubin

Grzegorz Pyc i kilku innych mało poważnych futbolistów. W cenie było leniuchowanie, zakrapiane gorzałą obiady i częste imprezy. Właściwie od początku byliśmy w stanie wojny. Widziałem zakłopotane twarze poważnych ludzi tworzących zarząd klubu. Właściwie wyjechałem bez pożegnania. Zdałem sobie sprawę, że jeszcze nie zniżyłem się do polskiego piekielka.

Tasmania - moje życie

- Postanowiłem wrócić na Tasmanię. Po drodze pracowałem na Malediwach, utrzymując miejscowy zespół w I lidze. I później zawarłem kontrakt z Metro Claremont. To wielki kombinat piłkarski. W Polsce nikt nie wie, jak tutaj rozbudowane są rozgrywki. Moim zadaniem było wywalczenie awansu do pierwszej ligi stanowej w okresie dwóch lat. Po ciężkiej pracy zajęliśmy pierwsze miejsce. Na 20 spotkań wygraliśmy 14, raz zremisowaliśmy. Strzeliliśmy 73 bramki, a następny w tabeli zespół - Hobart Olympic wyprzedziliśmy o 10 punktów. Moi podopieczni byli najlepszymi strzelcami. Kevin Barker zdobył 36 goli, a Roberts Bolton 19. W prasie wyczytałem, że obaj mają odejść. Ten pierwszy ma ofertę z Leeds United z Anglii, a drugi z jakiegoś klubu Japan League. A wracając do określenia „kombinat”. W ligach grają nasze rezerwy, trzy zespoły juniorów i tzw. piłkarski narybek. Oczywiście

zostanę, by w następnym sezonie powalczyć w I lidze. Oni grają innym systemem i są dopiero na półmetku ligi. Prowadzi University przed Laukenston City. W obu zespołach gra po pięciu Jugosłowian, Anglicy i Brazylijczycy, ale zagrałiśmy kiedyś sparing z University i zremisowaliśmy 3:3.

W klubie Eugeniusza Mycaka trenuje 35 pełnoletnich graczy oraz prawie 600 młodych zawodników mających od 8 do 17 lat. W pracę poszczególnych zespołów są zaangażowani rodzice. Istnieje specjalny program rządowy zakładający przeznaczanie coraz większych środków finansowych na rozwój futbolu. Do dyspozycji trenera jest cała nowoczesna technika, a zaplecza medycznego mogłyby pozazdrościć wszystkie szpitale w Zagłębiu Miedziowym.

- Szef Tasmańskiego Związku Piłki Nożnej, proponując mi prowadzenie reprezentacji, powiedział, że czyni tak w dowód moich zasług dla miejscowej piłki. Rzecz jasna nie przeceniałbym znaczenia reprezentacji. Poziom ligi jest wysoki ze względu na naprawdę znakomitych zawodników pochodzących z innych krajów. Ale reprezentację tworzą tylko tubylcy - ambitni i chętni do pracy. W tym roku graliśmy tylko mecze towarzyskie. Na dzień dobry dostałem baty od mistrza Australii - FC South Melbourne 1:5. To była surowa lekcja pokory. Nie pocieszam się tym, że my praktycznie

zbieraliśmy się po urlopach, że na boisku mieliśmy sytuację na przynajmniej dwie bramki i tym, że rywal jest naprawdę mocny, a jego budżet przekracza 300 tys. dolarów, że ma w składzie kilku naturalizowanych Chorwatów. W drugim moim meczu było już lepiej. Zremisowaliśmy 2:2 z Adelaidą i byli w naszej grze

akcenty optymistyczne

Trzeci mecz zagrałiśmy z młodzieżową reprezentacją Boliwii i przegraliśmy 2:3. I po tym meczu bardzo nas chwaliłono, chociaż zagrałiśmy bez czterech najlepszych zawodników.

Teraz po zakończonym sezonie ligowym Mycak zarządził przerwę w „pracy” reprezentacji.

- Skupię się na młodzieżowych mistrzostwach rozgrywanych w Nowej Zelandii. Nasz prezes proponował, abyśmy zorganizowali wyjazd do Europy, ale uznałem, że to zły pomysł. W Europie zaczyna się zima, a u nas już pod koniec listopada temperatura sięga 30 stopni, bo zaczyna się lato. Tasmańscy zawodnicy wymarliby na zapalenie płuc. Ale na 2000 i 2001 rok mamy już dopięty plan sparingów. W przyszłym roku zagramy 11 spotkań z zespołami klubowymi i cztery mecze oficjalne reprezentacyjne.

Mimo sukcesów, Mycak nie ukrywa, że chętnie przyjąłby kolejne wyzwanie z Polski. Ale jak mówi - nic na siłę, chociaż jest w kontakcie z wieloma trenerami i byłymi piłkarzami. Na żadne komentowanie polskiej ligi nie dał się namówić.

Zbigniew Jakubowski

LEASING jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



GALL - ICM
59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

Škoda Octavia kombi LX van



Volkswagen Group

rata miesięczna:
1,249 PLN

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję samochodów osobowych.

cena samochodu: 42.450 PLN
wkład własny: 9.910 PLN
okres kredytu: 48 miesięcy

Antykwariat

Jest jeszcze ciemno, gdy zaczyna się meblowanie placu. Szafy, szafki, serwantki, pluszowe kanapy i fotele zmieniają krajobraz, powoli zaczynają organizować przestrzeń. Ciężarówka już na dojazdowej drodze wyprzedza samochody osobowe udekorowane stołami postawionym do góry z secesyjnie powyginanymi nogami. Przedwojenną, bogato strojona rzeźbionymi kolumnienkami szafkę można ostatecznie załadować na przyczepkę. Desperaci przewiozą na rowerze fotel lub kilka krzeseł.

Najwcześniej na placu przy ulicy Gnieźnieńskiej we Wrocławiu, gdzie co dwa tygodnie w piątki i soboty odbywają się giełdy staroci, zjawiają się wytrawni handlowcy. Rejestracje samochodów świadczą o tym, że warto przybyć tu nawet z daleka - nie tylko z Opola, Zielonej czy Jeleniej Góry, Legnicy i Wałbrzycha, ale nawet z Łodzi i Górnego Śląska.

Saniami przez Polskę

Pan Wincenty przyjeżdża prawie zawsze. Mieszka na wsi koło Białegostoku. Tym razem na swojej przyczepie, ciągniętej przez niebieską wysłużoną nyskę, przytransportował przepiękne style przedwojenne sianie - niskie, z drzewczkami, z pluszowymi siedzeniami, jak w karocy. Takie чудо, o czym pan Wincenty wie, bez wątpienia prędzej czy później znajdzie nabywcę. Nie ma powodu do pośpiechu, lepiej poczekać na dobrego kupca, niż targować się z kimś, kto i tak nie weźmie. Chce za nie trzy tysiące złotych - są tyle warte. Tymczasem przyciągają ludzi, stanowią wspaniałą reklamę jego „stoiska” - kramu

złożyć można - przy odrobinie talentu - fascynującą całość i dopasować brakujący detal do całości starego.

Na stoisku obok można skompletować całą niemal zastawę stołową. Nie ma się co łudzić, przedwojenne sześciuosobowe, kompletne zastawy obiadowe albo śniadaniowe ze sztukami to rzadkość bardzo droga na antykwarycznym rynku. Podobnie zresztą jak komplet zabytkowych krzeseł.

Wojny nie bywają łaskawe dla takich przedmiotów. To, co przetrwało, czym obraca się w antykwarycznych kregach, to rzeczy niegdyś unikatowe, porcelana, obrazy, sztuka, srebra, ale też i pospolite: naczynia, butle i buteleczki, wyposażenie kuchni lub warsztatu, przybory toaletowe, piśmienne, odzież.

Za mundurem...

Militarną zielenią wabi coraz więcej stoisk z mundurami i wojskowym wyposażeniem. Kolekcjonerów można posortować na kilka grup. Jedni zbierają (i handlują tym) wszystko, co wojskowości służyło. Inni specjalizują się w wyposażeniu polskich wojsk. Ale tuż obok obfitym zapatrzaniem wabi „butik” krasnoarmiejca, a swastyki, brunatne szyniele, powielane twarze führera na większych i mniejszych portretach zwracają uwagę kawałek dalej.

Pan Krzysztof na sprzedaż albo lepiej w wymianę ma battle dress polskiego żołnierza armii Andersa, z naszywkami spadochroniarza. Chętnie wymieni też order, odznaczenia, naszywki, uzbrojenie, broń białą paradną i do walki. Sam najchętniej zbiera szable róż-

reku. Oferta Wiktora jest najmłodsza, ale uczciwa.

Radziecka produkcja jeszcze w wielu miejscach czyha na naiwnych. Posrebrzane, masywne i bogato zdobione sztuczne dobrze naśladują „wielkopańskie” noże, widelce i łyżki. To nie jedyne, czym świetnie zakręca się naiwniaków. Wystarczy przerobić, podrobić, poskręcać i spatynować. Na tym rynku, aby brać się do interesów, trzeba być koneserem.

Można znaleźć prawdziwą, drogotną perelkę za grosz, wejść w posiadanie czegoś zupełnie unikatowego albo też wyrzucić forszę w błoto.

Okazuje zdarzają się już rzadko. Kilkanaście lat temu bywało, że kupić można było praktycznie za bezcen każdą wymarzoną rzecz. Teraz takie fuksy to unikat. I choć wiadomo, że rzecz jest tyle warta, ile ktoś chce za nią zapłacić, w dziedzinie kolekcjonerskiej takie zasady tracą sens.

Starszy pan, który na giełdy we Wrocławiu przyjeżdża regularnie z najpiękniejszymi eksponatami, najprawdopodobniej wcale nie ma zamiaru niczego sprzedawać. Ma tak

wywindowane ceny

że nawet najwytrawniejszy kolekcjoner odpuści. Zresztą, pan od kilku lat, niczym z przenośną wystawą, zjawia się na placu niemal z tymi samymi, wysokiej zresztą klasy przedmiotami.

Szperając po składowiskach, oglądając wystawki na stolikach i maskach aut, na kocach i gazetach, albo zsypane w intrygujące sterty, trudno nie myśleć o pochodzeniu i losie wielu z nich. Droga żadnej z tych rzeczy na targowisko nie była prosta. Zostawiane, porzucane, chowane w obliczone na wiele lat kryjówki, łupione, zapomniane, pogardzone, znalezione, przywrócone do łask - to ich koleje.

Kto cię dotykał

Bywają szczęśliwe zakończenia wędrówek przedmiotów, choć ewenementem jest powrót ich do miejsca, gdzie je skradziono lub wyrzucono. Ale zdarza się, że trafiają w „dobre ręce” i odrestaurowane mogą znów lśnić pełnym blaskiem i cieszyć urodą autentyku. Jeśli na ich trop wpadnie fachowiec, ofiaruje przedmiotowi drugie życie, nadając mu nowe znaczenie, nowy kontekst, nowe, uwypuklające urodę tworu dawnego mistrza czy rzemieślnika zastosowanie.

Kurioza na placu spotkać można co krok. Praktycznie rzecz biorąc, każdy z oferowanych tu towarów to dziś coś mało powtarzalnego, pojedynczy lub jeden z nielicznych egzemplarzy. Szczególnym podziwem darzyć należy chyba tych, którzy z uporem zwożą na Gnieźnieńską pękate meble, oszklone szafki, wi-

trynki, komplety krzeseł, foteli, stoły, otomany, szafkowe zegary i biurka. Przedwojenne meble znajdują nabywców, choć ceny, jakie tu „chodzą”, trudno uznać za okazjne. Zapłacimy - w zależności od stanu, rozmiarów, czasu powstania, ducha epoki, jaki go zrodził - od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Za secesyj-

Historia w kawałkach

Korpulentny trzydziestolatek szuka właśnie oryginalnych stołowych nóg, tralek i kolumniek. Robi z nich fantazyjne podpórki pólek. Przedtem, jak opowiada, szukał kutych drzwiczek od piecyków - zmontował z nich w domu drzwi kilku szafek. Z



rozłożonego na ziemi. Znaleźć na nim można przedwojenne oficerki (na razie leżą w drewnianym cebrzyku, ale ten, kto się nimi zainteresuje, dostrzeże je), nieco nadgryzione dębane koryto dla świń (na oko co najmniej stuletnie), poza tym mnóstwo metalowych ciekawostek.

Dla laika to zwykły złom. Tak samo zresztą jak kilkanaście stert mosiężnych, miedzianych, cynowych, a nawet posrebrzanych elementów, fragmentów, części, drobiazgów. Ale zainteresowanie, z jakim kłęczą przy tych złomowiskach kupujący, godzinami wybierający ten potrzebny czy szczególnie ciekawy odłamek, świadczą o handlowej świadomości posiadaczy tych składów rupieci. To tu wygrzebać można starą kłamekę, kutą skobelek, zawiasik, kluczyczek czegoś już nie otwierający, ale z tajemniczą historią. Z kawałków

nych wojsk z różnych okresów.

Imponującą kolekcję „sovieticów” prezentuje Wiktor. Nie wyjaśnia, czy przybywa na giełdę za każdym razem z Ukrainy, czy też stamtąd sprowadza towar. Zajmującym główne miejsce na jego straganie, a i też najbardziej przyciągającym uwagę przedmiotem, jest półmetrowej wysokości gipsowa figurka dziarskiego, rumianego czewonoarmisty grającego na harmonii. Pan Wiktor chce za nią 200 złotych. Promocyjnie, bo - jak tłumaczy - gdzie indziej dadzą za nią 100 dolarów. A oprócz tego można kupić u niego cały giełdowy postkomunistyczny standard: Lenin w każdej możliwej pozie, w każdym możliwym tworzywie, rozmiarach i stadium rozwoju, aż po mistyczne Dzieciatko Lenin z książką w

ny wieszak na ręczniki (trochę zżarty, ale stylowy) sprzedawca chce 120 złotych, ale za biurko w nieszczęśliwym stanie zapłaciłbyśmy 1200. Biurka zawsze są dobrze wycenione, bo czy jest coś bardziej snobistycznego dla intelektualisty zarówno starego, jak i nowego „rzutu”, niż zasiąść do umysłowej pracy przy dębowym rozłożystym, bogato rzeźbionym mebelku?

Na modę giełdy reaguje szybko. Ostatnio popytem cieszą się wszelkie lampy i lampki, szklane pojemniki w kształcie kury (jeszcze kilkanaście lat temu zdeklasowane jako wyznacznik wiejsko-mieszcząńskości) i stare, „przekochane” niedźwiedzie, koniecznie bure, koniecznie o staroangielskiej, „paddingtonowskiej” linii. Tęskniący za starymi zabawkami znajdą tu oczywiście również stare, porcelanowe lalki.

Zielony, nadgryziony zębem czasu i intensywną eksploatacją niedźwiadek chyba nie awansuje do rangi giełdowego towaru. Ze zniszczoną, nadto współczesną zabawką chodzi od stoiska do stoiska zaniedbany, mocno pachnący alkoholem mężczyzna. - Przecież to stary miś, czego pan go nie chce - upiera się nad rangą antyku dla swojego pluszaka. - Psy go gryzły, to jest stary, naprawdę do niczego mi nie jest potrzebny - gasi go sprzedawca dzwonek i kałamarzy. Tuż obok wystawione na masce samochodu dwa miśki budzą powszechne zainteresowanie. Na swoją epokę pożądaną tu starość zielony egzemplarz musi jeszcze kilkadziesiąt lat poczekać.

każdej giełdy coś przynosi, czasem - jak mówi - kształt elementu jest inspiracją do wykonania domowego sprzętu.

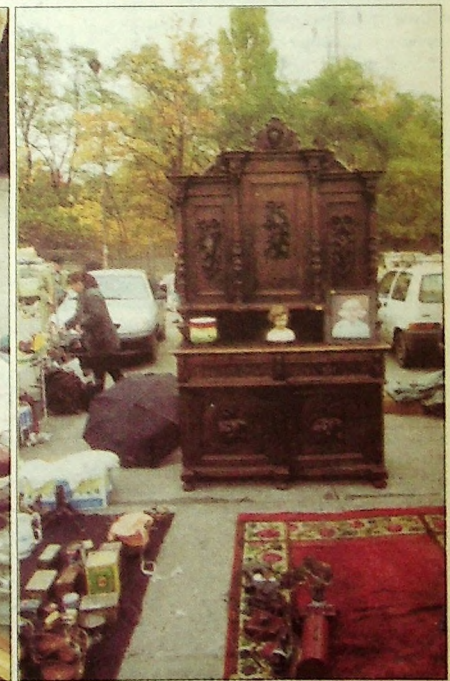
Nie wszystko musi działać

Stara maszyna do pisania wcale nie musi być sprawna. Wystarczy, że jest Ericą, Mercedese, Olimpią, a zasłuży na ważne miejsce w inteligentnym domu. Od gramofonu czy patefonu z tubą wcale nie oczekuje się funkcjonowania. Może tylko być. Tak jak zegar szafkowy albo kominowy, strojny w drewnianego, rzeźbionego jastrzębia z rozłożonymi skrzydłami. Opakowanie jest ważniejsze od martwej już zawartości. Przedmioty mają cieszyć oko, a nie służyć. Bo przecież do głowy nikomu nie przyjdzie golić się przedwojenną brzytwą, albo zasłonić się przed deszczem sfatygowanym parasolem z bambusową rączką.

Piątkowy poranek to czas wyśrubowanych stawek. Prawdziwy myśliwy na plac przyjdzie dwa razy. W sobotę po południu, gdzieś około drugiej, zaczynają się wyjazdy, poprzedzone pakowaniem, zawijaniem eksponatów w gazety, ładowaniem szaf i stołów na bagażniki, do ciężarówek. Sprzedawcy do końca czekają na klienta. Bywa, że - zdesperowani - mocno zbijają ceny. Byle tylko coś sprzedać. Inni, z zimną krwią będą czekać na następny dzień sprzedaży. Albo ruszą w drogę. Na niedzielę dobrze jest zdążyć do Warszawy. Ceny tam wyższe, klient bogatszy. Historia lepiej schodzi.

Barbara Chabior

pod gołym niebem



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Liegnitzer Tageblatt

N. 306.

Aufnahme-Geld für Anzeigen die Woche: 15 Pf. Eigene Anzeigen: 12 Pf. Einzelne Seiten und bei mehreren Anzeigen die Woche: 10 Pf. 18 Pf.

Sonntag, 31. December 1899.

Druckpreis: Vierteljährlich in den Ausgaben: 1 Mk., durch die Post 1 Mk. 25 Pf., mit Briefträger: 1 Mk. 50 Pf. Monatl. 33 Pf. d. Ausgabe: 28 Pf. m. Abrechnung 40 Pf. wöchentlich m. Abz. 10 Pf.

64. Jahrg.

Schytek wieku

Sylwester 1899 roku przypadał w niedzielę. Normalnie „Liegnitzer Tageblatt”, największy w tym czasie legnicki dziennik, nie ukazywał się w niedzielę i święta. Tym razem zrobiono wyjątek, być może po to, aby powitać nadchodzące stulecie.

Redakcja tego liberalnego wówczas dziennika powitała je w artykule zatytułowanym „Szczęścia w 1900!” (Glückauf 1900!). Przytaczamy go w całości, bo - jak się okazuje - niewiele się przez sto lat zmieniło i równie dobrze można tymi słowami powitać rok 2000:

Pod koniec każdego roku robimy przegląd mijającego czasu. Spoglądamy do przodu, ale i wstecz. A zarazem staramy się badać konstelację czasu i rozważamy, co przyniesie nam przyszłość: troski czy radości?

Zajmowanie się wydarzeniami, które mogą zdarzyć się w przyszłości, ogranicza się do ludzi, nadziei i wierzeń. Spojrzenie w przeszłość jest bardziej pożyteczne, bo uczy nas lepszego zrozumienia teraźniejszości.

Powód, dla którego powinniśmy spojrzeć wstecz, jest w tym roku przy noworocznym święcie podwojony. Żegnamy stary rok i będziemy świętować pożegnanie stulecia, w którym rozwój gospodarczy, socjalny i kulturalny był silniejszy niż w poprzednim stuleciu; były to dla nas „nowe czasy”.

Schytek poprzedniego stulecia wypadł w czasie rewolucji politycznej, schytek obecnego przypada na czas rewolucji socjalnej. Przewrót, który odkrył bogactwa tej ziemi, był nie mniej gwałtowny od przewrotu politycznego. Jeśli spojrzenie wstecz na czas dynamicznego rozwoju nie wszędzie przynosi jednakowo duże zadowolenie, to spowodowane jest to pesymistycznym światopoglądem, który się bardzo szerzy, choć nie ma z niego pożytku. W naszych czasach pesymiści i źli kaznodzieje są w przewadze, bo większość swych rozważań traktują bardzo powierzchownie, nie sięgają głębiej w rdzeń wydarzeń historycznych.

Gwałtowne przemiany i nowo utworzone dziedziny życia wzięły swój początek z dokonanych wcześniejszych wieków. Gwałtowny rozwój jest zasługą każdego z nas. Na przełomie tego stulecia każdy człowiek musi być czynny w walce i dążyć do tego, aby prawa i obowiązki szanować i ich nie psuć. Każdy ma swój udział w postępie, nawet najubożsi, najbiedniejsi.

Produkcja i konsumpcja bardzo się zwiększyły. Żywności

jest więcej, a jej jakość jest lepsza. Epidemie głodowe, które często pojawiały się w poprzednich czasach, teraz nie występują. Odzież, z której teraz robotnicy mogą się cieszyć, była luksusem w poprzednim stuleciu. Mieszkalnictwo również się poprawiło, chociaż jest jeszcze dużo do zrobienia. Niewymierne postępy są również w dziedzinie życia kulturalnego, którego dobrodziejstwa i przyjemności nie omijają nawet najbiedniejszych klas.

Wiemy doskonale, że nie żyjemy w doskonałości i że takiej pozycji doskonałej nigdy nie osiągniemy.

Człowiek nie powinien poprzestać na własnych osiągnięciach i zadawać się nimi, bo stanie się gnuśny i leniwy.

Sądząc po zawartości tego numeru, ukazującego się w doniosłej chwili, atmosfera końca wieku go nie zdominowała. Być może ówczesni mieszkańcy Legnicy nie przywiązywali do jubileuszu aż tak wielkiej - jak my dzisiaj - wagi. Numer jest „normalny”, dominują w nim najnowsze informacje polityczne: poważne i tych lżejszego kalibru.

Polityka

Dla tych pierwszych reprezentatywnych jest omówienie artykułu z berlińskiej gazety „Lokal Anzeiger” o angielsko-niemieckim porozumieniu w sprawie podziału portugalskich kolonii w Afryce i Azji, wkrótce zdementowanej przez „Wolfischen Telegraph”. „Berliner Anzeiger” utrzymując, że pisał prawdę, chce po prostu zrobić sobie reklamę - uważały gazety bliskie rządowi.

Inna z informacji dotyczy apelu partii narodowo-liberalnej o wykluczenie landratów z wyborów parlamentarnych: Polacy we wschodniej prowincji (czyli Wielkopolsce - przyp. red.) mają własny

„Musentempel“ Gross-Beckern
Zur Jahrhundertwende:
Großes Sylvester-Französischen.
Neujahrstag: Flügelmusik.
Hierzu sowie zu frischem Gebäck ladet ergebenst ein
Albert Behr.

Feldschlösschen.
Zum Sylvester:
Großes Tanzvergnügen, Blindierung des Christbaums u. Präsent-Verloosung.
Hierzu ladet ganz ergebenst ein
Gustav Tschickart.

Volksgarten z. Dänemark
Zum Sylvester:
Gr. Tanzvergnügen.
Anfang 4 Uhr.
Wie alle Jahre um 12 Uhr:
Olgarren - Spitzen - Polonaise mit Damen-Präsent.
Montag, den 1. Januar 1900,
von 4 Uhr ab:

Tanzmusik.
Es ladet ganz erg. ein **H. Peter.**

Restaurant z. Haag.
Volles Orchester.
Sylvester-Abend: **Großes Tanzvergnügen**
mit mehreren Freitouren.
Beginn 4 Uhr Nachm., Ende 8 Uhr früh.
Neujahrstag: **Großes Tanzvergnügen.**
Beginn 4 Uhr Nachm.
Volles Orchester.
Es ladet ergebenst ein **H. Scholz.**

Militärschlossstand.
Zur Tanzmusik
Sylvester sowie den 1. Neujahrstag
und zu frischem Gebäck ladet ergebenst ein **Fritz Klefner.**
Omnibusfahrt von der Glog.-Str. aus.

„Etabliss. Boberau“.
Zum Neujahr:
*** Flügelmusik. ***
Hierzu ladet frdl. ein **Rob. Wittwer.**
Omnibus-Echiffenfahrt von der Gedwigschule aus.
Eisbahn Bruch bis Boberau.

Pansdorf.
Großes Sylvester-Tanzvergnügen
bei guter Hornmusik.
Es ladet ergebenst ein **P. Kirsch.**
Festsaal!

Seehaus Pansdorf
empfiehlt sich geneigter Beachtung:
Echiffenbahn auf
Gochachungsvoll **R. Sitt.**

konserwatywny Landrat i afiszują się ze swoją polskością. Narodowi liberałowie obawiali się, że Polacy mogą stać się tubą propagandową rosyjskich socjalistów.

Jedną z mniej poważnych informacji „politycznych” dotyczyła kłopotów z cenzurą reżysera teatralnego Oskara Blumetala, który chciał w Poczdamie wystawić sztukę Hermanna Sudermanna „Sodom Ende” (Koniec Sodomy). Jednak prezydent policji nie chciał się na to zgodzić. Reżyser wniósł zażalenie do ministra policji, który jednak decyzji nie zmienił. - To nie jest sztuka, którą mogłyby oglądać nasze żony i córki.

Moda

Duży artykuł poświęcono modzie damskiej, choć, niestety, nie modzie karnawałowej. W korespondencji z Wiednia, który dyktował modę, korespondent „Liegnitzer Tageblatt” donosił, że elegancja toalety polega na każdego rodzaju długich spódnicach, bardzo obficie drapowanych lub całkiem obcisłych. Podwójna spódnica wygląda bardzo elegancko tylko w bardzo długiej formie, z zapięciem z boku w stylu rosyjskiej bluzki. Nowością jest to, że spódnice nie są już z tyłu podnoszone w talii do góry, lecz z obu stron, z przodu i z tyłu, w formie tuniki.

Sukienka „princeska” jest zawsze niepowtarzalna, a aplikacje i hafty są ulubionymi elementami zdobiącymi jedwabie i sukna. Elegancka „zimowa” kobieta ma na sobie sukienny kostium. Nosi zamkniętą spódnicę i koronkową bluzkę z haftowanym jedwabiu. Nowością są też rękawiczki...

Bale

O zbliżających się obchodach nowego roku przypomina tylko jedna z bardzo licznych w tym numerze stron ogłosze-

niowych. Na niej jest tylko jedno ogłoszenie niezwiązane z sylwestrem: oto Traugott Schröter poinformował stałych bywalców, że właśnie został, po Otto Graumannie, właścicielem restauracji „Gorkauer Bierhalle” przy ul. Witelona 9 i zapewnia, że dołoży wszelkich starań, aby lokal stał na jeszcze wyższym poziomie. Informuje też, że piwo z Gorkauer Societäts-Brauerei nadal będzie dostarczane do domów, w cenie 2,5 marki za 25 butelek.

Pozostałe reklamy dotyczą wyłącznie zabaw sylwestrowych i noworocznych.

Szanujące się poważne lokale nie musiały się reklamować w ostatniej chwili, wszystkie miejsca na sylwestrowy bal miały już dawno zarezerwowane. Mniej-sze walczyły o klienta do ostatniej chwili. Niektóre zachowały tylko wspaniałą zabawę w towarzyskim kręgu, inne kusily nadzwyczajnymi atrakcjami. Restauracja „Grosser Wintergarten” przy ul. Łkowej (starsi legniczanie pamiętają jeszcze mieszczące się w tym miejscu kino „Kolejarz”) kusila zabawami na śniegu o północy, Eduard Tscharnke, właściciel gospody „Zum Wacht am Rhein” przy ul. Kartuskiej 63 zapowiadał (wstęp - 1 marka), że do tańca będzie grać u niego orkiestra 4. pułku dragonów z Lubina, a Heinrich Peter - właściciel gospody „Zur Dänemark” przy ul. Działkowej 31 - zachęcał, że u niego nowy rok powitany zostanie polonezem.

Zabawy sylwestrowe organizowano także w wiejskich gospodach. Na „sylwestrowej” stronie ogłosili się m.in. właściciele lokali z Mikołajowic, Miłoradzie, Koizskowa, Miłogostowic, Szczedrzykowic, Wielkich Piekar, Przybkowa, Piątnicy, Kochlic, Bobrowa (bezpłatny dojazd omnibusem z legnickiego dworca) i Pątnówka - aż w dwóch lokalach.

Zabawy sylwestrowe zaczynały się zwykle o godz. 16, a kończyły o czwartej nad ranem, a więc na długo przed świtem. Działo się tak, bo na 1 stycznia zaplanowano już kolejne zabawy i bale, a w sali przy ul. Henryka Pobożnego 7 miały się odbyć jasełka. Czasu na odpoczynek i leczenie kaca było zatem i tak niewiele.

Włodzimierz Kalski

PS W Niemczech z początków wieku jasko kosztowało 3 fenigi, kufel piwa 10 fenigów, pieczona gęś w ekskluzywnej restauracji 1 marki, a kotlet ze szparagami 1,25 marki. Marynarz na morzu zarabiał 21, a na lądzie 18 marek miesięcznie.

wrocławski ślad bitwy pod Legnicą

Tatarska kolumna

Mieszkańcy Szczepina, jednego z wrocławskich osiedli, zabiegają o budowę pomnika, który upamiętni wydarzenia, jakie rozegrały się w XIII wieku, kiedy Tatarzy najechali na Dolny Śląsk. To wtedy doszło do sławnej bitwy pod Legnicą. Ale zanim to się stało, dzika nawała zaczęła o Wrocław. Ówczesni szczepinianie odnieśli drobny sukces, a za ich waleczność księżna Anna, żona poległego władcy, nagrodzić ich miała Kolumną Tatarską ustawioną na dawnych wrocławskich rogatkach, w miejscu gdzie zatrzymał się żalobny kondukt wiozący ciało zabitego przez niechrześcijańskich wrogów księcia.

Zwłoki Henryka II Pobożnego z trudem rozpoznano w stosie trupów zalegających Legnickie Pole po wielkiej wiosennej bitwie 1241 roku. W ich znalezieniu pomógł kaprys natury, który sprawił, że książęca stopa miała o jeden palec więcej. Dzięki temu znakowi można było połączyć korpus księcia z głową, odciętą przez Mongołów na polu bitwy, by osłabić wolę walki przeciwnika.

Nadzianą na dzidę głowę Henryka utrwaliła historyczna rycina, którą zapamiętał niemal każdy uczeń podstawówki z uwagą studiujący podręczniki.

Kondukt odpoczywa

To niemal cudem złożone ciało bohatera żalobnicy przewożono do Wrocławia, do świątyni pod wezwaniem świętego Jakuba, która była miejscem ostatniego spoczynku księcia. Zatrzymano się na miejskich rogatkach. Dziś w tym miejscu - przy placu Strzegomskim, na skrzyżowaniu ulic Legnickiej i Poznańskiej - stoi pomniemiecki buncier.

To podczas tego postoju wdowa po Henryku, księżna Anna, miała usłyszeć opowieść o niezwykłych czynach mieszkańców Szczepina, wówczas podwrocławskiej wioski zamieszkałej przez rybaków, rolników, pasterzy i myśliwych. Według legendy, ci prosił ludźmi ocalili wrocławskie skarby z Ratusza zrabowane przez najeźdźców.

Opustoszałe miasto płonęło. Jego mieszkańcy zdołali się schronić na Wyspie Tumskiej - dzięki pomocy znających tereny Odry i wyspy na rzece zakonników pod przywództwem dominikanina bł. Czesława Odrowąza. Mongołowie zaś bez przeszkód mogli łupić miasto. Wszystko, co miało wartość, znosili do Gaju Strzegomskiego. Tam też, zmęczonych, zastał ich wieczór. To wszystko obserwowali z ukrycia w zaroślach mieszkańcy pobliskiej wioski. Napadli na śpiących, wrabiając ich tym w osłupienie i przerażenie. Tatarzy uciekli, a szczepinianie ich łupy odwieźli do ratusza.

Legenda mówi też, że znalezionymi na wozach tatarskich białymi ludźmi obsadzała podmokłe łąki. Z tych patyczków przedziwnym trafem wyrastały kolorowe, przepiękne azalie.

Ta opowieść wzruszyła wdowę - księżną Annę, która postanowiła odwiedzić się pocziwymi ludźmi i na pamiątkę ich niezwykłych czynów wystawiła na placu Strzegomskim Kolumnę Tatarską.

Z Tatarskiej - Kurkowa

Monument był wykuty w piaskowcu, osadzony na postumencie i zwieńczony czterościenne bryłą zakończoną szpicem. Uwidoczniono na nim sceny Męki Pańskiej i stylizowaną literę W (od łacińskiej nazwy miasta - Wratislavia). Obraz tej pierwszej budowli utrwalił anonimowy wrocławski rysownik. Drugą postać, ofiarowaną kolumnie przez niemieckich mieszkańców, zarejestrował dokumentalista - grafik Heinrich Muetzel.

Drugie życie kolumny zaplanowali Bracia Kurkowi. Przerobiona - przekuta, odrestaurowana i zmieniona forma z piaskowca - miała upamiętniać inną, niemiecką już legendę o dzielnej żonie rycerza Henczko, która przy pomocy pocziwego koguta (kura) wygnała z miasta szatana.

O tej proveniencji kolumny wspomina niemiecki „Leksykon Wrocławski”. Opiekę nad - prawdopodobnie - najstarszym miejskim pomnikiem roztacza Bractwo Kurkowe, tu organizuje swoje uroczystości, zabawy, ćwiczenia. Zapewne dzięki temu obiekt przetrwał aż do wojny w stanie nienaruszonym.

Gdzie są kawałki?

Pierwsi powojenni wrocławianie pamiętają szczątki Kolumny Kurka. Ocalała ponoć najważniejsza jej część - zwieńczenie z rzeźbami. Fragmenty strzaskanego pomnika usunięto zapewne dopiero przy porządkowaniu miasta, choć o litość dla pamiątki apelowała gazeta - Tygodnikowy Dodatek Ilustrowany „Pioniera” z 14 kwietnia 1948 roku. Co się mogło stać z tymi kawałkami Kolumny?

- Długo wierzyłam, że odnajdę choć ułamek. Łudziłam się, że zabłąkał się gdzieś w jakimś muzeum, lapidarium, może ktoś przerobił go na inną rzecz - opowiada Maria Czarnecka, radna rady osiedlowej Szczepina, inicjatorka odtworzenia kolumny. To ona wyszperała w dawnych dokumentach prawdy i legendy o przeszłości miejsca, w którym mieszka. Teraz z ogromnym zapalem walczy o sfinalizowanie zamierzenia, które jeszcze niedawno wydawało się irracjonalne. Zaczęło się od ciekawości dotyczącej losów szczątków lokalnej, ciekawej pamiątki. - Szukaliśmy przez lata. Bez skutku. Ale i tak chcę zrobić wszystko, by pomnik - nowy, ale podobny do tamtego - znów stanął przy placu Strzegomskim koło bunkra.

Dlatego też od dłuższego czasu rada gromadzi pieniądze, szuka wykonawcy, opracowuje projekty. To będzie może pierwszy osiedlowy pomnik stworzony z potrzeby lokalnej społeczności.

Na zapełnionym peerłowskimi blokami, walczącym o nowoczesność hipermarkietową infrastrukturą osiedlu, będzie to jedyny - może i najważniejszy znak chlubnej przeszłości. Zniknęły bowiem niemal całkowicie stare zabudowania wzdłuż ulicy Legnickiej, łącznie z ewangelickim kościołem, stojącym w miejscu dzisiejszego Dolmedu. Przepadły - z nielicznymi wyjątkami - gmachy, pomiędzy którymi przestronną ulicą - jak na rycinie sprzed wojny - pomykały małe wozy tramwajowe i zgrabne samochody.

Inne ulice, inny plac

Kolumna, jeśli uda się ją zrekonstruować, na swoje dawne miejsce wrócić już nie może. Choć główny obiekt przedwojenny - buncier - nadal stoi i pewnie długo jeszcze stać będzie, gruntownie przebudowano układ placu. Pomnik przeszkadzałby w ruchu. Dlatego też radni, starając się o lokalizację, brali pod uwagę teren zielony przy bunkrze lub też miejsce, po drugiej stronie ulicy, gdzie Legnicka zbiega się z Poznańską. Niewykluczone, że tam właśnie, podczas milenijnych obchodów we Wrocławiu, zostanie odsłonięta nowa Kolumna Tatarska.

Będzie ona nie tylko przypomnieniem legendy o prostych, acz społecznie dojrzałych szczepinianach, lekcją przeszłości miasta i małej, osiedlowej ojczyzny, ale także dowodem na historyczne związki pomiędzy miastami i wspólną, zalegającą się historią całego Dolnego Śląska.

Barbara Chabior



Miniatury z „Kodeksu Lubńskiego”



SPOŁEM przy wigilijnym stole

kających zdrowe pieczywo oparte o tradycyjne receptury. Do tego nielicznego już na Dolnym Śląsku grona należy Spółem Lubin.

- Naszej działalności przyświeca zasada: po pierwsze nie szkodzić! Zgodnie z tą deklaracją produkcję ekologicznego pie-

podkreśla Mirosław Chabowski, prezes zarządu Spółem w Lubinie. Tym bardziej należy pamiętać, że tańsze czy ładniejsze wcale nie oznaczają: lepsze i zdrowsze.

Choć w lubińskich piekarniach spółemowskich zmienił się sposób wyrobiania chlebowego ciasta - z ręcznego na mechaniczny, firma pozostała wierna tradycji, czyli wypiekowi opartemu na naturalnych kwasach, tzw. żurkach.

- Najważniejsze w procesie produkcji są naturalne komponenty i wielofazowy system technologiczny - podkreśla Barbara Demczuk, kierowniczka działu produkcji w Spółem. - Każda faza produkcyjna jest następstwem poprzedniej i ma swój określony czas trwania. To sprawia, że każdy wypiek ma swój indywidualny, niepowtarzalny smak.

Ostatnimi przebojami spółemowskich piekarni są chleb zakopiański, produkowany na maślanie, chleb wiejski z dodatkiem grysu ziemniaczanego oraz chleb śniadaniowy - laureat I nagrody w konkursie na Polski Produkt Żywności '98.

Dużym zainteresowaniem cieszy się chleb serowy, jak sama nazwa wskazuje, z domieszką żółtego sera. Piwoszom i biesiadnikom Spółem proponuje bułki pizzerki przypominające smakiem węgierską pizzę.

Chleb żytni jasny, w którego składzie znajduje się sto procent mąki żytniej, z dużą zawartością soli mineralnych i błonnika, powinien być spożywany przez osoby mające kłopoty z nadwagą. Chleb jęczmienny z udziałem naturalnych składników - takich jak: ziarno jęczmienia, grysu sojowy, nasiona lnu, otręby pszenne - szczególnie polecany jest osobom mającym kłopoty z przemianą materii.

- Nasze pieczywo nie ma sobie równych pod względem zdrowotnym i odżywczym. Ma to swój początek w „zaczątku”, czyli żurku przerabianym na przedkwas. Z przedkwasu wytwarzamy półkwas, który potem dzielony jest na kwasy będące podstawą do wypieku - opowiada Stefan Błażejowski, brygadzieta zmianowy z Piekarni nr 1. - Ważne jest także, aby czas fermentacji mąki żytniej był naturalny. Wszystko to, przy odpowiednim zaplanowaniu produkcji, można tak dopracować, by wszystko szło płynnie, a piekar-



Barbara Demczuk - kierowniczka ds. produkcji PSS Spółem w Lubinie

nie na bieżąco zaspokajały potrzeby klientów.

Wierność tradycyjnej recepturze nie zwalnia od konieczno-

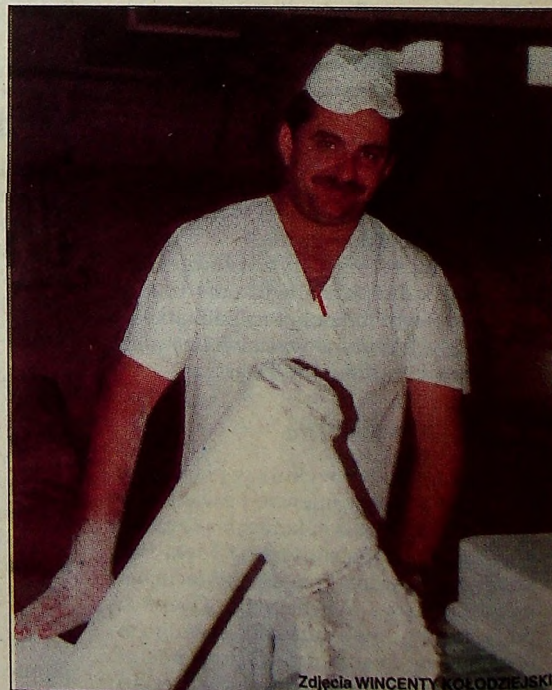
Zakładzie Badawczym Przemysłu Piekarskiego w Warszawie potwierdzały jego wysoką jakość. Analizy pieczywa prowadzone przez lubińskie Centrum Badań Jakości pod kątem zawartości metali ciężkich potwierdzają piekarniczy sukces.

W spółemowskich piekarniach panuje przekonanie, że nie pogoń za pieniędzem daje klienta. Liczy się uczciwa i rzetelna praca oraz cierpliwość, która naprawdę popłaca. Mówi się w Spółem, że niektórym klientom trzeba czasu, aby mogli odróżnić ładne od zdrowego. Podkreśla się, że często nowości żyją krótko, istotą tradycji jest przetrwanie.

ści czuwania nad wszelkimi nowinkami i zdobyciami techniki piekarniczej.

- Od dwóch lat pracujemy na jednym z najnowocześniejszych pieców wsadowych typu Matador, umożliwiającym wypiek wyrobów o najwyższej jakości. Zasada wypieku w Matadorze zbliżona jest do tej celebrowanej przez nasze babcię. W tym piecu, podobnie jak niegdyś w piecach wiejskich, nie dochodzi do „odparowywania” waporów smakowo-zapachowych, ale do ich zachowania - informuje Marek Wawruch, zastępca kierownika Piekarni nr 1.

Wielokrotnie badania spółemowskiego pieczywa w



Stefan Błażejowski - brygadzieta zmianowy w piekarni PSS Spółem w Lubinie



Wiesław Chabowski - prezes PSS Spółem w Lubinie

Kiedyś pieczenie chleba było swoistym misterium hołdującym tradycji. Po tradycji pozostała ogromna tęsknota za wypiekaniem przez nasze babcię wiejskim, krągłym bochnem ze spieką skórą. Dzisiaj kupując pieczywo, nie zastanawiamy się nad tym, w jaki sposób i na jakich składnikach zostało wyprodukowane. Bardzo często o zakupie chleba czy bułki decyduje tylko wygląd, a szkoda.

Nie zawsze wrażenia wzrokowe idą w parze z dobrym smakiem wyrobu. Zwykle efekt pięknych puszystych bułeczek i doskonale wyrośniętego i uformowanego chleba osiągany jest przez dodawanie do składu surowcowego „polepszaczy”, które nie są obojętne dla zdrowia. Tym większe uznanie dla producentów dalekich od piekarniczego efektarstwa, wypie-

czywa opieramy jedynie na najlepszych surowcach. Oczywiście, są one droższe od chemicznych „wynałazków”, co w konsekwencji odbija się na kosztach wytwarzania wyrobów, ale zasady muszą mieć swoją cenę -



Marek Wawruch - zastępca kierownika piekarni PSS Spółem w Lubinie



O roku uffff!!!

Konkretna Szopka Świąteczno-Noworoczna

O Roku uffff!

Kto cię przeżył wraz z nami na Ojczyźnie łonie,
jak niepodległości będzie tej opinii bronił:
żeś był bardzo różny. Układny i perfidny.
Łaskawy dla bogatych. Siermiężny dla biednych...
Rząd czuwał, ulepszał, wdrażał, negocjował,
co tydzień apiat' się rekonstruował!
Migiem każde żądanie górnicze spełniał,
inne grupy społeczne lekceważąc zupełnie.
I harował na sukces ciężko, w czoła pocie,
aż spadły mu notowania, a wzrosło bezrobocie.
Legniczanin I (jakby zniecierpliwiony):
Dość polityki. Pomówmy, co u nas się działo.
Co w śródmieściu, na skwerach i w trawie piszczało?!

Stańko:

Rozpowiadali jakoby... piszczał jeno dobrobyt!

Chór legniczan (parlando):

Jak w całym kraju te reformy cztery
bałaganu narobiły i nam do cholery!
Zwłaszcza w oświacie i służbie zdrowia.
Szczęło województwo, nastał grodzki powiat...

Radna Ewa Czeszejko-Sochacka:

Miało być samorządnie
i w finansów sferze,
pozostało centralnie
jak w gierkowskiej erze!
Do tego jeszcze pan
wojewoda wrocławski
część tylko dotać
nam darwał
- jak z łaski.



Radna Izabela Drążkiewicz-Kierzkowska:
Z należnych czterech milionów na kulturę
zaledwie półtora kapnęło nam z góry.

Stańko

Widać Krochmal (wojewoda)
usztwytnił na nas się! A szkoda...

Chór legniczan (accentato):

Most przy Jaworzyńskiej wreszcie zbudowano
i z tradycyjnym poślizgiem do użytku oddano.
Policjant od bandziora nie dostał po pysku
i było to w skali kraju kuriozalne zjawisko.

Komendant

Jan Stanisławski:

Tygrysy Misiaka
- Miejska Straż Bojowa,
ta to w piasek głów nie chowa!
Działając błyskawicznie
i bez cienia strachu
zapobiegła niedawno
próbie zamachu,
gdy jeden zazdrosny
o swoją kobitę
z kałaszem wysłał
na nią bandytę.

Komendant

Stanisław Misiak:

Ale gdy zaparkujesz
gdzieś niezbyt dokładnie,
z miejsca cię mój Tygrys
z mandatem dopadnie!



Dramatis personae:

- ☺ Legniczanki, zawsze młode i piękne
- ☺ Legniczanie w różnym wieku z różnych opcji
- ☺ Chór legniczan, prawie jak Madrygał
- ☺ Goście z różnych stron
- ☺ Prezydent Ryszard Kurek, czyli solista chóru
- ☺ Stańko, legendarny błazen pierwszego legnickiego księcia piastowskiego, Bolka Rogatki

© BRONISŁAW FREIDENBERG TEXT

© ALEXANDRA STĘPIEŃ PIXIT

Chór legniczan (timoroso):

Z prezydentem Kurkiem w ratuszowej sali
Stanisławski z Misiakiem umowę spisali,
że jeden drugiego w pracy będzie wspierał.

Legniczanin II:

I tu się heca zacznie dopiero!
Bo gdy zechcesz na przykład wezwać pomocy
napadnięty w mieszkaniu, w środku nocy,
jeden na drugiego będzie się oglądał,
każdy punkt umowy pod lupą przeglądając...



Prokurator Edward Zalewski:
A jeśli z bandytą sam się uporasz
i zażegnasz sytuację tę niebezpieczną,
dostaniesz paragraf od prokuratora,
bo przekroczyłeś obronę konieczną!!!

Legniczanin I:
Bandytów i prokuratorów samym sobie zostawmy
i dalsze szopkowe osoby przedstawmy.

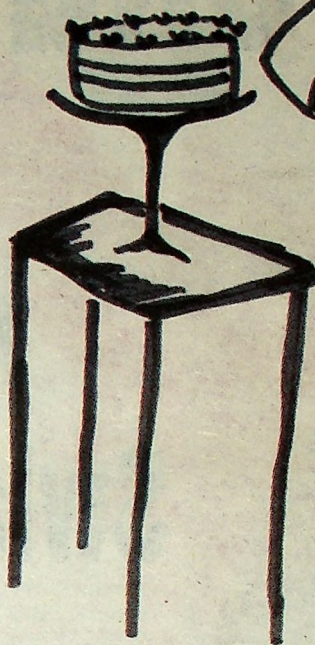
Chór legniczan (adagio):
I jak w praoców zwyczajny mamy,
od cnych białogłów rozpoczynamy.

Prezydent Ryszard Kurek:
Gdyby ją postarzyć i podretuszować,
to Telimenę u Wajdy mogłaby kreować!



Redaktor Marek Szpyra:
Naszego Kalskiego?!

Stańko:
Nie! Majakowskiego:
Partia i Kowalska siostry dwie!
Którą kiedyś większa otoczy sława?
Mówimy Bronisława - w domyśle SLD!
Mówimy SLD - w domyśle Bronisława!



Biznesmen z Warszawy:
Z przerwane go lykendu wracam z za granicy,
bom szczerze zatęsknił do starej Legnicy,
Złotoryjskiego Lasku i wałów zielonych
nad Kaczawą błękitną rozciągniętych.
Ale od razu z dworca do „Ogniska” ruszy,
aby szybko się spotkać
z „Panem Tadeuszem”,
zanim do Holyud pojedzie odebrać Oscara.
Nie chciałbym nikomu tutaj imponować,
lecz poemat na wrywki
mogę deklamować:
Lindo! Ojczyzno moja!...
(Dalszą deklamację przerywa pojawienie się Franciszka Różańskiego, po czym donim „Szwagier”, znanego legnickiego filologa-mickiewiczologa, obecnie emeryturze.)

Filolog Różański:
Litwo! - profanie! - Litwo!
Tak Inwokacja się zaczyna!
(tu zwraca się do komendantów
Stanisławskiego i Misiaka)
Zabierzcie mi sprzed oczu
tego sssssssssssyna!
Niech nie zbezczeszcza
nam tu wieszczca!

Biznesmen z Warszawy:
Ja nikogo urazić nie zamierzam,
więc po co od razu taka draka.
Przysięgam, że na własne oczy
widziałem,
że to pan Boguś grał Jacka Robaka
(obrażony odchodzi)

Legniczanka I:
Dziwi mnie, że tak mało tu gadać
o służbie zdrowia naszej i oświacie.



Tadeusz Krzakowski (rajca wojewódzki):
No ale w listopadzie przykrość ją spotkała,
legnickiemu Sojuszowi przewodzić przestała...

Stańko:
Gadają, że dlatego tak to się stało,
bo bractwo magistrackie
zakluczając biurka
hurmem do Akademii Rycerskiej
na zjazd pobieżało
żeby poprzeć Kurka.



Chór legniczan (fortissimo):
Kochana! To nie są do szopki
tematy.
Na mrożkowe komedie, antyczne
dramaty!

Stańko:
Aby dzisiaj chorować, mówię to bez
przerwy,
trzeba mieć końskie zdrowie i
stalowe nerwy.
Bo choć medycyna w naszej dobie
zrobiła kilkusetmilowy skok
i z miejsca pozna
jakiej uległ chorobie,
rzecz jasna,
po dokładnej sekcji zwłok,
to radzę:
wywar z ziółek sobie przygotuj
i receptę „Patiente cura te
ipsum” stosuj!

Chór legniczan (impetuoso):
Racja! Bowiem nastały takie
smutne czasy,
że największe dotacje nie wystarczą
nawet na pensje dla zarządów
Chorej Kasy!
Tak wysokie, że włosy dęba
stają...

Legniczanin I:
Jako wzięty „papuga”
znany do tej pory

wszem i wobec z talentu krasomówczego
walczy Piotr Rojek o zdrowie Kasy Chorej
na forum Sejmiku Dolnośląskiego.
Wspiera go tam Maraszek, były wojewoda...

Stańko:
Ale coś mi się zdaje, że ich czasu szkoda.
Do zmian nie chcą dopuścić, co obserwujemy,
siedzący w każdej kasie twardo TKM-y!!!

Legniczanka II (nauczycielka):
Wychować dziecko ktoś nie podola,
latorośl wyrasta na matola,
kto winien? Wiadomo. Winna szkoła.
Na punka włos sklepi wrażliwa dziecina,
lub posmakuje jej amfetamina -
znów szkoły winna.



Maria Kubasik (rzecznik prezydenta):
Komentować złośliwości tych tu nie będę!
Ale... czy ktoś gdzieś kiedyś
coś wygrał z urzędem?



Stańko (autorytatywnie):
Ryszard Kurek
musiał wygrać, skoro
kandydaturę zgłosił
sam „Zibi”. Dorosz.

Chór legniczan (accentato):
Uwaga!
Jakaś postać jest już
blisko.
Co za wygląd!
Jak z Warszawy panisko!



Chór legniczan:
W konkretnej rubryce „Aktualności”
w każdy czwartek na całej szpalcie gości.
I w twierdzeniu tym przesady nie ma wcale,
że ciekawej niż Małgośka - pisze - Domagalik.
I wielce tolerancyjna jest też pani Bronia
mając na swej stronie i Jacka Swakonia.

Stańko:
Ze względu na jej talent i urodę
(wątpliwości nikt nie ma co do tego),
można tu śmiało zacytować Wołodę.



Zabójcza prędkość

Każdego roku na drogach Zagłębia Miedziowego ginie kilkadziesiąt osób.

Najczęstsze przyczyny wypadków to brawura, nadmierna prędkość, alkohol i nieuwaga pieszych...

Drogami Zagłębia Miedziowego jeździ coraz więcej samochodów. Gonimy Europę nowszymi i szybszymi autami, ale też po coraz gorszych, latami nie reperowanych drogach. Jeśli jeszcze do tego dodojemy nasze narodowe słabości – ułan-ską fantazję i pociąg do kieliszka – łatwo sobie wyobrazić skutki. Wystarczy przejrzeć policyjne raporty.

Mijający rok nie był pod względem wydarzeń drogowych lepszy. Od stycznia do października Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu odnotował na Dolnym Śląsku 26.852 zdarzeń drogowych, w tym 2.996 wypadków i 23.856 kolizji. Rany odniosło w nich 3.664 osoby, zginęło 381. Choć w porównaniu z rokiem ubiegłym na dolnośląskich drogach zanotowano mniej wypadków, o ponad 13 procent, statystyki i tak są przerażające. Największy udział w tej czarnej, nieświadomości rywalizacji ma miasto Wrocław, w którym w ciągu 10 pierwszych miesięcy tego roku doszło do 10.471 zdarzeń drogowych. W sześciu powiatach Zagłębia Miedziowego doszło do 3334 kolizji i 655 wypadków. Ich bilans to 83 ofiary śmiertelne i 841 rannych. O krótkie komentarze poprosiliśmy policjantów pracujących w komendach powiatowych naszego regionu.

Legnica (miasto na prawach powiatu)

* 781 kolizji, 151 wypadków, 6 zabitych i 183 rannych

W Legnicy najniebezpieczniejsze są dwa ciągi ulic Kartuska - Czarnieckiego - Wrocławska, oraz Wrocławska - II Armii Wojska Polskiego - Piłsudskiego. Kierowcy niemal nie zwracają tam uwagi na ograniczenie prędkości. Marzy nam się zainstalowanie w tych najgorszych miejscach fotoradarów. Takie urządzenie automatycznie wychwytuje za szybko jadące auta i fotografuje je, podając jednocześnie datę, godzinę i prędkość, z jaką pojazd jechał. Ponadto fotoradar w każdej chwili można przenieść na inne miejsce. W ten sposób chyba ograniczylibyśmy zapędy kierowców. Jednak, jak zwykle, brakuje na to pieniędzy – mówi aspirant sztabowy Jerzy Jaskółowski, kierownik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Legnicy.

POWIAT LEGNICKI

* 422 kolizje, 146 wypadków, 22 zabitych i 195 rannych

Najczęstsze przyczyny wypadków w naszym rejonie to wymuszenie pierwszeństwa, nadmierna prędkość i błędy pieszych – mówi podkomisarz Józef Żmudzki, kierownik Sekcji Wypadkowej KMP w Legnicy. W tym roku statystyki trochę nam się pogorszyły, ale duży wpływ ma na to przyłączenie do rejonu naszego działania gminy Chojnów, gdzie odnotowujemy bardzo dużo zdarzeń drogowych.

POWIAT LUBIŃSKI

* 797 kolizji, 120 wypadków, 16 zabitych 155 rannych

Trudno powiedzieć, czy pod względem liczby drogowych kolizji mijający rok był gorszy czy lepszy od poprzedniego, bo w wyniku reformy administracyjnej odłączyły się od Lubina Chocianów i Polkowice – mówi młodszy aspirant Ireneusz Boguc z Wydziału Ruchu Drogowego KPP Lubin. Generalnie jednak liczba kolizji nieznacznie spadła. Najczęstsze przyczyny wypadków to wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, nadmierna prędkość, a także nieatrakcyjność i błędy pieszych. Niebezpieczna jest droga nr 3 na odcinku Lubin - Karczowska, gdzie zginęło sześć osób. W mieście trzeba uważać na skrzyżowaniach ul. Jana Pawła II z Hutniczą, Kościuszki z Bankową i z Armii Krajowej, a także na ul. Bolesławieckiej. Aby poprawić bezpieczeństwo, zwróciliśmy się do prezydenta miasta z prośbą o zainstalowanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach Jana Pawła II z Hutniczą, Kościuszki z Armii Krajowej, Kościuszki ze Skłodowskiej oraz 1 Maja z Kolejową.

POWIAT GŁOGOWSKI

* 503 kolizje, 59 wypadków, 10 zabitych, 92 rannych

Cieężko porównać mijający rok z poprzednimi latami pod względem liczby zdarzeń drogowych w naszym rejonie. Statystycznie liczba ta się zmniejszała. Mamy jednak mniejszy obszar działania. Nasi kierowcy mieli w tym roku ciężkie życie. Było sporo utrudnień wynikających z remontów dróg, stale też zwiększa się liczba samochodów – wyjaśnia sytuację powiatu głogowski.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Od stycznia do października na drogach Dolnego Śląska doszło do 2.996 wypadków i 23.856 kolizji.

udzielenie pierwszeństwa przejazdu. Najniebezpieczniejszy w Głogowie jest ciąg drogi krajowej nr 34, w której skład wchodzi ulice Obrońców Pokoju, Legnicka, a także rondo Konstytucji 3 Maja.

POWIAT POLKOWICKI

* 300 kolizji, 73 wypadki, 13 zabitych, 86 rannych

Na terenie powiatu polkowickiego są aż dwie drogi krajowe (nr 3 i nr 299). Tam najczęściej dochodzi do wypadków i kolizji. Aż 66 procent wszystkich zdarzeń z terenu działania Komendy Powiatowej w Polkowicach odnotowaliśmy na trasie nr 3. Można pokusić się o stwierdzenie, że większość wypadków w naszym rejonie powodują przyjezdni – mówi komisarz Robert Napiórkowski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Polkowicach. Prawdopodobnie już w najbliższym czasie Polkowice zostaną wyposażone w fotoradary. Mam nadzieję, że znajdą się też pieniądze, by takie urządzenie zamontować na drodze nr 3.

POWIAT JAWORSKI

* 345 kolizji, 48 wypadków, 13 zabitych, 64 rannych

Staraliśmy się w tym roku trochę intensywniej nadzorować drogi i można powiedzieć, że stan bezpieczeństwa na więk-

szych wypadków. Stało się tak przede wszystkim z powodu katastrofy, do jakiej doszło na terenie gminy Męcinka, w której zginęło pięć młodych osób. Szczególnie niebezpieczne drogi na terenie powiatu jaworskiego to trasa nr 3, zwłaszcza szybkie odcinki Legnica - Jawor i Bolków - Kaczorów, a także droga nr 5 Bolków - Dobromierz. Najczęściej do wypadków dochodzi przez za dużą prędkość i brak wyobraźni. Fantazja szczególnie ponosi młodych kierowców – skomentował sytuację na jaworskich drogach aspirant sztabowy Benedykt Topolski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Jaworze.

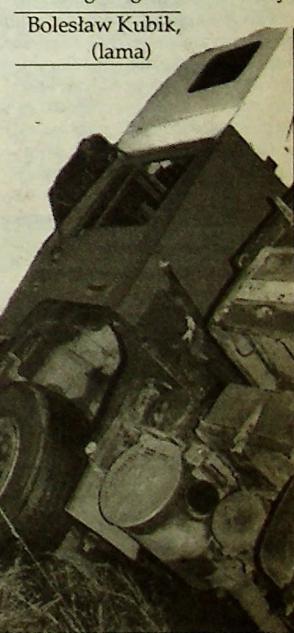
POWIAT ZŁOTORYJSKI

* 186 kolizji, 58 wypadków, 3 zabitych, 66 rannych

Dwie najczęstsze przyczyny wypadków w rejonie złotoryjskim to nadmierna prędkość i jazda w stanie nietrzeźwym. Nasi kierowcy m i m o wszystko

trzymali się na tym samym poziomie co w latach ubiegłych. Liczba wypadków się nie zwiększyła, a odcinek autostrady znajdujący się na naszym terenie nawet możemy uznać za bezpieczniejszy. Zanotowaliśmy jednak stu procentowy wzrost ofiar śmiertel-

chyba zaczęli jeździć ostrożniej. Porównując sytuację na drogach z tą z lat ubiegłych, można powiedzieć, że zaznaczył się znaczny spadek liczby zdarzeń drogowych na terenie naszego działania. Z pewnością duży wpływ ma na to zwiększenie ilości służb pa-



Maszyny na służbie

Nexia, nubira i lanos - auta koncernu Daewoo, coraz częściej zastępują służbowe polonezy. "Polldki" pełniły służbę przez dziesiątki lat i to nie tylko w administracji wszystkich szczebli. Jeździli nimi sekretarze partii, wojskowi, dyrektorzy fabryk, naczelnicy urzędów, a nawet agenci (dawna nazwa prywatnych przedsiębiorców). Poloneza najbardziej promował premier Waldemar Pawlak z Polskiego Stronnictwa Ludowego, który - chcąc wesprzeć rodzimą produkcję - zrezygnował nawet z rządowego volvo.

Jeszcze kilka lat temu z jedyne go służbowego poloneza korzystali wszyscy prezydenci Legnicy (ówczesny gospodarz miasta, Ryszard Badoń po pracy jeździł... fiatem 125p.). Podobnie sytuacja wyglądała w większości gmin, gdzie urzędowy polonez był do dyspozycji wszystkich pracowników, a nie tylko wójta czy burmistrza. Dziś marka służbowego auta odzwierciedla wielkość budżetu, jakim dysponują: parlamentarzyści, prezydenci, starostowie czy biznesmeni.

Poloneza czas... kończyć

Od czasu, kiedy FSO wypuściło na rynek poloneza, stał się on najpopularniejszą służbową maszyną. Dziś z urzędniczych polonezów korzystają niemal tylko nowo powstałe, biedne starostwa. Polonezami caro nadal poruszają się starostowie Lubina i Głogowa. Czym prywatnie jeździ lubiński starosta, Józef Bober - tego nie wiadomo. W jego sekretariacie jest to jedna z najbardziej strzeżonych tajemnic!

Nie było natomiast problemów z ustaleniem marki prywatnego samochodu głogowskiego starosty, Andrzeja Kolińskiego, który po pracy korzysta ze znacznie lepszej "limuzyny" - czteroletniego volkswagena polo classic. W rozmowie z nami starosta przyznał, że niespecjalnie interesuje się motoryzacją. Jest zadowolony ze swego auta, a jeśli miałby je wymienić - to na samochód o niższym roczniku, ale tej samej klasy.

Luksus dla wybranych

Lepszymi samochodami służbowymi, produktami Daewoo, podróżują starostowie Legnicy i Polkowic. Legnicki starosta, Mięczyński Kasperzak, korzysta z nubiry, a prywatnie jeździ czternastoletnim fordem orionem. Natomiast polkowicki starosta, Marek Trams, ma lanos, a po pracy podróżuje fiatem marek. Z kolei szef bolesławieckiego starostwa, Piotr Roman, prywatnie jeździ oplem omegą. Natomiast służbowe auto prezydenta Bolesławca, Józefa Burniaka,



to daewoo espero. Burmistrz Polkowic, Emilian Stańczyszyn, urzędowo korzysta z hondy accord, a prywatnie z peugeot 406.

Kilka miesięcy temu wiele kontrowersji wzbudził zakup luksusowego samochodu dla prezydenta Lubina. Dariusz Milka jeździ czarnym audi A6, rocznik 1999. Prywatnie gospodarz miasta korzysta z zielonego fiata bravy. Z kolei prezydent Legnicy, Ryszard Kurek, ma do dyspozycji lancię cappa. Po pracy jeździ oplem astrą. Nie wiadomo natomiast, jakim autem porusza się prezydent Głogowa, Zbigniew Rybka. Żaden z pracowni-



ków urzędu nie potrafił powiedzieć, czy w ogóle ma prywatny samochód. Urzędowo jeździ oplem, ale jakim - nie udało nam się uściślić.

Oko bieleje

Najnowszym - granatowym audi A6 jeździ biskup legnicki, ks. Tadeusz Rybak. Sam jednak nigdy nie zasiadł za jego kierownicą. Z identycznego audi korzysta kanclerz legnickiej kurii biskupiej, ks. Józef Lisowski, który uchodzi za wyśmienitego kierowcę. Marką doskonałego szofera cieszy się

również legnicki biznesmen, Andrzej Kot (podobno posiada wszystkie kategorie prawa jazdy!). Właściciel Aga-Turu także jeździ audi A6.

Wszyscy prezesi Polskiej Miedzi mają do dyspozycji audi A6 i A8. Dyrektor kopalni w Rudnej korzysta z volvo, a dyrektor huty "Głogów" z toyoty. Służbowe samochody kierownictwa KGHM mają około dwóch lat. Koncern odszedł od mercedesów. Ostatni, rozbił jeszcze za kadencji prezesa Stanisława Siewierskiego, niebawem zostanie wystawiony na przetarg.

Lux mercedes

Pięć lat temu pracownicy KGHM oprotowali zakup mercedesa 500, za ponad dwa mld starych złotych. Część załogi skrytykowała drogi sprawunek, uznając, że Zarząd Polskiej Miedzi nabył auto nie dla potrzeb, ale dla zaspokojenia ambicji. Tymczasem z podobnych mercedesów w naszym regionie korzystali biznesmeni, którzy obracali miliardami, a nie jak w przypadku KGHM, bilionami złotych. Sprzeciw kupna drogiego auta należał do wyjątków. W innych firmach pracownicy byli raczej dumni z faktu, że ich przełożeni jeżdżą luksusowymi samochodami.

Niewielu urzędników może się pochwalić pięknym, służbowym autem. Prywatnie większość dyrektorów i prezesów porusza się lepszymi autami od tych, które oferuje im firma. Ustalając, kto ma jakie auto w naszym regionie, można się przekonać, że około 80 procent sekretarzy nie ma pojęcia, jakimi samochodami podróżują ich szefowie. Panie zazwyczaj odpowiadają, że auto pracodawcy jest "ładne" lub "taakie duże". Najczęściej potrafią jedynie podać kolor szefowskiej limuzyny.

Joanna Michalak

Wieści z Automobilklubu

* Dwa dobre występy odnotowała w ostatnim czasie legnicka załoga rajdowa Adam Wrzesiński (kierowca) i Witold Grybel (pilot). Legniczanie startujący w klasie M2 na volkswagenie scirocco 1300 wywalczyli 3. miejsce w Rajdzie Barbórka, rozegranym w Kamiennej Górze, i siódmą lokatę w Okręgowym Rajdzie w Świdnicy.

* Powoli dobiegają końca tegoroczne Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Legnicy zorganizowane przez legnicki Automobilklub. Do zakończenia rywalizacji pozostała już tylko jedna eliminacja. Całoroczna impreza chyba jednak nie doczeka się finału w tym roku kalendarzowym. Ostatnią konkurencją mistrzostw miał być Zimowy Rajd po Łodzi. Niestety aura tradycyjnie zmusza organizatorów do zmian w terminarzu imprez. Jak zapowiada Jerzy Janicki, prezes Automobilklubu Legnickiego, ostatnia eliminacja rozegrana zostanie najprawdopodobniej równocześnie z pierwszą imprezą przyszłorocznego edycji RSM-u.

Tegoroczne mistrzostwa składają się z sześciu eliminacji. Dotychczas rozegrano Zimowy Rajd po Łodzi, Kryterium Invest-Banku, próbę szybkości, próbę sprawn-

ościową i Jesienny Rajd Rodzinny. Uczestnicy imprezy rywalizowali w dwóch kategoriach: załóg firmowych i indywidualnej. Oto jak przedstawia się klasyfikacja RSM-u po pięciu eliminacjach:

(klasyfikacja firmowa)

1. Mariusz Czernicki (Dejona Dąbrowski) - 16 pkt.
2. równorzędnie Grzegorz Porzycki (TV Dami), Patryk Zielinski (Nissan) - po 7 pkt.
3. Grzegorz Spała ("KONKRETY") - 6 pkt.
4. Zenon Wysoczyński (Autokomis Joker) - 5 pkt.
5. równorzędnie Piotr Jaszczak (Legmet), Andrzej Januszyk (KMP Legnica) - po 4 pkt.
6. Roman Ogonowski (Urząd Miasta) - 3 pkt.
7. Szczepan Knap i Edyta Goliś (Radio Plus) - 2 pkt.
8. równorzędnie Jacek Wiecek (Straż Miejska), Załoga Europejskiego Funduszu Leasingowego, Anna Szpunar (Autokomis Anwi) - po 1 pkt.

(klasyfikacja indywidualna)

1. równorzędnie Sławomir Kun, Robert Astupan - 7 pkt.
2. równorzędnie Jarosław Marcinkiewicz, Bogdan Kalitka - 5 pkt.

Chcesz sprzedać samochód,
kupić lub zamienić,
skorzystaj z ogłoszeń drobnych w dodatku

**„Konkrety Motoryzacyjne”
za darmo!**

Wystarczy wyciąć kupon, wypełnić, wysłać pocztą,
przynieść lub przefaksować do jednego z naszych oddziałów:

Legnica, tel. (076) 856-51-29, Lubin, tel. (076) 844-41-85,
Głogów, tel. (076) 835-39-14, Bolesławiec, tel. (075) 732-46-45

**OGŁOSZENIA DROBNE
ZA DARMO**

- kupon uprawniający do zamieszczenia jednego ogłoszenia
w dodatku „Konkrety Motoryzacyjne” (10 słów)

dane ogłoszeniodawcy:

tel.

Ważne!

Ogłoszenia drobne tylko dla osób fizycznych. Zostawiamy
sobie prawo do niezamieszczenia ogłoszenia, sklasyfikowania
ogłoszeń. Dane ogłoszeniodawcy wyłącznie do wiadomości
biura ogłoszeń tygodnika „Konkrety”

ODZEW GWARANTOWANY!

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM

* TOYOTA corolla 1,4 XLI, 16V, sedan, 1993 r., bordowa,
kupiona w salonie, RM Pionier, serwisowany, centralny za-
mek - pilot, garażowany, 835-22-53

* MITSUBISHI colt GT, 1600, 16V, 1989 r., do drobnych
poprawek, 836-47-08

* FIAT 126p., 1982 r., silnik po remoncie, 500 zł, 856-08-
20 po 18

* OPEL omega kombi, 1992 r., biała, ABS, szyberdach,
serwo, centralny zamek, welury, hak, pełna dokumentacja,
17 tys. zł, 0605-05-44-35





Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Na starcie ostatniej rozegranej w tym roku eliminacji RSML-u stanęły załogi rodzinne. Ładna pogoda sprawiła, że niektórzy śmiałkowicie postanowili trasę pokonać na rowerach.

3. Wiesław Malec - 4 pkt.
4. równorzędnie Piotr Chanec-ki, Leszek Skibicki, Wiesław Kucz-
ma - 3 pkt.
5. równorzędnie Jarosław Stę-
pień, Jan i Michał Gontkowsky - po
2 pkt.
6. równorzędnie Dawid Raj-
czakowski, Marek Karmaz, Adrian
Śmigła, Marcin Wojcieł, Wojciech
Siemienowicz, Ryszard Zak, Jerzy
Słowik, Tomasz Knapczyk, Feliks

Cioć, Krzysztof Kliszewski, An-
drzej Stężowski, Ewa Popiełkie-
wicz, Marek Piżyk, Wojciech Wa-
tała, Remigiusz Duboniewicz, Iwo-
na Filipczak, Robert Walczak, Ro-
man Westelewski, Krzysztof Ko-
marzaniec, Zbigniew Garbarczyk,
Adam Wrzesiński, Maciej Jakubo-
wicz, Radosław Sikorski, Bronisław
Tęcza, Piotr Grochalski, Maciej Stę-
pień - wszyscy po 1 pkt.

(KuBa)

motoryzacyjny

Zatankuj w BP

uwaga! Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki, zapraszamy do konkursu
i stacji paliw BP w Legnicy przy ul. Nowodworskiej. Główna nagro-
za to... tankowanie do pełna.

zrobić, żeby wygrać? Po prostu jeździć po drogach Legnicy i okolic.
konkursu są banalnie proste: państwo jeździcie, my fotografujemy. W każ-
dym z naszego dodatku motoryzacyjnego zamieścimy dwa lub nawet trzy
aut, jednocześnie podamy ich numery rejestracyjne. Właściciele tych pojaz-
dów, którzy w wyznaczonym przez nas terminie napełnią jednorazowo bak
masywny do pełna. Wystarczy przy kasie stacji BP pokazać egzemplarz "Kon-
krety" z sfotografowanym autem i dowód
posiadania pojazdu. Przypomnijmy, że le-
gitymacja BP czynna jest całą dobę. Można
nie tylko zatankować, ale też zrobić za-
kupy, zjeść smaczny obiad.

Ważne! Wyznaczamy rodzinie, kolegów i sąsia-
dów. W "Konkretach" swojego auta i
egzemplarz okazji! Uwaga! W zabawie bio-
logów tylko samochody osobowe.

Wielu wygrani to:
A 0540, WCH 0366

Wielu wygrani! Po odbiór nagrody mogą się
zgłosić w dniach 24-31.12.1999 r.



Biuro ogłoszeń
MOTORYJA
Rynek 1
7-83-778

Limuzyna Daewoo

Od 10 września tego roku w 23 salonach samochodowych
w całej Polsce można kupić chairmana. Długa na ponad pięć metrów limuzyna firmy
Daewoo kusi elegancką sylwetką i bogatym wyposażeniem.
Znalazła zwolenników w Azji, Afryce i na Środkowym Wschodzie.
Czy w konserwatywnej Europie jest w stanie konkurować z uznanymi markami?



Chairman, kolejny produkt
firmy Daewoo oferowany na na-
szym rynku, ma bogatą prze-
szłość. W 1993 roku auto zapro-
jektował zespół pod kierownict-
wem niemieckiego projektanta,
dr. Josepha Gallitzendorfe-
ra, dla firmy Ssangyong. W ubie-
głym roku koncern Daewoo prze-
jął markę Ssangyong i teraz
chairman, podobnie jak musso
i corando, produkowane są z no-
wym znakiem firmowym. Auto
nie jest więc najnowsze, ale pa-
rametry techniczne, wyposażenie
i stylistyka nadwozia tego
nie potwierdzają.

Patrząc na chairmana, trud-
no się oprzeć wrażeniu, że
gdzieś już się to auto widziało.
Niemiecki rodowód projektu,
klasyczna, elegancka, ale i no-
woczesna sylwetka wskazują na
najlepsze wzorce. Auto oferowa-
ne jest w sprzedaży w dwóch
wariantach nadwozia CM600S-
sedan o długości 5055 mm i
CM600L - limuzyna o długości
5355 mm. Nie nadwozie jest jed-
nak największym walorem tego
samochodu. Wnętrze chairmana
kryje znacznie więcej niespo-
dzianek. Przestronne (2020 mm
długości w wersji krótszej i 2320
mm - w wersji dłuższej oraz bli-
sko półtora metra szerokości),
ergonomiczne i niezwykle ele-
ganckie, zostało zaprojektowa-
ne tak, by zapewnić kierowcy i
pasażerom jak najwyższy kom-
fort jazdy.

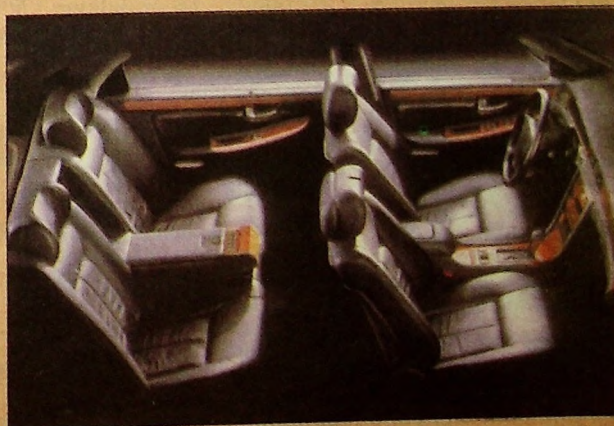
Duży nacisk położono na
wyciszenie wnętrza. Dzięki umo-
cowaniu silnika na amortyzato-

rach i hydraulicznemu zawiesze-
niu, a także dzięki użyciu wyso-
kiej jakości materiałów wygłusza-
jących, do uszu pasażerów nie do-
cierają niemal żadne szумы. Przed
hałasem wywołanym oporami
powietrza kabinę pasażerską
chronią cztery gumowe uszczelki
w każdych drzwiach. Podwozie
uszczelnione jest woskiem i PCV.
W obszernym wnętrzu siedzi się
niezwykle wygodnie, wszystkie
fotele są podgrzewane i elektrycz-
nie regulowane (kierowcy w
ośmiu, a pasażerów w czterech
płaszczyznach). Dodatkowo wsia-
danie i wysiadanie ułatwia kie-
rowcy system Easy Access odsu-
wający fotel i unoszący kolumnę
kierownicy. Chairman zapamiętu-
je też trzy różne kombinacje usta-
wień fotela kierowcy, lusterek
bocznych i lusterka wstecznego.
Jazdę uprzyjemnia rozbudowany
system audio. Na trasie przydat-
ny może się okazać komputer po-
kładowy, na bieżąco podający
m.in. o długości pokonanej trasy,
czasie jazdy, średniej prędkości i
ilości paliwa w baku.

Nad bezpieczeństwem pa-
sażerów chairmana czuwa kil-
ka systemów, oprócz ABS-u fir-
my Bosch, auto wyposażone
jest również w system elektro-
nicznie kontrolowanego zawie-
szenia ECS, systemy kontroli
trakcji ABD/ASR oraz w system
CAN integrujący pracę wszyst-
kich układów znajdujących się
w samochodzie. Kierowca i pa-
sażer siedzący z przodu są rów-
nież chronieni przez cztery po-
duszki powietrzne i specjalnie
zaprojektowaną strefę kontro-
lowanego zgniotu.

(b)

* Dane techniczne chairmana:
silnik - IL 6 DOHC
pojemność skokowa silnika
(cm³) - 3199
moc maksymalna (KM) - 220
maksymalna prędkość (km/h) -
230
przyspieszenie 0-100 km/h (s) -
9,3
skrzynia biegów - automatycz-
na pięciobiegowa
* Cena: CM600S - 88 tys. DM,
CM600L - 104 tys. DM



Syndrom Besta

Kim był Pate Best? Większość z was zapewne tego nie wie – chyba że jesteście fanami The Beatles. Niewtajemniczonym wyjaśniam, że to Pate Best był oryginalnym perkusistą The Beatles. Do dziś sprawa usunięcia go z zespołu jest niezbyt jasna. Podobno był równie dobrym perkusistą, co Ringo Starr, a jego usunięcie z zespołu spowodowane było nie brakiem umiejętności, ale niechęcią do beatlesowskiej fryzury. Inne wyjaśnienia są dla mnie nieprzekonujące.

Zajmę się dziś perkusistami, którzy mogli zdobyć wielką sławę i grać w zespołach, które przeszły do pantheonu rocka. Mogli, ale jakoś tej sławy nie zaznali. Grupy, o których mowa, to The Who, The Rolling Stones, Procol Harum i Led Zeppelin. Oto losy tych perkusistów.

Doug Sandon

Dziś pracuje jako murarz w Londynie. Mówi się, że został usunięty z The Who, gdy pozostali muzycy odkryli, że ma już 30 lat. W przypadku grupy, której sztandarowym hitem był utwór „My Generation” („Moje pokolenie”), w którym wokalista śpiewał „umrę, nim się zestarzeję” był to niewątpliwie jakiś argument. Pozwolę sobie przypomnieć, że z wyjątkiem następcy Douga, czyli Keitha Moona, pozostali panowie z The Who jakoś nie umarli, choć niewątpliwie się zestarli. A co mówi Doug? – Cała ta sprawa wywarła wpływ na poziom mojej gry. Miałem masę problemów, do tego grałem codziennie, a miałem żonę i małe dziecko, którymi powinienem się zajmować. Wydawało się, że w kapeli dobrze się rozumiemy, a tu nagle się okazało, że się nie nadaję. Dziś nie żałuję tego, że nie zostałem sławnym muzykiem. Chociaż pewnego dnia żona powiedziała, że powinna być wówczas dzielniejsza, może wtedy byłbym sławny i miałbym więcej pieniędzy.

Jedynym członkiem The Who, do którego Doug nie miał żalu, jest basista Jahn Enwistle. A co do muzyki The Who? – Jednak dumny jestem z tego, że i ja przyczyniłem się do ich sukcesu. Wprawdzie dla mnie koniec nastąpił szybko, ale przecież i tak wszystko się kończy – mówi z odrobiną goryczy Doug Sandon.

Carlo Little

mógł być jednym z The Rolling Stones! Grywał z



nimi w początkach ich kariery. Brian Jones prosił go o pozostanie w zespole. Wolał jednak odejść, a na pożegnanie poradził Stonesom, żeby spróbowali skorzystać z usług Charliego Wattsa. Dziś Carlo śmieje się i mówi, że była to najgłupsza rzecz, jaką w życiu uczynił. Twierdzi jednak, że w tym momencie była to słusna decyzja. Nikt nie przypuszczał, że Stonesi zrobią karierę. Bywało nawet, że zaprzeczani muzycy pytali go: – Człowieku, co robisz w twarzystwie tej bandy dziwaków? A człowiek, który proponował mu wówczas przejście do swego zespołu, nie dość, że płacił trzykrotnie więcej niż Stonesi, to jeszcze gwarantował stałe zarobki, a nie – jak w przypadku Stonesów – od okazji do okazji. Człowiek, który ukradł Stonesom Carla, występował po pseudonimie Screaming Lord Suth, a w jego zespole The Savages w tych czasach grywał m.in. Richie Blackmore. Carlo w tych latach udzielał też lekcji człowiekowi, który z The Who wygryzł Douga Sandona – Keithowi Moonowi!

Carlo porzucił muzykę, gdy 1968 r. rozpadła się jego kolejna grupa – The Flowerport Men (znani z przeboju „Let's Go To San Francisco”). Dziś działa w branży gastronomicznej, a zapytany o dawne dzieje mówi: – Żyję szczęśliwie, powodzi mi się dobrze, no i żyję! Ale przyznam, że wolałbym dojechać do tego, co osiągnąłem dzięki muzyce, a nie dzięki hamburgerom. Jak myślisz, co czuję, gdy widzę, że Charlie Watts do dziś gra na perkusji?

Mac Poole

– człowiek, któremu zaproponowano granie w Led Zeppelin. Aktualnie Mac grywa w zespole akompaniującym angielskim gwiazdom rocka lat 50. Występują w małych klubach, a praca – choć przyzwicie płacna – nie daje wielkiej satysfakcji. A jak to było z ofer-

tą Zeppelinów? Mac opowiada: – Wpadłem do klubu na koncert Joe'go Cockera i spotkałem starego kumpla, Roberta Planta. Robert nawija, że montuje kapelę z Jimmym Page'm, a na basie ma grać John Paul Jones. Będą nazywać się The New Yardbirds i szukają perkusisty, może byłbym zainteresowany? Ale miałem w tym czasie swoją kapelę i nie chciałem zawieść moich chłopaków, więc odmówiłem. Joe Cocker skończył swój występ, a ja pytam Roberta, czy The New Yardbirds będą kiedyś tak popularni jak on. Mac już kilka miesięcy później zdał sobie sprawę, jak wielki błąd popełnił. Niestety, pozostał pechowcem i wkrótce popełnił kolejny błąd! Chciał go zaangażować do swej grupy Jeff Beck, jeden z trójki (obok Claptona i Page'a) wielkich gitarzystów brytyjskich. Mac, chwilowo zadowolony z posady w zespole piosenkarki Marshy Hunt odmówił – i kolejny raz szansa na wielką karierę przeszła mu koło nosa. Od tego czasu grywał u boku najróżniejszych wykonawców, w tym dość znanych (Wahrhorse, Gong, Hazel O'Connor, Mickey Jupp i Max Bygraves), ale szansa na wielką sławę się nie powtórzyła. Mac mówi: – Gdy dziś patrzę, jak wielki sukces stał się udziałem Led Zeppelin, to żałuję swej decyzji. Ale z drugiej strony – ja żyję, a John Bonham nie!

Bill Eyden

grał dla Procol Harum, ale... Wiadomo, Procol Harum, nieśmiertelny przeboj „A Whiter

Shade Of Pale”, nagrany w 1967 r., a do dziś chętnie słuchany. Mało kto jednak wie, w czasie sesji nagraniowej tego utworu przy perkusji nie zasiadał ówczesny „pałker” Procol Harum – Bobby Harrison, lecz wezwany przez producenta perkusista sesyjny, Bill Eyden. I co się stało? Bill zagrał, i to znakomicie, dostał 15 funtów za sesję, natomiast tantiemy od utworu, w którym wcale nie zagrał, pobiera do dziś Bobby Harrison!

A zatem jednemu świnię podłożyli koledzy (Doug Sandon versus The Who), dwóch wykazało się brakiem wyobraźni (Carlo Little i Mac Poole), a jednego oszukano. Show-biznes to gra dla twardzieli i niejedną w tej branży przegrał.

Na zakończenie pokażę wam, że nie tylko perkusiści mają pecha.

Merrel Frankenhauser, kultowy gitarzysta i wokalista amerykańskiej sceny psychodelicznej lat 1967-1970 we wczesnej młodości (około 1961 r.) „popełnił” instrumentalny numer pod tytułem „Wipec Out”, wielki przeboj zespołu The Surfaris. Czy się wzbogacił? Nie! Został wykiwany przez obrotowego menedżera zespołu! Pink Floyd zostali oszukani z gotówki przez swoich prawników (przed nagraniem „The Wall”), podobnie jak popularna w końcu lat 70. grupa Lone Star. Za aranżację największego przeboju The Animals, tradycyjnego tematu „House Of The Rising Sun”, odpowiadali wszyscy członkowie ówczesnego składu The Animals. A kto z tego tytułu otrzymuje do dziś tantiemy? Tylko jeden z nich – Alan Price. Menedżer zespołu, Mike Jeffreys (w latach późniejszych zagarnął sporo pieniędzy The Animals i Jimiego Hendrixa) oświadczył: – Tyle nazwisk aranżerów w singlu! Za dużo, podpiszemy z Alaniem, a pieniądze będziemy dzielić sprawiedliwie. Sprawiedliwość tak wyglądała, że faworyt pana M.J. – Alan Price do dziś zgarnia za „Dom Wschodzącego Słońca” forszę, a pozostali Animalsi musieli obejść się smakiem.

Mieczysław Pytel

Ploty, grzmoty i... odloty

Legnicka Orkiestra

Już wiadomo, kto wystąpi na koncercie rockowym w Legnicy w ramach VIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na hali sportowej przy ulicy Lotniczej 9 stycznia zaprezentują się grupy: Funny Hippos z Wrocławia (występowali już u nas m.in. na Dniach Legnicy '99), Świnka Halinka z Lubina, Nation (Oleśnica) oraz Elephant (Legnica), do tej pory bardziej znana jako Pozytyw. Impreza będzie biletowana (10 zł). Całkowity dochód zostanie przekazany na konto Orkiestry.

Lubińska Orkiestra

Również w Lubinie powinno być rockowo podczas WOŚP 2000. Stowarzyszenie Twórców Kultury Niezależnej „Skan” prowadzi rozmowy z Centrum Kultury „Muza” związane z organizacją koncertu. W sali „Muzy” miałyby wystąpić lokalne zespoły – Siorsi, Robi, Public Castration, Sachem, Rabrabar, Fiordness oraz jakaś zaproszona gwiazdka (rozmowy w toku).

Bank danych

W Internecie pojawił się serwis www.Sceny.Niezaleznej - „Scena Online”. Można tam znaleźć zapowiedzi koncertów, wywiady, felietony, raporty, fotoreportaż, biografie z fotkami i tekstami, recenzje, kontakty na zespoły, kluby, wydawców, dystrybucję, giełdę muzyczną. Zespoły mogą składać swoje oferty koncertowe lub kontaktować się bezpośrednio z organizatorami na terenie całego kraju. Bardzo dobra inicjatywa! Adresy: 1) www.scena.waw.pl; 2) info@scena.waw.pl.

Prezes&wice



**Dolnośląski Zakład
Doskonalenia Zawodowego**
- Ośrodek Kształcenia Zawodowego
w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel./fax 844 39 40

zaprasza w styczniu 2000 r. na następujące kursy:

1. Księgowość od podstaw z obsługą komputera
2. Obsługa komputera od podstaw
3. Obsługa kas fiskalnych
4. Palacz kotłów c.o.
5. Spawanie elektryczne i w osłonie Co₂ - st. podst.
6. Przewóz materiałów niebezpiecznych w transporcie drogowym
7. Samochodowy - kat. B
8. Operator wózków widłowych

NARBUD

Firma Budowlano-Montażowa
Producent rozsuwalnych systemów z aluminium
idealnych jako:
drzwi do gabinetów, mieszkań
Głogów, Hotel Kasztelański
tel. (076) 833-26-61 wew. 426
fax (076) 833-22-16
codziennie 8-16, soboty 10-14



Bronisław Tomaszewski
(prezes ZNP):
I biedna ta szkoła,
jak sami widzicie,
jest przysłowiowym
chłopcem do bicia.

Chór legniczan:
Choć się stara jak może Romek Ogonowski,
o legnicką oświatę zawsze pełen troski,
na nic się zdadzą i najlepsze chęci:



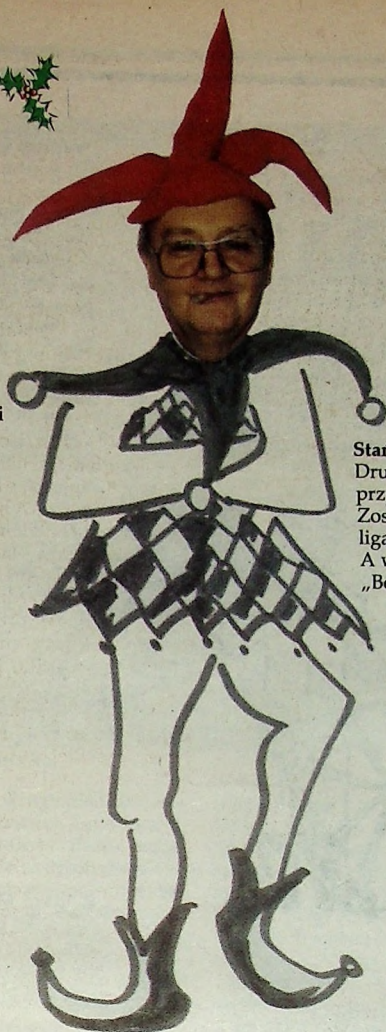
Wiceprezydent
Roman Ogonowski:
Wszak bicia z g....
nie da się ukryć!
Zwłaszcza że Handkego
nic a nic nie wzrusza.
Ani jednego, psia jucha,
nie dał nam gimbusa!



Red. Zbigniew Jakubowski:
Najciężej to tym chyba los nas karze,
że musimy oglądać
Miedzianki piłkarzy.
No bo tak pięknie grają niektórzy
jak niejeden dziadek
na emeryturze
z wnuczkami.
Na skwerze
albo na podwórzu.



Red. Nikodem Mielcarek:
To prawda.
W tej trzeciej nawet ludzie
spisują otóż się tak marnie,
że wkrótce będą spełniać,
już to widzę,
rolę czerwonej latarni.



Stańko:
Drużyna jednak
przyszłość przed sobą ma.
Została przecież
liga czwarta i klasa „A”.
A w zapasie jeszcze
„Be”, „Ce” i „De”.
A w perspektywie?
Któż to wie?
Może zacząć
okres sukcesów
nowych?
Nawet i w Lidze
Europodwórkowej?

Radny Łukasz Adamski:
Henryk Pobożny
kiedyś stracił głowę
w krwawej z Tatary
stając szranki.
A ja
w warunkach pokojowych
dla pewnej
młodej
legniczanki!
(wzdycha)
tak ją kocham,
tak serce me
do niej
rwie się,
że nie
strasza
mi nawet
przyszła
teściowa!
Lecz muszę
poczekać,
aż mi się
podniesie
po obniżce
podatków
stopa życiowa.

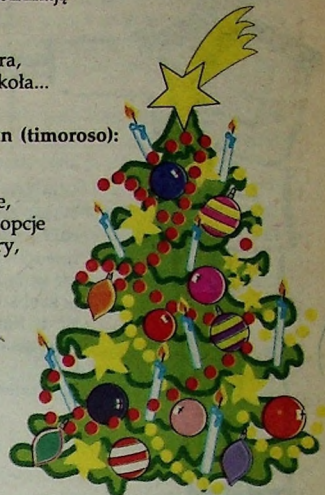


* Chodzi, oczywiście, o wieczną młodość... Unię Wolności

Radny Dariusz Grześkowiak:
Nie rozumiem,
po co tyle zamieszania,
krzyku,
o ten sejmowo-rządowy
cyrk z podatkami?
Toż to toczka w toczkę,
jak nas,
piłsudczyków,
przedwojenne spory
z endekami.

Stańko:
A mnie przypominają
inne zgoła,
te z zaścianka
rejenta i asesora,
o Kusego i Sokoła...

Chór legniczan (timoroso):
Czy prawica,
czy lewica
na rządów czele,
czy pozostałe opcje
trzy albo cztery,
my prości,
szarzy
obywatele



Prezydent Ryszard Kurek:
Nie wiem, kochani, czy już o tym wiecie,
że „Satyrykon” poszedł na nowe śmiecie
do stęsknionej za nim Daszkiewicz Irenki,
robiąc miejsce w teatrze dla Modjeskiej Helenki.



Jacek Głomb:
W teatrze
za to gościł
sam Juliusz Słowacki.
Aż pięciu aktorów
zdolnych
i chwalcich
w jednego Kordiana się wcieliło.
Trzeba przyznać
ciekawie
nawet było.
Według „Wersyjnej”
(i mojej)
oceny
ten Kordian
nie chciał zejść ze sceny!
Ale nikt się
dlatego
na to
nie oburzył,
że cel
był zbożny,
prorodzinny,
szczerzy.
Każdy z tej piątki
chciał
jak najdłużej
pobyć na niej
głównym
bohaterem.



Stańko:
Zwłaszcza że widownia prawie cała
z ich rodzin i znajomych się składała.





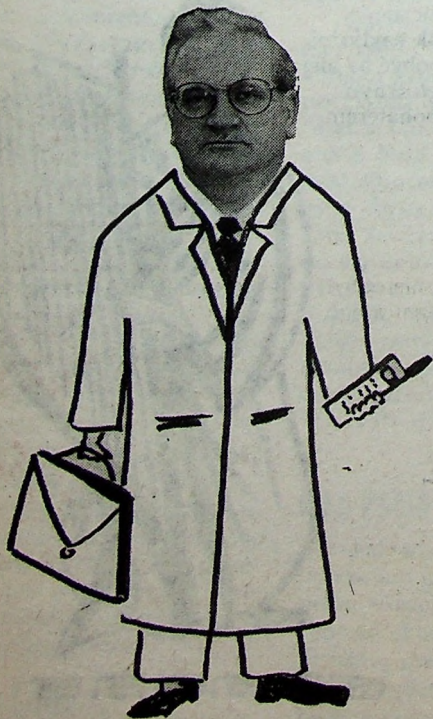
Wiesław Sagan:
Wciąż przekonują nas
różne jełopy
(nieuctwa swego
nie wstydząc się wcale),
iż szybko musimy
iść do Europy!
A gdzie my jesteśmy,
k...?
Za Uralem?

Prezydent Ryszard Kurek:
Ale długie, długie lata, właśnie w Legnicy
tak nieraz się czułem (będę tu szczery),
gdy różnych skośnoookich i śniadoliczych
było w tym mieście do jasnej cholery!

Chór legniczan (melancholissimo):
I jak pozbyliśmy się już tych z wostoku
(siemuszkami ulic już nie zaśmiecają),
w zamian spotykamy na każdym kroku
takich, co to wszędzie nam szprechają!

Stańko:
Mocno atoli żałuję, że w tych moich czasach
nie istniała tak liczna, kolorowa, prasa.
Gołe dziewczki człek ino w łaźni
widział przy cebrzyku.
A ninie? Wszędy onych pełno.
W każdym periodyku!
Gdyby Rej tu był z nami, na pewno, od nowa,
krzyknąłby... swoje znane słowa:
Niechaj więc narodowie wždy postronni znają,
że Polki nie gęsie i też dupy mają!

Filolog Różański:
Stańko! Zostaw w spokoju pana Mikołaja!
Czy musisz tu ciągle robić sobie jaja?
Widzieliście coś takiego panowie?
Tyle kudłatych myśli w małej, tysej głowie?



Tadeusz Samborski (gość z Warszawy):
Chciałbym się zapytać. Może mi powiecie,
co się ważnego zdarzyło w naszym nowym powiecie?

Chór legniczan:
Mówią, że część nadziei już spełniła
ta para starościńska: M. Kasprzak i F. Chyła...

Prezydent Ryszard Kurek:
Zwłaszcza pan Franek nikomu się nie dał.
Nikt nie mógł mu nawet naskoczyć na pedał,
bo często na swej starej wyścigówce śmiga,
choć w gronie weteranów już tylko się ściga.

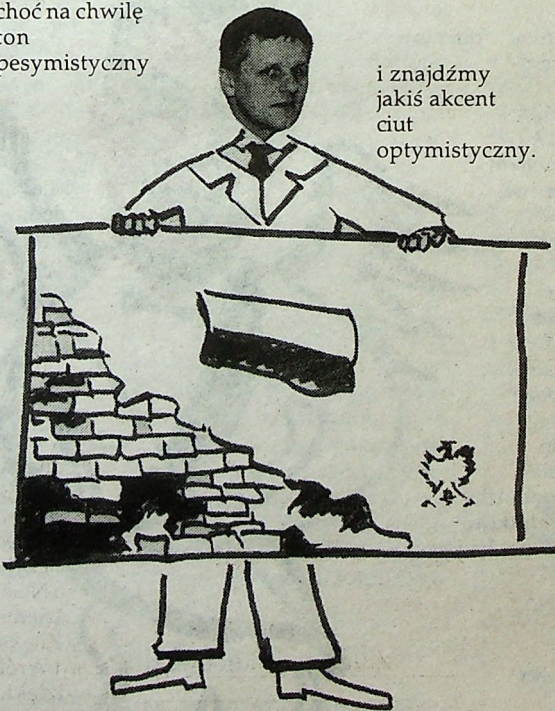
Tadeusz Samborski (gość z Warszawy):
Ta doktryna dziś rządzących, liberalno-rynkowa,
nie tylko upadku wsi nie przestaje hamować,
ale... nim do tej Unii Europejskiej się zdąży,
na same dno rolniczą społeczność pogrąży.

Józef Pawlak (gość z Dunina):
Toć pod Buzkiem,
Krzaklewskim
i Balcerowiczem
od dwóch
przednówek
już leżym
i kwiczem.



Stańko:
Prawda. I ukryć już się dziś nie da,
że chłop śpi, a jemu rośnie. Bieda.
I nie można już nawet porządnie zaprotestować,
bo drogi są tak kiepskie, że aż wstyd blokować.

**Radny
Wojciech Obremski:**
Porzućmy
choć na chwilę
ton
pesymistyczny



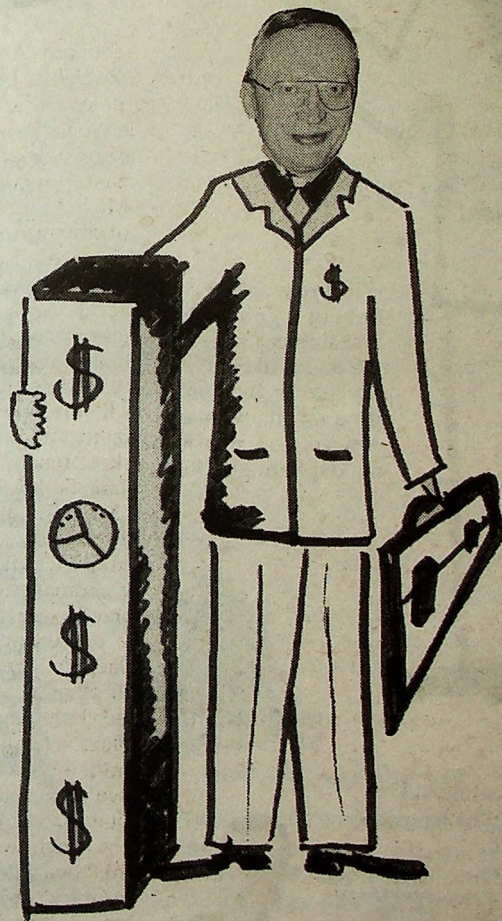
i znajdziemy
jakiś akcent
ciut
optymistyczny.

**Nikodem Mielcarek
(jako rzecznik starosty):**
Mam!
Oto już sobie
z lustracją poradził
sołtys
wsi naszej jednej,
Kacze Doły.
Wszystkich chłopów
późnym wieczorem
pod sklepem
zgrupował
i zagonił
do swojej starej
stodoły.

Wyprowadzono
ich potem,
solo,
ciemną nocą
i w łeb kłonicą
znieńacką,
tak średniomocno.
Ktoś krzyknął
„o Boże”,
ktoś jęknął
„o rany”,
znoszony
był na prawo.
Czysty
jak baranek.
Jeśli zaś
„o k...”
wyrwało się komu,
rzucany
był na lewo.
Bo widać,
że komuch.



Ryszard Maraszek:
Nie tylko po chrześcijańsku przebaczyłem
tym, którzy chcieli lustrować, rozliczać,
ale w stosunku do nich jeszcze się zdobyłem
i na gest piękny! Kozakiewicz...



Chór legniczan (amoroso):
My też już miłosierdzia gest uczynimy
i wrota szopki snopkiem podeprzyjmy!

KONIEC



© BRONISŁAW FREIDENBERG TEXT © ALEXANDRA STĘPIEŃ
PIXIT © GRZEGORZ SPAŁA & WINCENTY KOŁODZIEJSKI
PSTRYK © WŁODZIMIERZ KALSKI I MAŁGORZATA PRUS
MIXED ORAZ BARBARA CZURCZAK (GŁÓWNA KSIĘGOWA),
DOROTA ZAGROBELNA (KOLPORTAŻ I RACHUBA), KRY-
STYNA SERAFIŃSKA (KASA), IRENA ZAWADZKA (POCZTA
I KAWA), ADAM ZYSK (TRANSPORT I MARKETING) ORAZ
AGNIESZKA PROCEK, KATARZYNA STANEK, GRAŻYNA
ELŻBIETA SZYSZKA (PERSONEL)

Legnicki futbol silny, zwarty i gotowy



Wiesław Pałaszewski obserwuje działaczy Konfeksu.

...do walki w obronie niezależności, autonomii środowiska piłkarskiego Zagłębia Miedziowego. To najważniejsze przesłanie ubiegłotygodniowej „Gali piłkarskiej”, która odbyła się w lubińskim hotelu „Bomabol”. Prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Jerzy Kosiński, podejmował działaczy klubowych, sędziów piłkarskich i szkoleniowców z regionu. - Biorąc pod uwagę sukcesy naszych jedenastek klubowych i sukcesy piłkarstwa młodzieżowego, mijający rok musimy zaliczyć do udanych - mówił Kosiński. - Jednak najbliższe miesiące będą dla nas bardzo trudne.

Nie jest tajemnicą, że szykująca się terytorialna reforma polskiego piłkarstwa ma przywrócić dominację Wrocławia. Rozpoczęła się kampania negatywna w stosunku do najpoważniejszego kandydata na prezesa dolnośląskiego OZPN, szefa legnickiej piłki - Kosińskiego.

- Korzystając z okazji, chciałbym zaapelować, abyście zjednoczyli szeregi i walczyli o to, by szefem DOZPN został człowiek z Legnicy, właśnie Jerzy Kosiński - apelował Ryszard Wdowiak, były znakomity ligowy sędzia, były prezes OZPN i Zagłębia Lubin. - Jeżeli przegramy batalię, to na dwie kadencje legniczanin będą eliminowani ze wszystkich gremiów piłkarskich. Natomiast nie upierałbym się przy tym, że siedziba nowego związku musi być w Legnicy. Parking, komputeryzacja - to nie wszystko. Kosiński i stamtąd może dbać o interesy legnickiej piłki.

Tak więc początek gali piłkarskiej był zarazem początkiem walki o przyszłość legnickiego piłkarstwa w strukturach województwa dolnośląskiego. Potem było już bardziej swojsko. Odznaczeniami PZPN zostali uhonorowani: Antoni Bobkiewicz, Wiesław Mucha, Jan Kotlarz, Bogusław Chrobrak, Zygmunt Gawroński, Julian Pasek, Ryszard Bryłka, Marian Krysman, Jan Wota, Dariusz Chojnowski, Waldemar Hejbucki, Ryszard Maraszek, Dariusz Przybylski, Artur Sikorski i Marek Traczyk.

Dwaj ostatni kierujący Górnikiem Polkowice przed majorem Wiesławem Pałaszewskim, szefem oddziału prewencji, potwierdzili zamiar wywalczenia

awansu do II ligi. Pałaszewski pochwalił zamiar, a po chwili dodał, że stadion w Polkowicach nie należy do najłatwiejszych w upilnowaniu kibiców. Ale ten sam pogromca stadionowych chuliganów przyznał, że lata ciężkiej służby sprawiły, że miłośnicy stadionowych zadym omijają stadiony znajdujące się w zasięgu działania prewencji z Legnicy.

Listę nieobecnych otwierał prezes SSA Zagłębie, Jacek Kardela, który pojechał do Warszawy na posiedzenie Polskiej Autonomicznej Ligi Polskiej. Kardela godnie zastępowali Robert Grodecki i Michał Lulek. W kularach plotkowano na temat nieobecności prezesa Kuźnia Jawor, Stanisława Furtaka. Niektórzy obwieszczali, że ta nieobecność to oznaka rozvodu Furtaka z piłką. Honor jaworskiej piłki ratował były trener Kuźni - Mieczysław Bieniś, i kierownik drużyny, Wiesław Król. Zabrakło także trenera Górnika Złotoryja - Jana Serkiesa, i byłego prezesa Miedzi i Zagłębia - Zenona Hołówicki.

Jerzy Rukawiczkin chwile spędzone w „Bomabolu” wykorzystywał przede wszystkim do negocjacji z prezesem Miedzi, Zenonem Błachnio. Dyskutował o transferach piłkarzy z Prochowic do Miedzi, reklamując w pierwszej kolejności umiejętności Zbyszka Antosiewicza. Rukawiczkin w swoim menedżerskim dziele pozostał osamotniony, bo silna grupa z Prochowic - pod wodzą Bronisława Stachowa i Mieczysława Gracza - była duszą towarzystwa. Radny Sejmiku Dolnośląskiego, Tadeusz Krza-

kowski, rozkręcił się dopiero wówczas, kiedy pojawił się radny Ryszard Maraszek, którego wylewnie witali Zygmunt Lorenc ze Złotoryi i Stanisław Samiec z Lubina. Ekipa Konfeksu Legnica, w osobach Jerzego Słowika, Piotra Potyca i Mieczysława Buchaniewicza, bawiła się dobrze. Po wodu do radości dostarczył im nasz tygodnik. Za pośrednictwem publikowanego niedawno rankingu piłkarskiego najprawdopodobniej uda im się pozyskać napastnika z niższej ligi. Mediacy w tej sprawie podjął się wspomniany już major Pałaszewski.

Było swojsko i sympatycznie. Krzysztof Jeż i Ryszard Kurek (ten od związku zawodowego) snuli wizje Zagłębia grającego w pucharach, gospodarz imprezy, Bolesław Kurek, reklamował swój hotel w górach, jako miejsce znakomite do organizowania zgrupowań. Zaprosił „Konkrety” do odwiedzin, kiedy trenować będą piłkarze Zagłębia. Szef piłki nożnej w Górniku Polkowice, pytany o transferowe plany, ponownie zaskoczył zebranych wyznaniem, że kolejnym piłkarzem, który zasili polkowicki zespół, będzie Sebastian Gorząd z Progresu Jelenia Góra. - Trzy lata temu, kiedy chciałem go kupić do Zagłębia, kosztował 350 tys. zł i był dla nas za drogi - zwierzał się były prezes Zagłębia, Andrzej Krug. - My zapłacimy dużo mniej - zapewniał Andrzej Pilimon.

Podobnych zwierzeń było więcej. Rozstając się, wszyscy sobie życzyli, by za rok spotkać się w podobnie dobrych nastrojach.

Zbigniew Jakubowski



Działacze piłkarscy w pełnej gali.

Z parkietów siódemek

Zagłębie nadal liderem

Piłkarki ręczne ekstraklasy po kilkutygodniowej przerwie powróciły na ligowe parkiety. Zagłębie Lubin wygrało na wyjeździe 28:19 (15:16) z Ruchem Chorzów i nadal jest liderem rozgrywek.

Mecz w Chorzowie miał dwa oblicza. W pierwszej połowie gra była bardzo wyrównana, a lubinianki stabilnie grały w obronie. Reprimenda trenera Jezierskiego udzielona w przerwie spotkania tak podziałała na zawodniczki Zagłębia, że w drugiej połowie pozwoliły rywalkom strzelić tylko trzy gole.

Roman Jezierski: - W drugiej połowie zagraliśmy bardzo uważnie i zdecydowanie w grze obronnej. W tej części spotkania znakomicie spisywała się w bramce Alicja Głowczak, i to wystarczyło do tak wysokiego wygrania tej części gry, jak i całego meczu. Jest to z pewnością rekordowy wyczyn, gdyż w ciągu całej mojej kariery trenerskiej nie pamiętam, żeby drużyna rzuciła w jednej połowie spotkania tylko trzy gole. Doskonały mecz rozegrała Sylwia Pocięcha.

Kolejny mecz Zagłębie rozegra dzisiaj, podejmując o godz. 16 EB Start Elbląg.

Podczas przerwy w rozgrywkach ligowych szczyptorniści Zagłębia wygrały turniej rozegrany w Gnieźnie z udziałem czterech drużyn I-ligowych. Lubinianki w półfinale wygrały 32:27 z Montexem Lublin, a w finale pokonały 30:23 EB Start Elbląg.

Wszystkie zespoły wystąpiły bez reprezentantek Polski.

W Pucharze Polski Miedź Legnica pokonała dwukrotnie III-ligowy Bór Oborniki Śląskie 37:18 i 33:15.

(nim)



Trzy najlepsze drużyny turnieju.

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Trójmecz dla NOT-u

Miał być to tradycyjny mecz pomiędzy dziennikarzami a inżynierami. Nic z tego nie wyszło za sprawą lekarzy... którzy w ostatniej chwili dołączyli do rywalizacji. Rozegrano więc turniej obfitujący w ciekawe akcje, piękne bramki i parady bramkarzy. Dobrą grę zaprezentowali dziennikarze. Co prawda przegrali pierwszy mecz z drużyną NOT-u, jednak później pokonali lekarzy 3:1. Lekarze nie sprostali również inżynierom, ulegając im 5:4. Ostatecznie w tym trójmeczu zwyciężyli reprezentanci legnickiego NOT-u. Drugie miejsce zajęli dziennikarze a trzecie lekarze. Znakomicie sędziował Ryszard Wróblewski. Turniej odbył się dzięki pomocy legnickiego OŚiR i Browaru Stanley z Chojnowa.

(pi)

ARTYKUŁY SPORTOWO TURYSTYCZNE

J.R. Macyszyn

SPRZĘT DO PIŁKI

- RĘCZNEJ
- KOSZYKOWEJ
- SIATKOWEJ
- NOŻNEJ
- HALOWEJ

SPRZĘT

- REHABILITACYJNY
- TURYSTYCZNY

Sprzedaż ratalna

Polkowice, ul. Skrzetuskiego 13a
tel./fax (076) 845-15-41
tel. kom. 090 614 899

HURT - DETAL

JAMA LEASING Sp. z o.o.



Biurowo Handlowe: Legnica, ul. Gliwicka 4
tel./fax (076) 86 232 11, tel. 86 277 90

www.jama.pl

Beniaminek na topie



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Miesiąc temu legnicka liga halowa rozpoczęła siódmy sezon. Z każdym sezonem przybywa jej drużyn spoza Legnicy. Siedem lat temu o tytuł mistrza Legnicy walczyło szesnaście zespołów. Wszystkie wywodziły się z Legnicy. Z czasem liga zaczęła przyciągać drużyny piłki halowej ze Złotoryi, Koskowic, Kunia, Tyńca Legnickiego i Bieniowic.

Jednym z wydarzeń ubiegłego sezonu było zgłoszenie się do legnickich rozgrywek zespołu z Bolesławca. Bolesławianie co sobotę pokonywali około stu kilometrów, by zagrać mecz i wrócić do swojego miasta. Nie przeszkodziło to tej drużynie zostać rewelacją rozgrywek II ligi. Pokonując kolejnych rywali, bolesławianie awansowali do I ligi. Przed obecnym sezonem drużyna z Bolesławca stawiana była wśród tych, które będą walczyć o utrzymanie w gronie najlepszych ligowców. Opinie te szybko zostały zweryfikowane. Ognik Ekspert Bolesławiec – bo tak teraz nazywa się drużyna – wygrał dwa spotkania, zremisował z mocnym Tabsem i ułożył się w czołówce tabeli. Ognik został czarnym koniem ligi.

W ubiegłym sezonie była to jedyna w lidze drużyna, która nie ma żadnego sponsora. Koszty uczestnictwa w lidze, choćby ze względu na dojazdy, były spore. Zawodnicy twierdzili, że mają sponsora – trenera Henryka Dylewskiego. Trener dawał swojego busa, którym wioził zespół na mecze. Opłata startowa i sala na treningi też leżała w gestii trenera, któremu pomagało kilku zapaleńców.

Przed obecnym sezonem drużyna znalazła sponsora. Zain-

westować w zespół z Bolesławca postanowiła firma z... Legnicy.

Sponsor nie daje nam wielkich pieniędzy. Na razie starczy na zakup kompletu dresów dla całej drużyny. Prawda jest taka, że trener dalej dokłada do całego interesu – mówi kierownik Ognika, Marian Cawricz.

Ognik dwa razy w tygodniu przeprowadza treningi w niedawno oddanej do użytku hali w Bolesławcu. Tak jak w innych drużynach, w Ogniku większość piłkarzy po zakończeniu sezonu halowego wybiega na boiska. Trzon zespołu stanowią zawodnicy występujący w LZS Łąka. Drużyna ta występuje już drugi sezon w jeleniogórskiej okręgówce, lokując się w środku tabeli. O obliczu Ognika na parkiecie decydują trzej zawodnicy występujący w IV-ligowej drużynie Czarnych Żagań. Marek Dąbrowski, Andrzej Hebda i Sebastian Tyłutki to piłkarze, których bywalcom piłkarskich stadionów na Dolnym Śląsku nie trzeba przedstawiać. Mimo to kierownik drużyny, Marian Cawricz, jest ostrożny co do oczekiwań wobec tego sezonu.

Trudno dziś mówić, czy będziemy grać o mistrzostwo. Naszym celem jest zajęcie jak najlepszej pozycji w tabeli. Tym bardziej że w styczniu kilku zawodników może wyjechać na zgrupowania i może będziemy grać w osłabieniu. Dlatego teraz tak ważne są punkty. Najważniejsze jest jednak, że gramy w tej lidze. Uważam, że jest to wspaniała sprawa. Szkoda tylko, że w Bolesławcu nikt nie wpadł na pomysł zorganizowania podobnej ligi.

(pi)

Ta jedna bramka!

Czwarta kolejka legnickiej ligi halowej dostarczyła sympatykom sporo emocji. O losach kilku spotkań decydowała jedna bramka. W jednym spotkaniu padł remis. Jak to bywa w takich meczach, niektórych zawodników zawodziły nerwy, stąd też nie zabrakło żółtych i czerwonych kartek. Następne mecze legnicy halowcy rozegrają 8 stycznia w hali przy ul. Sejmowej.

I liga

AML – Yax 2:3

Bramki: G. Dygudaj, Knop (AML) oraz Paluch, S. Wleklík, Ginda (Yax). Żółte kartki: Stohnij, Stroński, Kasperek (AML). Czerwone kartki: Stroński, Kasperek (AML), Żuberek (Yax).

Mecz ten miał duże znaczenie dla obu drużyn. AML koniecznie chciał zdobyć pierwsze punkty w sezonie, natomiast Yax liczył na wyrwanie się ze strefy spadkowej. Spotkanie obfitowało w żółte i czerwone kartki, mimo że mecz nie był brutalny. Wszystkie bramki padły w drugiej połowie. Zespół AML-u, który wyspecjalizował się w tym sezonie w minimalnych porażkach, tym razem również w końcówce wycofał bramkarza. Po raz kolejny jednak to nie pomogło.

Ognik Ekspert Bolesławiec – Juve 3:4

Bramki: Dąbrowski, Hebda, Dylewski (Ognik) oraz Sinkiewicz – 2, Spychaj, Halkowicz (Juve).

Pojedynek Juve z zespołem z Bolesławca miał dramatyczny przebieg. Ognik będący w tym spotkaniu faworytem zaczął bardzo dobrze i bramkarz Juve dwukrotnie musiał wyciągać piłkę z bramki. Zespół Juve znany jest jednak z ogromnej woli walki i ambicji. Udowodnił to po raz kolejny w meczu z Ognikiem. Gdy bolesławianie prowadzili 3:1, na parkiecie zaczął się koncert wspaniałej gry Juve, które strzeliło trzy bramki i zainkasowało komplet punktów.

Tabś – Okoń Remmak 2:0

Bramki: Garbera, Naleźny (Tabś)

Tabś wygrał trzeci mecz w tym sezonie i pozostał na fotelu lidera. Zwycięstwo nie przyszło tym razem łatwo koskowiczom. Skazany już przed meczem na porażkę Okoń

Remmak postawił liderowi poprzeczkę bardzo wysoko. Spotkanie do ostatniej minuty było bardzo wyrównane. Gdyby zawodnicy Okonia Remmak zagraли skutecznie, wynik mógłby być dla nich korzystniejszy. Bramkarz Tabśa Bielecki okazał się jednak tego dnia zaporą nie do przejścia.

Wodociągi – Iskra 3:1

Bramki: Pietrzak, Dudka, Rybitwa (Wodociągi) oraz Buczek (Iskra). Żółte kartki: Jastrzębski, Tomczak, Baj, Hermaszuk (Wodociągi)

Po porażce na inaugurację Wodociągi wygrały trzeci mecz z rzędu i przed świąteczną przerwą usadowiły się w fotelu wicelidera. W drużynie pojawiają się kolejne wzmocnienia. Przeciwno Iskrze zagrał znany z występów w Miedzi Legnica i Górniku Polkowice, Marek Rybitwa. Na inaugurację strzelił jednego z trzech goli dla swojej drużyny. Mimo że po parkiecie biegało wielu znanych zawodników, było to chyba najmniej ciekawe z rozegranych tego pierwszoligowych spotkań.

1. Tabś	10	16:8
2. Wodociągi	9	12:10
3. Bolesławiec	7	13:9
4. Iskra Kochlice	6	17:11
5. Juve	6	15:20
6. Okoń Remmak	4	11:14
7. Yax	4	8:13
8. AML	0	8:14

II liga

Telkom – Kolejarz 5:2

Bramki: Klimko – 2, Nosalik, Stemplowski, Połukoszko (Telkom) oraz Kilian, Szudrowicz (Kolejarz). Żółte kartki: Moroch (Telkom), Szudrowicz (Kolejarz)

Telkom w kolejnym spotkaniu potwierdził pierwszoligowe aspiracje i pewnie pokonał Kolejarza. Wyższość Telkomu nie podlegała przez cały mecz dyskusji, jednak spotkanie to miało dość dziwny przebieg. Do przerwy było już 5:0 dla wicelidera II ligi. Zanosilo się na pogrom piłkarzy z Miłkowic. W drugiej odsłonie – mimo że przewagę nadal miał Telkom – bramki strzelał już tylko Kolejarz.

Ulesie – Kronex 6:8

Bramki: Ciesielski – 3, Białas, Majchrowski, Wasilewski

(Ulesie) oraz Fiołek – 4, Michał Dola, Bogdanowicz – 3 (Kronex). Żółte kartki: Ciesielski, Wasilewski (Ulesie), Maciej Dola (Kronex).

Najślabszym elementem gry obydwu drużyn okazała się obrona. Stąd w meczu tym padło aż 14 goli. Nie lada wyczynu dokonał Fiołek z Kronexu, czterokrotnie pokonując bramkarza Ulesie. Kronex zdobył swoje pierwsze punkty i opuścił ostatnią lokatę w tabeli. Zespół ten z meczu na mecz robi postępy i z pewnością będzie w tym sezonie jeszcze urywał punkty rywalom. Ulesie po niezłych dotychczasowych występach tym razem zagrało nieco słabiej.

Junior 5 – Bieniowice 2:1

Bramki: Sieracki, Wojtusik (Junior 5) oraz Wroński (Bieniowice). Żółte kartki: Tkacz, Krajewski (Junior 5).

Mecz dwóch kandydatów do awansu do I ligi. Aspiracje te zostały potwierdzone dobrą grą i stworzeniem ciekawego widowiska. Gdy kilka minut przed końcem spotkania Bieniowice wyrównały, zanosilo się na podział punktów. Junior przeprowadził jednak szybką kontrę i zapewnił sobie czwarte miejsce zwycięstwem. Podopieczni Andrzeja Kisielewskiego na pewno zmierzają ku I lidze. Bieniowice muszą szukać punktów w następnych spotkaniach.

Vega – Energetyk 3:3

Bramki: Grubczyński, Chojecki, Korzeniewski (Vega) oraz Ujec – 2, Ryba (Energetyk). Żółta kartka: Buchnat (Vega).

Vega powoli zaczyna tracić dystans do prowadzącej dwójki w tabeli, po raz drugim w tym sezonie remisie. Złotoryjanie zresztą mogą z tego wyniku być raczej zadowoleni. Gdy kibice byli już pewni niespodziewanego zwycięstwa Energetyka, w ostatniej minucie spotkania wyrównał Korzeniewski.

Tabela II ligi:

1. Junior 5	12	19:6
2. Telkom	10	20:11
3. Bieniowice	6	17:15
4. Vega Złotoryja	5	14:10
5. Energetyk	5	10:14
6. Kronex	3	12:21
7. Furtak Ulesie	3	14:21
8. Kolejarz Miłkowice	1	11:18

Paweł Jantura

Halowe derby

Cuprum – Cambras 3:2

Bramki: Ciastko – 2, Sapa dla Cuprum Polkowice oraz Terpiłowski, Hermaszuk dla Cambrasa Legnica.

Żółte kartki: Ciastko (Cuprum), Kozdroń, Terpiłowski (Cambras)

W przedświąteczną niedzielę kibice w hali przy ul. Legnickiej w Lubinie byli świadkami kolejnego w tym sezonie spotkania derbowego. Kilka tygodni temu Cuprum pokonał głogowski Impel 2:1. Teraz piłkarze Cuprum okazali się lepsi o jedną bramkę od legnickiego Cambrasa. Mecz był zacięty. Trzeba przyznać, że – jak na piłkę halową – było w trochę za dużo ostrej gry. Przyczynili się do tego również sędziowie, którzy momentami nie kontrolowali tego, co się dzieje na parkiecie. Sporo pracy mieli bramkarze obu zespołów: Bielecki z Cambrasa i Biały z Cuprum. Legniczanie zaskoczyli

gospodarzy dobrą grą w obronie i szybką kontrą. Cambras już przed przerwą prowadził 2:0, po strzałach Terpiłowskiego i Hermaszuka. Polkowiczanie jeszcze przed przerwą zdążyli strzelić kontaktową bramkę. W drugiej połowie nic się nie zmieniło. Obie drużyny miały idealne sytuacje do strzelenia goli. Lepszą skutecznością popisali się zawodnicy Cuprum, dwukrotnie pokonując Bieleckiego i tym samym zwyciężając 3:2. Obie bramki strzelił reprezentant kraju – Tomasz Ciastko. Najpierw potężnie uderzył z rzutu wolnego i bramkarz Cambrasa był bezradny. Trzecią decydującą bramkę strzelił Ciastko. Cuprum po raz kolejny potwierdziło swoje mistrzowskie aspiracje. Napawa to optymizmem przed przyszłorocznymi spotkaniami.

Zenon Mikołajczak (Cuprum Polkowice): – Jestem bardzo zadowolony ze zwycię-

stwa. Byliśmy dziś lepsi od Cambrasa o bramkę. Muszę przyznać, że gdyby mecz zakończył się remisem, to nikt nie mógłby się czuć pokrzywdzonym.

Andrzej Kisiel (Cambras Legnica): – Jestem zadowolony z gry moich zawodników. W Lubinie zaprezentowaliśmy się dobrze. Cieszy mnie to, tym bardziej że graliśmy z utytułowanym zespołem. O naszej porażce zadecydowały pojedyncze błędy. Naszym rywalom życzę zdobycia tytułu mistrza Polski.

Zawodnicy i trenerzy Cambrasa za naszym pośrednictwem dziękują legnickim kibicom za wspaniałe doping podczas meczu z Jango Gliwice i życzyć wesołych świąt i do sie-

(pi)

pod naszym patronatem

Rudna wciąż pierwsza

Nie było niespodzianek w ostatniej w tym roku kalendarzowej serii spotkań lubińskiej ligi halowej. Wygrywały zespoły wyżej notowane w tabeli. Elita pokonała Jeronimo Martins Dystrybucja 4:1, Trzynastka wygrała z Nalewatorami 9:1, ZGM pokonał KP Polne 3:0, Nalewatorzy uporali się z Unią Wolności 5:4, a Trzynastka rozgromiła Jeronimo Martins Dystrybucja 9:0.

Pierwsze miejsce w lidze nadal zajmują: Zakłady Górnicze "Rudna" (17 pkt.), przed Stowarzyszeniem Lubin Twoim Miastem (16 pkt.) i Narzędziami (14). Dalsze lokaty zajmują: 4. Elita (13), 5. Trzynastka (10), 6. Interferie (9), 7. Jeronimo Martins Dystrybucja (9), 8. Nalewatorzy (7), 9. ZGM (7), 10. KGHM Metraco (7), 11. Unia Wolności (4), 12. Arka (4), 13. Zakład Hydrauliczny (3), 14. KP Polne Lubin (0).

W klasyfikacji na najlepszego strzelcę ligi prowadzi Daniel Dudkiewicz z ZG "Rudna" (27 bramek), przed klubowym kolegą Grzegorzem Waszkiewiczem (18 bramek), Piotrem Błauciakiem z Interferii (16 bramek) i Henrykiem Głowackim z Elity (12 bramek).

Następna kolejka 8-9.01.2000.

(b)

Mija sportowy rok

• Franciszek Chyła, wicestarosta legnicki, były prezes Okręgowego Związku Kolarskiego w Legnicy: - Dla kolarstwa w naszym regionie nie był to zły rok. Zorganizowaliśmy kilka imprez o randze krajowej i międzynarodowej. Sztandarowym wyścigiem były dla nas 34. „Grody Piastowskie” z udziałem kolarzy zagranicznych. Sztandarowym wyścigiem były dla nas 34. „Grody Piastowskie” z udziałem kolarzy zagranicznych, gdyż impreza ta jest w kalendarzu UCI. Tradycyjnie w marcu Chojnów organizował Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Przelajowym Masters, które mile wspominam, gdyż w swojej kategorii zdobyłem złoty medal. Cieszy cyklizna organizacja wyścigów mniejszej rangi, lecz wzbudzających spore zainteresowanie kolarzy i kibiców, m.in. „Po Ziemi Krotozyskiej” czy „O Błękitną Wstęgę Kaczawy”. Wszystkie te imprezy odbyły się przy wydatnej pomocy samorządów gminnych i powiatowych oraz sponsorów, którym serdecznie dziękuję. Pod względem sportowym, niestety, obecnie się nie liczymy na arenie krajowej. Jest jednak grupa utalentowanych kolarzy w Głogowie, Polkowicach, Legnicy i Wiadrowie, o których już w niedalekiej przyszłości może być głośno.

Przyszły rok jednak nie nastroja optymizmem. Do takiego stwierdzenia skłania mnie stwierdzenie przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, którzy zamierzają wspomagać tylko duże imprezy sportowe.

• Wojciech Butrym, prezes KPR Miedź Legnica: - W skali byłego woj. legnickiego cieszy postawa piłkarzy Zagłębia Lubin, w czym duża zasługa trenera Mirosława Jabłońskiego. Dobrze radziły sobie w III lidze zespoły Chrobrego Głogów i Górnik Polkowice. Sądzę, że polkowiczanie stają na awans do II ligi. Smuci natomiast dzisiejsze oblicze piłkarzy Miedzi, lecz w tym przypadku trafne jest przyszłowie „Tak krawiec kraje...”. Jeżeli chodzi o najbliższą mi piłkę ręczną, to duży postęp zrobili oba zespoły lubińskie, choć w drugiej połowie roku szczypiornicy Zagłębia jakby dostali zadyszki. Najważniejsze, że dla szczypiornistów Miedzi udana była druga połowa roku. Wprawdzie rozpoczęliśmy od porażki z Gwardią Opolę, lecz po rundzie jesiennej zajmujemy drugie miejsce w tabeli II ligi z realnymi szansami na awans. Wiosną sprzyjać nam będzie kalendarz rozgrywek, gdyż siedem spotkań rozegramy we własnej hali.

• Stanisław Furtak, prezes KS Kuźnia Jawor: - Wyniki Kuźni nie były w tym roku złe, co nie znaczy, że nie mogło być lepiej. Zespół piłkarski zajmuje w IV lidze trzecią pozycję, lecz nie wiem, czy wiosną nie będzie go-



Polkowicki Górnik miał udany rok. Miedź Legnica spisywała się gorzej.

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W grudniu tradycyjnie dokonujemy podsumowań w różnych dziedzinach życia. Zapytaliśmy ludzi ze środowiska sportowego z Zagłębia Miedziowego, jaki był ten mijający rok dla sportu w naszym regionie.

rze, gdyż zanoszą się na odejście kilku piłkarzy. Dużo zrobiliśmy przy modernizacji stadionu, a nowe plastikowe siedzenia i oświetlenie są tego dowodem. Przyszłość nie jawi się jednak różowo. Wycofują się sponsorzy, w tym Zakłady Kuziennicze, które reklamuje drużyna piłkarska. Jeżeli nie otrzymamy znaczącej pomocy od władz miasta, to rozważam wycofanie się z dalszego sponsorowania Kuźni, gdyż sam nie poddam finansowaniu zespołu piłkarskiego.

• Ryszard Kałużka, dyrektor MKKS Chrobry Głogów: - Dla klubu, którym kieruję, był to dobry rok. Wiosną zespół piłkarski utrzymał się w III lidze, a po rundzie jesiennej obecnego sezonu jesteśmy na wysokim piątym miejscu. Dobrze spisują się w lidze dolnośląskiej nasi juniorzy. Klub powoli powraca do równowagi finansowej. Na koniec roku nie mamy prawie żadnych zaległości w stosunku do zawodników i pracowników, co dawno nie miało w Chrobrym miejsca.

• Jerzy Szafraniec, dyrektor MKS Zagłębie Lubin: - Dla

sportu lubińskiego, gdzie prym wiodzie Zagłębie, był to bardzo udany rok. Nazwy Zagłębie używają dwa kluby, co nie zawsze jest właściwie kojarzone. Sukces odniosły zespoły piłki ręcznej, które zajęły czwarte miejsce w swoich ligach i reprezentowały nasz kraj na arenie europejskiej. Drużyna kobieca zaskoczyła chyba wszystkich, awansując w Pucharze Miast do ćwierćfinału. Piłkarze nożni występujący w SSA Zagłębie byli rewelacją rundy jesiennej. Chociaż nie ma w tym zespole gwiazd, jednak trener Jabłoński potrafił stworzyć doskonały kolektyw młodych zawodników.

Z imprez sportowych rozgrywanych w naszym regionie chciałbym wyróżnić mecz piłkarski między Zagłębiem a Niemcami w eliminacjach ME, którego organizacja w pięknej głogowskiej hali została bardzo wysoko oceniona tak przez gości, jak i władze ZPRP.

• Robert Musiał, kierownik Obiektów Sportowych w Głogowie, wiceprezes SPR Chrobry Głogów: - Sport kwalifikowany

w Głogowie schodzi w dół. Związane jest to z niekompetencją działaczy sportowych, samorządowych i, niestety, lokalnych dziennikarzy sportowych. Niemniej jednak mieszkańcy Głogowa mogli obejrzeć wiele imprez sportowych w wydaniu międzynarodowym, m.in. mecze reprezentacji Polski piłkarzy ręcznych z Luksemburgiem, Czechami czy Niemcami. Byliśmy także organizatorami meczu halowej piłki nożnej Polska - Grecja. Także w przyszłym roku przymierzamy się do kilku spotkań zespołów narodowych w piłce ręcznej i siatkówce kobiet. Zorganizujemy ponadto mecz ligowy koszykarzy Śląska Zepter Wrocław.

• Mirosław Gębała, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Chojnowie, trener koszykówki UKS Oriens: - Sport szkolny w Chojnowie jeszcze jakoś się trzyma, w czym duża zasługa pracujących w szkołach nauczycieli. Nasz UKS reprezentują w rozgrywkach ligi dolnośląskiej zespoły młodzieży i kadetek, które plasują się w środku tabeli. Na potrzeby

UKS otrzymujemy dotację z Urzędu Miasta, która pokrywa koszty wyjazdów na mecze i opłatę sędziów. O ile UKS jeszcze jakoś funkcjonuje, to odczuwamy w chojnowskich placówkach oświatowych brak środków finansowych na masowy sport szkolny. Z tego głównie powodu drużyna młodzieży z SP 1 nie mogła wystąpić w rozgrywkach ligi dolnośląskiej w piłce ręcznej. A przypomnę, że w poprzednich latach zespoły z tej właśnie szkoły zdobywały mistrzostwo Dolnego Śląska i uczestniczyły w mistrzostwach Polski. Jest bardzo ważne, aby w reformie oświatowej nie zaniedbać sportu w szkole podstawowej, gdyż rozpoczęcie treningów przez młodzież w gimnazjum będzie już spóźnione.

• Artur Sikorski, dyrektor Górnik Polkowice: - Był to dla sportu w Polkowicach dobry rok. Kibice piłki nożnej, jak i koszykówki kobiet powinni być zadowoleni, gdyż oba nasze zespoły liczą się w swoich ligach, a piłkarze powinni walczyć o awans do II ligi. Przypomnę, że sport w Polkowicach to nie tylko Górnik. Dobre występy zanotowali karatecy, tenisisti stołowi (II liga) i ciężarowcy (II liga). W przyszłym roku planowana jest reorganizacja sportu w naszym mieście. Kluby będą jednosekcyjne, a w Górniku pozostanie tylko piłka nożna.

Do wydarzeń o zasięgu regionalnym należy zaliczyć bardzo dobrą postawę piłkarzy Zagłębia Lubin w rozgrywkach ligowych i Mistrzostwach Wyścig Kolarski „Szlakiem Grodów Piastowskich”, którego gmina Polkowice była współorganizatorem.

• Jan Serkies, trener piłkarzy Górnik Złotoryja (zawodowo wiceburmistrz Chojnowa): - W największych klubach sportowych naszego regionu dokonały się dalsze przekształcenia, co powinno w przyszłości przynieść oczekiwane efekty. Przykładem jest Zagłębie Lubin, gdzie już wcześniej powstała SSA. Znakomita w tym klubie praca trenera Mirosława Jabłońskiego sprawiła, że mając osłabiony personalnie zespół, można plasować się w czołówce naszej ekstraklasy. Najbardziej spektakularnym osiągnięciem jednak był tytuł mistrza kraju w tenisie ziemnym wywalczony przez Mariusza Zielińskiego z ZTT Złotoryja. A w Górniku Złotoryja trwa przebudowa zespołu. Zrezygnowaliśmy z kilku starszych zawodników i postawiliśmy na młodzież. Efekt - po rundzie jesiennej jesteśmy na pierwszym miejscu w klasie okręgowej.

Nikodem Mielcarek

Samotny Karasiński

Na opublikowanych przez Polski Związek Lekkiej Atletyki listach klasyfikacyjnych, wśród dziesięciu najlepszych zawodników minionego sezonu w każdej konkurencji jest tylko jeden przedstawiciel Zagłębia Miedziowego. W rzucie oszczepem Ireneusz Karasiński (Górnik Polkowice) z wynikiem 73,45 zajmuje 9. miejsce. Rajmund Kótko, do niedawna oszczepnik Górnik i rekordzista Polski, obecnie reprezentant Skry Warszawa, jest autorem trzeciego w tym roku wyniku - 77,50. Nowy tegoroczny rekordzista kraju Dariusz Trafas rzucił oszczepem 83,23.

W skoku w dal najlepszy wynik - 8,00 - uzyskał głogowianin Grzegorz Marciniś, który reprezentuje obecnie barwy Błękitnych Osowa Sien. Inny do niedawna reprezentant Piasta Głogów Krzysztof Łuczak (AZS AWF Białą Podlaską) skoczył 7,80 i zajmuje trzecią pozycję. Łuczak z wynikiem 15,96 jest siódmy w trójsko-

Firma Handlowa
Sitrypezak

**Twój Partner
w utrzymaniu czystości i higieny**

59-220 Legnica
ul. Janowska 39, tel./fax (076) 850-18-85

SPECJALNA OFERTA ZIMOWA

RAVENOL Eis - Tiger Ekologiczny granulat do szybkiego likwidowania lodu i śniegu do -50 stopni C o nieograniczonym zastosowaniu. Schody, chodnik, rampa magazynowa, plac zakładowy, podjazd, myjnia, plac budowy, parking, przejazd kolejowy, autostrada itp.

sport

Gwiazdy mówią

- **BARAN (21.03-20.04)**
Dopiero teraz poczujesz świąteczny nastrój. Do tej pory pochłaniała Cię praca, więc zapewne nie zdążyłaś nawet kupić rodzinie prezentów. Nic straconego, bo od czego Twoja wspaniała wyobraźnia. Świąta spędzisz inaczej niż zwykle. Prawdopodobnie wybierzesz się na podróż. Przynieś ona wiele radości, a Ty odpoczniesz od codzienności. W przyszłym tygodniu będziesz miał dobry nastrój.
- **BYK (21.04-20.05)**
Gwiazdy wróżą wiele obowiązków rodzinnych i zawodowych. W czasie świąt najlepiej wyłączyć telefon. Jeżeli już musisz pracować to te dni, postaraj się wolny czas poświęcić bliskim. W drugi dzień świąt zabierz ich np. na spacer. Samotne Byki mają szansę na gwiazdkowy prezent od losu – wymarzoną miłość. Związane przeżyją renesans swojego związku, Wenus czuwa nad Wami.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)**
Świąta Bożego Narodzenia to Twój ulubiony czas w roku. Jesteś wiecznie zajęty, zabiegany, kupujesz prezenty, ale znajdujesz czas dla przyjaciół. Ktoś Ci bliski myśli o Tobie. Ty też nie jesteś obojętny. Przyszły tydzień rozpocznieś w cudownym nastroju, który potrwa do końca roku. Być może wyjedziesz w góry, gdzie przeżyjesz niesamowitą przygodę.
- **RAK (22.06-22.07)**
Dla Ciebie świąta będą pretekstem do licznych szaleństw. Na szczęście rodzina popatrzy na nie przez palce. Potrzebujesz wrażeń, a tym razem nikt nie będzie chciał Ci ich dostarczyć. Za to od poniedziałku będziesz ich mieć aż nadto. Szczególnie w pracy, gdzie pojawiają się nowe wyzwania i obowiązki. Poradzisz sobie z nimi bez problemu, co da dobre efekty finansowe na początku roku. Okaze się, że warto było się starać.
- **PANNA (23.08-22.09)**
Nie zapomnij złożyć życzenia starym przyjaciół. Ktoś z nich przekaze Ci bardzo interesującą nowinę. Wieści tak Cię zaintrygują, że całkiem zapomnisz o świątecznych obowiązkach. Konieczna będzie interwencja kogoś z rodziny. Wolne Panny mogą w najbliższych dniach poznać interesującego partnera. Nie będzie to miłość "po grób", ale emocjonujący romans. Dobrze więc pójść do nowej znajomości z dystansem. W przyszłym tygodniu Panny czeka przytytu gotówki.
- **WAGA (23.09-22.10)**
Zechcesz w tym tygodniu podsumować mijający rok i zrobić plany na przyszłość. Najlepiej jednak odłóż to do stycznia, bo czasu na refleksję będzie zbyt mało. W świąteczne popołudnia czeka Cię wiele spotkań towarzyskich. Uważaj na jedzenie i używki, bo możesz trochę przesadzić. Ten tydzień przyniesie trochę kłopotów finansowych, ale niespodziewanie ktoś z rodziny przyjdzie Ci z pomocą.
- **SKORPION (23.10-22.11)**
Zapowiada się pracowity tydzień. Jeszcze w piątek przed Tobą do załatwienia urzędowe sprawy. Jeżeli załatwisz je rzetelnie, w nowym roku unikniesz wielu kłopotów. Świąteczny weekend będzie bardzo sympatyczny i przyniesie sporo radości. Pod choinką czeka Cię prawdziwa niespodzianka. Ty też nie zapomnij o prezentach dla bliskich.
- **STRZELEC (22.11-21.12)**
Mimo świątecznych wydatków Twoje finanse w przyszłym tygodniu zapowiadają się wspaniale. Gorzej, niestety, z wolnym czasem. Niespodziewanie będziesz musiał załatwić wiele spraw zawodowych i rodzinnych. Dlatego w święta nabierz sił i poleniuchuj. Ktoś bliski podaruje Ci pod choinkę bardzo romantyczny prezent. Nie wykluczone, że wolne Strzelce zaręczą się w tym czasie lub wezmą ślub.
- **KOZIOROŻEC (22.12-20.01)**
Będziesz aż kipieć pozytywną energią. Zarazisz nią bliskie osoby. Prawdopodobnie święta spędzisz aktywnie i w bardzo dobrych humorach. Twój optymizm zniknie we wtorek, kiedy pojawią się kłopoty w pracy. Nie zniechęcaj się, bo w rozwiązaniu problemów zawodowych pomogą Ci współpracownicy. W uczuciach postaraj się postawić na swoim i nie toleruj zachcianek partnera.
- **WODNIK (21.01-19.02)**
Przez pierwsze dwa dni tygodnia opanuje Cię wojowniczy nastrój. Będziesz dyktować wszystkim swoje warunki. Nie warto psuć innym i sobie świąt, więc zastanów się nad swoim zachowaniem. Jeżeli wyciągniesz odpowiednio wnioski, świąteczny weekend spędzisz w dobrym nastroju. Przyszły tydzień nie będzie sprzyjać pracy, więc warto wziąć zaległy urlop i zadbać o zdrowie.
- **RYBY (20.02-20.03)**
Niespodziewanie pojawiają się przed Tobą nowe możliwości zawodowe. Przemysł je w czasie świąt, nie podejmij pochopnie decyzji. Świąteczny weekend sprzyjać też będzie kontaktom towarzyskim. Prawdopodobnie czeka Cię ślub z znajomym lub jakaś inna ważna uroczystość. W życiu osobistym trochę nieporozumień. Jeżeli chcesz miło spędzić sylwestra daj do kompromisu.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Dalii Blimke (z prawej), reprezentantce legnickiej Miedzi i jedynej zawodniczce w turnieju, impreza wyraźnie się nie udała. Nasza szachistka zajęła ostatnie miejsce.

pod naszym patronatem

Puchar dla Czecha

Leonid Voloshyn z Czech wygrał XV Międzynarodowy Turniej Szachowy o Puchar Wojewody Dolnośląskiego zakończony w miniony poniedziałek w Legnicy.

Dziesięciu szachistów z Polski, Niemiec, Białorusi i Czech rywalizowało w Legnicy o puchar wojewody. Po raz pierwszy patronat nad imprezą objął Witold Krochmal, wojewoda dolnośląski. Zawody organizowane przez Autonomiczną Sekcję Szachową Miedź Legnica, Dolnośląski Związek Szachowy i Teatr im. Modrzejewskiej w Legnicy rozpoczęły się w sobotę (13 bm.). Szachiści walczyli systemem każdy z każdym na dystansie dziewięciu rund.

Turniej wygrał Czech Leonid Voloshyn, który zgromadził 7 na 9 możliwych do zdobycia punktów. Na drugim miejscu uplasował się legniczanin, Łukasz Cyborowski (6,5 pkt.), a trzeci był Aleksander Miśta (6 pkt.). Dopiero czwartą lokatę wywalczył Białorusin, Jurij Zetukin (6 pkt.), legitymujący się najwyższym rankingiem ELO 2478. Na dalszych pozycjach

uplasowali się: Günther Sander – z Niemiec (5. miejsce), Michał Sośnicki (6.), Piotr Łopusiewicz (7.), Bartłomiej Izbiński (8.), Sven Schaller – Niemcy (9.), Dalia Blimke (10.).

Legnicki turniej miał IV kategorię FIDE. Dała on możliwość wypełnienia normy do tytułu mistrza międzynarodowego Aleksandrowi Miście, 17-letniemu zawodnikowi z Ostrudy. Za bardzo dobry można uznać wynik Łukasza Cyborowskiego. Zawodnik Autonomicznej Sekcji Szachowej Miedź Legnica podniósł swój dotychczasowy ranking ELO 2424 o kilka punktów.

Poziom zawodów był dość wysoki. Moim zdaniem, to bardzo pozytywny objaw – podsumował zawody Jacek Stacewicz, współorganizator turnieju.

* Organizatorzy dziękują sponsorom: Hotel Cuprum Legnica, Dolnośląska Spółka Inwestycyjna, KGHM Polska Miedź S.A., TP S.A., PZU Życie, Zakład Energetyczny Legnica, Zakład Doświadczalny Sp. z o.o., KGHM Metal S.A., KGHM Metraco, Energetyka Sp. z o.o., Elsur,

(KuBa)

legnicka liga amatorskiej koszykówki

Teraz play off

W miniony weekend rozegrano ostatnie mecze rundy zasadniczej legnickiej ligi amatorskiej koszykówki. Znałe już są pary pierwszej fazy play off.

W sobotnim meczu Informatyk pokonał ZS Polkowice 86:54. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Tomasz Terlecki - 25, a dla przegranych Marcin Skalski - 14. W niedzielę Beverly Hills Video wygrało z Gają 62:37. W zespole BHV wyróżnił się Bartłomiej Marchoń (17 pkt.), a w Gai Marcin Lambert (10 pkt.). W najciekawszym spotkaniu, decydującym o ostatecznej kolejności wśród czołowych zespołów ligi 10,5-EKO, pokonało Bolero 76:64. Najlepsi strzelcy tego meczu to Piotr Barda z 10,5-EKO (22 pkt.) i Tomasz Borowski z Bolero. Nie po raz pierwszy bez podania przyczyny nie przyję-

chały na mecz zespoły Tekken i ZS Polkowice. Organizator przyznał obydwo drużynom 0 punktów.

Tabela LLAk po rundzie zasadniczej

1. 10,5-EKO
2. Czerwone Gitary
3. Avanti
4. Bolero
5. Informatyk
6. Beverly Hills Video
7. Gaja
8. Tekken
9. Zespół Szkół Polkowice

W pierwszej fazie play off zaplanowanej na 8-9.01.2000 roku 10,5-EKO zmierzy się z Tekkenem, Czerwone Gitary z Gają, Avanti z BHV, a Bolero z Informatykiem.

(KuBa)

Krótko

• Koszykarki pierwszoligowego Orła Polkowice w miniony weekend przegrały we własnej hali z SKT Peropol Starachowice 61:62, choć do przerwy prowadziły 33:29.

• Legnickie „Lwice” nie podołały na wyjeździe AZS-owi Kraków i przegrały spotkanie 55:62 (23:32).

• Siedem medali przywieźli trójboiści legnickiego TKKF-u Śródmieście z mistrzostw Polski seniorów rozegranych w Kościanie. Złote krążki wywalczyli Sławomir Śledź (kat. 56 kg) i Dariusz Wszola (kat. 52 kg), srebro przypadło w udziale Jarosławowi Gwóźdźowi (kat. 60 kg) i Janowi Pająkowi (kat. +50 lat weteranów). Dwa brązowe medale (w kat. open seniorów i kat. open weteranów) wywalczył trener Tadeusz Hul. Szkoleniowiec legnickich trójboistów ustanowił dwa rekordy Polski w kategorii wagowej do 100 kg weteranów powyżej 40. W przysiadzie uzyskał 310 kg, a w trójbój 732,5 kg. Drużynowo legniczanin zajęli trzecie miejsce.

• Dobrze zaprezentowały się zawodniczki Klubu Karate Wankan Legnica na rozegranych w Prudniku Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w Karate. Legniczanki zdobyły trzy medale w kata indywidualnym: Elwira Rapacka (srebro, kat. kadetek), Edyta Godlewska (srebro, kat. juniorek), Alicja Widomska (brąz, kat. juniorek); oraz w kumite indywidualnym: Edyta Godlewska (złoto, kat. juniorek) Agata Kliszcz (srebro, kat. kadetek młodszych) i Alicja Widomska (srebro, kat. juniorek).

• Zakończyły się rozgrywki pierwszej Amatorskiej Legnickiej Ligi Koszykówki Dziewcząt. W zawodach rywalizowało pięć drużyn: ILO, VILO „A”, KS Lew Legnica, SP 15 i VILO „B”. Zwyciężyła reprezentacja ILO. Królem strzelców imprezy została Justyna Kościelna z ILO (79 pkt.).

• Barbara Węgrzynowska, łuczniczka legnickiego klubu Strzelec, zajęła czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej ogólnopolskich halowych zawodów kontrolnych rozegranych w Prudniku. Legniczanka w rundzie eliminacyjnej zajęła pierwsze miejsce, zdobywając 572 pkt. Jest to jej nowy rekord życiowy, rekord Dolnego Śląska i jeden z najlepszych wyników halowych w kraju. Ósmą lokatę wśród mężczyzn wywalczył Sławomir Nowak, a szósty w łukach bloczkowych był Sławomir Juszczyk (obydwaj ze Strzelca).

• Józef Baściuk, trener Strzelca Legnica i selekcjoner kadry olimpijskiej Ateny 2004, odebrał z rąk ministra Jacka Dębskiego nagrodę pierwszego stopnia za wyniki szkoleniowe w 1999 roku.

(b)

Sportowcy podsumowani



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Ponad 40 sportowców i działaczy z Legnicy uhonorowały władze naszego miasta za tegoroczne wyniki sportowe. Nagrody pieniężne wręczał w piątek Ryszard Kurek, prezydent Legnicy. Wśród wyróżnionych znaleźli się między innymi trójboiści siłowi TKKF-u Śródmieście Legnica. Na zdjęciu nasi siłacze w czasie uroczystości (od lewej): Jarosław Gwóźdź, Dariusz Wszola, Sławomir Śledź, a także ich trener Tadeusz Hul.

Prezydent Kurek wyróżnił również naszych redakcyjnych kolegów, fotoreporterów Grzegorza Spałę i Wincentego Kołodziejskiego.

(b)

www.konkrety.legnica.pl

Liczą się tylko

e-mail: redakcja@konkrety.legnica.pl

KONKRETY

XXVII Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego

LISTA PRETENDENTÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA:

piłka nożna:

Moses Molongo - Zagłębie Lubin
Robert Mioduszewski - Zagłębie Lubin
Dariusz Żuraw - Zagłębie Lubin
Piotr Przerwacz - Zagłębie Lubin
Wojciech Górski - Zagłębie Lubin
Rafał Majka - Miedź/Zagłębie
Tomasz Wisio - Zagłębie Lubin
Sławomir Kutyl - Górnik Polkowice/Polar Wrocław
Henryk Cackowski - Górnik Polkowice
Radosław Bugaj - Górnik Polkowice
Sławomir Cuper - Chrobry Głogów
Piotr Mikul - Kuźnia Jawor

piłka halowa:

Adam Goliasz - Impel Głogów (Chrobry)
Kazimierz Kucharski - Cuprum Polkowice
Tomasz Ciastko - Cuprum Polkowice
Armand Kozdroń - Cambras Legnica (Iskra Kochlice)
Andrzej Kisiel - Cambras Legnica (Miedź)

piłka ręczna:

Tomasz Kozłowski - Zagłębie Lubin
Tomasz Morawski - Zagłębie Lubin
Dariusz Ordonowski - Zagłębie Lubin
Roman Zaprutko - Zagłębie Lubin
Barbara Stańczak - Zagłębie Lubin
Sylvia Pocięcha - Zagłębie Lubin
Alicja Głowczak - Zagłębie Lubin
Renata Żukiel - Zagłębie Lubin/Montex Lublin
Mariusz Bartoszewicz - Chrobry Głogów
Jan Rak - Chrobry Głogów
Marcin Pieczyński - KPR Miedź Legnica
Robert Łokucijewski - KPR Miedź Legnica

siatkówka:

Piotr Szarejko - ASPS "Ikar" Legnica
Agnieszka Piórkowska - Olimpia Jawor

koszykówka:

Elena Fedoriak - Orzeł Polkowice
Justyna Kłosińska - Orzeł Polkowice
Bogumiła Bargiel - Lew Legnica
Katarzyna Tarkowska - Oriens Chojnów

lucznictwo:

Barbara Węgrzynowska - Strzelec Legnica
Jacek Proć - Strzelec Legnica
Rafał Wojtkowiak - Ostrzyca Proboszczów

szachy:

Dalia Blimke - ASSZ Miedź Legnica
Łukasz Cyborowski - ASSZ Miedź Legnica
Piotr Brodowski - Chrobry Głogów

akrobatyka sportowa

Wiesław Haczekiewicz - Victoria Jawor
Arkadiusz Pilch - Victoria Jawor

sporty walki:

Tomasz Pilarz - KKS W taekwon-do Lubin
Katarzyna Żołędzewska - KKS W taekwon-do Lubin

Alicja Widomska - Wankan Legnica
Izabela Burska - Wankan Legnica/Budokan Wrocław

Radosław Świerczyński - Tora Legnica
Paweł Świder - LKK Kyokushin Legnica

tenis ziemny:

Mariusz Zieliński - ZTT Złotoryja
Łukasz Pluta - ZTT Złotoryja
Urszula Braniecka - niestowarzyszona (gm. Ruja)

sporty siłowe:

Dariusz Wszola - TKKF Śródmieście Legnica
Sławomir Śledź - TKKF Śródmieście Legnica

kulturystyka:

Piotr Puchniarz - TKKF Goliat Głogów

sporty motorowe:

Wojciech Rencz - Automobilklub "Głogów"

wędkarstwo rzutowe:

Janusz Paprzycki
- Okręgowy Związek Wędkarski w Legnicy

łyżwiarstwo szybkie:

Sebastian Kardela - MKS Cuprum Lubin

tenis stołowy:

Marcelina Strojek - Konfeks Legnica

piływanie:

Tomasz Pyk - Piast Głogów

badminton:

Agnieszka Kuriata - Sparta Rudna

kajakarstwo:

Weronika Sykustus - LKK Ster Malczyce

duathlon:

Karolina Popławska - Górnik Polkowice

LISTA PRETENDENTÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO TRENERA:

piłka nożna:

Miroslaw Dragan
- Górnik Polkowice
Zenon Mikołajczak
- Cuprum Polkowice
Miroslaw Jabłoński
- Zagłębie Lubin
Wiesław Wojno
- Chrobry Głogów
Jan Serkies - Górnik Złotoryja

piłka ręczna:

Walenty Winokurow
- ASPR "Miedź" Legnica
Robert Musiał
- Chrobry Głogów
Jerzy Szafraniec
- Zagłębie Lubin
Gienadi Kamielin
- Zagłębie Lubin
Roman Jezierski
- Zagłębie Lubin

siatkówka:

Bogusław Pieluch
- ASPS "Ikar" Legnica
Leszek Chrzanowski
- Olimpia Jawor

koszykówka:

Wojciech Spisacki
- Orzeł Polkowice

sporty siłowe:

Tadeusz Hul
- TKKF "Śródmieście" Legnica

lucznictwo:

Józef Baściuk
- Strzelec Legnica
Henryk Jużak
- Ostrzyca Proboszczów

sporty walki:

Waldemar Dolecki
- KKS W Lubin
Jacek Rusek
- KKS "Tora" Legnica
Maurycy Wawrzyniak
- KK "Wankan" Legnica

tenis ziemny:

Jacek Kuczyński
- ZTT Złotoryja
Paweł Mikołajczak
- Tenisfan Legnica

kajakarstwo:

Józef Urban
- LKK Ster Malczyce

piływanie:

Marek Grofik
- Piast Głogów

łyżwiarstwo szybkie:

Marian Węgrzynowski
- Cuprum Lubin

akrobatyka

Sławomir Miłoś
- Victoria Jawor

ZAGŁOSUJ I WYGRAJ

Każdy prawidłowo wypełniony kupon, nadesłany w terminie przewidzianym w regulaminie plebiscytu, weźmie udział w losowaniu wielu atrakcyjnych nagród. Na naszych Czytelników czeka już nowoczesna pralka, telewizor i inne artykuły gospodarstwa domowego. Nie przegapcie okazji! Bawcie się z nami, głosujcie i wygrywajcie.

Listę nagrodzonych opublikujemy na łamach "KONKRETOW" 27 stycznia 2000 roku.

Dodatkową nagrodą dla wyłonionych w drodze losowania czytelników będzie udział w uroczystościach podsumowujących ostatni w tym wieku plebiscyt "Konkretów".

Czekamy na Wasze kupony

KONIECZNIE PRZECZYTAJ! Regulamin plebiscytu

- Głosować można tylko i wyłącznie na zawodników i trenerów znajdujących się na naszej liście.
- Do głosowania można używać jedynie oryginalnych kuponów zamieszczonych w "Konkretach" (kuponu kserowane itp. nie będą brane pod uwagę).
- Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę 10 sportowców i pięciu trenerów (każde nazwisko może być wpisane na kuponie tylko raz), w przeciwnym razie kupon będzie nieważny.
- Wszystkie kupony ukazujące się w trakcie plebiscytu na łamach "Konkretów" będą ważne przez kolejne siedem dni od daty ukazania się. Kupony będą ponumerowane i datowane. Tak więc każdy kupon będzie przyjmowany przez redakcję do momentu opublikowania kuponu z kolejnym numerem porządkowym (decyduje data stempla pocztowego).
- Czytelnie wypełnione kupony należy przysłać lub przynieść do sekretariatu redakcji. Nasz adres: "Konkrety", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.
- Termin nadsyłania kuponów upływa 18 stycznia 2000 roku (decyduje data stempla pocztowego).
- Wyniki plebiscytu ogłosimy w na uroczystości wręczenia nagród.
- Nieprzestrzeganie powyższego regulaminu dyskwalifikuje (eliminuje) głosującego z udziału w losowaniu nagród.

Dziennikarze typują

ZYGMUNT ŁUSZCZ ("Panorama Legnicka"): Trener - Tadeusz Hul, trener trójboistów siłowych TKKF-u Śródmieście Legnica. Za to, że jest wychowawcą wielu utalentowanych legnickich trójboistów. Bez wątpienia jemu Legnica zawdzięcza wiele medali mistrzostw Europy i świata. Zawodnik - Dariusz Wszola, trójboista TKKF-u Śródmieście. Zdecydowanie najlepszy zawodnik naszego regionu. Zdobywca medali mistrzostw Polski, Europy i świata. Mimo młodego wieku znakomicie spisyuje się na imprezach rangi seniorskiej.

LESZEK WSPANIAŁY (Radio Plus Głogów): Trener - Miroslaw Jabłoński, szkoleniowiec pierwszoligowych futbolistów Zagłębia Lubin. Za to, że potrafił z drużyny bez gwiazd stworzyć kolektyw, który po chudych dla Zagłębia latach znów walczy w ligowej czołówce. Zawodnik - Sławomir Cuper, bramkarz III-ligowego Chrobrego Głogów. Lokalny patriotyzm każe mi zagłosować właśnie na tego zawodnika. Kapitan naszej drużyny przez cały rok prezentował bardzo wysoką formę. W dużej mierze dzięki jego postawie Chrobry poprawia swoją pozycję w lidze.

Nasi sponsorzy!

Wśród Sponsorów, którzy wspierają nas w organizacji plebiscytu, a także fundują nagrody dla laureatów naszego plebiscytu i czytelników biorących udział w głosowaniu, są m.in.: AGA TUR Legnica, VITBIS Złotoryja, RULIMPEX Bolesławiec, KARIAN Legnica, TABS Koskowice, Radio Głogów, Piekarnia BP Legnica, REM-MAK Legnica, OZPN Legnica, Aquapark Polkowice.

KUPON PLEBISCYTU SPORTOWEGO 1999 r.

Sportowcy ważny do 29.12.99r.

1.	10 pkt.
2.	9 pkt.
3.	8 pkt.
4.	7 pkt.
5.	6 pkt.
6.	5 pkt.
7.	4 pkt.
8.	3 pkt.
9.	2 pkt.
10.	1 pkt.

Trenerzy

1.	5 pkt.
2.	4 pkt.
3.	3 pkt.
4.	2 pkt.
5.	1 pkt.

Nadawca

Na tę jedną noc

Milenijny sylwester jest dla mistrzów i kreatorów fryzjerstwa szczególnym wyzwaniem. W tę jedną noc nasze fryzury mają być mistrzowską aranżacją elementów fryzjerstwa klasycznego i najnowocześniejszych trendów mody XXI wieku. Innymi słowy mają uosabiać zetknięcie się dwóch epok - starej i nowej.

Niestety, w tym celu musimy się pożegnać z nieładem artystycznym na włosach. Kreatorzy fryzjerstwa w Niemczech i Francji, jak Valentino i Erik Stipa, z którymi współpracuje lubiński mistrz Dariusz Jankowski, lansują powrót do barokowego przepychu.

Koki, łezki, łódki i fale

- W przypadku długich włosów powraca moda na koki, ale nie koki babuni, lecz upięte w sposób artystyczny, z dużą ilością plecionek. Nadal modne są warkoczki dobierane, teraz jednak łączy się je z wszelkiego rodzaju dopinkami. Drobne warkoczki stają się często elementem większych kompozycji, z których bije przepych i bogactwo formy. W tę noc bardzo modne będą upięcia długich włosów na kształt łódek i fal - mówi Dariusz Jankowski. - Pożądane są wszelkiego rodzaju przypinki z ozdób i kamieni. Pierwszeństwo mają zdobienia z cekinów, kul i pereł nanizanych na szpileczki. Sięgamy po sztuczne kwiaty dopinane na podobieństwo fryzur ślubnych. Kwiaty łączone są też z różnego rodzaju złoceniami, kłami i perłami. Pełnię efektu osiągniemy stosując lakiery brokatowe oraz fluorescencyjne pomagające w wyeksponowaniu centralnych punktów uczesania.

Zdaniem Valentino i Erika Stipy, nasze głowy będą na tegorocznych balach centralnym punktem wizualnym. Na drugi plan zejdzie biżuteria (Cardier lansuje połączenie białego złota ze złotem matowym), a strój będzie na dalszym planie.



Ilustracja: "Momentu Eleganti", Reprodukcyja WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Loki, pazurki... dzieła sztuki

Przy uczesaniach z włosów krótkich nadal eksponowane jest piękno damskiej czaszki. Odpowiednie strzyżenie i ułożenie pukli pozwoli na podkreślenie bądź skorygowanie rysów twarzy.

- Centralnym punktem fryzur krótkich i sportowych jest czubek głowy, który powinien być dosyć mocno podniesiony przez tapirowanie i wyciąganie pojedynczych kosmyków lub nakręcenie włosów z tyłu głowy na drobne wałki, by uzyskać efekt loków i fal. Przednia część głowy powinna być bardzo gładka i wypazurowana cienkimi pazurkami do przodu. Na tę jedną noc można podkreślać kształt fryzury piankami koloryzującymi i lakierami fluorescencyjnymi, które przy sztucznym oświetleniu dadzą efekt grubego i intensywnego balejażu. Najmodniejsze koloryzacje to odcienie fioleto, wszelkie niebieskości, czerwienie, złoto i srebro - informuje mistrz Jankowski.

Nie koloryzujemy dużych powierzchni, ale poszczególne kosmyki, by powstał efekt refleksów pasmowych. Wykorzystujemy do tego rodzaju jednorazowe pianki koloryzujące. Wszystko, co robimy, musi być eleganckie, niezwykle, niecodzienne. W tych fryzurach zarówno długich, jak i krótkich nie chodzi się na co dzień. One są jak osobliwe dzieła sztuki - na tę jedną noc.

Z guzikiem na stopce

Indywidualistkom lub paniom, które nie zdążą przed sylwestrem do salonu fryzjerskiego, mistrz Jankowski radzi, aby same zrobiły sobie efektowne dopinki. W tym celu wykorzystujemy wszelkiego rodzaju guziki ozdobne na stopce, spiralki malowane lakierem do paznokci, bądź pojedyncze korale wetknięte na druciki. Przy włosach krótszych i średnich, niezależnie od balejażu stosujemy także koloryzację poszczególnych kosmyków, która ma rozveselać fryzurę, a zarazem podkreślać

jej kontury. Pasma koloryzujące nie muszą zaczynać się od nasady włosów, ale na przykład od jego połowy. Panie układające włosy w ostatniej chwili muszą pamiętać, że nie ma fryzur podszytych wiatrem. Wszystko powinno zostać wyczesane, usztywnione i lekko podniesione.

W przypadku młodych dziewcząt elegancja łączona jest z egzotyką i fantazją. Karbowania łączy się ze spiralnym lokowaniem. Niezależnie od wieku, przebojem tegorocznego sylwestra będzie odbijanie na włosach za pomocą lakieru fluorescencyjnego różnego rodzaju szablonek, znaków chińskich, „łapek” jak również przełomowej daty. Szablony można wykonać samemu, wycinając w kartonie pożądane cyfry lub znaki, a następnie po przyłożeniu odpowiedniej aplikacji do głowy spryskać wycięcie kolorowym lakierem - koniecznie matowym.

Rylcem po włosach

Fryzury męskie powinny być także szczególne i odświeżone. Zasadą jest ład, bardzo mocne wyczesanie, wręcz rzeźbienie głębokich brzd. Włosy mocno podświetlamy wszelkiego rodzaju nabłyszczaczami, glosami, aby uzyskać głębię. Efektem ma być coś pośredniego pomiędzy „głową” włoską a hiszpańską. Uciekamy się także do koloryzacji, podkreślających męskość i elegancję, ale oczywiście bez srebrzeń, złocen i brokatów.

Brody bez pozłoty

Osobny rozdział męskiej mody stanowią brody. Nie ma już dwu-, trzydniowych zarostów, na topie są znów brody przystryżone z podgolonymi bokami, znane nam dobrze z ekranizacji „Pana Tadeusza”. Nie ma już nieładu i tzw. dzikiej brody. Panom noszącym dłuższe brody i wąsy doradzam, aby przed milenijnym balem odwiedzili fryzjera i podali się fachowemu modelowaniu. Jeżeli zdecydują się na to odpowiednio wcześniej, może uda się nawet wyhodować te ostatnio najbardziej intrygujące wąsy długie, zakręcone, a nawet zakończone typowymi polskimi rolkami.

Jadwiga Wardach



PRZEDSIĘBIORSTWO PROFILOPLAST S.C.
Grupa Górnicza

PRODUKENT OKIEN I DRZWI PVC I ALU

NAJNIŻSZE CENY NA NASZYM RYNKU

59-220 LEGNICA
ul. Macieja Rataja 26
tel. (076) 852-41-98
tel./fax. (076) 852-41-90

MOTORPOL

LUBLIN - ŻUK - Polonez TRUCK
Pełny asortyment części zamiennych
AKCESORIA, KOSMETYKI, CHEMIA

59-300 LUBIN, UL. TRAUGUTTA 2
tel. 844-45-50
czynne poniedziałek-piątek od 8 do 16

NOWO OTWARTY PUNKT:
59-220 LEGNICA
ul. ZIEMOWITA 1, tel. 854-08-45
czynne poniedziałek-piątek od 9 do 16

„INSBUD LEGNICA” Sp. z o.o.

ul. Wrocławska 268, 59-220 Legnica, tel./fax 85-42-809; 85-43-885

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

oferuje:

1. kotły gazowe i olejowe De Dietrich, Viessmann, BUDERUS, Termet
2. palniki olejowo-gazowe Elco, OERTLI, MAN
3. podgrzewacze gazowe c.w.u.
4. pompy Wilo
5. armatura Danfoss
6. kominy i wkłady kominowe M. K. Żary
7. grzejniki
8. projektowanie, montaż i serwis instalacji grzewczych
9. kompletacja dostaw urządzeń kotłowni gazowych i olejowych

Zapraszamy do współpracy firmy instalacyjne i klientów indywidualnych w godz. 7.30-15.30 w siedzibie firmy.

NARBUD

Rozsuwane systemy z aluminium i szkła:
tarasy, balkony, drzwi, szafy, wneki, ogrody zimowe.
GŁOGÓW, Hotel Kasztelański
tel. (076) 833-26-61 wew. 426
fax (076) 833-22-16
codziennie 8-16
sobota 10-14

Biuro Rachunkowe „KONTO” S.C.

oferuje pełne usługi księgowe po cenach promocyjnych

Legnica, ul. Pileckiego 10
tel. (076) 866-47-95
tel./fax (076) 866-48-09
w godz. 16-21

Producent siatek ogrodzeniowych

INSTALACJE WODNE z PCV, PE i miedzi
KANALIZACYJNE oraz IZOMUR
SIATKI POSADZKOWE ZGRZEWANE

KWASOODPORNE WKŁADY KOMINOWE
tel./fax (076) 84-61-710
tel. (076) 84-61-700
BOLID, Lublin, ul. Małomska 47

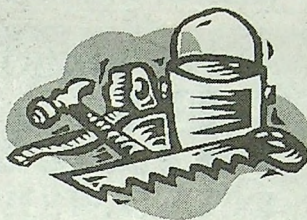
NOWO OTWARTY „EL-DOM”

Legnica, ul. Wrocławska 69, tel. 854-53-57

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-17
w soboty w godz. 8-14

Artykuły:

- ELEKTRYCZNE
- SANITARNE
- INSTALACYJNE
- NARZĘDZIA
- FARBY
- itp.



NISKIE CENY

GO SERVICE

o/Legnica
ul. B. Prusa 6
tel. (076) 86-60-499
tel. 0601-672-233
codziennie 8-20

☐ PRZESYŁKI EKSPRESOWE

☐ USŁUGI MIEJSKIE

U nas kupisz polietylen impregnowany 150, 100, 80
cztery wersje
Szare masy 600
do uszczelnienia budowlanych
Zapytaj - odpowiemy

Głogów
tel. (076) 833-26-61 wew. 114
fax (076) 833-22-16 dla 114
tel. kom. 0603-138-596

JAMA Spółka z o.o.



59-220 Legnica, ul. Bagienka 1
tel. (076) 86 219 09, 86 218 56, 85 249 01, fax 85 244 10
www.jama.pl e-mail: marketing@jama.pl



ACTIVA

SPECJALISTYCZNE HURTOWNIE INSTALACYJNE Sp. z o.o.

UWAGA!!! WIELKA PROMOCJA NA ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

WSZYSTKIE WYROBY ROCA - 10% TANIEJ

KOMPAKT ROCA POLO - 271 PLN netto*

BATERIE ORAS I SWIAG - 10% TANIEJ

PŁYTKI CERAMICZNE - od 17 PLN netto*/m²

KABINY NATRYSKOWE KABI I GUSTAVSBERG - 15% TANIEJ



PONADTO:

PEŁNY ASORTYMENT WANIEŃ AKRYLOWYCH
Z HYDROMASAŻEM I PANELI NATRYSKOWYCH

*do podanych cen należy dodać 7% VAT

ACTIVA S.H.I. Sp. z o.o.
Legnica, ul. Szwoleżerów 5
(boczna Żołnierskiej)
tel./fax (076) 850 18 89



P.H. „Stema” zatrudni do oddziału w Legnicy osobę na stanowisku **HANDLOWCA**

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. średniego
- stażu pracy na podobnym stanowisku (przy sprzedaży mebli biurowych)
- umiejętność obsługi komputera
- odpowiedzialności, zaangażowania

Oferujemy:

- atrakcyjne warunki zatrudnienia
- samodzielną i odpowiedzialną pracę
- możliwość stabilizacji zawodowej

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z kierownikiem o/Legnica, tel. 86-247-13 i 852-20-42.

PRACOWNIA REKLAM „SEBART”

Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie 70
tel. 0603 576 017, 844 35 13

Wykonujemy:

- szyldy
- kasetony
- reklamy na samochodach
- projekty graficzne

szybko * tanio * solidnie

Firma handlowa działająca w branży elektronicznej zatrudni osoby z grupą inwalidzką na stanowiska:

- specjaliści do spraw sprzedaży - Salon Legnica
- kierownicy-przedstawiciele handlowego - Legnica, Głogów, Polkowice, Lubin, Złotoryja

Wymagania:

- wykształcenie średnie
- umiejętność pracy z komputerem
- duże zaangażowanie
- samodzielność
- umiejętność prezentacji i komunikowania się
- prawo jazdy kat. B
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferty wyłącznie pisemnie kierować pod adresem: A.H. MTM s.c., 67-200 Głogów, ul. Grodzka 43

SYSTEMY GRZEWcze I SANITARNE

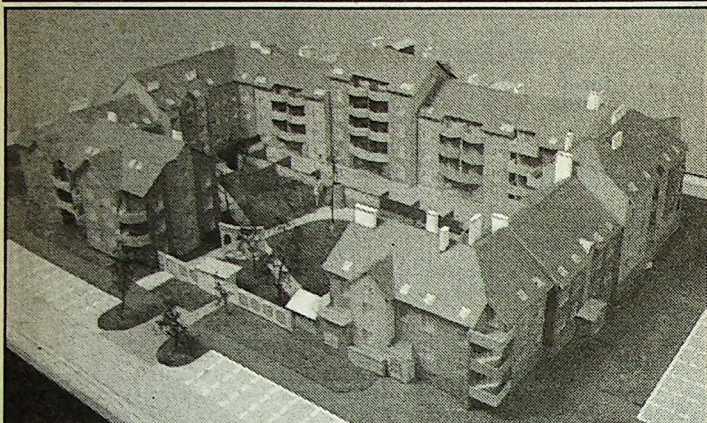
NOWATERM

Legnica, ul. Neptuna 16
tel. 854-55-08, 854-82-96, 854-55-01

kotły, grzejniki, instalacje,
ogrzewanie podłogowe, łazienki
projektowanie, sprzedaż, montaż, serwis

NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON
TECHNIKI GRZEWczej I SANITARNEJ

SPECJALNA OFERTA KOTŁÓW VISSMAN



„MODERNBUD” Legnica

sprzedaje
nowo budowane mieszkania

ostatnie mieszkania!!! - ul. Łukasieńskiego 27A w Legnicy:

- * dwupokojowe - pow. 64 m kw.
- * pięciopokojowe-dwupoziomowe - pow. 117 m kw.
- * ul. Roosevelta 11 w Legnicy - mieszkania dwupokojowe - termin zakończenia - II kwartał 2000 r.
- * ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy - zabudowa wielorodzinna z mieszkaniami: jednopokojowymi, dwu-, trzy- i czteropokojowymi; z miejscami parkingowymi w parkingu podziemnym - termin zakończenia I etapu - czerwiec 2000 r.

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 86-280-83, 86-280-82

Reklama

festyny

organizacja imprez

tel. 0-601-960-642

S&J

Agencja Muzyczna

MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE

stema

Największy wybór w regionie legnickim
Transport do 100 km gratis
Realizacja indywidualnych projektów

Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713
tel. 85-22-042; e-mail: stema_l@pro.onet.pl

PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH

AMA-BALEX

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY DEKARZY I FIRMY BUDOWLANE

BLACHA DACHÓWKOWA

JUŻ OD 19,30 ZŁ (NETTO)

RATY

BLACHA TRAPEZOWA

OCYNKOWANA
TYLKO 12,90 ZŁ

RYNNY PCV

OKNA PCV

OKNA DACHOWE

LEGNICA ul. RATAJA 26 tel. (076) 862-37-31
DŁUGOŁĘKA k/ WROCŁAWIA ul. WROCŁAWSKA 42
tel. 315-16-11, fax 315-16-14
WROCŁAW ul. KURKOWA 25 tel/fax 328-73-17, 328-79-72



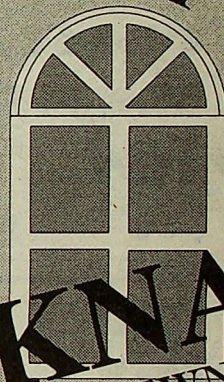
SZWEDZKIE

BLACHY

DACHÓWKOWE i TRAPEZOWE

- FOLIE i OKNA DACHOWE
 - ORYNNOWANIE
 - BLACHY PŁASKIE
- MIEDŹ, ALUMINIUM, CYNK, OCYNK, POWLEKANE

RATY



OKNA

PCV i DREWNO

LEGNICA
ul. GWIEZDZNA 8/216
tel. (076) 854-33-03



ZGORZELEC
ul. FRANCUSKA 41
tel. (075) 77-19-203

ZAMEK GRÓDZIEC SYLWESTER 2000

Serdecznie zaprasza na powitanie 2000 roku. Uroczystość ta odbędzie się przy wtorze wystrzałów armatnich, walk rycerskich i widowiskowych pokazach sztucznych ogni. Wszystko to można zobaczyć i przeżyć w starych murach obronnego Zamku Grodziec.

Wstęp 700 zł od pary. W cenę wliczona jest konsumpcja. Zapewniamy smaczną kuchnię i zabawę do białego rana.

Całkowity dochód przeznaczony będzie na renowację zamku.

Serdecznie zapraszamy

Szczegółowe informacje można uzyskać
pod nr. tel. (076) 87-75-223
(071) 387-22-74, 0604-572-141

5364k

„ESKORTA” Sp. z o.o.

zatrudni
osoby
posiadające
licencję
pracownika
ochrony I stopnia

Praca na terenie
Lubina i Polkowic

Oferty należy składać w siedzibie
spółki ul. M. Skłodowskiej-Curie 177
w Lubinie, tel. (076) 847-85-97

CEZAR
LEGNICA, ul. Nowodworska 32

Zapraszamy
do nowej
siedziby
przy ul. Nowodworskiej 32
tel. 86-65-000, fax 866-50-01
od poniedziałku do piątku
od 9.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00

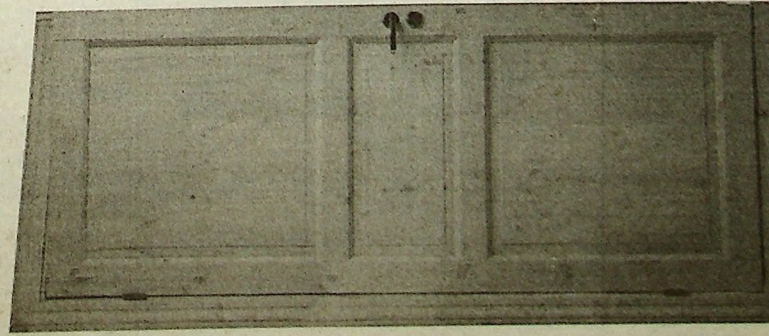




Składy Materiałów Budowlanych

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

DRZWI DREWNIANE Z DANII

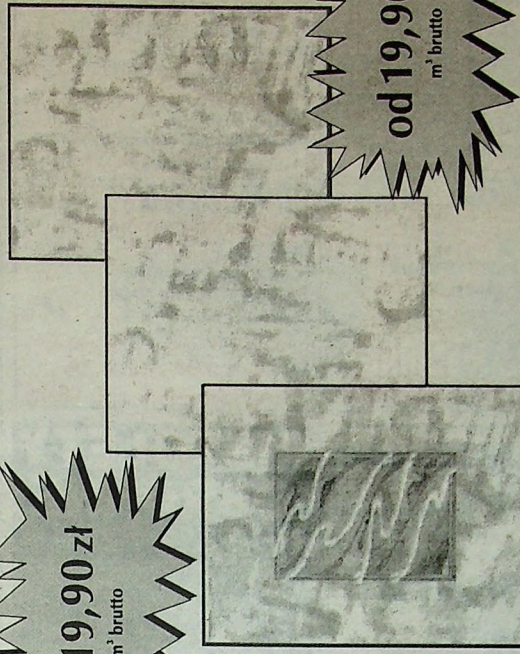
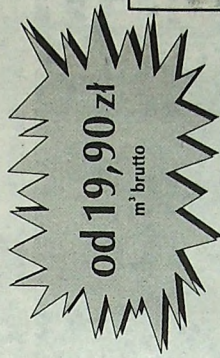


530 zł
netto

wraz z ościeżnicami

PŁYTKI CERAMICZNE ŚCIENNE

I GAT. (20x25 cm)

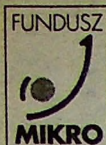


I GAT.

PŁYTKI PODŁOGOWE

PROMOCJA

przy płatności gotówką



Masz mały sklep?
Warsztat usługowy albo produkcyjny?
* CHCESZ ZWIĘKSZYĆ OBRÓT?
* KUPIĆ NOWĄ MASZYNĘ?
* WYREMONTOWAĆ LOKAL?

PIENIĄDZE DLA MAŁYCH FIRM

Zapraszamy do punktu konsultacyjnego
Legnica, ul. M. Rataja 26, wtorki 10-14
Legnica, (076) 852-30-15
Wrocław, (071) 342-96-88
Jelenia Góra, (075) 753-30-65

FUNDUSZ MIKRO JEST PROGRAMEM POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO FUNDUSZU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

- **BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO**, MECHANIKA POJAZDOWA, ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
- **KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE** - NAPRAWA, MONTAŻ, NAPEŁNIANIE
- **NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH**
- **BLOKADY SKRZYŃ BIEGÓW** - TYTAN DIPOL
- **WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW**
- **OPONY** - WYMIANA, WYWAŻANIE NA SPRZĘCIE F-MY HOFMANN
- **SKLEP MOTORYZACYJNY** - CZĘŚCI DO AUT ZACHODNICH, OLEJE, OPONY POMOC DROGOWA
- **WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
- **POMOC DROGOWA**

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 842-88-50

Autonomiczna Sekcja Piłki Nożnej „MIEDŹ” Legnica ogłasza konkurs ofertowy

na podnajem lokalu kawiarni

zlokalizowanej na Stadionie Miejskim
przy al. Orła Białego 1 od 1.01.2000 r.

Oferty prosimy składać w sekretariacie klubu ASPN „MIEDŹ” Legnica, ul. Żeglarska 5 w Legnicy do 30.12.1999 r. do godz. 14.

Fabryka Przewodów Nawojowych ELPENA Spółka z o.o. zatrudni:

- **technologa produkcji** z wykształceniem wyższym (inż. mech., inż. chemik, inż. elektryk)
- **specjalistę ds. handlu** - ekonomistę ze znajomością języka angielskiego lub niemieckiego
- **mistrzów i operatorów maszyn produkcyjnych**, wykształcenie minimum średnie techniczne
- **osoby z wykształceniem technicznym lub ekonomicznym** ze znajomością języka włoskiego

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie c.v. i listu motywacyjnego pod adresem:

FPN „Elpena” Sp. z o.o.
ul. św. Wojciecha 24
59-220 Legnica
Dział Zarządzania Kadrami

ROZWIJAJ SIĘ
Z NAMI



POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T.
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LEGNICA, ul. A. Mickiewicza 10
tel./fax (076) 86-217-95
tel. (076) 86-214-78

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T.
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

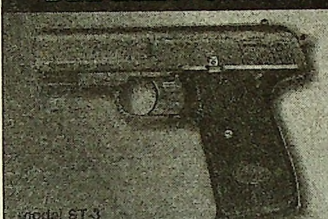
STACJA KONTROLI POJAZDÓW

kat. A, B, T
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

Najbliższy kurs rozpoczynamy
4.01.2000 r. o godz. 16.

Badania lekarskie do kat. B - GRATIS

PISTOLETY OBRONNE BEZ ZEZWOLENIA



POCZUJ SIĘ BEZPIECZNIEJ

- automatyczny pistolet alarmowy, łatwy i prosty w użyciu
- pistolet posiada bezpiecznik uniemożliwiający oddanie niekontrolowanego strzału
- pistolet wyposażony jest w urządzenie do wystrzeliwania rakiet sygnałowych
- przystawka rakietowa umożliwia skuteczne przepłoszenie kręcących się wokół domostwa podejrzanych osób, nawet na dalszą odległość

Tylko dla osób dorosłych

- 1) ST-1 - 6 strzałow 69 zł/szt.
- 2) ST-2 - 8 strzałow 89 zł/szt.
- 3) ST-3 - 11 strzałow 119 zł/szt.
- 4) 100 nabo 15 zł

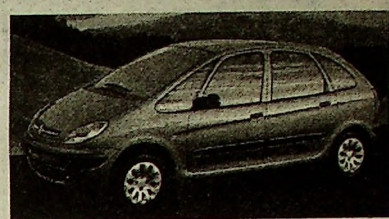
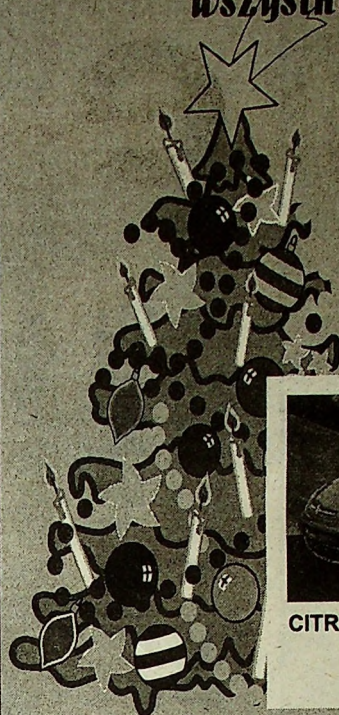
Oferujemy również atestowane domowe wykrywacze gazu w cenie 160 zł/szt.

Zamówienia:
PROMIS, Urząd Pocztowy
62-300 Września 1, ul. Warszawska 34
skr. poczt. 163

Opłata przy odbiorze przesyłki.

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku

wszystkim swoim Klientom
życzy firma
„Impwar”



CITROËN XSARA

picasso

Impwar S.C. AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogródowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) salon 85-42-286, serwis 85-42-287, fax (076) 85-42-289

CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ



WYŻSZA SZKOŁA MENEDŻERSKA W LEGNICY

proceedzi rekrutację na: STUDIA PODYPLOMOWE

- * **Zarządzanie i Marketing z zakresu:**
 - Marketing i zarządzanie firmą
 - w gospodarce rynkowej **ZAPISY NA DO 30 GRUDNIA 1999 R.**
 - Organizacja i zarządzanie służbą zdrowia
 - w warunkach reformy
 - Zarządzanie i finanse w oświacie
 - w warunkach reformy w szkolnictwie
- * **Ubezpieczenia z zakresu:**
 - Ubezpieczenia i bankowość
 - Reforma systemu ubezpieczeń społecznych.
 - Rynek ubezpieczeń i marketing ubezpieczeniowy

* Marketing Personalny

INFORMACJE I ZAPISY:

59-220 Legnica, ul. Reymonta 21, tel. (076) 852 32 87 - Kancelaria
(076) 852 51 18 - Dziekanat



NA GWIAZDKĘ SAMOCHÓD DAEWOO! TYLKO U NAS ZA JEDYNE



...22.400 zł



...30.200 zł

*Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
swoim Klientom
życzy LG Polmozbyt.*

LG. Polmozbyt Sp. z o.o.

ul. Ścinawska 5, 59-220 Legnica
tel. (076) 86-60-237, (076) 86-237-62

Gwiazdkowe raty z DAEWOO

Z zerowym oprocentowaniem!

Zbliżają się ciepłe i radosne Święta Bożego Narodzenia. Dni, w których każdy z nas daje prezent i spodziewa się prezentu od najbliższych. Wychodząc naprzeciw gorącej gwiazdkowej zakupów, przygotowaliśmy wspólny prezent dla całej rodziny. Wyjątkowo przez najbliższe 3 dni (środa, czwartek, piątek) dajemy możliwość skorzystania z atrakcyjnie niskich rat na samochody DAEWOO: TICO, MATIZ, POLONEZ, LANOS, NUBIRA. Rata już od 150 zł MIESIĘCZNIE. Dodatkowo UWAGA! Dla pierwszych 20 klientów posiadamy raty BEZ OPROCENTOWANIA.

Zapraszamy w środę w godz. 8-18, w czwartek i piątek 9-16, Real w Lubinie, ul. Jana Pawła II, nr tel. (076) 846-85-17 oraz DH Megasam, ul. Najświętszej Marii Panny, nr tel. (076) 86-290-81.

Uwaga! Oferta ważna wyłącznie w tych dniach, a rezerwując umowę pod numerem (076) 846-85-17 lub (076) 86-290-81 skorzystasz z rat BEZ PROCENTU.



Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne **mercUS**[®] Co. Ltd.

GORĄCA PROMOCJA SPRZEDAŻY*

FIAT SEICENTO
dla osoby, która w okresie
Od 1 stycznia 1999R. do
31 grudnia 1999R. dokona przy użyciu karty stałego klienta
najwyższych wartościowych zakupów.
Dwuosobowa wycieczka do Włoch
dla zdobywcy drugiego miejsca.
28 atrakcyjnych nagród dla kolejnych osób!

* regulamin „GORĄCEJ PROMOCJI SPRZEDAŻY” dostępny w placówkach handlowych PHP „MERCUS” Co. Ltd.

**Ach! będzie dużo radochy,
gdy wygrasz FIATA lub WŁOCHY**

Wielki konkurs
dla Klientów sieci:
mercUS

TUI **ORBIS** **FIAT**
Lubin Lubin Autocentrum Victoria
Lubin

**rata
20 zł**



Nawilżacz powietrza ZA 1
c. det. 219,00 zł. • **KSK 212,43 zł.**



Sokowirówka Eldom SK 4
c. det. 89,00 zł. • **KSK 86,33 zł.**



**rata
36 zł**

Kuchenka mikrofalowa DA 4 Moulinex
c. det. 390,00 zł.
• **KSK 378,30 zł.**



Wieża Panasonic SC-AK 17
c. det. 1199,00 zł.
• **KSK 1163,03 zł.**

2x30W (RMS); podwójny analizator widma; korektor trójwymiarowej przestrzeni akustycznej; podwójny magnetofon kasetowy z autorewersem i mechanizmem Full Logic



**rata
69 zł**

Telewizor Philips 14PT 1374B
c. det. 749,00 zł.
• **KSK 726,53 zł.**

Błękitna Bryza, niebieski kolor, kineskop Black HIFI, regulacja ostrości, Sleep timer, menu OSD



**rata
148 zł**

Wieża Panasonic SC-AK 47
c. det. 1599,00 zł.
• **KSK 1551,03 zł.**

system Super Woofer Drive z zestawem 4-drożnym, 4-głośnikowym; 2x130W (RMS); podwójny analizator widma; korektor trójwymiarowej przestrzeni akustycznej; podwójny magnetofon kasetowy z autorewersem i mechanizmem Full Logic

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 2000
wszystkim naszym Klientom
składamy życzenia wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń

PH-P MERCUS oferuje wszystkim instytucjom i firmom paczki świąteczne oraz bony towarowe, które można realizować we wszystkich placówkach handlowych MERCUS w Legnicy, Lubinie, Głogowie i Polkowicach. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów:

BONY TOWAROWE - 845-18-87 • PACZKI ŚWIĄTECZNE - 862-03-33

mercUS - dla Ciebie!

Delikatesy: LEGNICA: Gwiazdka 4, Śląska • GŁOGÓW: Łużycka 1 • POLKOWICE: Legnicka 1
Domy Handlowe: LEGNICA: Gwiazdka 4, Śląska, Al. Rzeczypospolitej 116 • LUBIN: Wyszyńskiego, Leszczyńska 27, Kościuszki 15 • GŁOGÓW: Sybiraków 4, Łużycka 1 • POLKOWICE: Legnicka 1, Młyńska 3
Centra Zaopatrzenia Budownictwa: LUBIN: Skłodowskiej-Curie 174 • GŁOGÓW: Mickiewicza 48a
Centrum Handlowe Mebli, AGD, RTV i Centrum Handlowe Budownictwa: Al. Rzeczypospolitej 116

Wymieniony asortyment nie musi znajdować się we wszystkich placówkach handlowych • Rata dla kredytu na 12 miesięcy bez prowizji!!! • KSK - Karta Stałego Klienta

tylko do 31 XII w salonach DAEWOO czeka na Ciebie wiele prezentów*



**-rabaty nawet powyżej
4000 zł**

**-rewelacyjny kredyt,
miesięczna rata:**

**DAEWOO Matiz
297 zł**

**DAEWOO Tico
222 zł**



LG POLMOZBYT

Legnica, ul. Ścinawska 5

salon tel. (0-76) 866-02-37,

informacja bezpłatna (0-76) 954

Bezpłatna infolinia 0 800 120 500 www.daewoo.com.pl
*inicjatywa dealerów Daewoo

eko EKO

zawsze najtaniej!



Szynka gotowana SŁAWA

1 kg

12⁹⁹



DOSKONAŁY PREZENT !!

MALIZIA

1 szt.

29⁹⁰

Zestaw kosmetyków z pokrowcem na garnitur

DSH[®]
GRUPA HANDLOWA

Oferta ważna
od 8 grudnia
do 31 grudnia 1999

ZAPRASZAMY

7 DNI W TYGODNIU

codziennie od 9.00 do 20.00

w niedziele od 10.00 do 18.00

LEGNICA,

**AL. RZECZYPOSPOLITEJ 116
LOTNISKO**

*Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym Roku
2000*



1²⁹

400 g

Kukurydza konserwowa

0⁷⁷

250 g

Margaryna Zwykła
Kruszwica



Majonez stołowy

260 g

1³⁹



MAK
250g

MAK
250g

1⁵⁰

250 g

Mak

Najtańsze zakupy na święta !

drobne

Nieruchomości

- Projekty domów, (076) 849-36-67 04784-K
- ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI, 856-03-98 do godz. 20 26319-G
- Jawor, duży wybór domów, mieszkań, lokali użytkowych, nieruchomości wiejskich „SUKCES”, 870-33-28 26721-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Koskowiecach, 8 arów, zgoda na media, tel. 86-61-191 26864-G
- Sprzedam działki budowlane i rekreacyjne przy zbiorniku wodnym w Spalowej, tel. 0604-340-170 26877-G
- Sprzedam domek jednorodzinny w zabudowie szeregowej, 250 m kw. pow. użytkowej, Legnica, tel. 86-64-830, 0601-061-836 26876-G
- SPRZEDAM DZIAŁKĘ, 65 arów w całości lub parcele, centrum Legnicy, 85-253-02 26987-G
- Sprzedam domek jednorodzinny, os. Sienkiewicza, Legnica, w rozliczeniu przyjmuję mieszkanie, tel. 850-66-58 po 15 26988-G
- Sprzedam działkę 14,5 ara w Zagrodnie koło Złotoryi, cena 18.000 zł, tel. 8502-340 27034-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 04002-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-285-41 04003-K
- ŻALUZJE PIONOWE, promocja. POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY TEKSTYLNE, MARKIZY, PRODUCENT, 870-53-48 04004-K
- ŻALUZJE, ROLETY, ROLOSZY, 85-46-272 04009-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, MARKIZY, 870-33-52 04010-K
- ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, 870-23-04 04011-K
- ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, MONTAŻ, NAPRAWY, 0604-460-139 04012-K
- ROLETY POZIOME, PIONOWE, CENY HURTOWE DLA WSZYSTKICH - PROMOCJA, tel. 862-20-78, tel. 0602-661-033, ul. Chojnowska 81 04040-K
- Cyklinowanie, 856-10-37 04912-K
- VIDEOFILMOWANIE, profesjonalne, tanio, 856-11-04 05007-K
- „PUC” - czyszczenie dywanów, żaluzji, autoczyszczenie KARCHER, 842-59-41 05071-K
- Videofilmowanie, Studio O=KEY, suknie ślubne, szycie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38 05098-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-43-96 05099-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 05100-K
- ŻALUZJE, TANIO, 846-85-01, 0602-172-973 05112-K
- ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE ORAZ ROLOSZE. NAJTAŃSZE! U PRODUCENTA, Lubin, ul. Grabowa 55a, (076) 842-74-01 05173-K
- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzony sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU „ARGO-GUARD”, Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 05182-K
- ŻALUZJE, ROLETY, HURT, DETAL, MONTAŻ, PROMOCJA POSEZONOWA, czyszczenie, naprawy, PRODUCENT „DEKOREM”, ul. Nikłowa 2, fax 854-19-76, 0603-277-560, 856-30-57 wieczorem 05218-K
- GLAZURA, HYDRAULIKA, VAT, 844-80-50 05283-K
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 846-85-01, 0602-172-973 05285-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, NAPRAWY, CZYSZCZENIE ŻALUZJI, PIONOWYCH, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07 05333-K
- ZDUN, piece, przebudowa, 870-64-59 05334-K
- Remonty, panele, 870-64-59 05347-K
- Glazura, ocieplanie, regipsy, panele, malowanie, gładzie, wymiana i obróbka okien, 0604-27-49-34 05357-K
- Księga przychodów, usługi, 849-36-67 05368-K
- GLAZURA, HYDRAULIKA, VAT, 844-80-50 05369-K
- Wypożyczalnia czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 856-25-41, 856-80-56 05372-K
- TRANSPORT VW T4 BUS 8+1, Lubin, tel. 844-59-62, 0602-37-87-69 05408-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-77-80-76 23121-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 23291-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 23292-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-73-91 23400-G

- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, 855-39-31 23487-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 25191-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 25202-G
- WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, tel. 0601-34-67-74, (075) 75-33-223 w godz. 9-17 25845-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 85-63-017, 0604-13-88-26 26148-G
- Naprawa pralek i lodówek, 86-253-31 26165-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 26186-G
- VIDEOFILMOWANIE, MONTAŻ, 85-50-300 26435-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi z transportem, wszelkie naprawy u klienta, 8524-311, 86-61-214, po 20, 0601-795-348 26465-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, VAT, 8540-367, 0601-76-84-28 26551-G
- Układanie glazury, 854-30-32 26585-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE GAZOWE, „VAILLANT”, 850-63-92, 0604-340-166 26655-G
- ŚLUBY dekoracje kościołów i samochodów kwiatami, tel. 0603-927-156 26704-G
- Transport osobowo-towarowy, nawiąże współpracę, tel. 8561-983, 0604-13-25-82 26716-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI meblowej, samochodowej, sprzęt KARCHER, tel. 85-44-753, 0603-312-846 26754-G
- Orkiestra, 8565-303 26785-G
- TRANSPORT OSOBOWY BUS, kraj, zagranicą, 0601-53-53-94 26775-G
- „EWELINA” - wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, Legnica, Gwiazdka 35, I piętro, pawilon 25 (wejście od Górnicej), tel. 85-42-996, 0602-556-197 26789-G
- Videofilmowanie, tel. (076) 81-87-391, 0602-298-643 26795-G
- Pogotowie komputerowe, doradztwo, naprawy, konfigurowanie, modernizacja sprzętu, Legnica, tel. 854-67-18, 0601-450-802 26814-G
- Komputeropisanie, 8564-738 26816-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 26817-G
- ANTENY RTV, SATELITARNE, WIZJA TV, CYFRA PLUS, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE w domach jedno-, wielorodzinnych, sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 26820-G
- Pranie dywanów, tel. 8585-269 26833-G
- Komputeropisanie, 8522-565 26835-G
- Instalacje gazowe, c.o., 8522-565 po 17 26836-G
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKIEŃ ŚLUBNYCH krajowych i zagranicznych oraz KOMIS: modne fasony, atrakcyjne ceny, Legnica, Księżyca 9/8, 85-47-212 26844-G
- KOMPUTEROPISANIE, C.V., SKANOWANIE, 854-26-40 26847-G
- ORKIESTRA, 86-288-36, 85-45-909 26862-G
- CYKLINOWANIE, 220V, UKŁADANIE, 854-72-28, 0603-314-454 26863-G
- Remonty, 86-606-52 26866-G
- Wyrób schodów z montażem, cyklinowanie, układanie parkietów podłóg, mozaiki, panele ściennie i podłogowe, regipsy, szpachlowanie, glazura. Ceny korzystne dla klienta, tel. 854-17-25, 85-62-306, kom. 0606-381-349 26883-G
- GLAZURA, HYDRAULIKA, PANELE, 854-67-10 26889-G
- DACHY, montaż rynien, pokrycia, obróbki blacharskie. Więzby dachowe. Tanio, solidnie, 854-03-41, 0604-832-235 26903-G
- PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, 848-54-90, 0604-77-80-76 26904-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543, 0603-855-255 26910-G
- Cyklinowanie, układanie, 8506-452, 0602-826-370 26911-G
- PROFESJONALNY MONTAŻ OKIEN I DRZWI, PANELI PODŁOGOWYCH, ŚCIENNYCH, RACHUNKI VAT. GWARANCJA, SERWIS POGWARANCYJNY, tel. 862-63-81, 0604-22-61-73, 0604-16-42-47 26912-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, 0606-428-857 26915-G
- ATREX transport, BUS, Legnica, 0603-240-236 26946-G
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, regipsy, panele, 86-262-83 26948-G
- PRZEKŁADANIE, UKŁADANIE DACHÓW, tel. 870-51-20 po 18 26954-G
- Stolarskie, ogólnoremontowe, tel. 0603-194-371 26955-G
- Budowlane, malarstwo, 870-25-23 26968-G
- PANELE, PODŁOGOWE, ŚCIENNE, 0606-404-649 26971-G

- HYDRAULIK, 0606-404-649 26972-G
- TANIO, wyrób schodów z montażem, balustrady, drzwi, panele ściennie i podłogowe, regipsy, tynki, glazura, remonty, wykończenia i inne, tel. 8575-440, 8548-566 wieczorem 26979-G
- Orkiestra, 8506-308 26983-G
- OGÓLNOBUDOWLANE, 852-35-70 26985-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41 26986-G
- CYKLINOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, 86-261-15, 0604-807-968 26990-G
- Transport 1,5 tony bus, tel. 0606-45-62-32 26992-G
- Dekoracje wnętrz, wystaw, kościołów (materiał roślinny). Portrety, obrazy na zamówienie, tel. 0604-66-24-48 26995-G
- Pranie dywanów, kompletów wypoczynkowych, tel. 8553-410 po 16, 0606-302-599 27045-G

Sprzedaż

- Sprzedam sześcienne BOKSERY. Najmilszy prezent świąteczny, tel. 86-275-19 05302-K
- Dystrybutor, Herbalife, odżywkę ziołową, tel. 855-23-64 05373-K
- AKUMULATORY, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- PIEC „VAILLANT” gazowy (propan), gwarancja, serwis, montaż, tel. (076) 8506-392, 0604-340-166 26743-G
- Wagi sklepowe, lamy chłodnicze, tel. 854-47-08 po 15, 0601-778-303 26921-G
- Garaż własnościowy, Orzeszkowej - Rataja, tel. 86-258-86 27012-G
- Sprzedam kamerę video JVC, kompaktowa, VHS, typ GR-AX 210, 12xZOOM, cena 1.100, (stan bardo dobry), dwuletnia, tel. 0604-654-641 27022-G
- Sprzedam maszyny szwalnicze, stebnówki Minerva, maszyna krojca, tel. (076) 856-16-56 27037-G
- TANIO, sprzedam ladę chłodniczą podwójnie przeszkloną 500 L, tel. 0604-085-376 27040-G

Lokale

- Wynajmę pomieszczenia biurowe I i II piętro w Legnicy, ul. Andersa 31, tel. (071) 373-02-97, kom. 0602-198-474 05261-K
- Mieszkanie os. Piekary A, 82 m kw., 4 pokoje, sprzedam lub zamienię na 3 pokoje, 855-21-60 po 19 05310-K
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-handlowy, pow. ogólna 1.570 m kw., w Legnicy, tel. 852-54-58 do 16 05320-K
- Sprzedam garaż nowy, własnościowy, Legnica, ul. Nikłowa, tel. 0601-931-734, 0606-340-849 05336-K
- Sprzedam garaż w Legnicy przy ul. Spokojnej, 842-77-41, 0603-78-88-63 05376-K
- DO WYNAJĘCIA HALA MAGAZYNOWO-PRODUKCYJNA, pow. 500 m kw., wys. 6,2 m + ZAPLECZE SOCJALNO-BIUROWE, pow. 60 m kw., cena 3.500 + VAT, tel. 85-40-773 05407-K
- Sprzedam mieszkanie 149 m kw., własnościowe, Tarninów, po kapitalnym remoncie, tel. 85-22-928 26885-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 37 m kw., Legnica, Łowicka, tel. 0604-931-695 26888-G
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 55 m kw., tel. 85-60-417, 850-22-16 26894-G
- Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, Piekary, umeblowane, wysoki standard, telefon, garaż, tel. 0602-745-635 26935-G
- Do wynajęcia lokal na biura, 120 m kw., I piętro, wysoki standard, centrum, Legnica, Wojska Polskiego 1, (076) 85-24-107, 8524-999, 0603-940-577 26940-G
- PILNIE kupię kawalerkę, LEGNICA, (071) 372-37-83 26957-G
- Do wynajęcia dla firmy mieszkanie czteropokojowe w centrum Legnicy, I p., telefon, c.o., gazowe. Wiadomość, tel. 86-278-41, 0602-698-942 26959-G
- Sprzedam mieszkanie w centrum Legnicy, 100 m kw., wiadomość, tel. 862-78-41, 0602-698-942 26960-G
- Sprzedam lub wynajmę garaż przy ul. Inwalidów, tel. 85-12-345 26975-G
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy oraz pomieszczenia biurowe w Legnicy, tel. (076) 856-02-23 26978-G
- Do wynajęcia pomieszczenia na biura w centrum Legnicy, tel. 862-37-79 26981-G
- SPRZEDAM pawilon o pow. 150 m kw., gotowy do prowadzenia działalności gospodarczej (handel, produkcja, usługi) wraz z działką 850 m kw., własność, tel. 85-44-708 po 20, 0601-77-83-03 26997-G
- Sprzedam mieszkanie własnościowe w Chojnowie, 64 m kw., tel. 8186-233 26998-G

- Do wydzierżawienia hala o pow. 850 m kw., na terenie Legnicy, tel. 0603-073-067 27006-G
- Sprzedam trzypokojowe mieszkanie własnościowe, o pow. 59 m kw., w centrum Legnicy, naprzeciwko parku miejskiego w bloku, ul. Mickiewicza, cena 1.300 zł/m kw., tel. 0601-76-75-78, 86-215-20 27007-G
- Sprzedam mieszkanie w Legnicy, ul. Chłapowskiego, II p., 86 m kw., trzypokojowe, c.o., tel. 86-230-47, 0605-054-404 27015-G
- Do wynajęcia 70 m kw. sutereny w Legnicy przy ul. Rataja, ogrzewanie gazowe, sanitariat, siła, alarm, tel. 856-37-38 wieczorem 27016-G
- Sprzedam ładne M-2, na os. Piekary w Legnicy, 37 m kw., balkon, IV piętro (wieżowiec) z możliwością zagospodarowania dodatkowej powierzchni, tel. (076) 854-67-91 lub 0606-246-481 27017-G
- Sprzedam mieszkanie w Złotoryi, ul. Nad Zalewem, dwa pokoje, 50 m kw., tel. 87-82-503 27018-G
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 75 m kw., dwupokojowe, łazienka, bardzo duża jadalnia, tel. (076) 854-37-97 27020-G
- Do wynajęcia stoisko handlowe, w ścisłym centrum Legnicy, mile widziane obuwie, tel. 0602-52-74-86 27024-G
- Kupię małe mieszkanie w Legnicy, tel. (075) 753-27-69, 86-256-36 po godz. 19 27027-G
- Sprzedam M-2, 45 m kw., I piętro, cena 50 tys., Legnica, tel. 852-40-50 27028-G
- Do wydzierżawienia warsztat samochodowy 140 m kw., w Legnicy (teren lotniska), ze zwrotem poniesionych kosztów. Wiadomość - tel. 86-225-35 wieczorem 27030-G
- Do wynajęcia garaż, Kopernika, tel. 852-20-83 27032-G
- Sprzedam lub zamienię mieszkanie 45 m kw., I p., c.o., siła, telefon na domek do remontu lub do wykończenia, wiadomość 8564-582 lub 0602-74-69-31 27038-G
- Sprzedam dwupokojowe mieszkanie WŁASNOŚCIOWE, ubezpieczone, przedpokój, łazienka, 40 m kw., ciepła, zimna woda, c.o. elektryczne dwufazowe, nowa stolarka okienna, drzwiowa, wysoki parter, cena 45.000, Legnica, Złotoryjska, kontakt (074) 855-05-36 27043-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe w Legnicy, 33,6 m kw., tel. (076) 856-28-62 po godz. 19 27051-G
- Sprzedam garaż, centrum, tel. 851-22-07 27052-G
- Sprzedam mieszkanie M-3, 41,3 m kw., Kopernika 1, II p., tel. 854-66-37 27054-G

Motoryzacyjne

- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzony sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU „ARGO-GUARD”, Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 05182-K
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82 23459-G
- 0602-222-709. Auta powypadkowe kupię 26860-G
- 0604-520-669. Auta powypadkowe kupię (gotówka) 26661-G
- 0602-599-678. Każde auto powypadkowe kupię 26662-G
- 0601-624-184. Kupię auta powypadkowe osobowe, dostawcze, terenowe 26663-G
- 0604-997-422. Absolutnie każdy powypadkowy kupię 26664-G
- CHCESZ SZYBKO SPRZEDAĆ AUTO. Firma kupi po atrakcyjnej cenie auta całe, powypadkowe lub do remontu do 12.000 zł. Gotówka od ręki, tel. 0602-17-81-61, 0601-672-185 26719-G
- Kupię auta powypadkowe, 0604-228-214 26830-G
- WAŁY PĘDNE DO SAMOCHODÓW, WYWAŻANIE I REGENERACJA, RESORY, DO-RABIANIE I REGENERACJA, CIĘŻAROWE, BUSY, „TRANSMAL” Legnica, 852-24-08 27009-G
- Sprzedam FIAT 126p, cena 300 zł, tel. 85-06-343 27029-G
- Sprzedam Volkswagena transporter, 1987 rok prod., cena 10.500 zł, tel. 0602-75-55-64 27053-G

Praca

- ZESPÓŁ POSZUKUJE KŁAWISZOWCA, 844-67-39, 0601-56-39-65 05381-K
- Przedsiębiorstwo Inwestycyjno-Budowlane T&T, Hurtownia Materiałów Budowlanych, zatrudni pracownika z praktyką zawodową, z uprawnieniami na obsługę suwnicy i wózka widłowego, tel. 854-89-24 05371-K
- Praca na nowy rok, nowe możliwości, tel. 862-42-69 05409-K
- Szwajcarskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe zatrudni osoby do pracy, tel. 0603-893-127 26961-G
- Szwajcarskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe poszukuje pięciu osób, wiek 25-35 lat, na agenta ubezpieczeniowego, tel. 0601-77-61-28 26962-G

- Firma leasingowa nawiąże kontakt z pośrednikami, tel. (076) 850-71-17, 850-69-19 26973-G
- Dam pracę chałupniczą, tel. 0606-401-233 27014-G
- Przyjmę do pracy na stanowisko przedstawiciela handlowego na terenie byłego województwa legnickiego, tel. 0601-543-263, lub codziennie w godz. 9-10, ul. Reymonta 18, OFE Rodzina 27025-G
- Rencista, 43 lata, dyspozycyjny poszukuje pracy jako kierowca kat. BCDE, Legnica, tel. 856-33-80 27033-G
- Przyjmę do pracy w akwizycji rencistów, mile widziany samochód, tel. 85-85-261 po godz. 20 27035-G
- Niemcy poszukują pracowników. Bardzo dobre zarobki, wszystkie zawody. Beck&Partner, tel. (022) 829-93-20 (8-20) 27036-G
- CHAŁUPNICTWO, ODBIÓR, 0606-405-943 27041-G
- PILNIE! Składanie długopisów w domu zaoferuje dystrybutor, 060-447-78-94 27042-G
- Dystrybutor, renomowanych producentów zachodnich armatury przemysłowej i komunalnej poszukuje przedstawiciela techniczno-handlowego. Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie nazwiska, wykształcenia, telefon, pod adresem: AMITECH 52-123 Wrocław, ul. Społeczna 3A 27055-G

Kupno

- Kupię stare meble, zegary, bibeloty, tel. 854-26-32, 8548-161 26845-G
- Kupię zboża, tel. (065) 52-90-645 26956-G
- ANTYKWARIAT KUPI: MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, ZAMKOWA 6, tel. 86-278-99 26993-G

Różne

- TLUMACZ PRZYSIĘGŁY języka niemieckiego, niderlandzkiego, 843-63-46 05284-K
- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 23582-G
- Dyplomowana księgowa, świadectwo Ministerstwa Finansów, poprowadzi księgi podatkowe, biegle niemiecki, tel. 850-21-80, 0601-784-104. Rachunki 26357-G
- Czyszczanie pierza, szycie kolder, Legnica, Świerkowa 7, 854-63-73 26767-G
- WRÓŻKA, Legnica, 0604-69-76-34 26790-G
- WIZJA TV, cyfra PLUS, 85-42-997, 0601-56-86-29 26821-G
- TLUMACZENIA: NIEMIECKI, ANGIELSKI; ZWYKŁE, PRZYSIĘGŁE, tel. 862-48-39, tel./fax 862-38-53, Legnica, Matejki 1A/1 (8-18) 26851-G
- ODCHUDZANIE GUAM, KOSMETYKA TWARZY, TIPSY, MANICURE, PEDICURE, MAKIJAŻE, DEPIŁACJA, PRZEBIJANIE USZU, Hotel Cuprum, 86-280-41 wew. 219 26916-G
- CZUJĘ SIĘ ŚWIETNIE, A TY? 0603-431-635 26936-G
- Ubezpieczenia, II, III filar, 0601-77-61-28, 0603-893-127 26963-G
- DYSTRYBUCJA KOSMETYKÓW „ORIFLAME”, niezależny dystrybutor, 86-261-15 26991-G
- SKUP WIERZYTELNOŚCI, szansa dla ciebie, już dziś możesz uzyskać swoje należności, tel. (076) 850-61-14 27036-G

Nauka

- AUTORYZOWANE KURSY KOMPUTEROWE, WINDOWS 95/98/NT, arkusze EXCEL, Edytor WORD, pltnik ZUS, LINUX, organizuje Regionalne Centrum Szkoleniowe EDUSOFT, raty, zaświadczenia kwalifikacji zawodowych, rachunki faktury VAT. Informacje pod numerem (076) 852-44-02 04625-K
- Matematyka, 0601-95-63-90 05176-K
- Chemia, matematyka, fizyka, 86-612-65 25902-G
- KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, 855-09-35 26537-G
- Komputeropisanie, 0603-421-736 26711-G
- ATUT, kursy przygotowujące do eksternistycznego ukończenia liceum ogólnokształcącego w 8 miesięcy, tel. (076) 856-58-05, (071) 342-46-21 26750-G
- MATEMATYKA, 8524-388 26908-G
- POLSKI, 85-46-766 27023-G
- KURSY KOMPUTEROWE, podstawowy, Windows, Word, Excel, Internet, O.K.I. „CEZAR”, informacje i zapisy, 86-252-88 (8-15) 27044-G

Matrymonialne

- Biuro Matrymonialne „BOŻENA”, tel. 0603-927-156 26703-G



PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE - ESSO-EXXON
58-530 Kowary ul. T. Kościuszki 11, tel. 075/7182483, tel./fax 075/7182708, GSM 0-602-324819

MARKOWE OLEJE I SMARY dla przemysłu i motoryzacji

PERMA-AUTOMATYCZNE SYSTEMY SMAROWANIA MASZYN
CHEMIA DLA PRZEMYSŁU FIRM: Exxon Chemical, Arco Chemical, Degussa GmbH
POSZUKUJEMY SUBDEALERÓW !!!

„LiA” s.c.
W LUBINIE

- komputery
- akcesoria komputerowe
- oprogramowanie

SKLEP: ul. Armii Krajowej 25
ul. Stefana Kisielewskiego 15

842-02-20
844-73-50
841-15-34

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera Technik Grzewczych firmy
Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

- kotłów c.o. żeliwnych i kondensacyjnych
- grzejników
- instalacji c.o., c.w., z.w.
- serwis

PROMOCJA

Zapraszamy
codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

PROMOCJA

ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO
SKLEPU MEBLOWEGO

MEBLE KORNEL

Legnica, ul. Senatorska 21
teren F.F. i Pianin

Dajax
CENTRUM BHP
59-220 Legnica,
ul. S. Czarnieckiego 36
tel./fax (076) 854-79-51,
854-84-66
tel. kom. 0601-776-813

HURT DETAL
odzieży roboczej
i ochronnej

Ośrodek Szkolenia Kursowego

➤ Szkolenie wstępne, okresowe,
stanowiskowe BHP

Kancelaria BHP

- prowadzenie spraw BHP w firmach
- opracowanie dokumentacji powypadkowej
- opracowanie ryzyka zawodowego
- opracowanie Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy



Krzysztof Koszut



Obuwie

SALONY OBUWIA

dla Ciebie

Legnica, ul. Złotoryjska 60
tel. (076) 86 230 50

czynne: pn.-pt. 10-18
sobota 10-15

Legnica, Fabryczna 3
tel. (076) 854 89 76 (real)

czynne: pn.-sob. 9-21
niedziela 10-17

Kolekcja "Symples 2000"

NARBU
Firma Budowlano-Montażowa

Wykonujemy:

drzwi rozsuwane do pomieszczeń,
ściany działowe z aluminium

Sprzedajemy:

profile do zabudowy rozsuwalnej,
pawłaczy, wnek

Głogów, Hotel Kasztelański
tel. (076) 833-26-61 wew. 426
codziennie 8-16, w soboty 10-14

LEO SPORT & TURYSTYKA

w sprzedaży:

**KURTKI POLARY PLECAKI
SPODNIE NARCIAKARSKIE**

Oferta specjalna

KURTEK ZIMOWYCH
Raty Karty Stałego Klienta
Zniżki dla Członków PTTK

Największy wybór, najniższe ceny

LEGNICA od 10 do 18

ul. Chojnowska 43, ul. Zamkowa 27

tel. (076) 86-221-64, 86-269-38



DAEWOO

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!

* LANOS

- upust 2.000 zł
oraz ubezpieczenie
AC/OC/NW - gratis

* NUBIRA

1.6 MY 99

- upust do 4.000 zł

* MATIZ, TICO, POLONEZ

- upust 1.000 zł
- ubezpieczenie
OC/NW - gratis



**Kredyt tylko
7,9 % rocznie**

Każdy klient, który zakupi
samochód do 31.12.199 r.,
otrzyma również
prezent niespodziankę!!!

Uwaga: liczba samochodów ograniczona

BASPAA Głogów, ul. Mechaniczna 5, tel. (076) 835-33-37

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA!

Do zakupionych
towarów
**RTV
i AGD
wczasy
gratis!!!**

Avans

**OGÓLNOPOLSKA
SIEĆ SKLEPÓW AGD I RTV**

Szczegóły promocji w sklepach!!!

Nasze sklepy:

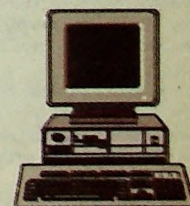
- ul. S. Czarnieckiego 35A, tel. 856-38-88
- al. Rzeczypospolitej 51/53, tel. 854-57-12
- ul. Najśw. Marii Panny 9 (Megasam, I piętro), tel. 86-290-81 wew. 20

PHU "INFO COM"
59 - 220 Legnica tel. **866-33-02**
ul. Izerska 5

oferuje:

* ZESTAWY KOMPUTEROWE

info com



Modernizujemy komputery (konfiguracje na życzenie)
Oprogramowanie i prasa komputerowa, sieci komputerowe,

TEST 2000. WYSTAWIAMY CERTYFIKATY.



Leasing Raty

* KASY, DRUKARKI FISKALNE
fiskalizacja i programowanie
kas fiskalnych - gratis !!!

SERWIS 24h-DOJEŻDZAMY DO KLIENTA - 0604429479

Opłatek z podziałem na grupy

Zwykły dzień Marcina jest taki sobie, choć w zakładzie - jak mówi - bywa dziwnie. Pewnie, że lepiej byłoby w domu, przy mamie i rodzinie, ale przecież przy mamie mogą być tylko grzeczni chłopcy. A Marcin grzeczny nie był.

Dorian w niektórych sytuacjach czuje się pokrzywdzony. Nie chce powiedzieć w których, bo to sprawy osobiste. Boże Narodzenie jest dla niego jedynym dniem w roku, kiedy cała rodzina może być razem. No, może nie cała, bo on przecież przy domowym świątecznym stole nie zasiadzie. Na przepustkę trzeba zapracować dobrym zachowaniem.

Boguś lubi muzykę techno oraz hip-hop, ale nie ma też nic przeciwko rapowi. Wie nawet, kiedy ten rodzaj muzyki powstał i gdzie, a także co oznaczają pierwsze litery nazwy - Rhythmic Anarchistic Poetry. Dokładnie nie potrafi tego przetłumaczyć, ale wyjaśnia, że chodzi o utwory nie podlegające przyjętym kanonom. Boguś też nie pojedzie na święta do domu, bo zwykle ma kłopot z powrotami.

Nieważne, że morderca

Usiłujemy zrobić zdjęcia. Nie ma problemu - wszyscy chcą być gwiazdami. Najpierw trzeba się jednak przywitać, podać rękę. Jeden z chłopców ostentacyjnie odrzuca wielką grabę na-



Anna Kramarska zakładową gazetkę redaguje razem z wychowankami.

szego fotoreportera. Ten - bywały w świecie - zna grypsę. Kilkom słowami zawstydzia chłopaka.

- Ja panu podam rękę, bo wiem, kim pan jest, i co o panu sądzić - mówi niespodziewanie inny. Fotoreporter przyjmuje ten gest dobrej woli.

- To Piotruś, z którym wywiad chcieli zrobić dziennikarze z pewnego telewizyjnego magazynu sensacji. Nie zgodził się, więc zaproponowali mu 200 zł. Choć jest jeszcze bardzo dziecinny, jakimś cudem zrezygnował z gwiazdorstwa - opowiada Jan Wolski, dyrektor Zakładu Poprawczego w Jerzmanicach Zdroju.

Piotruś ma dopiero 15 lat. Dwa lata temu zabił starszą kobietę, sprzedawczynię w sklepie monopolowym. - Mogła nie sprzedawać tego alkoholu - tu-

**Wiele, wiele lat temu Boże Narodzenie
tym się różniło od normalnej niedzieli, że podczas świąt na stole
pojawiała się herbata z cytryną i szynka...**



Chór Nauczycielski „Bacalarus” gościł w zakładzie już siódmy raz.

maczył w sądzie motywy swojego czynu. Lekarze orzekli, że w chwili zabójstwa Piotruś był pod wpływem narkotyków. Naćpał się, a potem zabił kobietę.

- Wielu z nich bardzo lubię, a jak wyjeżdżają, to niektórych mi nawet brak - mówi Zdzisław Dudkiewicz, pedagog w zakładzie. - W pracy nigdy nie biorę pod uwagę tego, że ktoś jest

pochwalił się, że lubi pisać i od razu napisał opowiadanie.

- O czym piszemy? O sytuacji w zakładzie, o tym, co się dzieje w danym miesiącu. Robimy wywiady z nowymi pracownikami, czasem z kolegami. Próbuje swoich sił, chociaż zdajemy sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy przecież prawdziwymi dziennikarzami. Mamy jednak nad nimi przewagę - tu, we własnym środowisku, łatwiej zbierać informacje - opowiadają o pracy w gazetce Boguś i Dorian.

Z cenzurą bywa różnie - przyznają redagujący. Nieraz dyrekcja usiłuje naciskać, żeby o czymś nie pisać, czasem - przeciwnie - żeby pisać. Ale tak naprawdę temat robi się, gdy jest ważny. Jeśli nikogo nie obchodzi, to tak jak w profesjonalnym piśmie, jest po prostu „odpuszczany”.

- Czy lubisz chodzić na cmentarz? - pyta Doriana w jednym z wywiadów Anna Kramarska.

- Na cmentarz nie lubię chodzić, ponieważ przypomina mi pogrzeb mojej babci, którą bardzo szanowałem. Czuje wtedy, jakby mnie obserwowała z każdej strony.

- Co byś zrobił, gdybyś wiedział, że jutro umrzesz?

- Na dzień dzisiejszy bardzo bym się ucieszył, może to głupie, ale mam swoje osobiste sprawy i problemy.

Budowlaniec z mercedesem

Niektórym się udaje. Fakt, że są to wyjątki, ale właśnie dla nich warto być wychowawcą, pedagogiem, dyrektorem.

- Jeden z naszych wychowanków ożenił się w Złotorzy z nauczycielką. Inny trafił do biznesu budowlanego i przyjechał nas odwiedzić nowym mercedesem. Kręcił film na video, który miał być przestrogą dla jego syna. Zobacz, gdzie cię zamkną, jeśli zejdiesz na złą drogę - takie miało

być przesłanie tego filmu. Niedawno jeszcze inny z wychowanków uznał, że najlepiej będzie, gdy jego syn na własne oczy zobaczy, gdzie siedział ojciec - opowiada Jerzy Zdyb, zastępca dyrektora zakładu poprawczego i jednocześnie dyrektor podstawówki, gimnazjum i szkoły zawodowej w zakładzie.

- Wydaje mi się, że pobyt tutaj raczej nas nie poprawi - twierdzi Dorian. - Każdy przecież uczy się w zakładzie czegoś innego, bo każdy za co innego siedzi. Wymieniamy więc swoje doświadczenia, a kiedy wychodzimy na wolność, już odpowiednio wyczerpani, odrabiamy w praktyce zajęcia teoretyczne...

Dorian uczy się na stolarza. Stolarzem, jeśli zdoła ukończyć szkołę, będzie też Marcin. A Boguś zgłębia tajniki murarki. Czy kiedyś podjedzie pod mur zakładu mercedesem?

Dla świątecznej kartki

- Wiele, wiele lat temu Boże Narodzenie tym się różniło od normalnej niedzieli, że podczas świąt na stole pojawiała się herbata z cytryną i szynka - wyjaśnia Zdzisław Dudkiewicz. - Dziś święta to dni rozrywkowe. Chłopaki grają w bilard, w tenisa stołowego, oglądają telewizję, mogą dłużej pospać. W czasie świąt są zwykle wyciszeni, na Wigilię zaś - nawet onieśmieleni. Wychodzi z nich jednak dzikość, nie potrafią się zachować, odrzucają zwyczajne kanony. Opłatkami dzielą się tylko z tymi, których lubią. Tworzą się grupy.

Zdzisław Dudkiewicz zdaje sobie sprawę z tego, że niewielu chłopcom uda się zejść ze ścieżki przestępstwa. Po wyjściu z zakładu, w większości wracają bowiem do starego środowiska. Ono ich ukształtowało. Jak? Tak, jak Piotrusia, który zabił kobietę w monopolowym.

Im wszystkim brakuje rodzinnego ciepła i opieki. Pozostawieni sami sobie, wdychają kleje, piją alkohol. Ojciec posyła ich po dwa kilo kiełbasy, nie dając grosza na zakupy. Nie przyniosą - łanie. Ukradną - pochwała. W krótkim czasie następuje u nich negacja zasad życia społecznego. Genetyka? Ta winna jest dopiero w drugiej i trzeciej kolejności. Przede wszystkim liczy się dom. Ale nie ten rozumiany, jako drogi dywan, telewizor, czy samochód. Dom to klimat i prawidłowe relacje z rodzicami.

- Radość, jaką wszyscy czerpiemy z pracy z tą młodzieżą, to kartki pocztowe i listy, które wysyłają do nas wychowankowie. Piszą z wolności albo z zakładów karnych - wyznaje Zdzisław Dudkiewicz.

Bóg się rodzi

Chór Nauczycielski „Bacalarus” gościł w zakładzie już siódmy raz. Przygotował na dzisiejszy wieczór wybór kolęd i pastorałek. Stanisława Chaim, prezes chóru, nie kryje, że gdy jechała tu po raz pierwszy, troszkę się bała, jednak, ku miłemu zaskoczeniu, nic strasznego się nie stało.

- Wiemy, do kogo przyjeżdżamy - mówi. - Ci chłopcy nie są przygotowani do odbioru takiego rodzaju muzyki. Lecz dla niektórych będzie to zapewne pierwszy koncert w życiu, a my realizujemy po prostu nasze nauczycielskie posłannictwo. Nie wolno nam się denerwować. My wiemy, czego ta młodzież jest pozbawiona i z jakiego powodu.

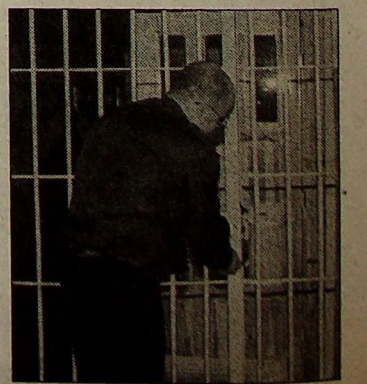
Niektórzy widzowie się uśmiechają. Inni pokazują coś palcami w kierunku chórzystów i śmieją się wręcz do rozpuku. Szepczą między sobą, odrzucają konwencję, nie chcą rozumieć. Jednak dzięki nieśmiertelnym melodiom, nawet największe rozrabiaki po jakimś czasie się uspokajają.

Po koncercie Marcin czyta z kartki tekst podziękowania: - Było to prawdziwe przeżycie, bo kolędy są nam szczególnie bliskie. To niecodzienny prezent...

Staropolskim obyczajem, kiedy w Wigilię gwiazda wstaje, Nowy Rok zaś cyfrę zmienia - wszyscy wszystkim ślą życzenia - napisał na świątecznej kartce były wychowanek poprawczaka, odsiadujący obecnie wyrok w Zakładzie Karnym w Strzelcach Opolskich.

Czy dla chłopaków z Jerzmanic „wszyscy wszystkim” znaczyć będzie w tym roku: opłatek bez podziału na grupy?

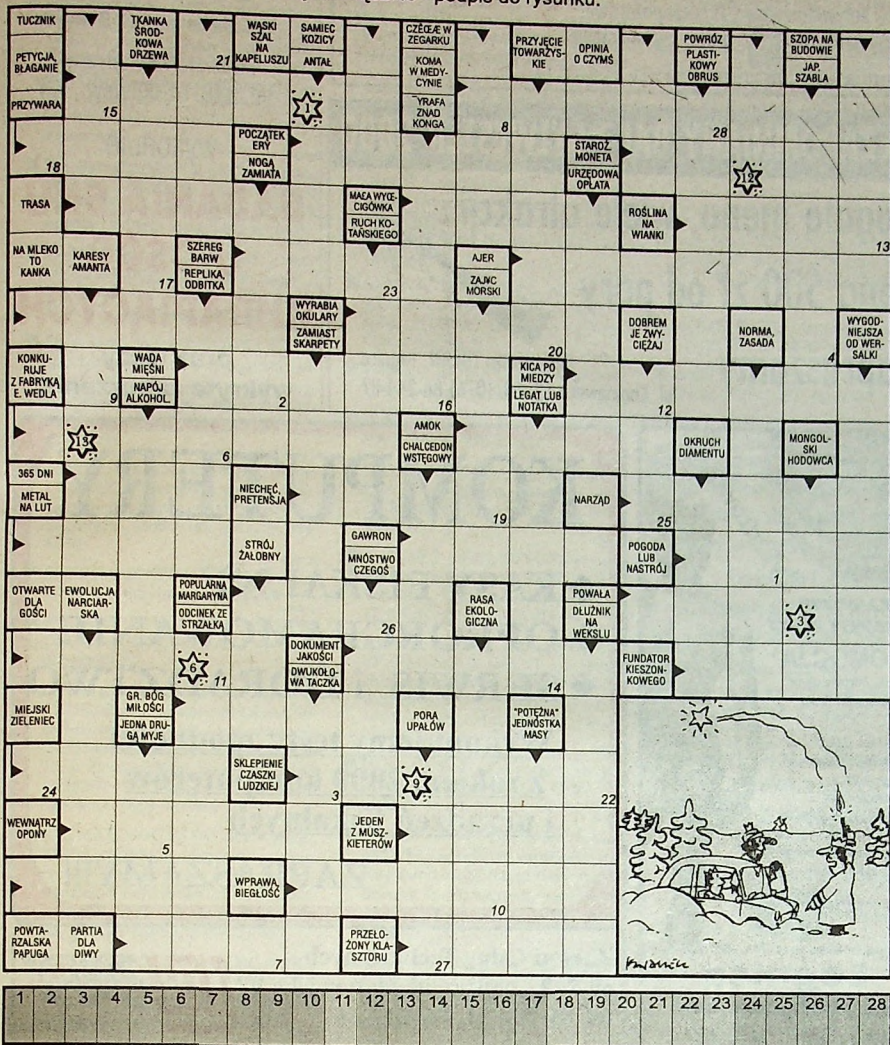
Mariusz Lalewicz



ŚWIĄTECZNE GŁÓWKOWANIE CZ. II

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Litery z pól oznaczonych utworzą rozwiązanie - podpis do rysunku.



ŁOŻYSKAHURTOWNIA **KOOL**
NARZĘDZI I ŁOŻYSK

HURT I DETAL

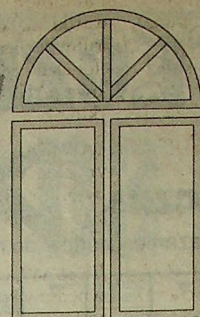
RABATY

ŁOŻYSKA:
PRZEMYSŁOWE
MOTORYZACYJNEUSZCZELNIENIA
PASY KLINOWE
PIERŚCIEŃ OSADCZE

LEGNICA, ul. Poznańska 29K, tel./fax (076) 856 09 26, tel. 856 07 61

PBH **MEXBUD****OKNA PCV
i ALUMINIUM**Drzwi antywłamaniowe, przeciwpożarowe,
bramy garażowe  bramy przemysłowe

LEGNICA, ul. GWIEZDZNA 8, tel./fax 854-62-34

**Szpital ZOZ**

w Lubinie przy ul. Bema 5

Oddział Wewnętrzny I
tel. 846-14-00 wew. 304

wykonuje

**BADANIA SNU
U OSÓB
CHRAPIĄCYCH**oraz leczy
wykryte zaburzenia**Profesjonalny produkt,**
najlepszy **serwis.**

szkolenia

System ocieplania budynków
Ceresit WVS**Ceresit**

Henkel

ISO 9001

OFICJALNY
DYSTRYBUTOR**WODAN**

LEGNICA

ul. Bydgoska 18
tel./fax 0 76 86 29 547

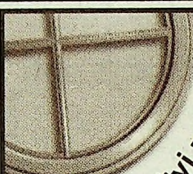
Autoryzowane punkty sprzedaży:

BOLESŁAWIEC „OLBUD” ul. Góralska 46, tel. 0 602 732-314
LEGNICA „WODAN” sklep ul. Gen. Andersa 20 tel. 852-57-64
LEGNICA „CER-BUD Złotniki” Złotniki 17, tel. 850-64-30
POLKOWICE „CEMAT” Szyb R-VI, tel. 847-90-75, 847-93-93**NIEZAPOMNIANY BAL I SYLWESTER 2000**

Bogate menu, wiele atrakcji

Cena 500 zł od pary

Zapraszamy

Restauracja TUKAN, Legnica
ul. Chojnowska 12, tel. (076) 86-244-87

http://www.ms.pl

żyj zdrowo.

**OKNA DRZWI
PARAPETY BLATY****PROMOCJA***Pakiet „Zdrowe okna”
dopłata tylko 9 zł/m²
+ 7% VATProfil PCV (M&S)
bez kadmu i związków
drażniących.

Mikrowentylacja.

Ochrona przed hałasem
(redukcja o 36dB - szyba 6 mm),
Ochrona przed zimnem
k=1,1 (szyba termo).* nie dot. okien
typowych PCV

POMORSKA FABRYKA OKIEN

Legnicaul. Asnyka 14
tel. 8624032**KOMPUTERY**

- ◆ KASY FISKALNE
- ◆ OPRORGRAMOWANIE
- ◆ SERWIS i DORADZTWO

Wykonujemy testy zgodności
z rokiem 2000 komputerów
i urządzeń fiskalnych**ZAPRASZAMY!!!**Zakład Usług Technicznych
59-220 Legnica, ul. Złotyryjska 97
tel. 86-200-01, 86 -217-66

w Jeleniej Górze

super ceny**PRODUCENT
OKIEN
i DRZWI PCV**

LEGNICA

ul. Gliwicka 6, tel./fax (076) 862-47-15

PANELE

PODŁOGOWE

(076) 856-03-00

ŚCIENNE

DO WYBORU DO KOLORU

- ◆ BOAZERIE PCV i PANELOWE
- ◆ PODŁOGI PANELOWE
- ◆ SIDINGI ELEWACYJNE
- ◆ DRZWI i SKRZYDŁA
- ◆ SUFITY PODWIESZANE
- ◆ TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
- ◆ PŁYTY PCV SPIENIONE i FALISTE
- ◆ PŁYTY OSB BUDOWLANE
- ◆ PROFILE MEBLOWE
- ◆ STYROPIANY SYSTEM OCIEPLEN
- ◆ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- ◆ ZAPRAWY i GLĄDZIE

ŁAZIENKI

Z HISZPANII, WŁOCH I FRANCJI

*Płytki podłogowe
i ścienne już od 19.90 zł*

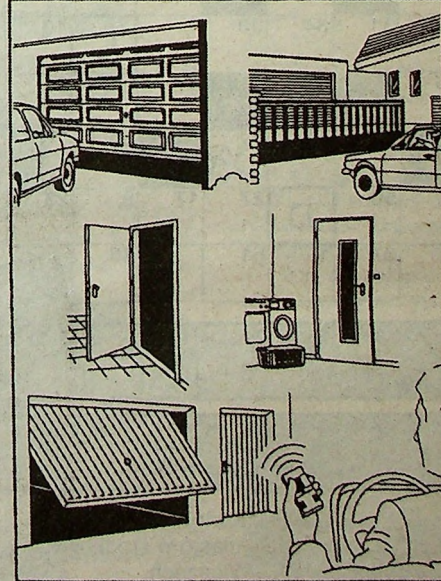
- ◆ PŁYTKI CERAMICZNE
- ◆ KABINY NATRYSKOWE
- ◆ ARMATURA SANITARNA
- ◆ CERAMIKA SANITARNA

PERO

Pankiewicz

Legnica, ul. Gliwicka 6
tel. 076/ 862 47 45**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe INBUD**59-220 Legnica, ul. Piastowska 20A
tel. (076) 852-56-75, 862-47-89
fax (076) 862-47-91**HÖRMANN**

Bramy garażowe i przemysłowe

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku
życzy Twój dostawca bram garażowych
firma INBUD

- **SPECJALISTA DERMATOLOG** JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16. Najśw. Marii Panny 14, kriotrapia, tel. 86-286-04.
- **WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych**, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673.
- **Pediatra** JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18.
- **HALINA ŚLIWIŃSKA**, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Artyścińska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, lekarz okulista przyjmuje - Artyścińska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe.
- **Prywatna praktyka pielęgnarska**, mgr **KATARZYNA ŚLIWIŃSKA**, 856-20-58, tel. kom. (0604) 558-009, opieka i zabiegi u pacjenta w domu.
- **PRZEMYSŁAW GŁOWSKI**, położnik-ginekolog; al. Orla Białego 2, przyjmuje we wtorki 17-18, piątki 15.30-17. Rejestracja 0602-25-91-50.
- **Dr n. med. WŁADYSŁAW ORZEŁ**, specjalista chirurgii, specjalista chirurgii dziecięcej, przyjmuje: Rzeczypospolitej 19, 15-16. Choroby żołądka, dwunastnicy, jelita grubego, tel. 85-44-034.
- **ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA**, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91.
- **BIOENERGOTERAPEUTA** Krzysztof Bekier przyjmuje, 854-55-15.
- **POGOTOWIE PEDIATRYCZNE**, **PEDIATRA** PIOTR ŚLUSARCZYK, tel. 0601-990-857.
- **DERMATOLOG** ANNA FRANCIUK, choroby skóry (trądzik), leczenie homeopatyczne, kosmetologia (ekskluzja). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki 16-17, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846.
- **REUMATOLOG INTERNISTA**, **ELŻBIETA GÓRSKA**, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza. Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650.
- **ARKADIUSZ LEWANDOWSKI**, specjalista laryngolog, środy 15.30-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2. Rejestracja telefoniczna 86-267-79.

- **ARTUR FUŁAWKA**, laryngolog, specjalista audiolog, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki, godz. 16-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2, rejestracja telefoniczna 86-267-79. Aparaty Słuchowe „AURIDENT” (wejście od parkingu).
- **MIECZYSLAW MALKIEWICZ**, specjalista laryngolog, przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10, 15-17, ul. Kościuski 44, tel. 86-239-74.
- **CZAJA WIESŁAWA**, specjalista chorób wewnętrznych (osteoporoza, tarczycy, nerki, nadciśnienie, przewód pokarmowy) USG tarczycy brzucha, Legnica, Galaktyczna 6/5, 854-28-35, 856-31-65, codziennie 14-18.
- **BEATA KONARSKA**, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, ul. Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja, tel. 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe.
- **SAUNA, SOLARIUM, MASAŻE, AEROBIC, CALLANETICS, SIŁOWNIA, „STUDIO DALIA”**, Legnica, Grunwaldzka 40.
- **Pediatra** KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, 86-215-14.
- **Wizyty domowe, pediatra** BARBARA KOZAK, 850-17-82.
- **STOMATOLOG** MARIUSZ NAHAJOWSKI, specjalista protetyki, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627.
- **GABINET OKULISTYCZNY**, specjalista chorób oczu **STANISŁAW WRUBEL**, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26.
- **Zabiegi laserem chirurgicznym**, **PRZEMYSŁAW GOCH**, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki, 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246.
- **RENATA FILIPCZAK** specjalista pediatra, wizyty domowe, 85-50-917, 0602-46-15-54.
- **ORTOPEDA** CZESŁAW KALINOWSKI, specjalista ortopedii i chirurgii urazowej, przyjmuje w poniedziałki, 16-17, Legnica, Kościuski 18/1 (Cedlab), tel. 86-21-984, 0603-37-66-33.
- **Specjalista alergolog** JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 854-59-88.

- **STANISŁAW PIETRZYCKI**, internista-reumatolog. Wtorki, czwartki 16-18, Legnica, Wojska Polskiego 1. Wizyty domowe, 85-24-999, 85-24-107, 0603-94-05-77.
- **TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH**, specjalista chirurg, specjalista chirurgii dziecięcej. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585.
- **MAŁGORZATA RACZYŃSKA**, specjalista chorób dziecięcych, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki, środy 17-18. **TESTY ALERGICZNE, WIZYTY DOMOWE**, 854-44-85, 0602-667-202.
- **STYANISŁAW CIEŚLIŃSKI**, specjalista chirurg. Obdukcje, esepal, wizyty domowe, wtorki, piątki, 16-17, Legnica, Dziennikarska 5A, tel. 862-49-90.
- **Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI**, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14.
- **HOMEOPATIA**, lekarz **GRAŻYNA PYRKOSZ**, tel. 0602-4444-63.
- **WIZYTY DOMOWE**, pediatra **GRAŻYNA PYRKOSZ**, tel. 0602-4444-63.

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7/L (pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706

codziennie w godz. 9-11; 16-18

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
- najnowocześniejsze metody wybielania zębów

Dyżury sobotnio-niedzielne
0601-509-706
Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA

- kriotrapia - usuwanie znamion, brodawek
- zamykanie naczynek (twarz, uda)
- leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
- peeling kwasami owocowymi (trądzik)

od poniedziałku do piątku - godz. 16
soboty wolne - 9; soboty pracujące - 16
SPECJALISTA UROLOG - CHIRURG
MAREK CHUCHLA

od poniedziałku do piątku - godz. 18
soboty - godz. 12, USG
Legnica, ul. Rycerska 2 (obok Rynku, Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ
CEDLAB Sp. z o.o.

oferuje:

- analizy krwi, moczu i kału
- badania okresowe i specjalistyczne
- pracownia osteoporozy (denzytometria kości)
- badania hormonalne, alergeny, markery nowotworowe
- oznaczenie przeciwciał

Świąteczna promocja!

Do 31.12.1999 r. naszym Klientom wykonujemy badania poziomu cholesterolu lub glukozy gratis!!!

Zapraszamy bez skierowań lekarskich codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12
59-220 Legnica, ul. T. Kościuski 18, tel. 86-219-84, tel./fax 852-40-86

APARATY SŁUCHOWE
AURIDENT

- ostatnia szansa skorzystania z ulgi podatkowej za 1999 rok!
- Świąteczna Promocja
- przy zakupie aparatu od 20.12.99 r. do 31.12.99 - rabat 3 proc.

Legnica, ul. Skarbowa 2
(Hotel Cuprum, wejście od strony parkingu)
czynne 10-17, tel. 86-267-79

GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. T. Kościuski 24
tel. (076) 86-285-80

przyjmują lek. stomatologów
JOANNA JASSAK-GAGACZOWSKA
specjalista stom. zachowawczej

poniedziałki, środy 15-18
wtorki, czwartki 9-12
tel. dom. 856-01-33

MARIA JASZCZYK
specjalista ortodonta

poniedziałki, środy 9-12
wtorki, czwartki 15-18
tel. dom. 85-244-17

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschynscy

GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych

zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

GABINET INTERNISTYCZNO
-ALERGOLOGICZNY
ANNA KANIAK
specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonuje również:
• EKG • USG jamy brzusznej i tarczycy • alergiczne testy skórne

od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

PRAKTYKA LEKARZA
RODZINNEGO
JAN DUDA

lekarz chorób wewnętrznych
specjalista medycyny rodzinnej, homeopata

Legnica, ul. Chojnowska 112
tel. 850-23-20

informuje o możliwości składania deklaracji wyboru lekarza POZ w ramach Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych i Branzowej Kasy Chorych
• Służb Mundurowych.

Pełny zakres
KOSMETYKI PIELĘGNACYJNEJ
I UPIĘKSZAJĄCEJ
oraz
MAKIAŻ PERMANENTNY
I BIO-TATUAŻ

Gabinet Kosmetyczny
Joanna Danilewicz

Legnica, ul. Bieszczadzka 1 (Piekary A)
tel. 85-50-313, codziennie 11-19
soboty 8-14

Przychodnia Rejonowa w Chojnowie
zatrudni
LEKARZA STOMATOLOGA

do pracy w gabinecie profilaktycznej opieki stomatologicznej dzieci i młodzieży szkolnej miasta i gminy Chojnów (preferowani ortodondi).

Zainteresowani mogą zgłaszać swoje kandydatury do kierownika przychodni osobiście lub drogą pisemną pod adresem:

Przychodnia Rejonowa w Chojnowie
ul. Legnicka 12, 59-225 Chojnów, tel. (076) 81-88-514

PRYWATNY GABINET
CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ
ZYGFRED KANIAK
specjalista chirurg stomatolog

od poniedziałku do piątku
w godz. 9-11 i 16-18.30

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
tel. gab. 852-46-65, tel. dom. 856-26-50

GABINET STOMATOLOGICZNY
Leopold Rehan
Legnica, ul. Grunwaldzka 7

Pełen zakres usług
stomatologicznych
Umowa z Dolnośląską
Kasą Chorych

Przyjmuje w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek
w godz. 16-18.30,
tel. 0602-123-287.

PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe

Biuro ogłoszeń
ZŁOTORYJA
Rynek 1
tel. 87-83-778

WIELDENT
GABINETY STOMATOLOGICZNE
lek. stom. **Wiesław Czernek**
SPECJALISTA PROTETYKI STOM.
CHIRURG STOM.

59-220 Legnica
ul. Nad Skarpą 22
tel./fax (076) 854-71-91
tel. kom. 0601-88-10-67

IMPLANTY chirurgiczno-protetyczne
uzupełnianie braków zębów

UWAGA: gabinety przystosowane są do przyjmowania pacjentów niepełnosprawnych

Przyjmują lekarze stomatologów:
Wiesław Czernek
Marzena Dunaj
Dorota Wolanin

Zapraszamy
pacjentów na kompleksowe
leczenie stomatologiczne
w 2000 roku

Ortodoncja - bez ekstrakcji
zębów stałych

Carisolve - żel - leczenie próchnicy bez wiercenia

Wybielanie zębów

Licówki porcelanowe przyklejane na zęby w celu zmiany kształtu i koloru zębów

Wkłady ceramiczne - zamiast
wypełnień (25 lat gwarancji)

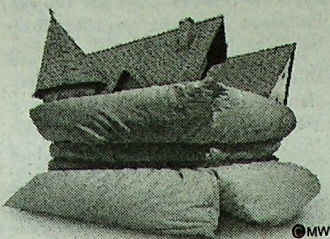
Korony i mosty z porcelany
wypalanej na złocie
(25 lat gwarancji)

Leczenie i usuwanie
zębów w narkozie

Gabinet Stomatologii
Rodzinnej
Protetyka Stomatologii
Estetycznej
Lek. stom.
Mirosław Szymonek

Złotoryja, ul. Pochyła 6
tel. (076) 878-27-70

K&S Systemy Komputerowe

komputery
drukarki
monitory
ŚWIATECZNA PROMOCJA!!!
do każdego
zestawu
prezent!!!**SALON KOMPUTEROWY**
Legnica, ul. W. Niedźwiedzicy 17
tel. (076) 854 23 11**M**ożesz tak ocieplić
swój dom.
Lecz co na to sąsiedzi?

WKT POLSKA

**Dostawca nowoczesnych
systemów izolacyjnych**59-220 LEGNICA, UL. POZNAŃSKA 29G
tel./fax (076) 862 08 36**P**
LEASING
PREFEKT**DOBRY RUCH...****PREFEKT LEASING**59-220 Legnica, M. Rataja 21,
tel. (076) 852-47-92, 852-47-97, centrala 862-54-79
Oddział Wrocław: 53-137 Wrocław Al. Wiśniowa 35
tel. (071) 337 16 19 fax (071) 337 16 20

Oferujemy w leasingu:

Samochody ciężarowe
(nowe i używane)
inne środki trwałe
pakiet ubezpieczeń
(AC, OC, NW) od 2,7 %
przebudowa na ciężarowe
od 799 PLN netto**OKNOPLAST**
KRAKÓWLegnica, ul. Kolbego 7
tel./fax 852-35-92**KWANT**
Okna & Drzwi
KOMPLEKSOWE USŁUGI**Firma Oknoplast Legnica
życzy wesółych Świąt
Bożego Narodzenia
i trafnych decyzji
w roku 2000.**Piotr Pawłowski
Grzegorz Warda**CENTRUM DAEWOO**

W ofercie

Matizponadto: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ESPERO,
NEXIA, POLONEZ ATU i CARO, POLONEZ TRUCK.**Zapraszamy do salonów:**Lubosz Nowy, ul. Kościńska 7a
64-00 Kościan
tel. (065) 512-19-21,
tel./fax (065) 512-09-09Leszno, ul. Poznańska 12
(przy wyjeździe na Poznań)
tel. (065) 529-38-08,
tel./fax (065) 529-48-01**Atrakcyjna oferta****- za dopłatą zamiana auta używanego na nowe;
sprzedaż części zamiennych;
sprzedaż używanych samochodów z gwarancją.****Rulimpex****Co za smak...****Wysoka jakość oraz niepowtarzalne
walory smakowe nie uszły uwadze klientów,
co zaowocowało przyznaniem wielu istotnych
nagród i wyróżnień.
Do najważniejszych należą:**

1. Konsumencki Znak Jakości '99
za soki owocowe w kartonach
2. Złoty Medal Międzynarodowych Targów
Poznańskich POLAGRA'99
dla soku grejpfrutowego
z drobinami owoców.
3. Złota Plakiet-Dobry Wyrób Merkury'99
dla soku pomarańczowo-marchwiowego
4. Złoty Medal Międzynarodowych Targów
Poznańskich POLAGRA'96
dla soku pomarańczowego
z drobinami owoców.

czas prezentacji ŻYWOŚĆ '99, która miała miejsce w Hotelu Europejskim w Warszawie,
firma Rulimpex otrzymała statuetkę Konsumenckiego Znak Jakości
za soki owocowe Och! w kartonach.P.P.H. RULIMPEX Ryszard Ruliński, 59-700 Bolesławiec, ul. Staroszkolna 20,
tel./fax 075/732 39 46, fax 075/732 88 33; <http://www.rulimpex.com.pl>, e-mail: rulimpex@rulimpex.com.pl

Pod



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 87
tel./fax 852-43-79

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
wraz z Niemiecką Firmą DEKRA AG z siedzibą
w Stuttgarcie, wychodząc naprzeciw tematyce

SYSTEMY ZARZĄDZANIA

JAKOŚCIĄ QS 9000, VDA 6,1, ISO serii 9000, 9001
oraz ŚRODOWISKIEM ISO 14001

oferuje wszystkim zainteresowanym pełną obsługę
w zakresie uzyskania certyfikatu

Informacji udziela Zespół Usług Technicznych
tel./fax 852-43-79, ul. Złotoryjska 87, Legnica

W INTERNECIE
<http://www.not.legnica.pl>
e-mail: not@not.legnica.pl

4030K



Serwis - Sprzedaż
autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW "INSTRUKTOR"

Legnica, ul. J. Libana 5
tel. 862-20-50, 856-35-99, 0601-99-38-04

zaprasza na
kursy nauki jazdy

Najbliższe terminy
21.12.1999, 6.01.2000

Raty już
od 30 zł

Program nauczania wspomagany filmami VIDEO
Biuro ośrodka czynne od poniedziałku
do piątku w godz. 14-17

23557-G



BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**

Kupuj bezpośrednio
u producenta

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996



PRODUCENT ROLET, MARKIZ;

BRAMY GARAŻOWE

I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ

raty!

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86



ZAKŁAD PRODUKCYJNY
I BIURO HANDLOWE

Św. Katarzyna,
ul. Główna 10
tel. (071) 311 64 87

NIEMIECKIE
SYSTEMY
OKIENNE

POSZUKUJEMY
PARTNERÓW
DO WSPÓŁPRACY!

OKNA Z KLASĄ



*SPRZEDAŻ *MONTAŻ

- * Doradztwo techniczne
- * Drzwi antywłamaniowe
- * Rolety zewnętrzne
- * Najwyższa jakość, rozsądne ceny!

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
(wejście od Złotoryjskiej)

Tel./fax (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Legnica, ul. Kamienna 30

DOMINO

854-80-98 (dom. 856-49-00)
biuro czynne w godz. 12-17

ZAPRASZA NA KURSY
NAUKI JAZDY

Jazda nowymi Oplami Corsa

NIEOPROCENTOWANE RATY
CENY PROMOCYJNE

24100-G



SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

59-220 LEGNICA, UL. SKARBOWA 1
TEL./FAX (076) 862-34-17, 862-34-19

Poczuj się bezpiecznie
-to Ci się należy!

SYSTEMY ALARMOWE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA



SYSTEMY WIDEOBRAMOFONOWE



Legnica (dojazd Pątnowska) tel. 854 07 44
Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 8.00 do 14.00

SKŁADY
FABRYCZNE

Podłogowe 11000 obr - od 24,9 zł/m²
Ścienne MDF - 12,9 zł/m²

Panele PCV zewnętrzne

PANELE



GARAŻ BLASZANY

2100 ZŁ



BRAMA GARAŻOWA
UCHYLNA
OD 750 ZŁ

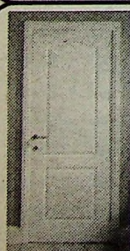


"BRAAS"

DACHÓWKI
OBRÓBK
PROJEKTOWANIE
DORADZTWO

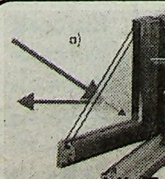


SOSNOWE, KLEJONE
DRZWI ZEWNĘTRZNE
I WEWNĘTRZNE



"PROTEX"

TŁOCZONE DRZWI
WEWNĘTRZNE, FUTRYNY
SZAFY



OKNA

- ♦ DREWNIANE ♦
- ♦ TRADYCYJNE ♦
- ♦ KLEJONE WARSTWOWO ♦
- ♦ ALUMINIOWO PLASTIKOWE ♦



SYSTEMY DOCIEPLEŃ
TYNKI - STYROPIAN

FS - 15 FREZOWANY I ZWYKŁY

REWELACYJNA PODŁOGA

KRONO DESKA ≠ 22mm

cena m² - 15,60 zł



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko)

OKNA,
DRZWI,
ALUM
PCV

Bramy garażowe

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

Drzwi antywłamaniowe GERDA

Ponadto ROŁOZASŁONY DO OKIEN PCV

Zabudowy balkonów z profili aluminiowych

Zapraszamy od 8 do 16 od poniedziałku do piątku



Kasy fiskalne
Drukarki
Systemy
kasowo-
komputerowe
Pomoc przy
wdrażaniu
Serwis

Tylko u nas kupisz
NAJTAŃSZĄ
kasę fiskalną
1.099zł



kasy używane
już od 900 zł
Tanie materiały
eksploatacyjne

KSEROMATIC
Oddział Kas Fiskalnych
59-220 Legnica, Heweliusza 7M
tel. (076) 854-05-05
tel. kom. (0601) 74-86-60

Transport gratis

PANELE PODŁOGOWE, ŚCIENNE
DRZWI WEWNĘTRZNE

MARTOPP

AUTORYZOWANY DEALER FIRMY:

HURT
DETAL

CLASSEN

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY FIRMY HANDLOWE

59-220 Legnica;
ul. Poznańska 29k (KOSZARY)
tel. (076) 856-01-23 w.29

KUPON RABATOWY
PRZY ZAKUPIACH POWYŻEJ 100 ZŁ
3%

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2.
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

OFERTA SPECJALNA!!!

**NOWO BUDOWANE MIESZKANIA W LUBINIE
PRZY UL. PARKOWEJ (OS. POLNE), RÓŻNE METRAŻE
DO KOŃCA ROKU CENA PROMOCYJNA JUŻ OD 1650 zł/m kw. DO 1850 zł/m kw.
W ZALEŻNOŚCI OD STANDARDU WYKONCZENIA, I RATA 25 %, POZOSTAŁA
KWOTA RATALNIE W TERMINIE UZGODNIONYM W UMOWIE,
ULGA BUDOWLANA.**

Szczegółowe Informacje w Biurze "W-F" przy ul. Odrodzenia 19, Lubin

Domy:
POLKOWICE, OS. POLANKA, NOWO BUDOWANE DOKŁADNIE W SYSTEMIE RBS, DO KOŃCA KARNAWAŁU CENY PROMOCYJNE JUŻ OD 1200 zł/m kw., ULGA BUDOWLANA ORAZ TELEWIZOR DLA PIERWSZEGO KLIENTA.

Łódzkiego k. Żywiec - dom wolno stojący o pow. 150 m kw., działka o pow. 3,5 ara - cena 270 tys. zł
Lubin, os. Ustronie - dom w zabud. szereg., stan surowy - cena 130 tys. zł

Zamiana mieszkań

Lubin, ul. Mickiewicza, 2 pokoje, 35,60 m kw., na 3 pokoje
Lubin, ul. Mickiewicza, 3 pokoje, 50 m kw., na dom na wsi

Działki budowlane

Lubin, ul. Słowiańska, działka usług. o pow. 499 m kw., 635 m kw., 812 m kw. - cena 100 tys. zł
Raszkówka, 3 działki budowlane, 10; 10; 6 arów - 1500 zł/ar

Lubin - obok stadionu, działka usług.-przemysł. o pow. 0,95 ha - cena do uzgodn.

Lubin - działka budowlana o pow. 151 m kw. z rozpoczętą budową - 60 tys. zł

Ścinawa - działki o pow. 9,45 ara - cena do uzgodnienia

Inne

Krzyszczyn Wielki - pawilon, budynek produkcyjny, warsztat samochod. - cena do uzgodn.

Lubin, os. Ustronie - dwa pawilony po 150 m kw., do wydzierżawienia

Lubin - 990 m kw. kumik z ubojnią, działka 75 arów przy trasie Wrocław - Zielona Góra - cena 130 tys. zł

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LOKATA AGENCJA OBROTU
rok założenia 1988
licencja nr 117
NIERUCHOMOŚCIAMI
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ

MIESZKANIA:

1. M-5, 119 m kw., CENTRUM, cena 120 tys.

2. M-2, 25 m kw., okolice Legnicy, cena 25 tys.

3. M-4, 64 m kw., os. Kopernika I, cena 75 tys.

4. M-4, 60 m kw., os. Kopernika I, cena 75 tys.

5. M-4, 63 m kw., os. Kopernika II, cena 67 tys.

DOMY:

1. Dom wolno stojący, parterowy z użytkowym poddaszem, stan surowy zamknięty, pow. 250 m kw., działka 12,5 ara, Kunice, cena 250 tys.

2. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 200 m kw., 5 pokoi, kuchnia, łazienka, dach spadzisty, działka 24 ary, duży garaż, okolice Legnicy, cena 140 tys. lub zamiana na M-5

3. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 230 m kw., 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, WC, garaż, działka 7,3 ara, os. Sienkiewicza, cena 140 tys. do negocjacji

4. Dom wolno stojący, pow. 400 m kw., poniemiecki, do remontu, 2 x mieszkanie dwupokojowe, działka 21 arów, garaż, zabudowania gospodarcze, Kunice, cena 100 tys.

5. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunice, cena 160 tys.

DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Działka budowlana uzbrojona, pow. 20 arów + projekt na dom parterowy, okolice Legnicy, cena 35 tys. do negocjacji

2. Działka budowlana, 20 arów, okolice Legnicy, cena 1.300 zł/ar

3. Działka budowlana uzbrojona, pow. 9 arów, Legnica, cena 30 tys.

HAŁE, POMIESZCZENIA, PAWILONY:

1. Pomieszczenia biurowe i mieszkalne, pow. ok. 200 m kw., os. Kopernika, możliwość wynajmu części pomieszczeń w zależności od potrzeb, czynsz najmu do uzgodnienia

2. Pomieszczenia magazynowe i biurowe, 5 budynków, możliwość wynajmu w zależności od potrzeb, wynajem 6 zł/m kw. + VAT

Informacje o dalszych 300 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ, WYCENA NIERUCHOMOŚCI, SPRAWOWANIE ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCI, KREDYTOWANIE ZAKUPU

3. Lokal użytkowy, pow. 180 m kw., 4 pomieszczenia (biuro, magazyn, sala sprzedaży, sanitariaty, kuchnia), alarm, centrum Legnicy, wynajem 7.500 zł + VAT za miesiąc

ZAMIEJENIE:

1. Mieszkanie własnościowe, 63 m kw., 3 pokoje, os. Kopernika, na 2 pokoje, około 45 m kw., na osiedlach

2. Mieszkanie kwaterunkowe, 60 m kw., 3 pokoje, Legnica, na: większe w starym lub nowym budownictwie w Legnicy

3. Mieszkanie kwaterunkowe, 86 m kw., 3 pokoje, CENTRUM, na: mieszkanie w nowym budownictwie

WYNAJEM:

1. M-3, 2 pokoje, 42 m kw., umebloowane, os. Kopernika, dla firmy, czynsz najmu 450 zł + 170 czynsz do LSM

PILNIE KUPIE:

1. M-4, 64 m kw., os. Kopernika I, II w bloku IV-p., od I do III piętra

2. Strych do adaptacji na cele mieszkalne



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”
mgr inż. Jolanta Pietkiewicz

UWAGA! ZMIANA ADRESU!!!

LEGNICA, UL. T. KOŚCIUSZKI 13!!!

Tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

Oferta specjalna - pawilony handlowe

1. Os. Piekary (branża spożywcza), dobrze prosperujący, pow. 100 m kw., cena 160 tys.

2. Ul. Złotyryjska - na każdą działalność, pow. 36 m kw., cena 52 tys.

3. Os. Kopernika, lokal użytkowy, I p., pow. 110 m kw., cena 154 tys. (także wynajem)

Mieszkania

1. Os. Piekary, 4 pok., pow. 65 m kw., III p. w cztero-piętrowym budynku, jednoklatkowym, cena 74 tys.

2. Os. Piekary, 4 pok., pow. 75 m kw., IV p., w wieżowcu, cena 90 tys.

3. Okol. centrum, 3 pok., pow. 70 m kw., I p., stare budownictwo, garaż w podwórku, cena 85 tys.

4. Okol. parku, 3 pok., pow. 60 m kw., balkon, I p., w cztero-piętrowym bloku, cena 73 tys.

5. Os. Kopernika, mieszkanie o pow. 54 m kw., VIII p., cena 59.500 tys.

6. Os. Zosińsk, 4 pok., pow. 75 m kw., parter, sprzedaż lub zamieni na mniejsze, cena 85 tys.

7. Okol. centrum, 3 pok., pow. 82 m kw., III p., cena 70 tys.

8. Ul. Książęca, 2 pok., pow. 45 m kw., I p., cena 55 tys.

9. Okol. Złotyryjskiej, 2 pok., pow. 49 m kw., I p., cena 49 tys.

10. Tarninów, parter, pow. 36 m kw., ogrzewanie gazowe, podwyższony standard, cena 47 tys.

ZDROWYCH I POGODNYCH ŚWIAT

BOŻEGO NARODZENIA

WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM

ŻYCZY BIURO „SOWA”

NAJEM I WYNAJEM

DUŻA OFERTA LOKALI MIESZKALNYCH I BIUROWYCH

PILNIE KUPIMY MIESZKANIA 2-POKOJOWE ORAZ DZIAŁKI BUDOWLANE W SPALONEJ I ZIEMIACH

Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży i wynajmu.

DALSZE OFERTY W BIURZE

NOWE KOMFORTOWE MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA W LUBINIE
tel. (076) 834 08 85
0601 14 67 47

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5,
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA

Działka budowlana w Kwadracie

Działki usługowo-mieszkalne w centrum

MIESZKANIA:

M-1, centrum, 21 m kw., V p., 29 tys.

M-1, Piekary, 37 m kw., balkon, 42 tys.

M-2, centrum, 45 m kw., I p., 49 tys.

M-2, św. Trójcy, 40 m kw., II p., 45 tys.

M-2, Drzymały, 49 m kw., II p., 56 tys.

M-3, centrum, 52 m kw., IV p., 67 tys.

M-3, os. Kopernika, 54 m kw., VIII p., 59 tys.

M-3, Piekary, 64 m kw., I p., 77 tys.

M-3, os. Kopernika, 64 m kw., parter, 72 tys.

M-4, Roosevelt, 119 m kw., II p., balkon, 130 tys.

M-5, Tarninów, 144 m kw., III p., 140 tys.

DOMY:

Tarninów, 250 m kw., 8 arów, komfortowy, 530 tys.

Kwadrat, 200 m kw., 12 arów, 300 tys.

Raszkówka, 200 m kw., 30 arów, parterowy, 390 tys.

okolice Legnicy, poniemiecki, 100 m kw., 5 arów, 95 tys.

os. Piekary, 170 m kw., szeregowy, komfortowy, 250 tys.

boczna ul. Poznańskiej, 240 m kw., 5 arów, 180 tys.

Tarninów, poniemiecki + 1 ha gruntów, 230 tys.

boczna ul. Rzeczypospolitej, 5 arów, po 150 tys.

Jawor, 120 m kw., 5 arów, wszystkie przyłącza, 200 tys.

Złotyryjska, 130 m kw., 7 arów, poniemiecki, 130 tys.

Prochowice, 180 m kw., 8 arów, parterowy, 130 tys.

Prochowice, 240 m kw., rozpoczęta budowa, 130 tys.

OBIEKT KOMERCYJNY: pawilon handlowy + część mieszkalna, os. Kopernika, 150 tys.

DZIAŁKI BUDOWLANE: od 1.100 zł/ar

Rzeszotary 4,3 ara + 14 arów, 10 tys.

KUPIE:

M-1 lub M-2, os. Kopernika I centrum, zdecydowanie

KREDYTY MIESZKANIOWE - BEZ ŻYRANTÓW

Pozostałe oferty w biurze.

Czynne pon-pt, 10-17



**„BART”
sp. z o.o.**

Biuro Obrotu Nieruchomościami
Lubin, ul. Kamienna 4a
tel. 846-78-34

GÓRZYCA (8 kilometrów od Lubina) - MIESZKANIA W

ZABUD. SZEREGOWEJ, DOKŁADNIE W SYSTEMIE RBS, DO KOŃCA KARNAWAŁU CENY PROMOCYJNE JUŻ OD 1200 zł/m kw., ULGA BUDOWLANA ORAZ TELEWIZOR DLA PIERWSZEGO KLIENTA.

Lubin, Centrum - lokal użytkowy o pow. 109 m kw., I piętro, 4 pokoje + pomieszczenia socjalne, cena 1500 zł/m kw. (do uzgodnienia)

Lubin, os. Polne - lokal o pow. 70 m kw. na działalność usługową, cena 790 zł za miesiąc

Pałac + oficyna hotelowa + oficyna mieszkalna + zab. bytkowy park

Lubin, os. Przyłesie - 3 pok., 68 m kw., po kapitalnym remoncie, cena do uzgodn.

Lubin, St. Lubin - mieszkanie bezczynszowe o pow. 100 m kw., cena 70 000 zł

Lubin, os. Polne - dom wolno st. o pow. użytk. 129 m kw., cena do uzgodnienia

Lubin, Ustronie IV - dom w zab. szeregowej, pow. 223 m kw., cena 160 000 zł

Lubin, os. Polne - segment w zab. szereg., stan surowy, cena do uzgodnienia

Górzycy - budynek o pow. 60 m kw. + działka budowlana, pow. 10 a, cena 30 000 zł

Osiek - dom wolno stojący, pow. 320 m kw., działka 10 a, cena 180 000 zł

Osiek - stan zerowy, wszystkie uzgodnienia, projekt, pozwolenie na budowę, działka 35 a, pow. całkowita domu 206 m kw., cena do uzgodnienia

Giełda Nieruchomości

59-300 Lubin, ul. Kopernika 10
tel. 842-12-19, tel./fax 844-30-43

oferuje:

- korzystne zamiany mieszkań
- domy na wsi do remontu
- domy, działki, mieszkania
- obiekty na działalność gospodarczą

MNIS NIERUCHOMOŚCI BIURO POŚREDNICTWA W HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI

59-220 Legnica
ul. Chojnowska 7/7
tel. (076) 856-02-58

ZAPRASZAMY
od wtorku do piątku w godz. 14-18

26519-g



Nowy Dom sp. z o.o.

buduje
w ZIEMNICACH
k. LEGNICY

osiedle domów jednorodzinnych
wolno stojących piętrowych
i parterowych w systemie tradycyjnym

Pow. użytk. domów od 95 m kw. do 205 m kw. Działki uzbr. o pow. od 10 a do 16 a.

W momencie podpisania umowy o budowę domu aktem notarialnym przeniesiona zostaje własność działki na kupującego

Zapłata za budowę domu rozłożona na co najmniej 6 rat

Terminy realizacji domów do uzgodnienia

Wybudujemy ci dom na Twojej działce,
położonej na terenie Dolnego Śląska.

Oferujemy korzystny kredyt hipoteczno-budowlany
oraz funkcjonalne projekty.

Informacje:

Nowy Dom sp. z o.o.

Legnica, ul. Rataja 21
tel. 852-28-12, 856-03-54
tel. kom. 0604-062-780
www.nowydom.pl

Biuro ogłoszeń
ZŁOTORYJA
tel. Rynek 1
87-83-778

**LICENCJONOWANA
AGENCJA
NIERUCHOMOŚCI
„COMPLEX”**
Inż. Mieczysław Dymyt
LEGNICA
UL. JAWORZYŃSKA 31/35,
TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73
RYNEK 27
TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119
e-mail:
complex@complex.legnica.pl
http://www.complex.legnica.pl

„J&B Nieruchomości”
Jacek Beńko
ul. Złotyryjska 87 (budynek NOT)
59-220 Legnica, tel./fax (076) 86-265-41
Czynne poniedziałek - piątek od 8 do 16
ZAPRASZAMY
26339-g

DOMUS BIURO WYCEN I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
Ewa Głowska - rzeczoznawca majątkowy
Legnica, ul. Najsw. Marii Panny 16
tel. 86-269-67, tel./fax 86-294-58
(sekretarka telefoniczna czynna całą dobę)
Biuro czynne od poniedziałku do piątku 8-16.
UWAGA! OD 1 stycznia 2000 r. - NOWA SIEDZIBA FIRMY - Legnica, RYNEK 38/4 (DOM POD PRZEPŁORCZYM KOSZEM)
OFERTY
DOMY
Dom jednorodzinny, pow. 200 m kw., działka 4,5 a, Bielany, Z254, cena 250 tys.
Kamienica poniemiecka, pow. 550 m kw., działka 2,7 a, Stare Miasto - Z246, cena 50 tys.
LOKALE
1 pok., pow. 46 m kw., II p., Tarninów, ul. Lotnicza, Z215, cena 46 tys.
1 pok., pow. 37 m kw., IX p., Piekary, ul. Mazowiecka, Z217, cena 42 tys.
2 pok., pow. 50 m kw., IV p., Piekary, ul. Gomborowska, Z257, cena 55 tys.
2 pok., pow. 48,7 m kw., I p., Tarninów, ul. Hutników, Z215, cena 48 tys.
2 pok., pow. 52 m kw., parter, Ulica Wrocławska, Z203, cena 35 tys.
3 pok., pow. 63 m kw., IV p., Os. Kopernika, ul. Heweliusza, Z224, cena 80 tys.
3 pok., pow. 58,6 m kw., III p., Piekary, ul. Łowicka, Z220, cena 74 tys.
4 pok., pow. 105 m kw., I p., Kartuszy, ul. Moniuszki, Z239, cena 85 tys.
4 pok., pow. 98 m kw., IV p., Tarninów, ul. św. Elżbiety, Z237, cena 88 tys.
5 pok., pow. 158 m kw., I p., Centrum, ul. Złotyryjska, Z251, cena do uzgodnienia.
5 pok., pow. 171 m kw., II p., Tarninów, ul. Rataja, Z218, cena 190 tys.
5 pok., pow. 168 m kw., II p., Tarninów, ul. Traugutta, Z218, cena 110 tys.
WYNAJEM
Mieszkanie, pow. 54 m kw., 3 pok., umebloowane, os. Kopernika, ul. Neptuna, cena 400 zł + opłaty.
POZOSTAŁE OFERTY W BIURZE
POZOSTAŁE OFERTY W BIURZE

nieruchomości

Spółka "Nowy Dom" z Legnicy
 życzy swoim Klientom,
 mieszkańcom osiedla
 w Ziemnicach
 oraz wszystkim
 współpracownikom
 zdrowych, spokojnych
 Świąt Bożego Narodzenia
 i szczęśliwego Nowego Roku 2000



FOT. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Monika Liska - polkowiczanka
Konkretna dziewczyna

Polak potrafi

Zdziwioną minę miał kierowca ciężarówki, który zaparkował auto w Wilkowie koło Głogowa. Po postoju nie mógł odpalić samochodu, bo... skradziono mu 250 litrów paliwa z baku.

Złodziej miał nieźle płuca albo przenośną hydrofornię.

(66)

Trędowaci

Na głogowskie uroczystości rocznicy wprowadzenia stanu wojennego nie zaproszono przedstawicieli władz miasta. Organizatorzy obchodów święta - prawicowa koalicja starostwa - tłumaczyli afront tym, że w mieście rządzi lewica sprzymierzona z UW. I nie jest to ich święto.

Oni akurat mieli co świętować.

(66)

Święta po reformie

Emerytowani pracownicy głogowskiego ZOZ-u pierwszy raz nie dostali na święta paczek ani nawet życzeń bożonarodzeniowych.

A za co kasa chorych kupiłaby sobie choinkę?

(66)

Wszystko przez media

Na sesji głogowskiej rady miasta głosowano nad odwołaniem przewodniczącego rady, Eugeniusz Patyka. Przewodniczący głosowanie wygrał, podziękował koalicji za poparcie i... pogroził palcem dwóm lokalnym dziennikarzom, którzy informując o sprawie, rzekomo podburzali do odwołania przewodniczącego ze stanowiska.

Pogoda też popsula się przez media.

(66)

Przeszkoleni

W tym roku Głogów wydał ponad 66 tys. na szkolenie urzędników i radnych. Włodarze miejscy kształcili się np. na kursach: rynku nieruchomości (za jedyne 1,4 tys. na osobę), bhp (1,25 tys. zł na osobę), planowania energetycznego, odsalania wody morskiej, ekonomii procedur medycznych itp. Niektórzy wyjeżdżali tylko do Ustki, inni na Cypr lub do Austrii.

Wychodzi na to, że rok temu głogowianie wybrali wyjątkowych nieuków.

(66)

Kradzież komunikacyjna

Z mieszkania przy ul. Obrońców Pokoju w Głogowie złodzieje ukradli 100 DEM, bony żywnościowe i... bilety komunikacji miejskiej.

Czymś trzeba po żarcie pojechać.

(66)

Gdy zawiedzie technika

W jednym z bolesławieckich sklepów powieszono na ścianie tabliczkę z napisem „Po siódme - nie kradnij!”. Wcześniej w sklepie zamontowano system kamer video.

Dekalog zwyciężył z techniką?

(17)

*Wszystkim Czytelnikom „Konkretów”
 życzę radosnych
 Świąt Bożego Narodzenia
 spędzonych w gronie najbliższej
 rodziny i przyjaciół*



PIOTR ROJEK

Radny Sejmiku Dolnośląskiego

RADIO



Podajemy przepis na udany tydzień:

„Poranna mała czarna” z Radiem eL

„Gambler serwis”, „CHIP” - nowości komputerowe,

„Porady prawnika”, oraz „Emerytury i renty inaczej”

„Moto-shop” i „Auto-rodeo” - nie tylko dla kierowców,

„Angielski na wynos”, „Kacik malucha”

tajemnice przyrody w „Eko elce” i „Co piszczy w lesie”.

Całość doprawiamy atrakcyjnymi konkursami,

aktualnymi informacjami i przybieramy dobrą muzyką.



bomba w górę
15,50%
lokata roczna

lokata termin nowa	stopa zmienna poniżej 10.000zł	stopa zmienna od 10.000zł	stopa stała
7 dni	12,20%	12,20%	14,10%
14 dni	12,30%	13,60%	14,10%
30 dni	12,60%	13,80%	15,10%
60 dni	12,60%	13,80%	15,10%
90 dni	13,60%	14,10%	15,10%
180 dni	15,00%	15,00%	-
270 dni	15,30%	15,30%	-
1 rok	15,50%	15,50%	-
2 lata	15,75%	15,75%	-
3 lata	16,00%	16,00%	-

oprocentowanie podane w skali rocznej

LUKASbank 0 800 66 00 22

LUKASBANK

TAK POWINNO BYĆ W KAŻDYM BANKU

Nasze oddziały:

Legnica ul. Złotoryjska 3/5

Legnica REAL ul. Fabryczna 3



Miłych i pogodnych
 Świąt Bożego Narodzenia
 oraz
 wielu radosnych chwil
 w nadchodzącym Nowym Roku
 życzy

Legnica

plus
 radio

FM 102,6; 94,9; 93,1